

Politechnika Lubelska  
Wydział Budownictwa i Architektury

BUDOWNICTWO  
I ARCHITEKTURA

Vol. 16(1) 2017

Politechnika Lubelska  
Lublin, 2017

**Politechnika Lubelska**  
**Wydział Budownictwa i Architektury**

# BUDOWNICTWO I ARCHITEKTURA



**Vol. 16(1) 2017**

Politechnika Lubelska  
Lublin, 2017

## Rada Naukowa

Tomasz Bajda (AGH Kraków)  
Ivan Baláž (University of Economics in Bratislava)  
Mykola Bevz (National University Lviv Polytechnic)  
Grażyna Dąbrowska-Milewska (Politechnika Białostocka)  
Wiesława Głodkowska (Politechnika Koszalińska)  
Adam Goliger (The Council for Scientific and Industrial Research - CSIR)  
Zbyněk Keršner (Brno University of Technology)  
Halit Cenani Mertol (Atılım University)  
Carlos M. Mozo (University of Castilla - La Mancha)  
Adam Nadolny (Politechnika Poznańska)  
Sandro Parrinello (Pavia University)  
Stanislav Pospíšil (Institute of Theoretical and Applied Mechanics)  
Wojciech Radomski (Politechnika Łódzka i Politechnika Warszawska)  
Elżbieta Radziszewska-Zielina (Politechnika Krakowska)  
Petro Rychkov (National University of Water Management and Nature Resources Use)  
Shamsher Bahadur Singh (Birla Institute of Technology and Science)  
Anna Sobotka (AGH Kraków)  
Thomas Thiis (Norwegian University of Life Sciences)  
Viktor Tur (Technical University of Brest)  
Tim K.T. Tse (The Hong Kong University of Science and Technology)

## Kolegium Redakcyjne

Redaktor naczelny: **Wojciech Franus**

### Redaktorzy Tematyczni:

Stanisław Fic, Joanna Giećewicz, Anna Halicka, Piotr Jaśkowski, Jan Wrana,  
Jan Kukiełka, Tomasz Lipecki, Marek Łagoda, Wojciech Piasta, Jadwiga Roguska,  
Małgorzata Rozbicka, Elżbieta Ryńska, Bogusław Szymgin, Maciej Trochonowicz,  
Magdalena Wdowin, Daniel Załuski

Sekretariat: Lidia Bandura

### Adres redakcji:

Politechnika Lubelska, Wydział Budownictwa i Architektury  
ul. Nadbystrzycka 40, 20-618 Lublin, e-mail: [wb.bia@pollub.pl](mailto:wb.bia@pollub.pl)

### Strona czasopisma:

<http://wbia.pollub.pl/pl/o-wydziale/czasopismo-budownictwo-i-architektura>

Publikacja wydana za zgodą Rektora Politechniki Lubelskiej  
Finansowana w ramach środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

© Copyright by Politechnika Lubelska 2017

**ISSN 1899-0665**

Realizacja: Biblioteka Politechniki Lubelskiej  
Ośrodek ds. Wydawnictw i Biblioteki Cyfrowej  
ul. Nadbystrzycka 36A, 20-618 Lublin, email: [wydawca@pollub.pl](mailto:wydawca@pollub.pl)  
Fundacja Rozwoju Politechniki Lubelskiej

SPIS TREŚCI  
CONTENTS

**Rewitalizacja zabytkowych zespołów śródmiejskich**

**Jan Wrana:**

- Synergia w nieidealnym mieście „idealnym” – próby integrowania Zamościa  
*Synergy in non-ideal „ideal city” – the attempts to integrate Zamość* ..... 5

**Adam Derlatka:**

- Synergia jako kryterium oceny projektów rewitalizacji śródmieść  
*Synergy as a criterion for evaluation of projects revitalization of city centers* ..... 19

**Frolova Yuliia:**

- Recovering visual contacts in the historic cityscape*  
Odtwarzanie historycznych panoram miasta ..... 29

**Mieczysław Brzozowski, Katarzyna Świącicka-Brzozowska:**

- Wykorzystanie obiektu zabytkowego o charakterze użyteczności publicznej  
na współczesną funkcję użytkową  
*The use of public utility facility entered into the register of monuments*  
*to fulfill the contemporary occupancy function* ..... 37

**Synergia a obiekt architektoniczny**

**Piotr Obracaj:**

- Zmienna przestrzeń teatralna a synergia ..... 59

**Jurij Kryworuczko, Bogusław Podhalański:**

- Sakrum a Synergia  
*Sacrum versus Synergy* ..... 69

**Piotr Gleń, Bartosz Szostak:**

- „Plomba w zabudowie” – element scalający  
*„Seal in the building” – the integration element* ..... 81

**Transformacja współczesnych i historycznych przestrzeni publicznych**

**Teresa Bardzińska-Bonenberg:**

- Poznańska Śródka – granice fizyczne i mentalne w mieście  
*Śródka District in Poznan – physical and mental borders within the city* ..... 89

**Piotr Fiuk:**

- Transformacja dzielnic staromiejskich w Polsce i Niemczech po 1989/1990 roku  
*Transformation of old-town's districts after 1989/1990 in Poland and Germany* ..... 99

**Petro Rychkov, Nataliya Lushnikova:**

- Synergy of contemporary architecture and materials science*  
Synergia architektury współczesnej i inżynierii materiałowej ..... 109

---

## Transformacja współczesnych miast

### Wacław Seruga:

Z parteru miasta

*From the ground floor of the city* ..... 119

### Małgorzata Bartnicka:

Światło w architekturze i urbanistyce – niedoceniane spoiwo miasta

*Light in architecture and urban planning – the underestimated element bonding the city* ..... 139

### Wojciech Kocki, Bartłomiej Kwiatkowski:

Space Syntax w strukturze komunikacyjnej dzielnicy Kośminek w Lublinie

*Space Syntax in communication structure of Lublin's district – Kośminek* ..... 153

### Aleksandra Prokopska, Anna Martyka:

Miasto jako organizm przyjazny człowiekowi

*City as a human-friendly organism* ..... 165

### Aleksandra Hereć, Michał Pieczka, Olga Skoczylas:

Znaczenie przestrzeni w procesie scalania miasta

*The importance of the space in the process of merging the city* ..... 175

## Synergia a planowanie urbanistyczne

### Zbigniew Karol Zuziak:

O synergii planu w urbanistyce

*On the synergy of urban plan* ..... 183

### J. Krzysztof Lenartowicz:

Synergetyka a planowanie urbanistyczne i projektowanie architektoniczne

*Synergy in architectural design and urban planning* ..... 199

### Dariusz Gawel:

Synergia w ekonomii, jako czynnik miastotwórczy w Chinach

*Synergy in economics, as an element of urban creation in China* ..... 213

### Monika Gała-Walczowska:

Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej w przestrzeni miasta

*Synergistic completeness of contemporary villa architecture in urban space* ..... 223

### Krystyna Pokrzywnicka:

Synergia w architekturze kurortu nadmorskiego – studium przypadku Sopot

*Synergy in the seaside resort architecture – Sopot case study* ..... 233

# Synergia w nieidealnym mieście „idealnym” – próby integrowania Zamościa

Jan Wrana

*Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury,  
Politechnika Lubelska, e-mail: j.wrana@pollub.pl*

**Streszczenie:** Zamość zrealizowane marzenie wielkiego hetmana koronnego Jana Zamoyskiego (1542-1605) to renesansowe „miasto idealne” którego początki sięgają roku 1579 – rozpoczęcia budowy miasta wg projektu włoskiego architekta Bernardo Morando (1540-1600). W układzie ówczesnego miasta można zauważyć odniesienia do teoretycznych prac Pietro Cataneo i Giorgio Mariniego. Już w roku 1580 Zamość uzyskał prawa miejskie, a po ośmiu latach stał się stolicą Ordynacji Zamojskiej. W okresie zaborów od roku 1822 funkcja miasta została wyprowadzona poza mury obronne na południowy-wschód od Zamościa, pełniącego wtedy funkcję „Twierdzy Zamość”. Obecnie „Stare Miasto” – ścisłe historyczne centrum miasta – zwane „perłą renesansu”, jest jedną z 16 dzielnic współczesnego miasta Zamość. Dzięki aktywności władz miejskich od lat 90-tych oraz pozyskanym środkom unijnym, prowadzony jest program rewitalizacji Starego Miasta – następuje zmiana wizerunku miasta oraz wzrasta aktywność społeczności lokalnej współpracującej z miastami partnerskimi. Poza rejonem historycznego Starego Miasta zauważalny jest problem dotyczący współcześnie większość polskich miast – chaos przestrzenny i dysonans w strukturze przestrzennej. O możliwych w przyszłości działaniach w celu przywrócenia spójności i harmonijnego wizerunku Zamościa, jako jednego z przykładów dla polskich miast, odbywały się pierwsze Ogólnopolskie Studenckie Warsztaty „Synergia w Architekturze Lublin – Zamość 2015” zorganizowane w dniach 23-26 września 2015 roku<sup>1</sup> przez Samodzielną Pracownię Architektoniczną Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej, Fundację Rozwoju Politechniki Lubelskiej oraz Fundację Na Dużą Skalę z siedzibą w Poznaniu. Rejonem określonym w pierwszych warsztatach był teren Rotundy (w której obecnie jest Muzeum Martyrologii Zamojszczyzny) wraz ze znajdującym się w sąsiedztwie zalewem Ośrodka Sportu i Rekreacji, zlokalizowane w centrum Zamościa, w niewielkiej odległości od Zabytkowego Starego Miasta.

**Słowa kluczowe:** miasto idealne, miasto zwarte, dbałość o jakość przestrzeni miejskiej, synergia.

## 1. Wstęp

Historyczna rola Zamościa jako kolebki polskości i kultury narodowej oraz miejsca jednego z największych w Polsce skupisk dóbr kultury o najwyższych wartościach zabytkowych to

<sup>1</sup> Pomysłodawcą warsztatów był J. Wrana, (założyciel i kierujący SPA od 2008 roku – Samodzielną Pracownią Architektoniczną) zainspirowany przez profesora Z. Bacia koncepcją cyklicznych spotkań podczas warsztatów „HABITATY 2014”, w których czynny udział brali asystenci pracujący w SPA – Piotr Gleń i Aleksandra Jarocka -Mikrut.

przesłanki skłaniające samorząd Zamościa do podjęcia wysiłków na rzecz zapewnienia miastu rangi ośrodka odgrywającego znaczącą rolę w województwie lubelskim, Polsce i zjednoczonej Europie. Uwzględniając motywy mieszkańców, uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, w tym przynależność Polski do Unii Europejskiej, a zatem możliwość korzystania z funduszy strukturalnych tej organizacji, wizję rozwoju Zamościa sformułowano hasłem: *Zamość to regionalne centrum kulturalno-gospodarcze u wschodnich granic Unii Europejskiej, miasto wygodne dla mieszkańców, atrakcyjne dla turystów*<sup>2</sup>.

## 2. Zarys historii Zamościa

Zamość, spełnione marzenie hetmana Jana Zamoyskiego (1542-1605) i zrealizowane miasto idealne<sup>3</sup>, położone w południowej części województwa lubelskiego, jest obecnie jedną z 16 dzielnic miasta o tej samej nazwie. Początki ośrodka sięgają roku 1579, kiedy to rozpoczęła się budowa miasta; rok później Zamość otrzymał prawa miejskie. W 1589 roku został stolicą Ordynacji Zamojskiej. Pierwotnie miasto nosiło nazwę Nowy Zamość, w celu odróżnienia od starej osady Zamość, mieszczącej się na północ od nowopowstałego ośrodka. Wkrótce jednak osada przyjęła nazwę „Stary Zamość”, a Zamościem zostało nowe miasto. Powstanie Zamościa było sprawą bezprecedensową. Zbudowanie prywatnego miasta, w dodatku na surowym korzeniu, wiązało się z ogromnym ryzykiem i jeszcze większymi kosztami. Przedsięwzięcie Zamoyskiego i Morando okazało się jednak sukcesem, a już na przełomie XVI i XVII wieku Zamość był ważnym centrum naukowym i kulturalnym.



Rys. 1. Archiwalny plan Zamościa. Źródło: Foto Polska.eu

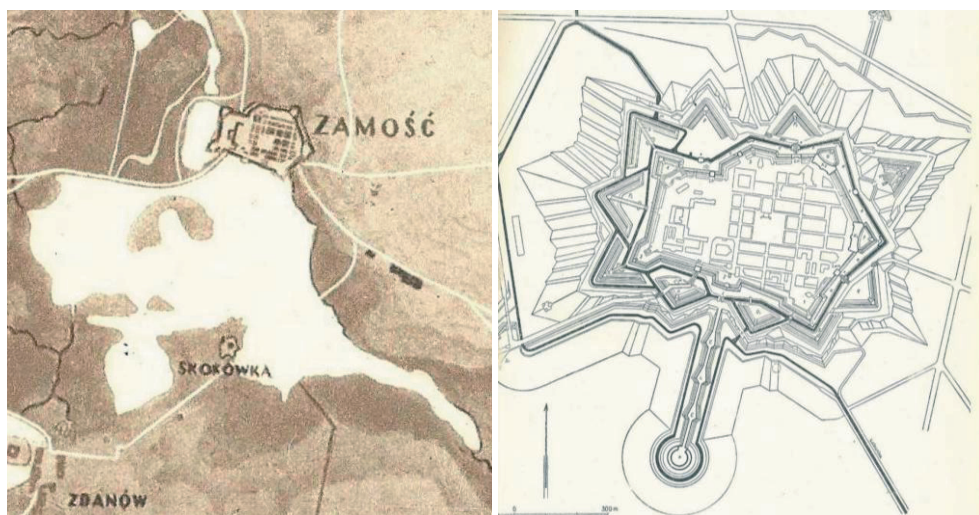
<sup>2</sup> *Strategia Rozwoju Miasta Zamość na lata 2008-2020*, Zamość, grudzień 2007.

<sup>3</sup> Z. Paszkowski, *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związki z urbanistyką współczesną*, TAiWPN Universitas, Kraków 2011, s. 17: "(...)Powstanie pojęcia „miasto idealne” zawdzięczać można pierwszym renesansowym traktatom poruszającym w kompleksowy sposób zagadnienia miasta, jako spójnego tworu urbanistycznego: traktatowi La citta ideale autorstwa Bartolomeo Ammanatiego, opublikowanemu przed rokiem 1584 i traktatowi Giorgio Vasariego Młodszego, opublikowanemu w roku 1598”, s. 20: „(...)Idealizm miasta” zawiera w sobie tęsknotę za przestrzenią wspólnego zamieszkiwania, minimalizującą problemy egzystencjalne, a wywołującą poczucie zadowolenia z życia. Inny jest natomiast punkt widzenia władzy: dla sprawowania skutecznego władztwa nad przestrzenią potrzebny jest ład przestrzenny. Ład przestrzeni miasta, jego idealny kształt, zwiększa możliwość kontroli nad wszelką aktywnością mieszkańców”.

Założenie urbanistyczne, czerpiące z renesansowych miast idealnych, zaprojektował Włoch Bernardo Morando (1540-1600). W układzie miasta można zauważyć odniesienia do prac teoretycznych Pietro Cataneo i Giorgio Martiniego, dwóch włoskich urbanistów<sup>4</sup>.

Miasto zamknięte zostało murami w kształcie nieregularnego pięcioboku, wydłużonego w kierunku pałacu – rezydencji Zamojskich. Ulice poprowadzone zostały w układzie szachownicowym – ortogonalnym. Centrum założenia stanowił Rynek Wielki w kształcie kwadratu o wymiarach 100 x 100m, który uzupełniały dwa mniejsze rynki – Solny (handlowy) i Wodny (reprezentacyjny). Oprócz licznych kamienic na terenie miasta znajdowały się: ratusz (z dobudowanymi w XVIII wieku imponującymi schodami), katedra, kościoły i klasztory reformatów oraz franciszkanów, wyższa uczelnia Akademia Zamojska oraz synagoga. Całość założenia otrzymała harmonijny i regularny układ, uruchomiono wówczas także wodociągi i kanały<sup>5</sup>.

W Zamościu spotkały się liczne religie, a wyrazem tej różnorodności była obecność w mieście świątyń wyznania rzymskokatolickiego, greckokatolickiego, ormiańskiego, prawosławnego oraz żydowskiego. Wieloreligijne społeczeństwo zgodnie koegzystowało, tworząc barwny tygiel. W odróżnieniu od wielu miast Rzeczypospolitej, w Zamościu nie zyskał poparcia ruch chasydzki, popularny m.in. w Lublinie.



Rys. 2. Zamość w XVIII wieku. Pod nazwą „Skokówka” umieszczono Zamczysko; widoczne Wielka i Mała Zalewa

Rys. 3. Plan Twierdzy z 1856 r., widoczna wzniesiona dwadzieścia lat wcześniej Rotunda. Źródło: Herbst S., *Zamość*. Inst. Urbanistyki i Architektury, 1954

<sup>4</sup> A. Gawlikowski, *Ulica w strukturze miasta*, COB-PBO, Warszawa 1989, s. 19: „(...) Prace twórców renesansowej włoskiej szkoły urbanistycznej, takich jak Leon Battista Alberti, Antonio Averline zwany Filarete, Francesco di Giorgio Martini, Leonardo da Vinci oraz twórców Konreformacji jak Antonio da Sangalle, Baldassere Peruzzi, Sebastiano Serlio, Pietro Cataneo, Andrea Palladio, Giorgio Vasari lub Vincenzo Scamozzi, uznawane są (za: Zarębska T., *Teoria urbanistyki włoskiej XV i XVI wieku*, PWN, Warszawa 1971) za fundament koncepcji miasta nowożytnego. Wpływy włoskie przeniknęły nie tylko do innych krajów Europy, w tym do Polski, ale także sięgnęły poza ten kontynent”.

<sup>5</sup> U. Fidecka, *Kamienice ormiańskie w Zamościu*, Muzeum Okręgowe w Zamościu, Wydawnictwo ZSL, 1989.



W latach 1628-35 Tomasz Zamoyski wznosił na południe od murów miasta, za sztucznie spiętrzonym stawem, podmiejską rezydencję Zamczysko. W tym zamku oddziały Bohdana Chmielnickiego założyły w 1648 r. obóz oblężniczy; spalony został przez nich budynek mieszkalny, nie odbudowano jej, a mur obronny zapewne celowo rozebrano, przygotowując się do kolejnego oblężenia w 1656 roku. To pierwsze oblężenie twierdzy Zamość wykazało jak niefortunnie zlokalizowana została podmiejska rezydencja. Po trwającym ponad 300 lat sukcesywnym rozbieraniu i rozgrabieniu jej murów, odsłaniane fundamenty sprawiają wrażenie rozpoczętej i nigdy nie ukończonej budowy.

Przez wieki Zamość pozostawał w granicach miasta renesansowego, zamkniętego fortyfikacjami obronnymi. Duże zmiany przyniosły czasy zaborów, a szczególnie XIX wiek. Od roku 1822 funkcja miasta została wyprowadzona poza mury obronne na południowy wschód od Zamościa, który przekształcono wówczas w twierdzę. Powstała wtedy „Nowa Osada” z Nowym Rynkiem o wymiarach 90x150 m, zlokalizowana na rozwijającym się wówczas trakcie Lwowskim. O randze Nowego Miasta świadczy fakt, iż w okresie Królestwa Polskiego właśnie w nim mieściły się władze miejskie. XX wiek i czasy powojenne przyniosły kolejne zmiany. W roku 1954 z „Nowej Osady” wydzielono 5 odrębnych zespołów (posiadających status dzielnic). W następnych dekadach miasto sukcesywnie się rozrastało, powstawały nowe dzielnice mieszkaniowe, z zabudową zarówno jedno- jak i wielorodzinną.

### **3. Zamość obecnie**

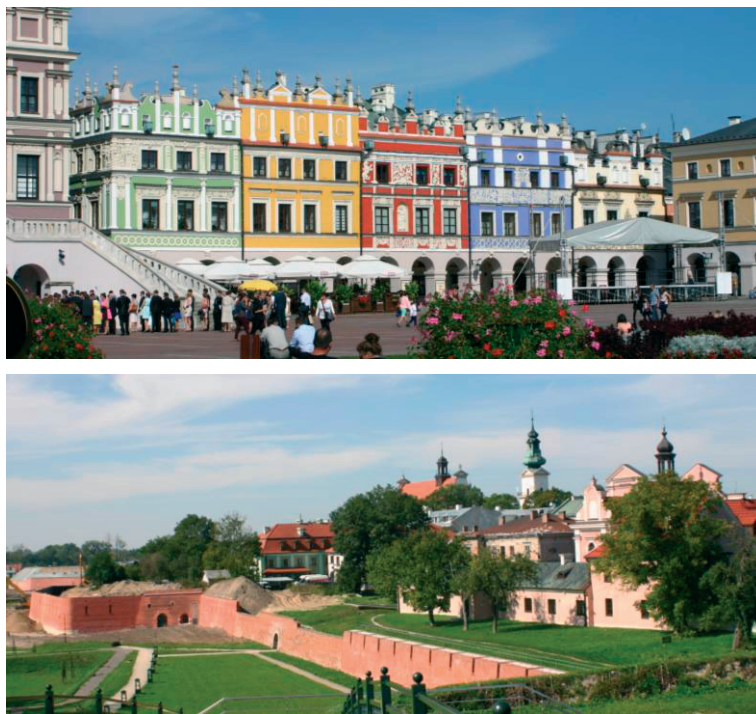
W chwili obecnej Zamość liczy ok. 65 tysięcy mieszkańców, jest najważniejszym miastem regionu Zamojszczyzny, a także znaczącym ośrodkiem kulturalnym, edukacyjnym – zarówno w skali województwa lubelskiego, jak i całej Polski.

Od roku 1992, kiedy to Zamość został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, zaobserwować można wzmożony ruch turystyczny, a co za tym idzie – rozwój branży związanej obsługą zwiedzających.

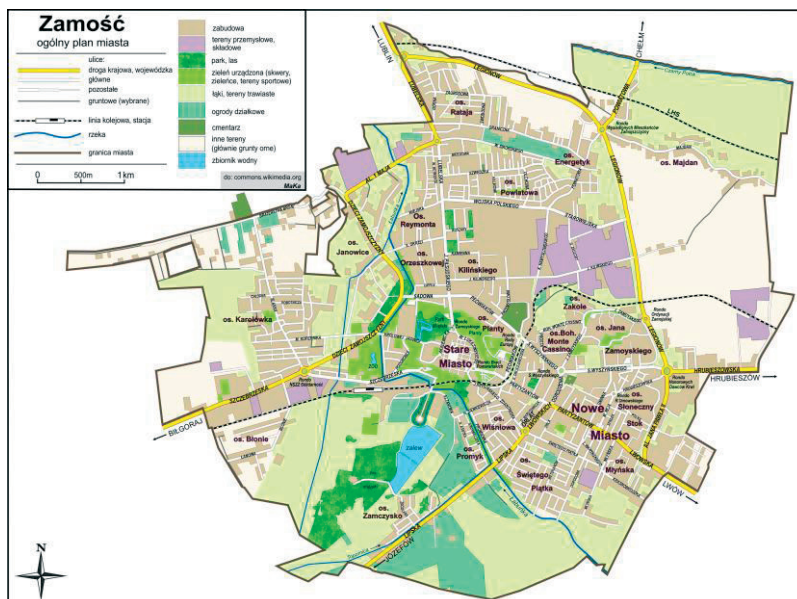
Większość zwartej zabudowy Zamościa skupia się w postaci klinów ciągnących się na północ (w kierunku Lublina) i wschód (w kierunku Lwowa – Nowe Miasto) od położonego w centrum Starego Miasta. Historyczna zabudowa, dzięki rewitalizacji dawnych fortyfikacji, w dużym stopniu zachowała swą odrębność.

Tereny przemysłowe skupiają się w północno-wschodnim fragmencie miasta. Na południowy zachód od Starego Miasta rozciąga się tereny praktycznie niezabudowane, z zielenią ogródków działkowych, lasem i zalewem OSiR.

Zamość schematycznie można podzielić na dwie części – Stare Miasto i „resztę”. Rejon obejmujący renesansowe założenie jest zadbane, sukcesywnie remontowany i może być uznawany za przykład wzorcowo pielęgnowanego zabytku. Poza „miastem idealnym” rozciąga się jednak normalne miasto – które cierpi na przypadłości typowe dla polskich ośrodków średniej wielkości. Są to m.in. postępująca suburbanizacja, chaos przestrzenny i konieczność rewitalizacji osiedli mieszkaniowych.



Rys. 4.5. „Stare Miasto” Zamościa po rewitalizacji, fot. J. Wrana 2014



Rys. 6. Współczesny Zamość nie jest już miastem idealnym. Dzielnice Zamościa: I Os. Nowe Miasto, II Os. Partyzantów, III Os. Słoneczny Stok, IV Os. Św. Piątka, V Os. J. Zamojskiego VI Os. Janowice, VII Os. Karłowka, VII Os. Kilińskiego, IX Os. Majdan, X Os. Orzeszkowej-Reymonta, XI Os. Planty, XII Os. Powiatowa, XIII Os. Promyk, XIV Os. Rataja, XV) Os. Stare Miasto, XVI Os. Zamczysko. Źródło: wikipedia.pl

### 3.1. Problemy struktury przestrzennej

Tereny położone poza ścisłym centrum Zamościa borykają się z problemem dotyczącym większości polskich miast, chaosem przestrzennym. W efekcie powstają rozległe, nie uporządkowane przestrzenie, wymagające uregulowania i naprawy, a także przemyślanej modernizacji i kontynuacji.

Rozwój przestrzenny Zamościa w XX wieku to połączenie wielu mniejszych założeń o zróżnicowanym charakterze, tworzących dość nieuporządkowaną mieszankę. Ta tendencja jest współcześnie kontynuowana, gdy rozwijają się nieuporządkowane przedmieścia domów jednorodzinnych oraz pojawiają się zamknięte osiedla deweloperskie. Nowe budynki mieszkalne, zarówno jedno-, jak i wielorodzinne, nie tworzą spójnej całości z sąsiedztwem.

Konieczne są działania scalające miasto, m.in. poprzez architekturę integracyjną (społecznie i przestrzennie), które sprawią, że miasto stanie się zwarte, harmonijne i przyjazne. Szansą na przywrócenie spójności jest rewitalizacja kolejnych dzielnic, zaczynając od zakończenia rewitalizacji fortyfikacji Starego Miasta, poprzez Nowe Miasto i tereny śródmiejskie, po rejony podmiejskie. To program o szerokim zakresie działań, finansowany m.in. ze środków unijnych, który może wpłynąć na proces scalania miasta w strukturę spójną.



Rys. 7,8. Kramy na Rynku „Nowego Miasta”, fot. J. Wrana 2014

### 3.2. Dziedzictwo historyczne

Zamość, a dokładniej jego najstarsza część, nazywany jest „perłą renesansu” i „Padwą północy”. Wartość zabytkowego zespołu urbanistycznego jest niepodważalna, a sama historyczna tkanka otoczona jest troską i poddawana konserwacji. W ostatnich latach prowadzona jest również restauracja fortyfikacji Starego Miasta. Zamość znakomicie wykorzystuje historyczne dziedzictwo<sup>6</sup> – jest jednym z najchętniej odwiedzanych polskich miast, tłumnie odwiedzanych przez turystów zarówno z Polski, jak i z całego świata.

W Zamościu wciąż obecne są echa wielokulturowego dziedzictwa – jak choćby w przypadku ormiańskich kamienic, symbolu miasta, czy stosunkowo licznych obiektów przypominających o historii zamojskich Żydów, m.in. dawnej mykwy przy ul. Zamenhofa (obecnie klubu muzycznego) i synagogi staromiejskiej, w której mieści się obecnie Centrum „Synagoga”, które organizuje wystawy, koncerty i zajęcia edukacyjne. Zmodernizowany obiekt stał się również siedzibą Multimedialnego Muzeum Historii Żydów Zamościa i Okolic oraz lokalnych organizacji pozarządowych zajmujących się kulturą, mieści się w nim także punkt informacyjny. Centrum to wzorcowy wręcz przykład rewitalizacji i wprowadzenia nowej funkcji, szanującej pierwotną funkcję obiektu.

Problemem jest niematerialne (duchowe) dziedzictwo związane z wielokulturowością. To pamięć o zgładzonych Żydach, o Akcji Zamość (akcji wysiedleńczej społeczności polskiej, w celu przygotowania miejsca dla osadników niemieckich) i ludzkich dramatach związanych z Rotundą – miejscem kaźni. Konieczne jest upamiętnienie tych faktów, jednocześnie pamiętając o potrzebach integracji mieszkańców Zamościa.



Rys. 9. Uczestnicy Warsztatów „Synergia w Architekturze Lublin-Zamość 2015” pod zamojskim ratuszem, 23.IX. 2015 r. Źródło: Archiwum Warsztatów Studenckich „Synergia w architekturze”, SPA WBIA, PL

<sup>6</sup> J. Wrana, A. Jarocka-Mikrut, P. Gleń, *Historical reenactment szansą popularyzacji zabudowań Zamościa. Odtwórstwo historyczne na przykładzie Zamojskiego Bractwa Rycerskiego*, rozdział w monografii *Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa*, praca zbiorowa pod red. Bogusława Szymygina, PKN ICOMOS, Politechnika Lubelska, Warszawa 2014, s.273-283.

## 4. Zjawisko synergii

Synergia – motto przewodnie warsztatów i konferencji – to tzw. wartość dodana ( $2+2=5$ ), ponadsumatywność. Mamy z nią do czynienia, gdy całość (suma synergiczna) stanowi większą wartość niż suma arytmetyczna części składowych. Twórcą tego terminu był R.B. Fuller. Z synergią spotykamy się między innymi w medycynie, gdy zastosowanie dwu lub więcej leków razem daje lepsze rezultaty niż każdy z leków osobno. Zjawisko to występuje również w formie abstrakcyjnej (nie tylko w odniesieniu do arytmetyki), także w architekturze, jego przykładem jest *genius loci*<sup>7</sup>.

W monografii *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych* Aleksander Böhm pisze:

*Człowiek staje w obliczu chaosu w tworzonym przez siebie środowisku, jak niegdyś stał w obliczu chaosu nieznanemu sił przyrody. Nie sposób nie zauważyć tej analogii. (...) W tym miejscu wypada postawić pytanie: Gdzie szukać śladów synergii w architekturze? Największe możliwości stwarza tu właśnie miasto. W jego wnętrzu rodzą się niezliczone związki przestrzenne, które gdy podporządkowane są twórczej idei, owocują w postaci dzieła sztuki (...)*<sup>8</sup>.

Suma miasta, dobrej architektury oraz integrującej przestrzeni publicznej może właśnie okazać się wartością synergiczną. Odpowiednio zaprojektowany budynek, estetyczny wizualnie i funkcjonalny, może wpływać pozytywnie zarówno na spójność miasta, jak i na jego estetykę, a dodatkowo integrować użytkowników i pozwalać na identyfikację z obiektem, otoczeniem, miastem.

## 5. Próba integrowania miasta – warsztaty

Próbę dyskusji na temat scalania fragmentu struktury przestrzennej Zamościa podjęto podczas Ogólnopolskich Warsztatów Architektonicznych, które odbyły się w dniach 23-25 września 2015 roku w Zamościu i Lublinie. Podjęły one temat rejonu Rotundy, który jest niezwykle interesujący zarówno ze względów historycznych, krajobrazowych, jak i funkcjonalnych. Położony w sąsiedztwie Starego Miasta, nad zalewem Ośrodka Sportu i Rekreacji, jest miejscem atrakcyjnym i zobowiązującym zarazem gdyż podczas II wojny światowej Rotunda<sup>9</sup> była miejscem kaźni, miejscem masowych egzekucji. Szacuje się, że życie straciło tu około 8 tysięcy osób.

Śladem po tym okresie jest brama z niemieckim napisem "Gefangenen Durchgangslager Sicherheitspolizei" („Jeniecki Obóz Przejściowy Policji Bezpieczeństwa”), znajdująca się przy wejściu na dziedziniec.

Teren ten nie jest objęty Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, co przyczynia się do problemów funkcjonalno-przestrzennych. Niemniej, miejsce to posiada ogromny potencjał, a modernizacja tego rejonu, w połączeniu z odpowiednim programem społecznym, może pociągnąć za sobą rewitalizację całej dzielnicy. Ten proces z kolei może przełożyć się na scalenie całej południowej części Zamościa. Zmodernizowane tereny wokół Rotundy mogą stać się atrakcyjnym łącznikiem pomiędzy zabytkowym Starym Miastem, a nowymi dzielnicami położonymi na południu Zamościa.

<sup>7</sup> J.K. Lenartowicz, *Słownik psychologii architektury*, PK, Kraków 2007, s. 100-101.

<sup>8</sup> A. Böhm, *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*, Monografia nr 6, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 1981, s. 8, 9.

<sup>9</sup> *Czteryście lat Zamościa*, praca zbiorowa pod red. J. Kowalczyka, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1983.



Rys. 10. Uczestnicy i prowadzący podczas wizji lokalnej na terenie Rotundy, 23 IX 2015 r. Źródło: Archiwum Warsztatów Studenckich „Synergia w architekturze”, SPA WBiA, PL

W ramach warsztatów miała miejsce w pierwszym dniu wycieczka do Zamościa, podczas której uczestnicy spotkali się z Prezydentem miasta, Andrzejem Wnukiem. Przedstawił on stanowisko władz miasta dotyczące potrzeby rewitalizacji obszaru Rotundy, a także zapoznał zgromadzonych z obecną sytuacją miasta. Postanowiliśmy spotkać się w Zamościu po Konferencji.

Kolejnymi punktami programu były: zwiedzanie Starego Miasta oraz wizja lokalna na terenie Rotundy, podczas której zapoznano się z historią miejsca, a także wykonano szkicową dokumentację oraz inwentaryzację fotograficzną. Studenci i prowadzący spotkali się również z Marcinem Zamoyskim, potomkiem Zamojskich, założycieli miasta i byłym prezydentem Zamościa, który opowiedział o swoich doświadczeniach z czasów piastowania urzędu oraz pomysłach na ożywienie miasta. Kolejne dni uczestnicy spędzili w Lublinie, pracując w „WICA” Wschodnim Innowacyjnym Centrum Architektury, nowej części Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej. Czas ten poświęcony był na pracę w czterech grupach projektowych, liczących między 9 a 13 osób, pod opieką tutorów (pracowników Wydziału Budownictwa i Architektury oraz z Fundacji Na Dużą Skalę) do których zaproszone były lubelskie pracownice projektowe absolwentów kierunku Architektury (Tworzywo, H+Architektura, OMCD Architects, Karol Krupa Atelier). Studenci analizowali zebrane materiały, dyskutowali, wymieniali pomysły i wizje.

Ostatniego dnia każdy z zespołów przedstawił własną, oryginalną koncepcję zagospodarowania terenu Rotundy, a także poszanowanie i upamiętnienie ofiar terroru, który miał miejsce podczas II - giej wojny światowej.

Zasadami przyjętymi przez zespoły warsztatów były:

- przyjęcie osi widokowej ze starówki miasta promenadą do rotundy, z zaproponowaniem bezkolizyjnej komunikacji,
- założenie osi kompozycyjnej zagospodarowania terenu z ruinami zamczyska, z użytkowaniem aktywnym zalewu,
- renaturalizacja (przysłonięcie terenu pamięci).

Efektom pracy studentów był wachlarz możliwych rozwiązań i propozycji modernizacji oraz aktywizacji tego rejonu, który będzie przedstawiony na podsumowaniu konferencji i kolejno przekazany władzom Zamościa. Kreatywność adeptów architektury może stać się inspiracją dla zmian w rejonie Rotundy i utworzenia z tego miejsca ważnego punktu na mapie miasta, przeciwwagi – lub przedłużenia – dla zabytkowego Starego Miasta.



Rys. 11,12,13. Uczestnicy Warsztatów „Synergia w architekturze” podczas pracy we Wschodnim Innowacyjnym Centrum Architektury PL. Źródło: Archiwum Warsztatów Studenckich „Synergia w architekturze”, SPA WBiA, PL

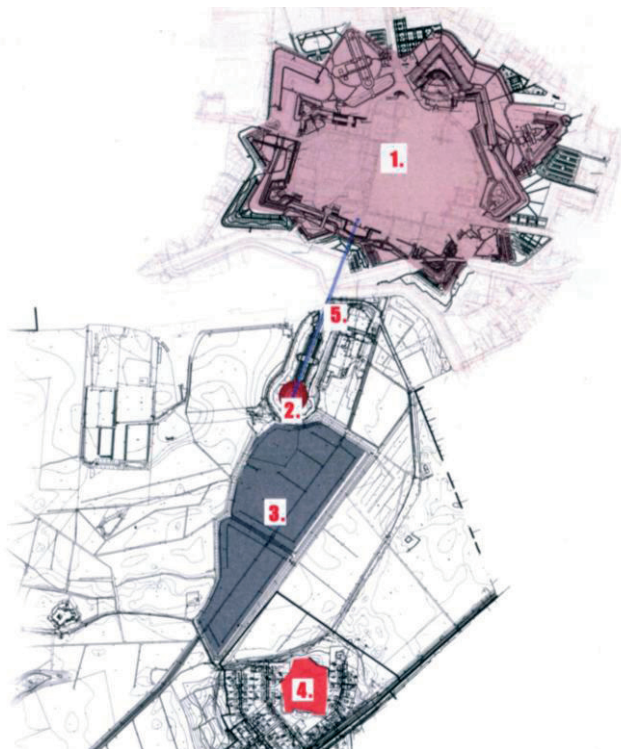
Grupa pierwsza, kierowana przez dr inż. arch. Natalię Przesmycką i H+ Architektura), zaproponowała rozdzielenie przestrzeni kontemplacji i zadumy oraz terenów rekreacji, w tym: powstanie promenady, strefy styku części muzeum z częścią plaży, drogi Męczenników Rotundy, strefy wejściowej do Muzeum – Rotundy oraz plaży.

Grupa druga (prowadzący: arch. arch. Karol Krupa, Katarzyna Kruk, Konrad Rolka – Pracownia Projektowa Tworzywo), skupiła się na zagospodarowaniu terenu wokół Rotundy oraz trasy wiodącej na Stare Miasto, proponując m.in.: linię świetlną prowadzącą do Rotundy, kładkę prowadzącą nad torami kolejowymi, zalanie obszarów wokół Rotundy, bramę z funkcją informacyjną, mosty, przejście pod bastionem, park.

Propozycją grupy trzeciej (prowadzący: arch. arch. Aleksandra Jarocka-Mikrut, Oskar Ciuryła – OMCD Architects) było oddzielenie od siebie dwóch obszarów (pamięci i rekreacji), „Zalewisko”, poprzez przeniesienie plaży i kąpieliska z dala od terenu Rotundy, wprowadzenie dodatkowej, niezależnej komunikacji, utworzenie „ścieżki życia” – miejsca odosobnienia i refleksji – oraz promenady położonej na osi widokowej, zaadaptowanie ruiny Zamczyska na kino letnie.

Grupa czwarta (prowadzący: arch. arch. Paulina Kałużna, Wojciech Lesiak, Olga Skoczylas) zaproponowała koncepcję opartą na idei Zamoyskiej Zalewy: powiększenie zalewu do rozmiarów XVIII-wiecznej Zalewy, wprowadzenie wielofunkcyjnych ruchomych platform – kultury, kampusu akademickiego i osiedla, budowa obszarów rekreacyjnych (plaża, scena), poszanowanie tkanki historycznej, przypomnienie genezy miasta – wielokulturowość, poprawa komunikacji między centrum a zalewem.

Warsztaty „Synergia w architekturze” były próbą twórczego i kreatywnego podejścia do dyskusji o zmianach przestrzennych, które powinny stać się udziałem Zamościa. Studenckie koncepcje ukazały świeże i ciekawe podejście do tematu modernizacji okolice Rotundy. Tereny te nie są jedynym rejonem w mieście, który wymaga analizy i konkretnych działań, mogą być jednak interesującym i reprezentacyjnym początkiem szerszej zakrojonych zmian.



Rys. 14. Analiza historyczna – 1. Stare Miasto, 2. Rotunda, 3. Zalew, 4. Zamczysko, 5. Oś widokowa.  
Źródło: Archiwum Warsztatów Studenckich „Synergia w architekturze”, SPA WBiA, PL

## 6. Podsumowanie

„Nowy Zamość” - zarówno osiedle Nowe Miasto, jak i pozostałe dzielnice – wymaga pewnych przekształceń w celu przywrócenia spójności i harmonijnego wizerunku. Obecnie widoczny jest dysonans pomiędzy pieczołowicie odnowionym, zadbanym Starym Miastem o przemyślanym układzie, a nowymi częściami budowanymi sukcesywnie, lecz bez całościowego planu. Rzutuje to na całościowy odbiór miasta, w którym turysta chcący dotrzeć do zabytkowego centrum, musi przejechać przez przedmieścia i dzielnice śródmiejskie, które w chwili obecnej są nie reprezentacyjne. Jednak dzięki odpowiednim działaniom również te dzielnice mogą stać się wizytówką Zamościa.

Dobrym prognozykiem dla koniecznych zmian i dalszego rozwoju jest obecna aktywność władz miejskich, które od lat pracują nad wizerunkiem Zamościa – w tym jego rewitalizacją we współpracy z miastami partnerskimi. Utrzymanie tego trendu będzie z pewnością korzystne dla miasta.

Konieczna jest również dyskusja na temat re-integracji Nowego Miasta i pozostałych dzielnic Zamościa. W pierwszej kolejności należy rozważyć każdy rejon osobno i podjąć projekt rewitalizacji wybranych terenów. Dalszym etapem powinno być scalenie wszystkich dzielnic w jedną, spójną całość – zintegrowany organizm miejski. Dopiero wtedy Zamość może zasłużyć na miano „miasta spójnego” całościowo, a nie tylko w zakresie zabytkowego Starego Miasta..



## Literatura

1. Böhm A. *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*, Monografia nr 6, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 1981/
2. Cabaj L., Cabaj J. *Zamość – Miasto idealne. Przewodnik po Starym Mieście*, Wydawnictwo Fotpress, Zamość 2012.
3. Kowalczyk J. (red.) *Czterysta lat Zamościa*. Wydawnictwo PAN, Wrocław 1983.
4. Fidecka U. *Kamienice ormiańskie w Zamościu*. Muzeum Okręgowe w Zamościu, Wydawnictwo ZSL, 1989.
5. Gawlikowski A. *Ulica w strukturze miasta*. COB-PBO, Warszawa 1989.
6. Herbst S. *Zamość*. Instytut Urbanistyki i Architektury, 1954.
7. Kondraciuk P. *Zamość kamieniem milowym w kulturze i dziejach Polski*. Muzeum Zamojskie w Zamościu.
8. Kowalczyk J. *Zamość. Przewodnik*. Zamojski Ośrodek Informacji Turystycznej, Zamość 1995.
9. Lenartowicz J.K. *Słownik psychologii architektury*, PK, Kraków 2007.
10. Myczkowski Z., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Rymśza-Mazur W., Chajdys K. *Rejestracja krajobrazów warownych jako podstawa rewitalizacji dawnych twierdz*. Wiadomości Konserwatorskie 23 (2008).
11. Paszkowski Z. *Idea miasta. Przestrzeń i Forma*. Czasopismo Naukowo-Dydaktyczne PAN o/Gdańsk 17 (2012).
12. Przegon W. *Gospodarowanie krajobrazem w historycznym centrum Zamościa*. Czasopismo Techniczne 7-A (2008).
13. Sarnik-Konieczna M. *Problematyka rewitalizacji zamojskiego zespołu zabytkowego*. Fidesetratio 3(11) (2012).
14. Szpakowska E. *Atlas Miast Idealnych. XVI-XVIII wiek*. Przestrzeń i Forma. Czasopismo Naukowo-Dydaktyczne PAN o/Gdańsk 17 (2012).
15. *Twierdza Zamość. Koncepcja architektoniczno-krajobrazowa terenów pofortecznych frontu południowego przedpola*. Instytut Architektury Krajobrazu. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2009.
16. Wrana J., Fitta A. *Trudne dziedzictwo wielokulturowości. Zamość i Lubartów – dwa przykłady z Lubelszczyzny*. Przestrzeń i Forma. Czasopismo Naukowo-Dydaktyczne PAN O/Gdańsk, „Rewitalizacja małych miast” 23 (2014).
17. Wrana J., Jarocka-Mikrut A., Gleń P. *Historical reenactment szansą popularyzację zabudowań Zamościa. Odtwórstwo historyczne na przykładzie Zamojskiego Bractwa Rycerskiego*. Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa (red. B. Szmygin), PKN ICOMOS, Politechnika Lubelska, Warszawa 2014.
18. Zarębska T. *Teoria urbanistyki włoskiej XV i XVI wieku*, PWN, Warszawa 1971.

## Synergy in non-ideal "ideal city" – the attempts to integrate Zamość

Jan Wrana

*Independent Architectural Lab, Faculty of Building and Architecture,  
Lublin University of Technology, e-mail: j.wrana@pollub.pl*

**Abstract:** Zamość – realised dream of the great Hetman of the Crown, Jan Zamoyski (1542-1605) is a renaissance “ideal city”, which dates back to the year 1579 – the begin-

ning of city construction in accordance with the project of the Italian architect, Bernardo Morando (1540-1600). In the layout of the city back in those times one can see the references to the theoretical works of Pietro Cataneo and Giorgio Marini. As early as in 1580, Zamość received municipal rights, and after eight years it became the capital of the Zamoyski Family Fee Tail. During the partitions, from 1822, the function of the city reached outside of the walls to the South-East of Zamość, then fulfilling the function of the “fortress of Zamość”. Currently the “Old Town” – the strictly historical city centre, called the “pearl of Renaissance” – is one of sixteen districts of contemporary city of Zamość. Thanks to the activity of the municipal authorities since the 1990s, and the acquired EU funds, a program of revitalization of the Old Town has been ongoing - the change of the city’s image is taking place, and the activity of the local community cooperating with the partner cities is increasing. Outside the area of historic Old Town, the problem is noticeable, nowadays affecting most Polish cities - spatial chaos and lack of harmony in the spatial structure. Possible in the future actions, in order to restore cohesion and harmonious image of the city of Zamość as one of the examples for the Polish cities, were the topic of the first National Student Workshops “The Synergy in the Architecture of Lublin – Zamość 2015”, held between 23rd and 26th September 2015<sup>10</sup> by the Independent Architectural Studio of the Faculty of Civil Engineering and Architecture of the University of Technology in Lublin, the Foundation of Development of the University of Technology in Lublin, and the Large Scale Foundation with its registered office in Poznań. The region defined during the first workshops is the Rotunda area (which is currently the Museum of Zamoyszczyzna Martyrdom) along with the neighbouring Sports and Recreation Centre, located in the centre of Zamość, within a small distance from the historic Old Town.

**Keywords:** ideal city, coherent city, caring for the quality of urban space, synergy.

---

<sup>10</sup> The originator of the workshops was J. Wrana, (Head of IAS Independent Architectural Studio since 2008 year) inspired by professor Z. Bać’s concept of regular meetings during the workshops “HABITATS 2014”, in which the assistants working at the IAS - Piotr Gleń and Aleksandra Jarocka-Mikrut participated actively.



# Synergia jako kryterium oceny projektów rewitalizacji śródmieść

Adam Derlatka

*Institut Projektowania Miast i Regionów, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska,  
e-mail: aderlatka@gmail.com*

**Streszczenie:** Celem wystąpienia jest omówienie i analiza efektów trzech programów rewitalizacji skupiających się na projektach urbanistyczno-architektonicznych w obrębie historycznie wykształconego śródmieścia. Projekty realizowane w ramach programów rewitalizacji powinny nieść za sobą zmiany dotyczące całego obszaru zdegradowanego, wytwarzając wzajemne relacje o charakterze synergicznym, wynikające z wzajemnego powiązania projektów z tkanką miejską. W opracowaniu poddano analizie projekt rewitalizacji dotyczący bielskiej starówki (zrealizowany w ramach kompleksowego programu) z działaniami rewitalizacyjnymi w obrębie śródmieścia i Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu oraz z podjętymi i planowanymi projektami na obszarze historycznego miasta w Rzeszowie. Autor dokonuje próby zdefiniowania na czym polega potencjalny efekt oddziaływania synergicznego w rewitalizacji. Zagadnienie synergii definiuje jako relację wytwarzaną między projektami rewitalizacji w przestrzeni śródmieścia oraz stopień wpisania ich w sieć przestrzeni publicznych i wzajemnej konfiguracji. Na koniec określa wnioski wynikające z tych relacji i oczekiwane efekty z nimi związane.

**Słowa kluczowe:** rewitalizacja, synergia, śródmieście.

## 1. Wprowadzenie

Potrzeba rewitalizacji miast narodziła się w Stanach Zjednoczonych, gdzie w latach 50 XX wieku rozpoczęto wprowadzać wspólne działania administracji i sektora prywatnego, mające na celu ekonomiczne ożywienie zdegradowanych dzielnic. Pierwsze kompleksowe działania rewitalizacyjne w Polsce były poprzedzone licznymi doświadczeniami związanymi z rewaloryzacją, adaptacją i konserwacją istniejącej tkanki zabytkowej. Planowanie działań ożywiających jako rewitalizacji mającej na celu poprawę sytuacji danego obszaru zostały rozpoczęte w latach 90 XX w. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej dzięki środkom pochodzącym z ZPORR w latach 2004-2013 rozpoczęto tworzenie Lokalnych Programów Rewitalizacji (LPR). Obecnie termin rewitalizacji często jest błędnie używany dla określenia niezbędnych działań modernizacyjnych i rewaloryzacyjnych.

LPRy mimo, że są poprzedzone dogłębną analizą czynników lokalnych oraz nakreśleniem występujących procesów degradacji często ograniczają się do delimitacji obszarów, stref problemowych - określonych na podstawie wspomnianych kryteriów. W wielu przypadkach zawarty w nich program sprowadzał się do listy niezbędnych remontów, prac modernizacyjnych, przebudów oraz budowy nowej infrastruktury, prezentując działania niezbędne, rutynowe i zachowawcze. Często odbywało się to bez zapewnienia powiązania działań w spójną wizję wyprowadzenia obszaru z sytuacji kryzysowej. W nielicznych programach został uwzględniony "efekt mnożnikowy" uwzględniający koncentrację działań oraz relacje synergiczne.

Zagadnieniem synergii w urbanistyce jako pierwszy w Polsce zajmował się Böhm A. Badania prowadził na podstawie poszczególnych elementów budujących wnętrza urbanistyczne. Zauważył, że wartość wnętrza wytworzonego z poszczególnych elementów stanowi wyższą jakość niż zestaw wolnostojących elementów i jest elementem budującym krajobraz miasta. W kultywowaniu tych wartości Böhm odnajduje podstawy rewaloryzacji miast.

Odniesienie do zjawiska synergii odnajdujemy w programach rewitalizacji, gdzie jest ono sprecyzowane jako „efekt mnożnikowy” lub „efekt dźwigni”. Dotyczy relacji między projektami sektora publicznego i prywatnego, pozwalając na większe zintegrowanie i koncentrację działań w obszarach kryzysowych przez wspólną i partnerską współpracę w ramach partnerstwa publiczno prywatnego (IRM, Tom 12)

Przedstawione podejście, polegające na wzajemnym powiązaniu projektów powinno być podstawowym kryterium zakładanym przy sporządzaniu programów rewitalizacji. Odpowiednia intensyfikacja działań pozwala na osiągnięcie wymaganej dla uzyskania trwałego efektu „masy krytycznej”. Zakładając, że wyraz przestrzenny centrum miasta europejskiego stanowi jego znak identyfikacji i jest wyrazem tożsamości, z którym mieszkańcy mogą się identyfikować (Gzell S.), autor pragnie spojrzeć na zagadnienie synergii jako relację między projektami w przestrzeni śródmieścia, wpisanymi w sieć przestrzeni publicznych.

## 2. Synergia jako kryterium oceny projektów rewitalizacji

Badając zagadnienie synergii między projektami w obrębie śródmieść należy postawić następujące pytania:

- Czy pomiędzy badanymi projektami występują relacje, które mogą mieć znamiona synergii?
- Czy relacje, o których mowa wiążą się w sposób logiczny z cechami struktury funkcjonalno – przestrzennej śródmieścia?

Interpretując postawione pytania w oparciu o analizowane przypadki projektów autor definiuje pojęcia: pole synergii oraz kierunki określające następujące relacje między projektami kluczowymi.

Pole synergii – niewielki centralny obszar operacyjny skupiony wokół projektu flagowego, w którym są prowadzone zintensyfikowane działania, w postaci wzajemnie powiązanych projektów.

Kierunki synergii –linowe zależności synergiczne - obszary powstałe na kierunkach integracji, głównie ulic śródmiejskich, na których następuje ożywienie wynikające z działań w skrajnie położonych polach synergii.

Budowanie strategii rewitalizacji w oparciu o powyższe założenia relacji synergii pomiędzy projektami powinno prowadzić do następujących efektów: zwiększenie tempa korzystnych zmian, większa efektywność uzyskiwania celów strategicznych rewitalizacji, wytworzenie korzystnych współzależności pomiędzy zmianami przestrzennymi (projektami) a zmianami społecznymi (nowa tożsamość, zaangażowanie lokalnej społeczności, wytworzenie więzi i poczucia odpowiedzialności za przestrzeń).

## 3. Przypadki

### 3.1. Miasto Kazimierzowskie – Radom

Przyczyny degradacji obszaru śródmieścia Radomia (IRM) zostały sklasyfikowane jako efekty negatywnych przekształceń przemysłu, usług i komunikacji skutkujące utratą

podstawowych funkcji i zwartości przestrzennej. Gospodarcze podłoże procesu degradacji stało się przyczyną jej szybkiego pogłębienia także w sferach przestrzennej, społecznej i kulturowej. Zły stan techniczny znacznej części budynków w obrębie Miasta Kazimierzowskiego prowadził do konieczności przesiedlenia większości mieszkańców.

Działania rewaloryzacyjne w Radomiu rozpoczęte zostały już w latach 50 na terenie Miasta Kazimierzowskiego, kiedy stworzono koncepcję przestrzenną dla tego obszaru. Kolejne prace obejmowały projekt studialny z lat 1966 – 1967 autorstwa Chmielewskiego J.M. oraz Wejcherta K. Wartości zachowanego niemal w nienaruszonym stanie układu średniowiecznego zostały potwierdzone wpisem układu przestrzennego Miasta Kazimierzowskiego do rejestru zabytków w 1969 roku. Opracowano dokumentację zabytkoznawczą pod kierunkiem Kalinowskiego W., który ukazał w literaturze światowej wartości radomskiego układu urbanistycznego. Prowadzone prace badawcze i studialne doprowadziły do stworzenia w 1979 roku przez zespół Instytutu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Uniwersytetu Warszawskiego (m.in. Adamczewska – Wejchert H., Chmielewski J.M., Wejchert K.) programu rewaloryzacji Miasta Kazimierzowskiego. W ocenie Kalinowskiego był to bardzo dobry projekt, godzący współczesne funkcje i potrzeby z historycznym charakterem miasta. Projekt wprowadzał nową zabudowę zachowując linie dawnych murów miejskich. Stał się także punktem do dyskusji nad potencjalnym problemem związanym z gentryfikacją, gdyż zakładano pomoc przy powrocie biedniejszych mieszkańców do swoich mieszkań. Niestety zakładany na 10 lat projekt z przyczyn kryzysu lat 80 i braku środków został jedynie częściowo zrealizowany poprzez budowę dwóch budynków mieszkalnych.

Powołana w 2003 roku miejska spółka z o.o. „Rewitalizacja” – jako koordynator – prowadzi dalsze prace rewitalizacyjne na terenie Miasta Kazimierzowskiego. W tym czasie zostały opracowane dwa Programy Rewitalizacji. Pierwszy dla miasta Radomia, wyznaczający dwa obszary kryzysowe: śródmiejski o pow. 1 054 ha (obręb całego śródmieścia) i Potkanów o pow. 7 ha. Drugi LPR dotyczy bezpośrednio Miasta Kazimierzowskiego. Spółka rozpoczęła działalność wg działań i zasad w nim zawartych dotyczących remontów elewacji i modernizacji kamienic, odbudowując wiele obiektów w obrębie Miasta Kazimierzowskiego np przy ul. Rwańskiej, Wąskiej, Wałowej oraz prowadzi rewaloryzację przestrzeni publicznych np. atrakcyjny przestrzennie Skwer Unii Wileńsko – Radomskiej.



Rys. 1. Model przestrzenny struktury śródmieścia Radomia. Opracowanie własne



Rys. 2. Projekty rewitalizacji w obrębie MK i śródmieścia z LPR na lata 2007 - 2013. Opracowanie własne



Rys. 3. Analiza wykształconych i potencjalnych zależności synergicznych. Opracowanie własne

Jako podstawę do analizy projektów rewitalizacji przyjęto sieć przestrzeni publicznych (rys. 1). Historycznie wykształcony układ osadniczy z czytelnymi kolejnymi etapami rozwoju miasta stanowi unikalną ścieżkę rozwojową z osią piszą śródmieścia wzdłuż ul. Żeromskiego. Projekty rewitalizacji w śródmieściu zostały podzielone na następujące kategorie dotyczące: przestrzeni publicznej, terenów zielonych, modernizację dróg i chodników, modernizację obiektów kultury, termomodernizację, oraz obiekty sportowe i rekreacyjne (rys. 2). Zestawienie przedstawionych danych z faktycznym życiem miejskim śródmieścia pozwala wyznaczyć następujące wykształcone i potencjalne zależności synergiczne:

Pole synergii Centrum Północ. Lokalizacja w północnej części śródmieścia dużego kompleksu handlowo-usługowo-mieszkaniowego – Galerii Słonecznej zmieniła istniejące kierunki strumieni ruchu z kierunku wschód zachód wzdłuż ul. Żeromskiego, na układ północ-południe (nowe centrum północ – plac konstytucji – dworzec). Dostępność komunikacyjna, sąsiedztwo placówek kultury (kino, teatr) oraz aspekty przestrzenne (projektowana rewitalizacja placu Jagiellońskiego) stanowią zaczątek nowego wielofunkcyjnego centrum miejskiego.

Pole synergii Centrum Plac Konstytucji 3 Maja – plac przed gmachem Corazziego. Działania rewitalizacyjne podjęte w śródmieściu skupiające się na utworzeniu atrakcyjnego deptaka wzdłuż ciągu wewnątrz ulicy Żeromskiego spowodowały niewątpliwie ożywienie gospodarcze tego fragmentu miasta. Współczesny projekt przebudowy fontann, rodzący rozbieżne opinie mieszkańców i środowiska branżowego przyczynił się do podniesienia wartości przestrzeni publicznych stając się zwornikiem dwóch głównych ciągów pieszych śródmieścia. Istotnym węzłem sieci przestrzeni publicznych stał się również przebudowany placu przed gmachem Corazziego, widokowo powiązany przez główną aleję parkową z katedrą i następnie dworcem kolejowym. Atrakcyjne zależności przestrzenne wykształcone pomiędzy tymi wnętrzami można scharakteryzować jako synergiczne. Tak powstały układ dwóch placów wymiennie przejmując tradycyjną funkcję miejsca spotkań – miejskiej agory.

Badając aspekty synergii warto podkreślić wartości synergii przestrzeni we wnętrzu urbanistycznym wytworzone przez nowy projekt fontann. Pawilon płynnie wyrastający z nawierzchni placu dzieli wnętrze na dwie niezależne przestrzenie, wzajemnie ze sobą sprzężone. Wytworzony układ przestrzenny pozwala na równoczesną i niezależną organizację imprez plenerowych dedykowanych dla odmiennych grup odbiorców, umożliwiając integrację uczestników.

Pole synergii Centrum Południe Dworzec –Plac Małgorzatki (MCSW Elektrownia). Południowa część śródmieścia posiada niewielkie pole synergii wytworzone wokół przestrzeni dworca. Sąsiedztwo dworca nadal niestety generuje nieznaczny wpływ na rozwój przyległych terenów. Potencjalne pole synergii równoważące północne centrum może wykształcić się w oparciu o niewielki tzw. Plac Małgorzatki. O potencjale miejsca stanowi dogodna komunikacja i łatwy dostęp do ścisłego centrum, sąsiedztwo licznych placówek oświatowych skupionych wokół placu, oraz atrakcyjnie przekształconego budynku Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia (nagrodzonego w VII edycji konkursu „Życie w Architekturze”). Utworzona z inicjatywy A. Wajdy placówka kultury o randze ponadlokalnej prezentuje dorobek sztuki współczesnej, prowadzi aktywną działalność kulturalną w poprzemysłowych murach dawnej elektrowni i stanowi unikalny potencjał dający szansę na rozwój obszaru wg scenariusza krakowskiego Zabłocia (MOCAK).

Pole synergii Miasta Kazimierzowskiego. Obręb zabytkowego średniowiecznego układu, związanego z lokacją miasta przez Kazimierza Wielkiego, mimo znacznych wartości kulturowych i urbanistycznych pod koniec XX wieku w konsekwencji przekształceń gospodarczych i przestrzennych stał się obumarłą i powszechnie omijaną częścią miasta, wymagającą podjęcia intensywnych działań. Kluczowym projektem mającym na celu ożywienie obszaru jest zwycięski konkursowy projekt urbanistyczny na rewitalizację rynku wraz z kamienicą Deskurów (2015r). Praca autorstwa WCXA wg oceny jury „...oferuje rozwiązania charakteryzujące się wrażliwością przestrzenną i estetyczną. Osnową jest szacunek dla stanu istniejącego, który uwidacznia się w minimalistycznej formie interwencji... co w opinii Sądu Konkursowego tworzy korzystne tło dla historycznej, zabytkowej



substancji”<sup>1</sup>. Autorzy zwycięskiej pracy, jako jedni z dwóch zespołów, w budowaniu koncepcji w założeniach kompozycyjnych odnieśli się do całego układu „ścieżki rozwojowej miasta” związanej z przenoszeniem na przestrzeni wieków ośrodka aktywności miejskiej w kierunku wschodnim. Kolejnym projektem, charakteryzującym się jako współczesna interpretacja wartości historycznych, czekającym na realizację w tym obszarze jest odbudowa Bramy Krakowskiej wraz z budynkiem usługowym, wg interesującego projektu (Pracownia Architektury Opaliński) wyłonionego w konkursie w 2011 roku. Budowa nowej strategii rewitalizacji w oparciu o miejski projekt: *Ożywienie gospodarcze i zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu*, przygotowujący zgodnie z wymaganiami stawianymi w ustawie. Spotkania konsultacyjne do projektu skupiają się wokół różnych grup (interesariuszy rewitalizacji): mieszkańców, placówek kulturalnych, przedsiębiorców, organizowane na obszarze MK pokazały duży potencjał, zaangażowanie uczestników i społeczną świadomość potrzeby kontynuowania procesów rewitalizacji w tej niezwykle wartościowej, pod względem urbanistycznym i kulturowym, części miasta.

Wytworzenie pola synergii wokół MK jest istotne ze względu na konieczność wprowadzenia obszaru ze stanu kryzysowego, wyeksponowania jego wartości jako wierzchołka wyznaczającego równoważący kierunek synergii między MK a atrakcyjnym górnym fragmentem ul. Żeromskiego.

### 3.2. Starówka Bielsko-Biała

Zabytkowy układ średniowiecznej Bielskiej Starówki skupiony wokół starego rynku, urbanistycznie jest zbliżony pod względem morfologicznym, kompozycyjnym i powierzchniowym do radomskiego Miasta Kazimierzowskiego, prezentując czytelny historycznie wykształcony układ miejski. Obszar był dotknięty również podobnymi problemami związanymi z degradacją zabudowy. Rewitalizacja obszaru miała być odpowiedzią na kryzys gospodarczy i pozwolić na przyspieszenie rozwoju miasta. Bielsko-Biała od początku lat 90 XX wieku prowadzi konsekwentnie działania remontowe, modernizacyjne i adaptacyjne w obszarze śródmieścia mające na celu rewitalizację tego obszaru. W latach 1996-97 powołano Zespół Koordynacyjny ds. Rewitalizacji Bielskiej Starówki, mający za zadanie wykonanie inwentaryzacji architektonicznej Starówki, rok później opracowany został *Plan rewaloryzacji bielskiej starówki oraz Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Bielskiej Starówki*. Działania zapisane w wspomnianych dokumentach uwzględniały zachowanie i uwypuklenie tożsamości historyczno-kulturowej. Zdobyte w ten sposób doświadczenia pozwoliły na efektywne przygotowanie i przyjęcie w 2004 programu "Nowa Starówka – Nowe Szanse". Zawarto w nim zasady zarządzania nieruchomościami i zwrócono uwagę na konieczność uporządkowania spraw własnościowych. Program został skorelowany z innymi dokumentami strategicznymi i polityką mieszkaniową obowiązującą w mieście. Zawarte w nim projekty modernizacji i prac konserwatorskich dotyczyły odnowy całych kwartałów miejskich, nie tylko poszczególnych kamienic, były związane z tworzeniem spójnego systemu sieci przestrzeni publicznych. Najbardziej widocznym efektem programu była przebudowa płyty rynku, wg projektu Cempla M. W projekcie zachowano naturalne i szlachetne materiały, wyeksponowano historyczne elementy placu: fontanna, studnia, pomnik św. Jana Nepomucena oraz odkryte fundamenty wagi miejskiej. Opracowany w 2009 *Program rewitalizacji obszarów miejskich Bielska-Białej* na lata 2007

<sup>1</sup> Uzasadnienie sądu konkursowego dla wyboru I nagrody, 2016, przewodniczący sądu Szczepanik – Dzikowski J.

– 2013 był konsekwentną kontynuacją działań, zakładając ożywienie gospodarcze i społeczne oraz zwiększenie potencjału turystycznego na obszarze Starówki.

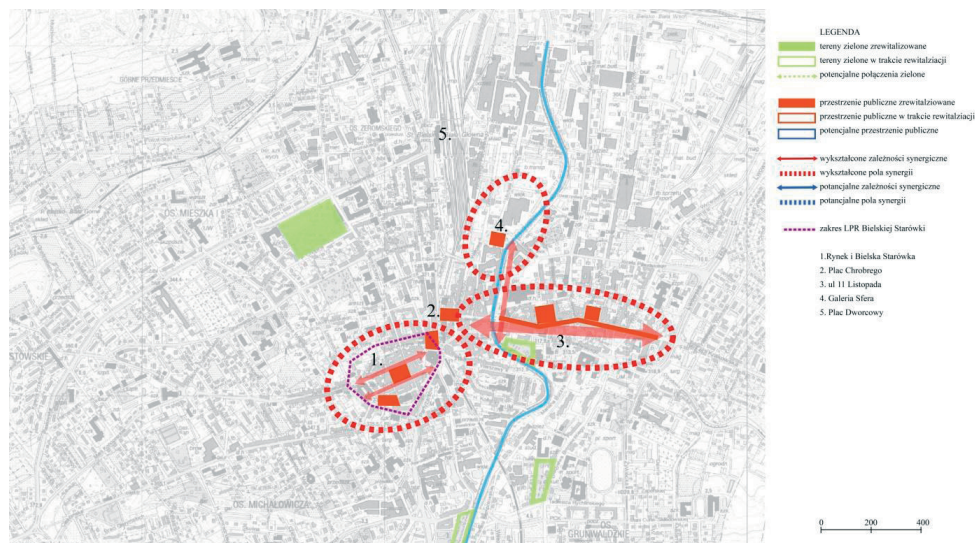
Powiązanie Starówki z wyłączoną z ruchu ul. 11 Listopada, która tworzy główną oś handlową i kulturalną, łączącą Bielską Starówkę z centrum Białej jest kolejną analogią do układu przestrzennego Radomia. Jest to szlak pieszy, który w zachowanym do dzisiaj układzie powstał w latach 1772-1785 i stanowił część traktu środkowo galicyjskiego, który prowadził od Śląska Cieszyńskiego, przez Kraków aż do Lwowa. W 2006 roku podjęto działania rewitalizacyjne polegające na wyłączeniu ruchu kołowego, wprowadzenie przejścia podziemnego. W wyniku podjętych działań obecnie stanowi atrakcyjną przestrzeń publiczną.

Należy zauważyć, że bielski projekt jest jednym z nielicznych przykładów konsekwentnie zrealizowanego programu rewitalizacji, który zakładał już na początku aspekt synergii rozumiany jako efekt „mnożnikowy” między poszczególnymi działaniami w mieście, nie tylko tymi dotyczącymi rewitalizacji. Dodatkowo działania rewitalizacyjne były sprzężone w czasie i obejmowały całe obszary miasta, Płytę Rynku, Plac Chrobrego, Plac Katedralny św. Mikołaja, ul. 11 Listopada, oraz tereny poprzemysłowe gdzie powstała największa galeria handlowa Sfera, w trakcie której realizacji podjęto się rewitalizacji odcinka rzeki Białki (wcześniej wykorzystywanego w przemyśle włókienniczym). Obecnie planowana jest rewitalizacja czterech parków.

Analizując przeprowadzone działania rewitalizacyjne można wyznaczyć zdefiniowane na początku główne pola synergii:

- skupione wokół Bielskiej Starówki,
- skupione wzdłuż ciągu ul. 11 Listopada,
- związane z lokalizacją galerii handlowej Sfera i rewitalizacją fragmentu bulwarów rzeki Białej.

Wzajemna relacja pomiędzy wspomnianymi projektami jest czytelna w przestrzeni śródmiejskiej i pokazuje korzystny wpływ wykształconych wartości synergicznych na tempo zmian w przestrzeni.



Rys. 4. Analiza wykształconych i potencjalnych zależności synergicznych Bielsko-Białą. Opracowanie własne

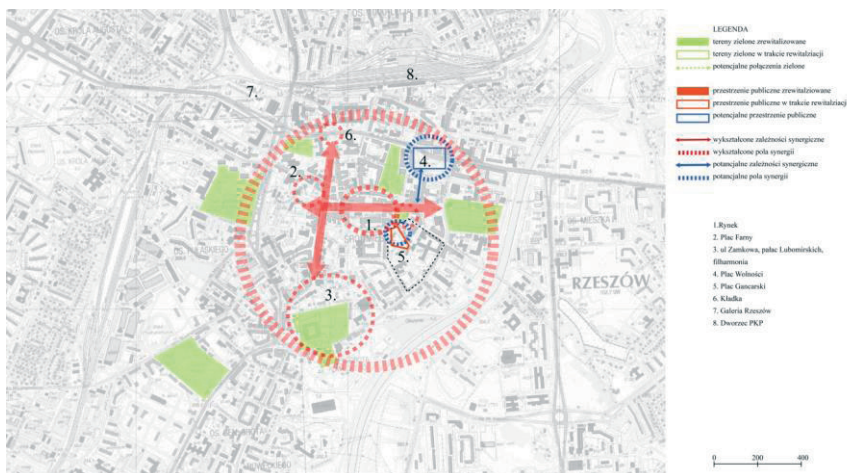
### 3.3. Przestrzenie historyczne Rzeszowa

Przestrzenie historyczne Rzeszowa swoje początki, podobnie jak Radom, wiążą się z lokalizacją miasta przez Kazimierza Wielkiego. Obecna struktura przestrzenna Rzeszowa nadal charakteryzuje się wyraźnie wyodrębnionym, koncentrycznym historycznym układem, stanowiącym usługowe i komercyjne centrum miasta.

Opracowane w 2000 roku Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Rzeszowa wyróżnia 10 obszarów strategicznych. Szczególnie ważny dla procesu rewitalizacji jest obszar 1 CENTRUM, obejmujący Stare Miasto. *Program rewitalizacji obszarów miejskich w Rzeszowie na lata 2007–2015* stanowi kontynuację Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2004–2006, stawia cele strategiczne zakładające: poprawę jakości życia mieszkańców i standardów rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych, tworzenie warunków dla zrównoważonego rozwoju gospodarki, wspieranie integracji społecznej i przeciwdziałanie wykluczeniu. Program określa obszary wsparcia wg poszczególnych kryteriów degradacji. W programie silnie zaznaczono rolę rewitalizacji obszarów miejskich wynikającą z roli miasta w krajowej i regionalnej strukturze przestrzennej.

Duży nacisk położono na rewitalizację licznych śródmiejskich przestrzeni zielonych – parków miejskich. Jako priorytetowe dla wspomnianego obszaru jest nasycenie zielenią i nowoczesną tkanką miejską. Jako główne czynniki prowadzące do degradacji wskazano: niski poziom PKB w regionie, słaba atrakcyjność gospodarczą regionu – województwa. W ramach rewitalizacji śródmieścia za silny instrument sterujący zakłada się lokalizację nowoczesnych obiektów usługowo – handlowych pozwalające na generowanie strumienia ruchu pozwalających na właściwe funkcjonowanie centrum i uniknięcia przekształcenia w „skansen dla turystów”. Program zakłada podnoszenie jakości przestrzeni publicznych wokół których buduje się miasto i tworzenie pomiędzy nimi sieci powiązań przestrzennych. Duży nacisk położono także na rewitalizację licznych przestrzeni zielonych – parków miejskich.

Obecnie planowana jest rewitalizacja ul. 3 Maja. Zorganizowany w 2015 r konkurs na plac Gancarski jest interesującym przykładem organizacji konkursu przez SARP na zamówienie prywatnego Inwestora. Zakres projektu dotyczył w znacznej części zabudowy placu budynkiem o mieszanej funkcji wraz z przedstawieniem koncepcji uporządkowania całego kwartału.



Rys. 5. Analiza wykształconych i potencjalnych zależności synergicznych Rzeszów. Opracowanie własne

Potrzebę kompleksowej rewitalizacji historycznego centrum, jako skoordynowanych działań przedstawili radni (Kultys R. i Szumny W.), zwarty w proponowanym załączniku graficznym do założeń rewitalizacji. Przedstawiona koncepcja została oparta o sieć przestrzeni publicznych. Zdefiniowano główne ciągi piesze, przestrzeni placów miejskich wymagających rewitalizacji oraz lokalizację potencjalnych parkingów.

#### 4. Wnioski

Analizując procesy rewitalizacji w przytoczonych przykładach tkanki historycznej miast średniej wielkości, należy zauważyć złożoność przeprowadzonego procesu, i podkreślić potrzebę ciągłości prowadzonych działań rewitalizacyjnych przynoszącą oczekiwane skutki (Bielsko-Biała). Efekty działań rewitalizacyjnych otrzymane na terenach o podobnej morfologii i zastanych procesach degradacji przynoszą różne efekty, zależne od specyfiki miejsca. Świadczy o tym sukces rewitalizacji Bielskiej Starówki zestawiony z wciąż trwającymi i niezbędnymi pracami rewitalizacyjnymi na obszarze Miasta Kazimierzowskiego.

Jacobs J. porównuje rozkład funkcji w mieście do partii szachowej, zaznaczając, że w mieście podobnie jak w szachach pionek może zmienić się w królową<sup>2</sup>. Podstawowa różnica polega na tym, że w mieście liczba figur nie jest ustalona zasadami, a przy odpowiednim ich rozstawieniu może ich przybywać. Uwzględnienie aspektu synergii między projektami i odpowiednie wpisanie w sieć przestrzeni publicznych na etapie strategii rewitalizacji prowadzi do uzyskania wspomnianych wcześniej efektów synergicznych – „przybywania kolejnych pionków”. Zakładanie efektu synergii u podstaw planowania rewitalizacji sprzyja wzajemnej efektywności prowadzonych działań i pozwala szybciej osiągnąć niezbędny efekt mnożnikowy.

Zdefiniowane w artykule pojęcia określające pole synergii i kierunek synergii stanowią próbę zobrazowania zjawiska synergii w planowaniu rewitalizacji w budowaniu zależności między projektami a siecią przestrzeni publicznych.

#### Literatura

1. Gzell S. *Europejskie miasto potrzebuje pomocy*. Wiadomości konserwatorskie 44 (2015) 33–43.
2. Gałka J., Grag N. *Odnowa bielskiej starówki w opinii mieszkańców*. 9 (2013) 205–213.
3. *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny poprzemysłowe, pokolejowe i powojaskowe*, IRM, Kraków, 2009.
4. *Przykłady rewitalizacji miast*, IRM, Kraków, 2009.
5. Böhm A.O *Budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków, 1981.
6. Zuziak Z. *Strategie rewitalizacji przestrzenie śródmiejskiej*. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków, 1998.
7. Jacobs J. *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*. Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2014.
8. Maj E. *Radom w półwieczu 1960–2010*. Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 2012.
9. Wojnarowska A. *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 2011.
10. *Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Radomia na lata 2007–2013*.

<sup>2</sup> Jacobs J. „Życie i śmierć wielkich miast amerykańskich”, 2014

11. Sprawozdanie z monitoringu Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Radomia na lata 2007–2013.
12. Lokalny Program rewitalizacji Miasta Kazimierzowskiego.
13. Program Rewitalizacji Bielskiej Starówki.
14. Program Rewitalizacji Obszarów Miejskich w Rzeszowie na lata 2007–2015.

## **Synergy as a criterion for evaluation of projects revitalization of city centers**

**Adam Derlatka**

*Department of Architecture, Cracow University of Technology,  
Institute of Design of Cities and Regions, e-mail: aderlatka@gmail.com*

**Abstract:** The purpose of this study was to discuss and analyze three projects of urban renewal within the city centre located in its cultural heritage. These projects were implemented as a part of revitalization programs and should result in a change of the entire degraded area. Consequently, the impact of these changes should bring synergy results to revitalize space and its surroundings. The paper focused on analysis and comparison of currently being developed revitalization programs in old town (Miasto Kazimierzowskie) of Radom and Rzeszów with already implemented project in Bielsko-Biała where synergy effect emerged thanks to very complex revitalization program. Another aim was to find out what is the potential synergy effect and how it can be achieved when preparing revitalization program for urban area placed in public area.

**Keywords:** Radom, urban regeneration, synergy, city center.

# Recovering visual contacts in the historic cityscape

Frolova Yuliia

*Department of architecture fundamentals and design of architectural environment,  
Odessa State Academy of Civil Engineering and Architecture, e-mail: frolova@protonmail.com*

**Abstract:** This article focuses on describing the process of the establishment of emotional contact between an observer and an urban identity in small historic areas. The objective is to formulate the terminological tools for describing phenomena of visual observation and spatial exploration by the observer. The author sets out tasks for future research

**Keywords:** historic areas, emotional and visual contacts, viewpoint, exterior and interior of the historic city.

## 1. Introduction

At a time when unregulated development of small historic towns and flawed methods of architectural preservation threaten to drastically alter the image of the city, protecting integrity in historic areas becomes a pressing issue. Past experience provides new methodological approaches for the comprehensive study and protection of the historic urban landscapes. According to the «Recommendation on the Historic Urban Landscape» published in 2011 [1], the „historic urban landscape” is characterised by a complex system of factors which cover and shape all aspects of the development of human settlements. Following the definition above, a greater emphasis must be placed on perception and visual relationships in the historic areas.

In Ukraine, the legal foundation for the study of historic areas is set by laws and regional regulations [2, 3]. The basis of these documents is a series of fundamental works by Ukrainian researchers (Y.Vodzytsky, V.Vechersky, L.Prybega), dedicated to the study of spatial and architectural, artistic and aesthetic features, anthropomorphic factors of urban development, preservation and regeneration of historic urban areas

The visual perception of cityscapes was explored in depth by Ukrainian, Polish and Lithuanian researchers. M.Purvinas and Y.Vodzytsky analyzed cityscape and described the graphic methodology of such analysis; G.Kopteva devoted her paper to the significance of urban picturesqueness and visual contacts between city landmarks and sights. The evaluation of city landscapes and the urban fabric was studied by J.Bogdanowski, M.Bevz, V.Vechersky, J.Wrana. These research papers have formed the background for future inquiry.

## 2. Perception of an historic area

During the process of forming and collecting impressions, the individual establishes a cognitive bridge between him/herself and the environment. Memorizing objects, events, feelings, and thoughts transforms individual observation into the valorization of the milieu; the person attaches significant emotional experiences to the elements of his/her environment [9]. This topic, widely contested, has been the subject of interdisciplinary investigation by psychology, sociology and architectural theory. Findings have emphasised the consistency and immutability of the process of impression formation by the viewer as well as the personalised nature of interaction with the environment, which serves as the starting point in contemporary urban design [7].

The emergence of visual contact between the viewer and the object of contemplation is a dynamic and continual process. The complete aesthetic disclosure of the city image cannot be achieved through simple photographing and aimless movement characteristic of mass tourist activity. Paintings, lithographs, photographs, and maps provide but an abstract idea of the aesthetic image of the city – a flat imprint of reality, which cannot fully express the features of the particular space and is stripped of the emotional impact, and duration in time and space. Physical presence, however, allows the observer to accumulate other important emotional and artistic features of the environment (season, time of day, lighting, weather etc.), forming a genuine emotional connection with the object of observation [10].

If the formation of impressions is dynamic and linked with temporal and spatial changes of visual images, the environment's aesthetic features must play a crucial role. Systematic gradual changes and rhythmic movement of viewpoints create a holistic idea of a place which could be characterized as dramatic. The quality and quantity of these viewpoint changes could also be compared with cinema. The camera directs our gaze, leading us through images to the main point of the film. The individual undergoes a similar direction when he/she wanders in in city, discovering new attractive and symbolic forms and buildings\_or simply admiring the picturesqueness of cityscape as he/she walks. At this time, the establishment of an emotional dialogue between cityscape and observer begins based on judgements like “beauty-ugliness”, “happy-depressive”, “comfort-discomfort”, “quiet-noisy”, etc. These emotional aspects form an individual attitude to the cityscape and the city environment.

The direction is felt both in the enclosed space of the city (interior) and beyond its borders (exterior), when the observer is at great distance and perceives the limits of urban space.

### 3. The exterior of historical city

Contemplation of urban space from a distance creates a special impression and is capable of revealing the essence of the city's identity. Silhouettes of buildings, the correlation of the dominant and subdominant landmarks, and the outline of the cityscape's rhythmic changes, fore- and backgrounds picturesqueness - culminate artistic expression into one image. Travellers' diaries describe the city's panorama very accurately, attending to each of its parts with the purpose of forming a distinct image of a place and providing the reader with the "elements of “site reading” (Fig. 1, 2).



Fig. 1. Lithography of Zhovkva, Ukraine (1848)

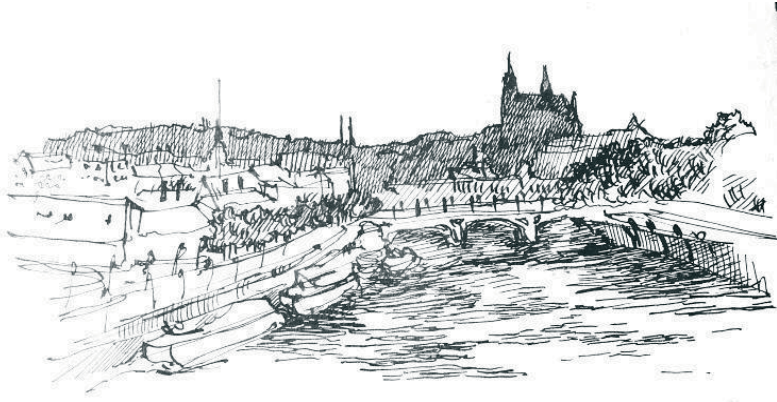


Fig. 2. Panorama of Prague, Czech Republic. Visual domination of Prague Castle (sketch by author)

Distance from the object of contemplation allows for a comparative analysis of natural environment and landscape character (proportion of greenery in the city, its dispersion in space, juxtaposition with the infinite horizon). To illustrate the significance of distance observation, the author produced drawings of a small historic city of Zhovkva (Ukraine). An analysis of its panorama shows that nearly all of the sacral buildings are dominating landmarks with minute differentiation of value among them (Figs. 3,4). If we turn to the history of the city, we discover that all religious parishes were given equal privileges. Another observation brought to light through topographic analysis is that those nearly all sacred buildings are situated on the ridge of the hill (Fig. 5).



Fig. 3. Footprint of Zhovkva's historic core and viewpoints 1-4





(a) Panorama of Zhovkva. Viewpoint 1.



(b) Panorama of Zhovkva. Viewpoint 2.



(c) Panorama of Zhovkva. Viewpoint 3.



(d) Panorama of Zhovkva. Viewpoint 4.

Fig. 4. Disclosure of Zhovkva cityscape (sketches by author)

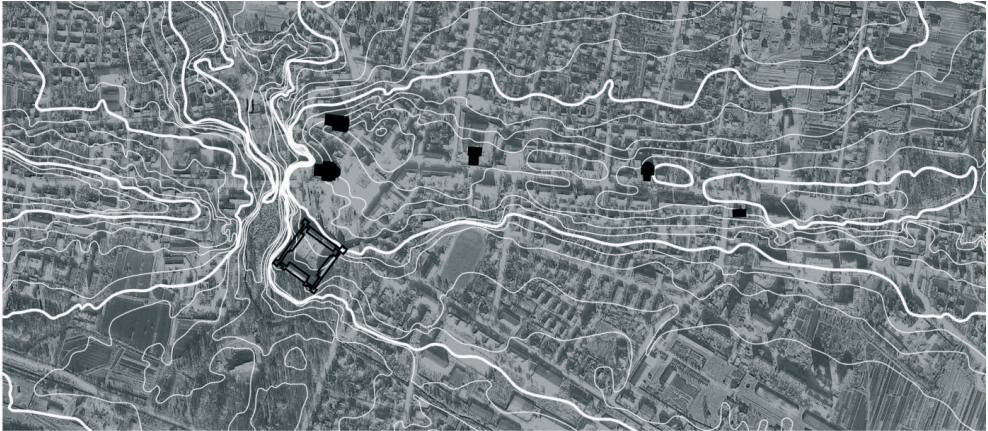


Fig. 5. Topographic map of Zhovkva with footprints of sacral buildings

The city's current urbanization irremediably affects historic cityscapes, changing their character and aesthetic value. Deprived of distinct visual domination and attraction, the historic cityscape is lost in dissonant rhythmic movement of spatial tags, evaluation of historic elements is levelled and replaced by background. Temporal changes in the Kyiv cityscape may serve as an example of the result of such a replacement of visual valuation (Fig. 6). Such an uncontrolled process could cause irreparable damage to small historic areas.

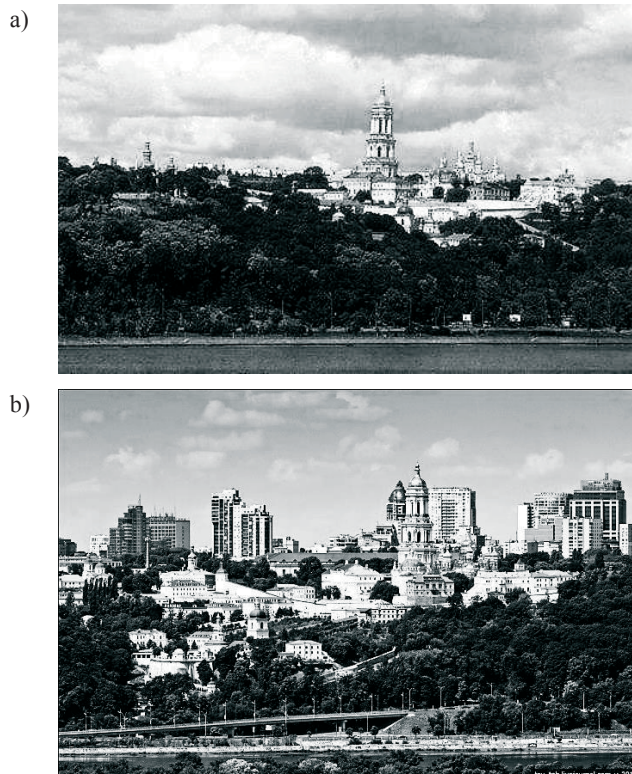


Fig. 6. Kiev cityscape . Change of city panorama: a) 1990th; b) 2014 (author Oleg Totski)

## 4. The interior of the historic city

Interior observation of the historic city is also associated with the direction of space arising from the architectural and artistic aims; rhythmic and gradual changes of focal points, separation and framing of significant landmarks, the identification of specific reference points and axes. Inside the historic city, the observer limits his/her perception by the city scale, visual barriers (street facades) or “thresholds” (arches, bridges, doors etc.) [10], personal sensibility to the space, focusing on one of the many elements included in the urban structure organization. In this process, forming a holistic street space, restoring perspectival directions, and solving the issue of blind grey spot becomes of key importance.

An important consequence of an emotional connection with the internal urban environment is the process of personal city mental mapping. Relying on memory and habits, the route observer creates a number of interpretations of cityscapes, more distantly related to a real scale. A mental city map is a system of “emotional bridges”, which form a personal spatial code notation and recognition [9].

Modern technologies of drone video monitoring allow one to contemplate the space of historic city on a much wider scale. A layperson, who lacks specific spatial imagination skills, is given the opportunity to see a panorama of the city in three dimensions: the street becomes disclosed, rooftops gain visibility, minute details in buildings are exposed to the observer who wouldn't notice them from the street, and the scale of the urban environment in relation to the person is truly experienced. The individual is able to model their own trajectory of gaze, focusing their eye on objects of contemplation of choice.

Modern technology also provides a substantial impulse towards the development of new more mobile methods of researching the historic urban environment. A combination of drones and photogrammetry stimulates a quicker and more efficient creation of three-dimensional physical digital models that are vital for the analysis and research of the environment.

## 5. Conclusion

Person observes the historical cityscape on different visual and cognitive levels. The first level is the general perspective view of the cityscape or exterior, whereby all its elements create a holistic and picturesque image of the city, the rhythm of landmarks forms an unique silhouette, which could be read as the Oneness of an historical area. The city's opposition to the natural landscape provides an understanding of the scale and nature of the space. The second visual level is that of the city's interior, from this point the person explores an area in fragmented manner, he/she is unable to cover an entire historical area, and visually isolates and concentrates on particular elements of the cityscape (monument, landmark). The observer's “eye” is directed by focal points of the streets and avenues, by target viewpoints to the sights and architectural environment, which create stages and “thresholds” of urban picturesqueness.

Directing the observer's eye to the “target” point we are able to form a specific perception of the city. The picturesqueness of historic cityscapes could be recovered by analysis and contemporary urban design, which takes the architectural semantics of the city into account.

The author aims to analyse the existing methodologies of graphic and spatial analysis of cityscapes and to propose principles of study of small historic areas in further studies.

## References

1. Recommendation on the Historic Urban Landscape, including a glossary of definitions, UNESCO, 2011.
2. Law of Ukraine pro zahyst kulturnoi spadschiny N 39, 2000.
3. DBN B.2.2-3-2012. Sklad ta zmist istoryko-architekturnogo opornogo planu naselenogo punktu.
4. Bezz M. *Historical elements of design of the city environment at works on regeneration of reserved architectural complexes of the centers of cities*. Journal Visnyk HDADM 9 (2005) 8–19.
5. Bogdanowski J. *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1976.
6. Bogdanowski J. *Architektura krajobrazu*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Kraków, 1979.
7. Cullen G. *The Concise Townscape*. Elsevier, Oxford, 1971.
8. Dąbrowska-Budziło K. *Wśród panoram Krakowa: o przemianach widoków i o tym, jak je ocalić*. Warszawa, 1990.
9. Januchta-Szostak A. *The Role of Public Visual Art in Urban Space Recognition* (ed. by Karl Perusich). Cognitive maps, 2010, 75-100.
10. Kopteva G. *Semantyka "porogu" w architekturnij rytymie gorodskoj sredy (The semantics of "threshold" in the architectural rhythm of the city environment)*. Kharkov 2009.
11. Osyshchenko G. *Pejzazhnyy pidhid do analizu estetichnih yakostey mistobudivnih ob'ektiv. (Landscape approach to the analysis of the aesthetic qualities of urban objects)*. Problemy teorii i istorii arhitektury Ukrainy 12 (2012) 122-127.
12. Prybega I. *Pamiatkoznavstvo: pravova okhorona kulturnykh nadban. Zbirnyk dokumentiv (Monuments: the legal protection of cultural heritage. Collection of documents)*. Kyiv, 2009.
13. Purvinas M. *On Visual Analysis of Town Space*. Lietuvos TSR aukštųjų mokyklų mokslo darbai, Miesto kompozicija ir funkcinis organizavimas, M. Šumausko sp., Vilnius, 1984. 52-62.
14. Vechersky V. *The Old Urban Heritage: The Historical and Urbanistic Researches for Historic Preservation of Inhabited Sites in Ukraine*. Kyiv, 2003.
15. Vodzynsky Y. *Analysis of viewing uncovering of the monuments of architecture and its instruments*. Ukrainian Academy of Arts 17 (2010) 154-161.
16. Wrana J. *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykladzie Lublina*. Politechnika Lubelska, Lublin, 2014.

## Odtwarzanie historycznych panoram miasta

Frolova Yuliia

Wydział Architektury i Wzornictwa środowiska architektonicznego,  
Odessa Akademia Budownictwa i Architektury. e-mail: frolova@protonmail.com

**Streszczenie:** ten artykuł opisuje proces formowania wzajemnych relacji oraz emocjonalnych kontaktów pomiędzy obserwatorem i identyfikacją miasta w jego niewielkich, historycznych obszarach. Głównym celem badań jest uformowanie właściwej terminologii opisującej zjawisko wizualnych powiązań oraz przestrzennej eksploracji widza. Praca jest wstępem do badań nad tym tematem w przyszłości.

**Słowa kluczowe:** obszary historyczne, emocjonalne oraz wizualne powiązania, punkty obserwacyjne, zewnątrz oraz wewnątrz miast historycznych.



# Wykorzystanie obiektu zabytkowego o charakterze użyteczności publicznej na współczesną funkcję użytkową

(Na przykładzie przytułku-szpitala w zespole sakralnym parafii rzymsko-katolickiej p.w. Przemienienia Pańskiego w miejscowości Sawin w powiecie chełmskim w województwie lubelskim)

Mieczysław Brzozowski, Katarzyna Święicka-Brzozowska

*e-mail: brzozowskipulawy@op.pl, ksbrzozowska@wp.pl*

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł opisuje koncepcję wykorzystania Szpitala-Przytułku w Sawinie jako obiektu zabytkowego o charakterze użyteczności publicznej na współczesną funkcję użytkową. We wstępie autor ukazuje rys historyczny obiektu stworzony na podstawie zarówno opracowań, jak i dokumentów i ekspertyz uzyskanych od właściwych urzędów i jednostek administracyjnych. W późniejszej części przedstawiono stan obecny budynku sporządzony na podstawie szczegółowej inwentaryzacji wykonanej za pomocą najnowocześniejszego sprzętu specjalistycznego. Zwieńczenie stanowi przedstawienie założeń projektu rewitalizacji obiektu, który służyć będzie Regionalnemu Towarzystwu Gminy Sawin w celu realizacji celów statutowych.

**Słowa kluczowe:** historyczny budynek, nowoczesne funkcje.

## 1. Wstęp

Sawin, niegdyś miasteczko, obecnie wieś położona w powiecie chełmskim, może poszczycić się bogatą i chlubną historią. Pierwsze wzmianki na temat lokacji miasta na prawie magdeburskim pojawiły się około 1492 roku, kiedy to biskup chełmski Maciej ze Starej Łomży, herbu Rawicz( stąd Rawicz przyjęty jako herb miasta), wyjednał dla Sawina u króla Jana Olbrachta przywilej miejski. Akt był jeszcze parokrotnie potwierdzony przez kolejnych królów. Zawsze jednak Sawin stanowił integralną część Ziemi Chełmskiej i własność tamtejszych biskupów. Historia miejscowości nie zaczyna się jednakże w momencie uzyskania praw miejskich, ale sięga czasów wczesnego średniowiecza, a więc wieków IX i X. Korzenie osadnictwa można łączyć z historią plemienia Lędzian, którzy zarządzali tą częścią Ziemi Chełmskiej, stanowiącej równocześnie część Grodów Czerwieńskich aż do roku 981, kiedy to zostały zajęte przez księcia kijowskiego Włodzimierza. Następne lata obfitowały w walki o Ziemię Chełmską pomiędzy królami polskimi, Piastami, a książętami Rusi Kijowskiej.

W roku 1456 król Kazimierz Jagiellończyk przekazał dobra sawińskie biskupom chełmskim obrządku łańciskiego. Po pierwszej lokacji w 1492 r. prawa miejskie Sawina miały następne nadania królewskie – Aleksandra Jagiellończyka w roku 1506 oraz Zygmunta Starego w roku 1537. Również król Zygmunt August okazał Sawinowi łaskę i na wniosek biskupa chełmskiego Jana Przerębskiego nadał Sawinowi w 1559 roku przywilej „przewozowy”. Oznaczało to zwolnienie mieszczan od opłat celnych (m.in. mostowego, grobelnego, przewoźnego) w całym Królestwie. W roku 1589 przywileje zostały potwierdzone przez króla Zygmunta III.

Opisane dzieje historyczne Sawina ilustruje poniższa tabela, w której zawarto wybrane wydarzenia odnosząc się do Rzeczypospolitej, Ziemi Chełmskiej oraz Sawina.

Tabela 1. Dzieje Sawina ukazane na tle wydarzeń historycznych Ziemi Chełmskiej i Rzeczypospolitej.  
Źródło: Oprac. własne

1300	SAWIN	ZIEMIA CHEŁMSKA	RZECZPOSPOLITA
1347		Statut Wiślicki	
1387		Przyłączenie Ziemi Chełmskiej do Królestwa Polskiego	
1400			
1456	Przekazanie dóbr sawińskich biskupom chełmskim obrządku łacińskiego	Miasta Ziemi Chełmskiej (m.in): - Chełm - Krasnystaw - Pawłów	
1492	Pierwsza lokacja miasta na prawie magdeburskim	- Rejowiec - Świerze - Kraśniczyn - Wojsławice	
1500			
1502	Najazd tatarów krymskich		
1506	Potwierdzenie praw miejskich przez Aleksandra Jagiellończyka		
1512			
1522	Statut Litewski		
1537	Najazd Tatarów		
1545	Susza i głód		
1559	Nadanie przywileju „przewozowego” przez Zygmunta Augusta		
1563 - 1570			I wojna Polsko - Szwedzka
1569			Unia Lubelska
1589	Potwierdzenie przywilejów miejskich przez Zygmunta III		
1600			
1600-1611			Bitwa pod Kircholmem
1611	Pierwsza wzmianka o przytulku		
1617-1618			III wojna ze Szwedami
1621-1626			
1626-1629			Wojna ze Szwedami o ujście Wisły
1648-1660			Spustoszenie Wojsk Chmielnickiego
1655-1656	Pożar i opustoszenie miasteczka w wyniku napadu Szwedów.		
1655-1660			Potop Szwedzki
1700			
1726	Wzmianka o odbudowanym przytulku na wzór pierwotnej formy		
1731-1740	Budowa późnobarokowego kościoła		
1752	Konsekracja kościoła		
1750-1757	Budowa murowanego przytulku, prawdopodobnie na miejscu poprzedniego		
1800			
1772			I rozbiór Polski
1830			Powstanie listopadowe
1860	Budowa kostnicy		
1863	Potyczki powstania styczniowego	Potyczki powstania styczniowego	Powstanie styczniowe
1869	Pozbawienie Sawina praw miejskich		Pozbawienie ok. 1000 miasteczek praw miejskich
1900			

## 2. Przytułek-szpital

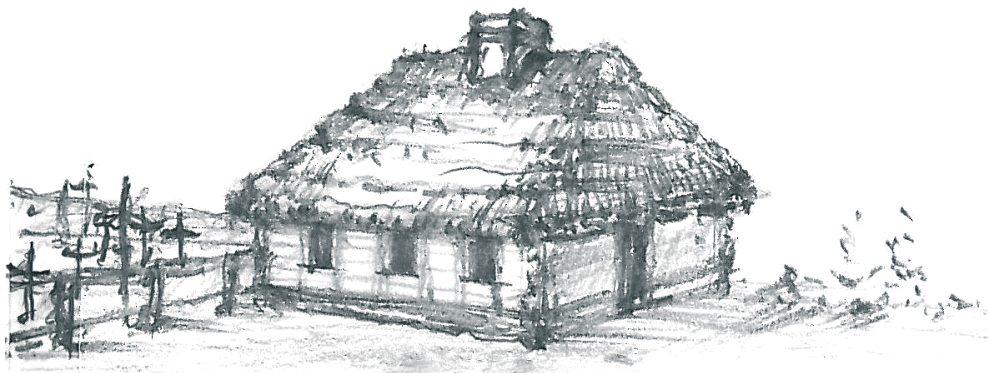
Budynek przytułku – szpitala, a szczególnie jego parter ze sklepieniami i charakterystycznym kominem, to z pewnością jeden z niewielu obiektów zachowanych w stanie oryginalnym. Zgodnie z tzw. *Białą Kartą 3* opracowaną przez mgr. Wojciecha Pietrzaka w 2000 roku, szpital w zespole kościelnym w Sawinie przy ul. Kościelnej 16 stanowi własność Parafii Rzymsko-Katolickiej. Budynek został wpisany do rejestru zabytków decyzją A/400/69 z dnia 21.01.1969 roku. Administracyjny nadzór konserwatorski sprawuje Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

Od połowy XV wieku w Sawinie mieli swoją rezydencję biskupi chełmscy. Nieistniejący już pałac biskupi zlokalizowany był w niewielkiej odległości od kościoła. Ówczesne struktury władzy i relacje kościelno-królewskie były uregulowane i ściśle określone. Wszelkie dobra były ustalone i nie powodowały na ogół konfliktów i rozwarstwień. Zarówno majątki dworskie jak też królewskie nie konkurowały ze sobą, tworząc równoległe możliwości rozwoju osadnictwa i rozwoju gospodarczego. Kościół troszcząc się o własną prosperitę, tworzył miasteczka i majątki dzierżawione zarówno ziemianom, jak też mieszczanom. Dbał o dochody oraz rozwój terenów zamieszkiwanych przez miejscową ludność.

Lokacja Sawina na prawie magdeburskim przyczyniła się do powstania struktur miejskich. Biskupi w sposób oczywisty byli przeciwni osadnictwu Żydów, co skutkowało ograniczeniami w rozwoju handlu i rzemiosła. Była to blokada dla rozwoju wielofunkcyjnego i przestrzennego Sawina. W związku z powyższym, braki w infrastrukturze komunalnej zaspokajano w sposób najprostszy i na miarę pojawiających się potrzeb. Jednym z takich sposobów była pierwsza lokacja Przytułku-Szpitala.

W ramach niniejszego opracowania przedstawiono związek przyczynowo skutkowy powstawania tego typu obiektów. Szpitalik z przytułkiem był formą egzystencji w ramach dóbr biskupich. Zapewniał zarówno prawidłowe funkcjonowanie administracji kościelnej, jak też funkcjonującej równoległe ludności świeckiej.

Do 1726 roku przy ulicy Kościelnej istniał najprawdopodobniej drewniany kościół oraz siedziba biskupów. W 1611 roku pojawiła się wzmianka, że fundatorem bocznego ołtarza kościoła był Paweł Chyliński. Przy tej okazji ufundował on również wyposażenie przytułku. Można więc podejrzewać, że obiekt istniał już wcześniej, a został wyłącznie zabezpieczony przez filantropa. Na miejscu istniejącego, z inicjatywy miejscowego proboszcza, zbudowano nowy przytułek, który był przeznaczony dla pięciu ubogich. W latach 1655-1656 w wyniku napadu Szwedów, obiekt wraz z miasteczkiem został spalony.



Rys. 1. Domniemany pierwotny kształt Przytułku – Szpitala. Odwzorowanie na podstawie zachowanych przykładów architektury drewnianej. Źródło: Oprac. własne



W latach 1731-1740 za sprawą Barbary z Podowskich Dłużewskiej, kasztelanowej chełmskiej, oraz jej syna Stanisława, wybudowany został kościół mурowany. Decyzja o budowie kolejnego Przytułku-Szpitala została podjęta w 1750 roku. Budynek został oddany do użytku w 1757 roku stanowiąc swoisty szpital dla sześciorga ubogich – trzech mężczyzn i trzech kobiet. Pomimo kilkakrotnych remontów, mających miejsce w późniejszych czasach, obiekt w stanie niezmiennym przetrwał do dziś. Użytkowany był do lat siedemdziesiątych XX wieku.

W pierwotnej wersji budynek był zbudowany z drewna, z dachem kopertowym poszytym strzechą. Najprawdopodobniej uległ zniszczeniu w wyniku pożaru roznieconego przez Szwedów, podczas wojny północnej. Przytułek od początku pełnił tę samą rolę – zamieszkiwało go pięcioro, próżniej sześcioro ubogich utrzymujących się z darów ofiarowanych przez parafian i proboszczów oraz obowiązkowej pracy w przykościelnym ogrodzie i cmentarzu grzebalnym zlokalizowanym bezpośrednio przy kościele. Budynek znajdował się przy obecnej ulicy Kościelnej, nieopodal rezydencji biskupów chełmskich i drewnianego kościoła, które przetrwały tragiczny napad. Przytułek przed 1726 rokiem odbudowano w pierwotnej formie, jednak w roku 1750 zdecydowano się radykalnie go przebudować, murując tym razem ściany, sklepienia i komin. Budowę zakończono w 1757 roku. Fundatorem był proboszcz Józef Suchocki. Inwentarz z 1890 roku opisuje, że obiekt miał sześć izb, po trzy po każdej stronie korytarza, zlokalizowanego w osi budynku. We wszystkich izbach istniały rozbudowane o części grzewcze – kuchnie do gotowania. W skrajnych izbach umiejscowiono piece ceglane, które ogrzewały również pomieszczenia środkowe. Z korytarza było wyjście na teren przykościelnego cmentarza i drugie na plac publiczny. W latach 1731–1740 do mурowanego kościoła dobudowano dzwonicę w stylu późnobarokowym. Uroczystej konsekracji kompleksu pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego dokonano 22 listopada 1752 roku.

Decyzja o realizacji nowego kościoła (lata 1731–1740) została podjęta w sposób nieprzemyślany, bez prawidłowego rozpoznania warunków gruntowo-wodnych, a przede wszystkim geologicznych. Lokalizacja i realizacja kościoła wymusiła konieczność szybkiej reakcji w postaci wzmacniania i napraw murów oraz sklepienia. Nie zachowały się archiwalia dotyczące projektów i budowy kościoła. Wszystkie dokumenty dotyczące realizacji późnobarokowego kościoła uległy spaleniу podczas pożaru plebanii.

Następnie, na skutek złego posadowienia kościoła wymagał wielokrotnych napraw i wzmocnień. Często ujawniające się błędy skutkowały koniecznością pracochłonnych działań doraźnych. Wspomnieć należy również, że kościół był usytuowany w obrębie czynnego cmentarza grzebalnego. Lokalizacja przytułku-szpitala na skraju posesji, w północno-wschodnim narożniku była zatem logicznie uzasadniona. Lokatorzy mieli obowiązek świadczenia pracy na rzecz zarówno cmentarza, jak też kościoła i plebanii. Prawdopodobnie w roku 1798 cmentarz kościelny przestał być miejscem pochówków i został przeniesiony w nowe, bezpieczne dla miasta miejsce.

W roku 1860 do szpitala dobudowano kostnicę. Była to reakcja na panującą wówczas epidemię cholery. W latach 1936 – 1946, kiedy funkcję proboszcza sprawował ks. Zygmunt Grzegorzewski, wykonano remont plebanii oraz przytułku. Otynkowano budynki oraz wymieniono pokrycie dachu na blachę. Przytułek był użytkowany nieprzerwanie do 1972 r.

Zestawienie rysunków 4,5,6 przedstawiających kolejno, fragment frontu kościoła oraz domniemany pierwotny wygląd mурowanego przytułku-szpitalika obrazuje analizę domniemanej elewacji wejściowej szpitalika w odniesieniu do zachowanych oryginalnych fragmentów oraz być może bezpośredniego związku z fasadą kościoła.



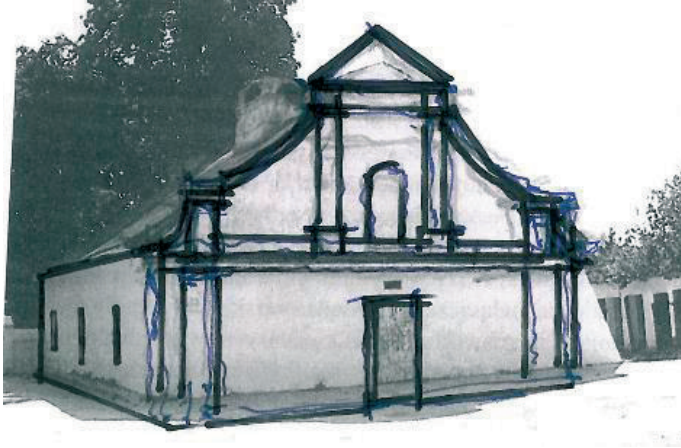
Rys. 2. Szpitalik murowany z 1757 r. – elewacje północna i zachodnia – lata 70. Źródło: wł. W. Libery



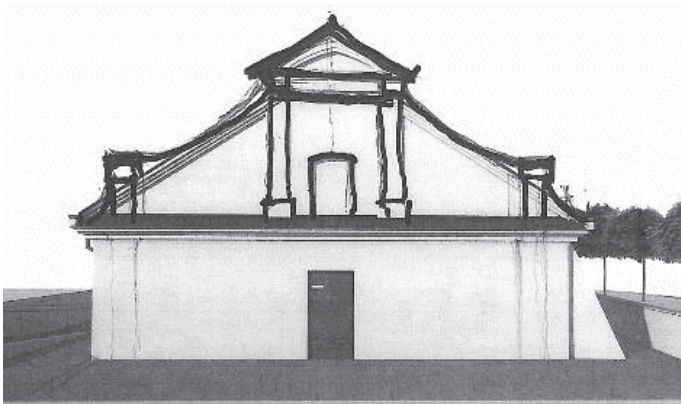
Rys. 3. Szpitalik murowany z 1757 r. – elewacje północna i wschodnia – lata 70. Źródło: wł. W. Libery



Rys. 4. Widok górnej części fasady kościoła Parafii Rzymskokatolickiej w Sawinie. Źródło: Google Street View



Rys. 5. Domniemany kształt pierwotnej wersji murowanego szpitalika. Źródło: Błaszczuk S., Ćwir J., Wiciński H., Dzieje Parafii Rzymskokatolickiej oraz innych kościołów i związków wyznaniowych w Sawinie, Wyd. Drukarnia Kresowa Chełm, Sawin 2006, s. 169



Rys. 6. Domniemany wygląd północnej elewacji przytułku – szpitala. Źródło: Oprac. własne

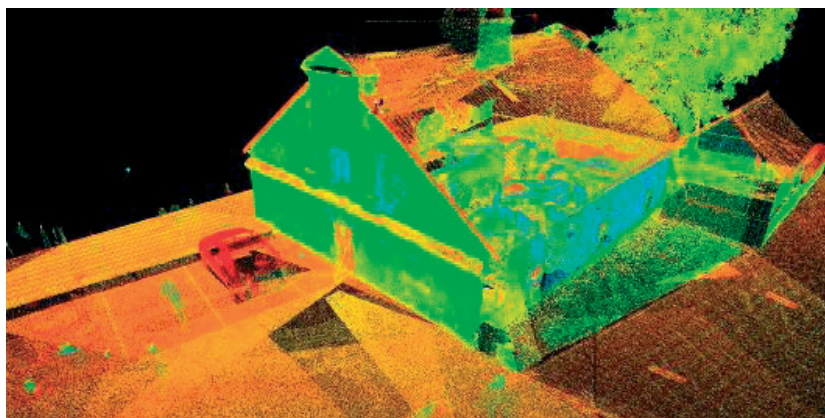


Rys. 7. Kostnica – lata 70. Źródło: wł. W. Libery

### 3. Opis stanu istniejącego

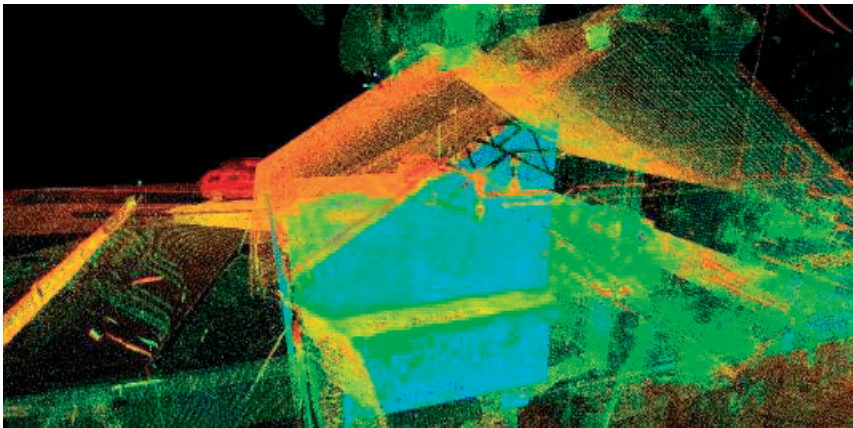
W celu prawidłowej oceny stanu istniejącego dokonano szczegółowej inwentaryzacji, zgodnie z umową zawartą z Regionalnym Towarzystwem Gminy Sawin (RTGS). Opracowanie w sposób precyzyjny odzwierciedla zarówno stan techniczny, jak też stan zachowania przytulku-szpitala z kostnicą w Sawinie. Ze względu na swoje położenie geograficzne oraz inne historyczno-polityczne aspekty, obiekt nie utracił żadnego ze swoich walorów i doskonale zachował charakter i klimat dawnych, ale ciągle aktualnych problemów. Stanowi najlepszy przykład sposobu rozwiązywania problemów społecznych w zakresie wykorzystania zabytkowej substancji na funkcje o charakterze użyteczności publicznej. WUOZ obiekt opisuje w sposób następujący: *Przytułek jest obiektem parterowym, niepodpiwniczonym, nakrytym dwuspadowym dachem, z ozdobnymi szczytami od strony północnej i południowej. Obecnie budynek pokryty jest eternitem. W kalenicy dachu jest szeroki ogzysmowany komin, z ostrosłupową czapą wspartą na czterech arkadach. Ściany budynku murowane z cegły, obustronnie otynkowane. Elewacje wschodnia i zachodnia proste trójosiowe, bez detalu architektonicznego. W osiach nieduże drewniane dwuskrzydłowe, czteropolowe okna. Elewacja północna i południowa odcięta od szczytów wydatnymi prostymi gzymsami. W osi elewacji północnej zlokalizowany jest prostokątny otwór drzwiowy stanowiący wejście do budynku. Drzwi wejściowe drewniane, deskowe na pasowych zawiasach, zachodnie naroża budynku wsparte skośnymi skarpami – przyporami. Wnętrze budynku na planie prostokąta, dwu i pół traktowe, z wąskim wzdłużonym korytarzem nakrytym sklepieniem kolebkowym. W obu traktach po trzy pomieszczenia zbliżone wielkością, nakryte sklepieniami kolebkowo-krzyżowymi. We wszystkich pomieszczeniach ceglane posadzki. Drzwi wewnętrzne analogiczne do wejściowych<sup>1</sup>.*

W ramach inwentaryzacji obiektu wykonano zdjęcia i rysunki aktualnego stanu. Budynek znajduje się w bardzo złym stanie, więc wykonanie robót remontowych jest zasadne. Jako przyczyny złej kondycji obiektu należy wymienić bardzo duże zawilgocenie, brak ogrzewania i niewłaściwe odprowadzenie wody. Inwentaryzacja została dokonana przy pomocy bezpośrednich pomiarów z wykorzystaniem dalmierzy laserowych, miar oraz skanowania laserowego „3D”.

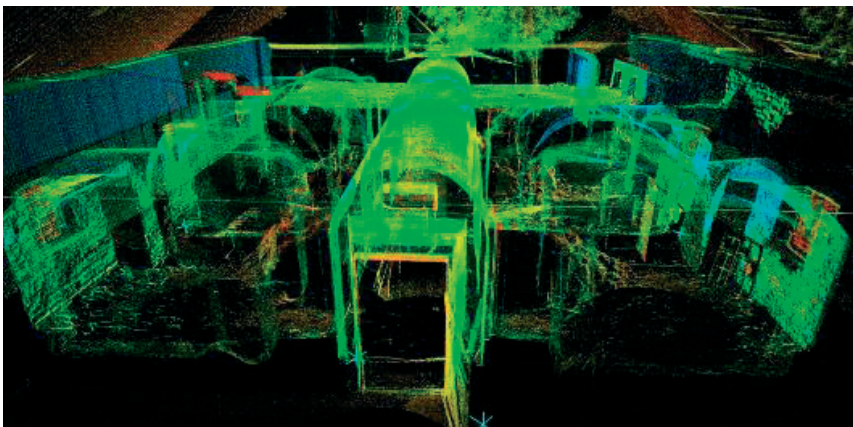


Rys. 8. Szpitalik – elewacje północna i zachodnia – skan laserowy. Źródło: Oprac. własne we współpracy z dr. inż. arch. B. Kwiatkowskim

<sup>1</sup> Odpowiedź Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie do Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin, znak: IN.II. 5142.67.1.2016 z dnia 12.04.2016 r.



Rys. 9. Szpitalik – elewacje południowa i wschodnia – skan laserowy. Źródło: Oprac. własne we współpracy z dr. inż. arch. B. Kwiatkowskim

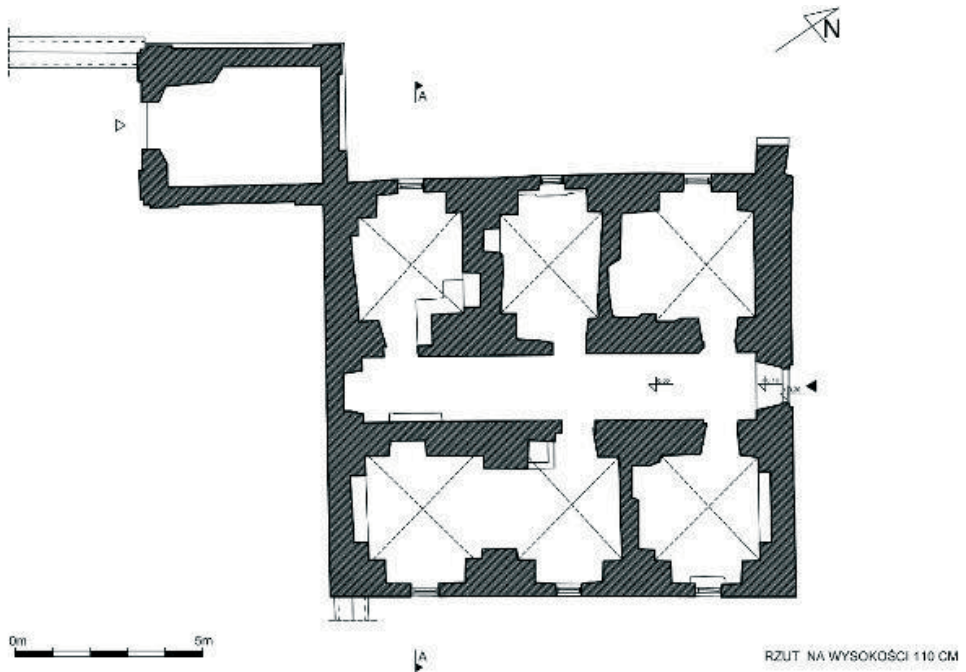


Rys. 10. Szpitalik – wnętrze budynku – skan laserowy. Źródło: Oprac. własne we współpracy z dr. inż. arch. B. Kwiatkowskim

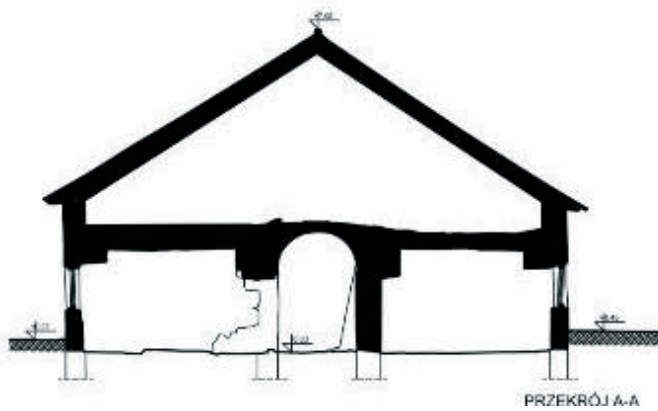


Rys. 11. Szpitalik – rzut na poziomie 110 cm – skan laserowy. Źródło: Oprac. własne we współpracy z dr. inż. arch. B. Kwiatkowskim

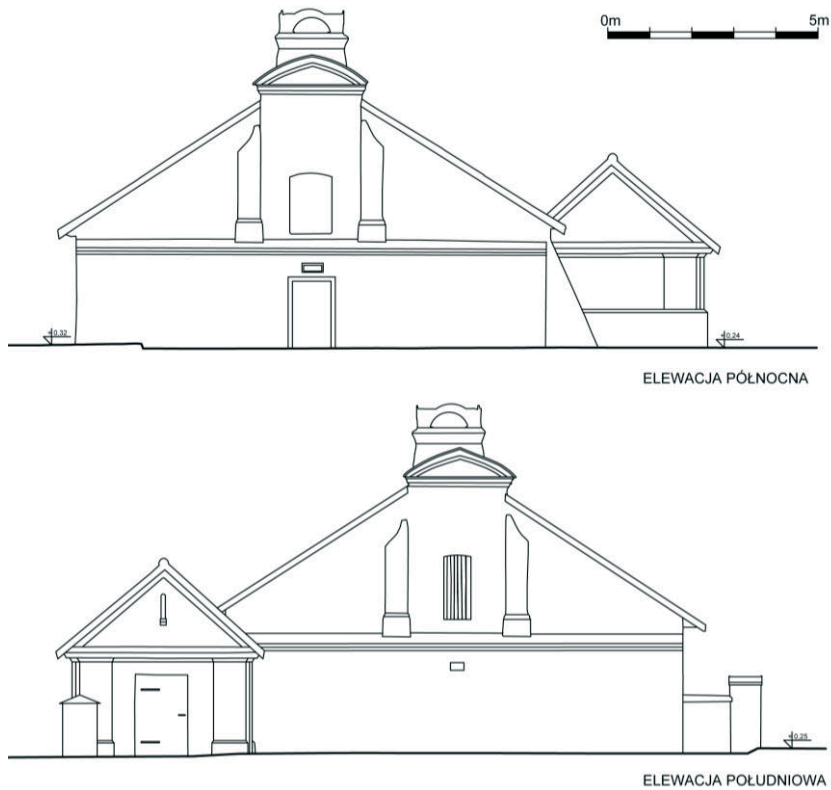
#### 4. Rysunki inwentaryzacyjne



Rys. 12. Szpitalik – rzut na wysokości 110 cm – rysunek inwentaryzacyjny oznaczony podziałką liniową.  
Źródło: Oprac. własne



Rys. 13. Szpitalik – przekrój – rysunek inwentaryzacyjny oznaczony podziałką liniową. Źródło: Oprac. własne



Rys. 14. Szpitalik – elewacja północna i południowa – rysunek inwentaryzacyjny oznaczony podziałką liniową. Źródło: Oprac. własne



Rys. 15. Zespół sakralny – obecnie. Źródło: Gmina Sawin, [www.sawin.pl](http://www.sawin.pl) [dostęp: 10.10.2016 r.]



Rys. 16. Szpitalik – elewacje północna i wschodnia – obecnie. Źródło: Oprac. własne



Rys. 17. Szpitalik – elewacja południowa i fragment kostnicy oraz scena – obecnie. Źródło: Oprac. własne

## 5. Program i zakres rewitalizacji szpitalika-przytułku oraz kostnicy

Przedmiotem opracowania jest rewitalizacja obiektu Szpitala-Przytułku oraz Kostnicy i adaptacja go na siedzibę Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin. Wykorzystywanie obiektu widniejącego w rejestrze zabytków jest procesem złożonym i wymaga starannego przygotowania. Należy zwrócić uwagę na jego indywidualny charakter i przestrzenny wyraz. Budynek po rewitalizacji tworzyłby przychylny człowiekowi klimat, oddziałując pozytywnie na jego psychikę. Aspekt przestrzenny i artystyczny takich budynków jest źródłem silnych wrażeń estetycznych, istotnie wpływających na odbiór otaczającego



krajobrazu. Przystosowanie takiego obiektu dla funkcji o statusie publicznym może stworzyć łańcuch ciągłości kulturowej, spajający przeszłość z teraźniejszością, której odbiorca doświadcza poprzez czynny udział w życiu budynku.

Obecnie Szpitalik-Przytułek oraz Kostnica należą do Parafii Rzymsko-Katolickiej. Projekt przewiduje przekazanie obiektu na rzecz RTGS w celu prowadzenia statutowej działalności połączonej z prezentacją lokalnych produktów i wyrobów rzemieślniczych.

Przywracanie najstarszych rzemiosł wykonywanych w tym rejonie Ziemi Chełmskiej, a więc garncarstwa, bartnictwa, zielarstwa oraz rymarstwa. Wszelkie prace winny być wykonane przez wyspecjalizowaną firmę i pod ścisłym nadzorem służb konserwatorskich we współpracy z autorem projektu.

## 6. Propozycja sposobu realizacji zamierzeń wobec realiów

Zgodnie z założeniem przyjętym przez Towarzystwo Regionalne Gminy Sawin, Szpital-Przytułek wraz z Kostnicą zostanie, w sposób gruntowny i z zachowaniem wymogów sztuki konserwatorskiej, zrewitalizowany i przystosowany do aktualnie obowiązujących przepisów i wymogów formalnoprawnych oraz będzie użytkowany i wykorzystywany przez Towarzystwo Regionalne Gminy Sawin na cele statutowe.

Obiekt objęty rewitalizacją znajduje się na działkach budowlanych nr ew. 393 i 394 w Sawinie pow. chełmski. Od strony południowej teren inwestycji przylega do ul. Kościelnej, od strony północnej do ul. Brzeskiej.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przeznacza ten teren pod usługi kultury – zespół sakralny (IUK). Działki zaś znajdują się w strefie ochrony ekspozycji i krajobrazu K i E, w obszarze Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 407 (Chełm-Zamość) i obszarze najwyższej ochrony (ONO).

Zakres opracowania obejmuje projekt zagospodarowania działki oraz projekt architektoniczno-budowlany kompleksu składający się z części opisowej i rysunkowej.

Budynek dawnego przytułku jest obecnie nieużytkowany. Bryła obiektu jest stosunkowo prosta, z wejściem zlokalizowanym od strony północnej. Budynek został wykonany w technologii murowanej, z centralnie zlokalizowanym ciągiem komunikacyjnym wzdłuż podłużnej osi budynku. Do form architektonicznych występujących w budynku zaliczyć należy gzymsy, pilastry, przypory i nisze.

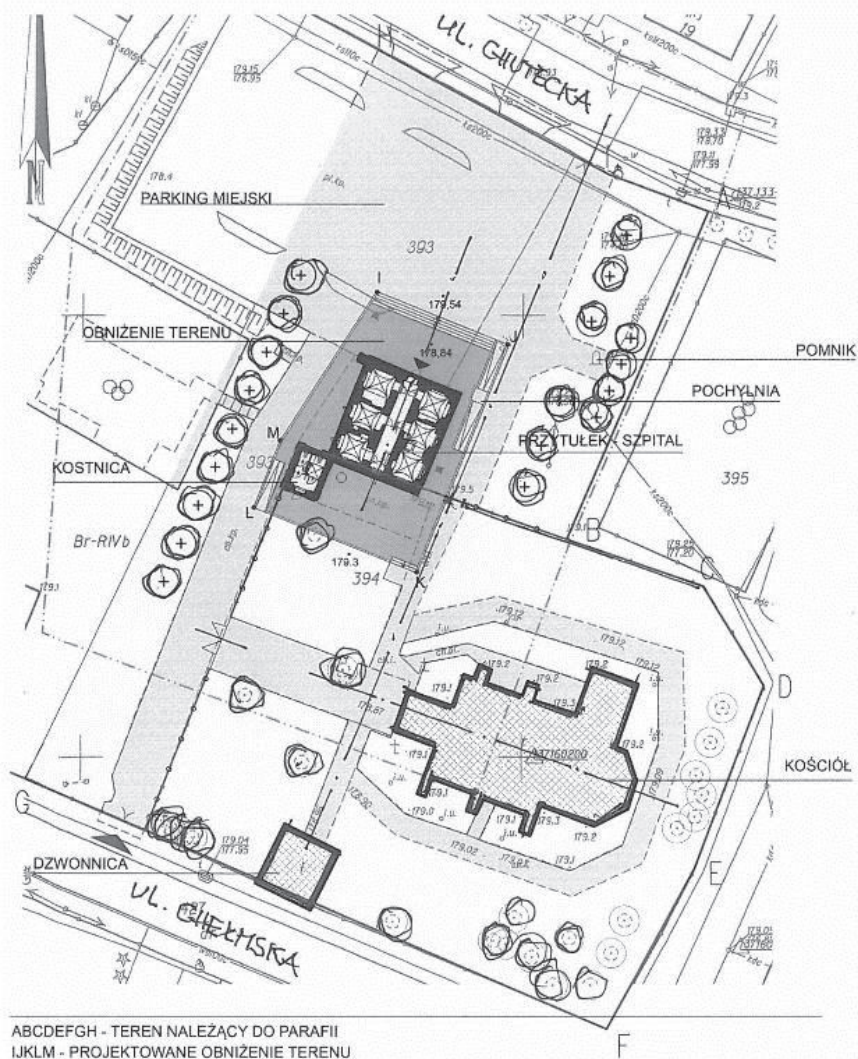
Ściany budynku planuje się zachować w konstrukcji murowanej, renowację sklepień – z przemurowaniami, remont komina z przemurowaniami i uzupełnieniami, a konstrukcję dachu – płatwiowo-kleszczową, w przypadku stwierdzenia takiej konieczności uzupełnić lub wymienić na nową. Poziom podłogi parteru budynku posadowiony jest obecnie na rzędnej 179,55 m n.p.m. Projektuje się obniżenie posadzki do rzędnej 178,82, co pozwoli na przywrócenie pomieszczeniom dawnych proporcji oraz właściwych wymiarów otworów drzwiowych. Powoduje to równocześnie konieczność obniżenia terenu otaczającego szpital oraz kostnicę. Sposób realizacji pokazano na rysunku projektu zagospodarowania terenu, jak też na przekrojach poprzecznych. Wspomnieć należy także o bezwzględnej konieczności dokonywania oceny stanu technicznego w trakcie realizacji ścian, zarówno zewnętrznych, jak też wewnętrznych całego budynku. Również w tym czasie musi zostać podjęta decyzja w sprawie sposobu wykonania izolacji poziomych oraz ewentualnej konieczności podbijania fundamentów.

Powierzchnia zabudowy wynosi 163,84 m<sup>2</sup>, a powierzchnia użytkowa około 87,06 m<sup>2</sup>. Kubatura brutto to blisko 790 m<sup>3</sup>. Wysokość – 8,78 m, długość – 17,51 m, szerokość – 16,68 m. Obiekt zachował jedną kondygnację nadziemną. Połacie nad główną

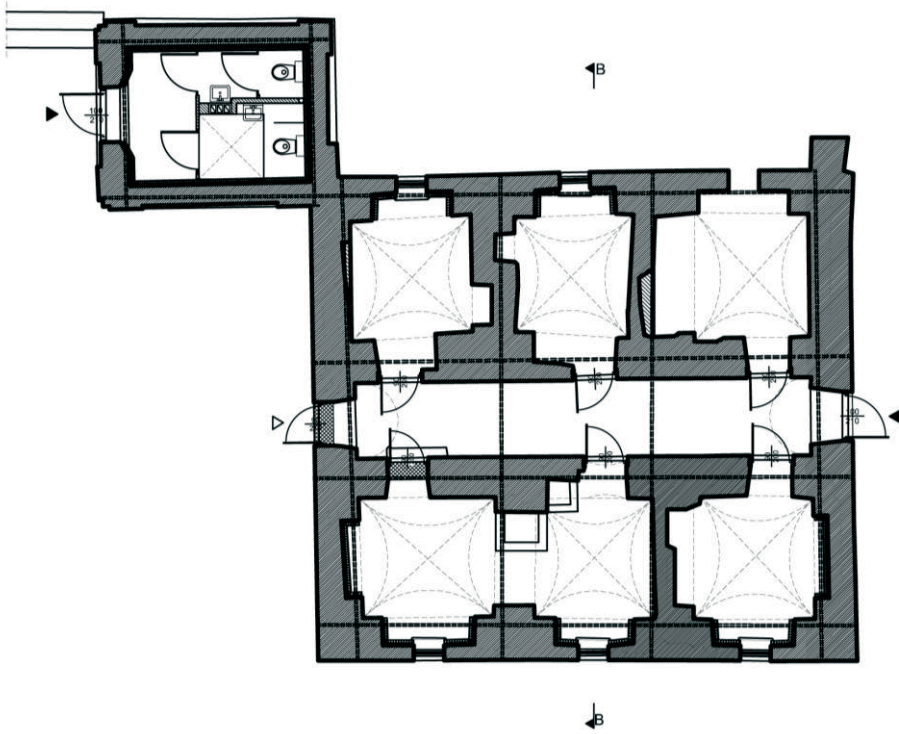
częścią będą nachylone pod kątem  $32^\circ$ , a nad częścią sanitarną (kostnicą) pod kątem  $40^\circ$ . Poziom posadzki projektowanej znajduje się na rzędnej 178,82 m n.p.m.

W budynku głównym znajdować się będą pomieszczenia do pracy i ekspozycji, wpisując się w działalność statutową Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin, w których nie występują czynniki uciążliwe lub szkodliwe dla zdrowia. Pomieszczenia przeznaczone są na czasowy pobyt dla nie więcej niż czterech osób. Ich wysokość w świetle, w najniższym punkcie, wynosi 2,50 m.

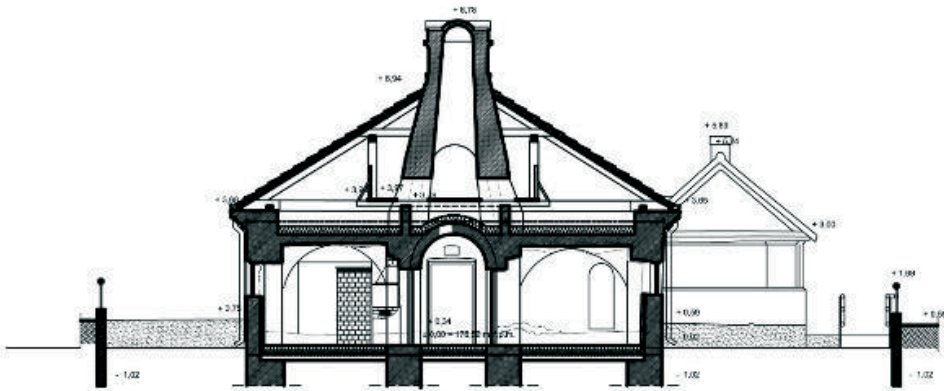
Przewiduje się zachowanie historycznego układu pomieszczeń z wyjściem ewakuacyjnym w północnej elewacji budynku. Możliwa jest adaptacja jednego z pomieszczeń na zaplecze socjalne. W części budynku dawniej zajmowanego na kostnicę zaprojektowano zaplecze higienicznosanitarne. Zamieszczone poniżej ilustracje ukazują omówione wcześniej założenia.



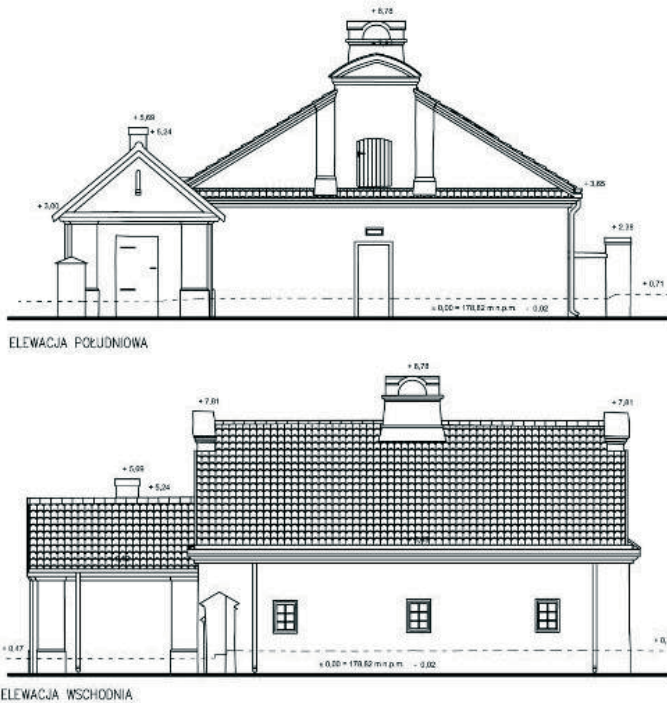
Rys. 18. Zespół sakralny – projekt zagospodarowania terenu. Źródło: Oprac. własne



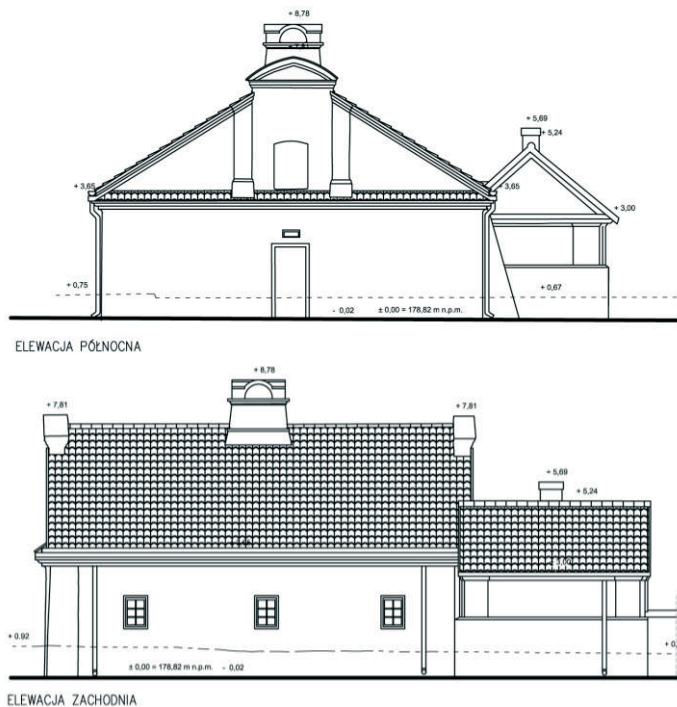
Rys. 19. Zespół sakralny – rzut – projekt. Źródło: Oprac. własne



Rys. 20. Zespół sakralny – przekrój B-B – projekt. Źródło: Oprac. własne



Rys. 21. Szpitalik wraz z kostnicą – elewacje południowa i wschodnia. Źródło: Oprac. własne



Rys. 22. Szpitalik wraz z kostnicą – elewacje północna i zachodnia. Źródło: Oprac. własne



Rys. 23. Zespół sakralny – widok od strony północno-zachodniej – wizualizacja projektu. Źródło: Oprac. własne



Rys. 24. Zespół sakralny – widok od strony północnej – wizualizacja projektu. Źródło: Oprac. własne



Rys. 25. Szpitalik wraz z kostnicą – widok od strony południowej – wizualizacja projektu. Źródło: Oprac. własne



Rys. 26. Szpitalik – widok od strony północno-wschodniej – wizualizacja projektu z przywróceniem historycznego poziomu terenu. Źródło: Oprac. własne

## 7. Wnioski


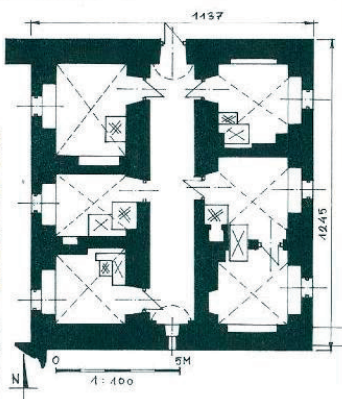

Na mocy ustaleń konserwatorskich i miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sawin, na budynek nałożone są ograniczenia. Nie może on być rozbudowywany. Bryła obiektu winna pozostać niezmieniona. Dopuszcza się wykonanie prac przy detalach architektonicznych pod warunkiem ich odtworzenia zgodnie ze stanem obecnym, z zastosowaniem tradycyjnych materiałów. Zachowaniu podlega układ pomieszczeń. Konserwator dopuścił możliwość odtworzenia gzymsu ścian podłużnych oraz w szczycie budynku.

Wszystkie prace dotyczące rozwiązań technologicznych lub napraw, a także wymiany lub usunięcia poszczególnych elementów i części obiektu należy poprzedzić procesem uzyskania pozwolenia na prowadzenie prac konserwatorskich i robót budowlanych wydanym przez WUOZ Delegatura w Chełmie.

Przygotowanie projektu do realizacji było możliwe dzięki synergii postawy proboszcza – właściciela nieruchomości, Konserwatora Zabytków, który zaakceptował koncepcję projektu, władz samorządowych gminy oraz Regionalnego Towarzystwa Gminy Sawin – głównego inspiratora idei. Wzajemna dobra współpraca pomiędzy w/w jednostkami umożliwiła powstanie szczególnej więzi, gdzie poprzez pasję wspólnego działania zyskują wszyscy, zarówno mieszkańcy jak i dobra kultury materialnej i intelektualnej. Tak właśnie należy rozumieć synergię.

## 8. Załącznik

- Biała Karta 3, oprac. mgr W. Pietrzak

OSRODEK DOKUMENTACJI ZABYTEKOW W WARSZAWIE KARTA FOTODENSYJNA ZABYTEKOW ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA		ABCDEFGHIJKLMNOPQRSTUVWXYZ	Nr 2432
1. Obiekt: SZPITAL, w zespole kościelnym		2. Czas powstania: 1757 r.	3. Miejscowość: SAWIN
			4. Adres: 22-107 Sawin ul. Kościelna 16 nr hipoteczny KW. 3483/87, nr dz. geod. 3439, 3440, 3441
			5. Przynależność administracyjna: województwo lubelskie, gmina Sawin
		6. Poprzednie nazwy miejscowości:	7. Przynależność administracyjna 1.IV.1975r.: województwo lubelskie, chełmskie, powiat Chełm
		8. Właściciel i jego adres: Paraf., rzym., -kat., ul. Kościelna 16, 22-107 Sawin	9. Użytkownik i jego adres: nieużytkowany
		10. Rejestr zabytków: NA/400/KL, data V.-7/130/69, 21.01.1969 r.	

## 12. Autorzy, historia obiektu, określenie stylu.

Pierwszy wzniesiony w 1611 roku, drewniany, obecny z 1757 r. fundacji proboszcza Józefa Suchockiego. Użytkowany do połowy lat 60-tych.

Późnobarokowy

## 13. Opis (materiał i konstrukcja, rzeź, bryła, elewacje, wystrój, wyposażenie, instalacje)

## - SYTUACJA:

zespół kościelny położony w środku wsi, między ul. Kościelna a Brzeska. Cmentarz przykościelny prostokątny, opasany ceglany murem, przy którym pozostałości szpalerów lipowo-kasztanowych. Przy ul. Brzeskiej plac przedkościelny. Na środku cmentarza kościół, orientowany. Przy ul. Kościelnej, w linii muru cmentarnego dzwonnica bramna, na jej osi w pn. boku muru brama wjazdowa. W narożniku pn.-zach. cmentarza kostnicza, przy niej wysunięty poza mur cmentarny szpital. Wokół kościoła betonowe objeżdżnice. Kostnicza zwrócona frontem na pd. pn.-zach. narożnikiem łączy się ze szpitalem.

- MATERIAŁ I KONSTRUKCJA: murowany z cegły, obustronnie tynkowany. Posadzki ceglano-krzyżowe. Wieża dachowa drewniana, krokwiowo-stołcowa. Dach kryty dachówką cementową. Stolarstwo okienne i drzwiowe drewniane. Okna skrzyżkowe, duszkrzydłowe, czteropłowe. Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne deskowe na pasowych zawiasach. Trzony kominowe ceglane zebrane w jeden arkadowy komin. Kuchnie z kapami, dwu- lub czterofajerkowe, z ogrzewalnikami, część z piecami chlebowymi.

- RZUT: na planie prostokąta. Dwu- i półtraktowa, z wąskim wzdłużnym korytarzem na środku. W obu traktach po trzy pomieszczenia zbliżone do siebie wielkością.

- BRYLA: prostopadłościenna, parterowa, niepodpiwniczona, nakryta wysokim dęspudowym dachem ze szczytami od str. pn. i pd. W kalenicy, na środku szerokości komin.

- ELEWACJE: otynkowane, bez cokołu, rozczłonkowane prostokątnymi otworami okiennymi i drzwiowymi. Otwory bez opasek. ELEWACJE ZACH. i WSCH. - analogicznie opracowane, trojosiowe, na osiach okna. ELEWACJA PD. zwieńczona dekoracyjnym szczytem oddzielnym od korpusu mocno wyładowanym, prostym gzymsiem. Na osi małej otwór drzwiowy. Szczyt u góry przełamany, zwieńczony trójkątnym naczółkiem osadzonym na gzymsie, ogrymsowany. Na osi szczytu wydłużony prostokątny otwór drzwiowy, ujęty po bokach fragmentem (dolna część) pilastrów. ELEWACJA PN.-

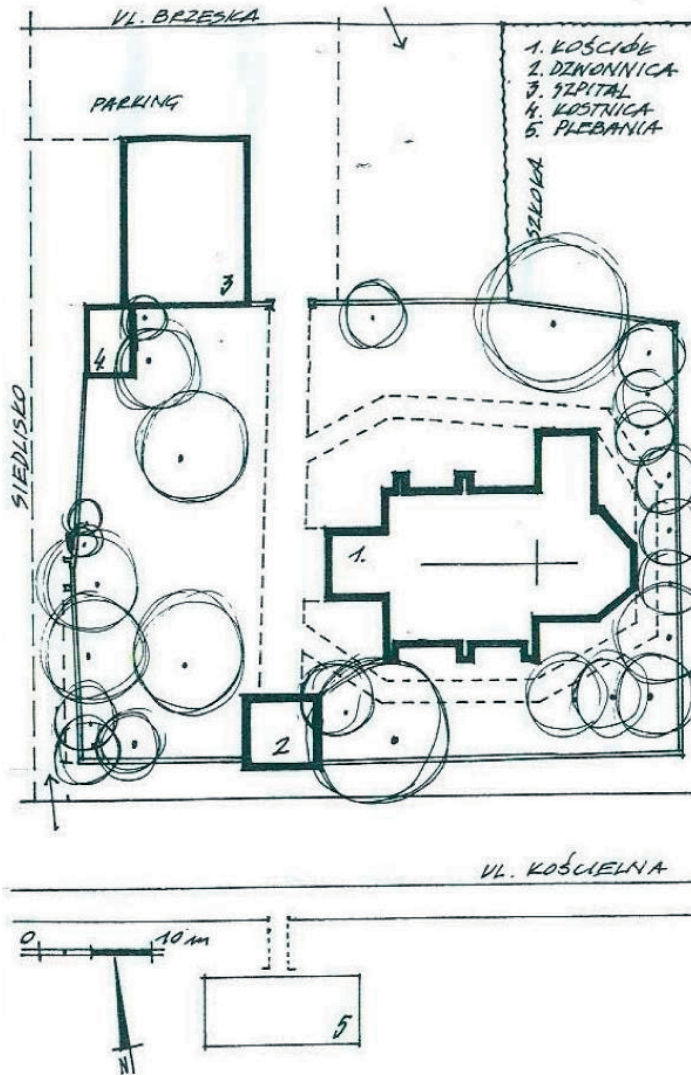
zach. nakryty sklepieniem kolebkowym. Izby ze sklepieniami kolebkowo-krzyżowymi. We wszystkich pomieszczeniach ceglano posadzki. Izby dowieszone pojedynczymi oknami. W pomieszczeniach, przy ścianach środkowych odpowiednio od pn. w trakcie wsch. kuchnia z kapa na tle szerokiej wnęki pd. ścianki działowej, dalej kuchnia z kapa i wolnostojącym piecem grzewczym; dalej: kuchnia z ogrzewalnikiem na tle wnęki kuchennej. W trakcie wsch. kolejno od pn.: kuchnia z wolnostojącym piecem grzewczym, dalej: kuchnia z piecem chlebowym oraz piecem grzewczym ogrzewającym także pokój skrajny (pd.).

- INSTALACJE: kominowa

14. Kabatura 3 ok. 842 m	15. Powierzchnia użytkowa 2 84 m	16. Przeznaczenie pierwotne szpital	17. Użytkowanie obecne nieużytkowany
18. Prace budowlane i konserwatorskie, ich przebieg i dokumentacja  Wieża dachowa remontowana (częściowo przekształcona) w 1974 roku. Ściany z zewnątrz malowane w 1994 roku.		19. Stan zachowania (fundamenty, ściany zewnętrzne, ściany wewnętrzne, sklepienie, stropy, konstrukcje dachowe, pokrycie dachu, wyposażenie i instalacje)  Obiekt praktycznie w ruinie. Ściany mocno zawilgocone, zagrzybione, wewnątrz bez tynku. Sklepienia z konstrukcyjnymi pęknięciami, odspojone od ścian, bez tynku. Posadzki z licznymi i dużymi ubytkami Stolarka wyeksploatowana Trzon kominowy spekany Kuchnie, ogrzewalniki, piece grzewcze częściowo rozebrane Pokrycie dachu z niewielkimi nieszczelnościami, zniszczone wiatrownice.	
		20. Najbliższe postawy konserwatorskie  Remont kapitalny obiektu.	

21. Akta archiwalne (rodzaj akt, numer i miejsce przechowywania)	24. Uwagi różne
22. Bibliografia - Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, woj. chełmskie ODZ W-wa 1999 r., s. 266. - Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, pow. chełmski, IS PAN W-wa, t. VIII, z. 5, s. 51. - Ks. M. Zahajkiewicz - Diecezja lubelska, Informator historyczny i administracyjny, Lublin 1985 r., s. 163.	25. Opracował tekst ..... mgr Wojciech Pietrzak 2000 r. plany, rysunki ..... mgr Wojciech Pietrzak 2000 r. zdjęcia, fotogr ..... mgr Wojciech Pietrzak 2000 r. miejsca przechowywania negatywów ..... SOZ D/Chełm Karta po wypełnieniu podlega ochronie na podstawie przepisu prawa autorskiego
23. Źródła ikonograficzne i fotografia (rodzaj, miejsca przechowywania, sygnatury)	26. Adnotacje o inspekcjach, informacje o zmianach (daty, imiona i nazwiska wypełniających)  27. Załączniki wkładka - 2





## Literatura

6. Błaszczuk S., Ćwir J., Wiciński H. *Dzieje Parafii Rzymskokatolickiej oraz innych kościołów i związków wyznaniowych w Sawinie*. Wyd. Drukarnia Kresowa Chełm, Sawin 2006.
7. Ćwir J. *Dzieje Miasta Sawin do 1869 roku*. Wyd. Regionalne Towarzystwo Gminy Sawin, Sawin 2010.
8. Siuchniński M. *Miasta polskie w tysiącleciu*. T.1-2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965 Wrocław – Warszawa – Kraków.
9. Materiały z sympozjum naukowego z okazji XXXV-lecia Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej, Architektura, Zakład Poligraficzny Politechniki Szczecińskiej "ZAPOL", 1981 Szczecin.
10. Znamierowski A. *Insygnia i herby polskie*. Świat Książki, Warszawa 2003.
11. Łoziński W. *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*. Wyd. Iskry, 2005 Warszawa.

## **The use of public utility facility entered into the register of monuments to fulfill the contemporary occupancy function**

**(Based on the example of the almshouse – the hospital situated  
in the sacral complex of roman catholic parish of Transfiguration  
of our Lord in Sawin, within Chelm county, Lublin voivodship)**

**Mieczysław Brzozowski, Katarzyna Święcicka-Brzozowska**

*e-mail: brzozowski@pulawy@op.pl, ksbrzozowska@wp.pl*

**Abstract:** This article describes the concept of the use of Hospital-almshouse in Sawin, considered a historic object of public utility, for contemporary occupancy function. In the introduction the author presents the history of the object created on the basis of both studies as well as documents and expert opinions of the competent authorities and administrative units. The next part features the present building condition of the facility made on the basis of a detailed survey conducted with the use of the latest specialist equipment. The final part provides the assumptions of the project aiming at the revitalization of the object which will serve the Regional Society of Sawin Commune in order to achieve its statutory purposes.

**Keywords:** historical building, contemporary function.



## Zmienna przestrzeń teatralna a synergia

Piotr Obracaj

*Katedra Budownictwa i Architektury, Wydział Budownictwa i Architektury,  
Politechnika Opolska, e-mail: p.obracaj@po.opole.pl*

**Streszczenie:** Poszukiwanie rozwiązania sceno-widowni dającego możliwie szerokie możliwości aranżacyjne, było domeną lat 60 i 70-tych XX wieku. W owym czasie powstało najwięcej projektów i realizacji scenicznych, w których możliwe były do zaaranżowania podstawowe relacje terenów gry i obserwacji, zatem barokowy włoski, otwarty i arenowy. Tendencja ta na przełomie wieków zanikła, nastąpił natomiast renesans sceny włoskiej w różnych odmianach, z zasady o nieziennej formie, czasem z niewielkimi możliwościami transformacji na linii opera – koncert – teatr dramatyczny. Wszystkie te rozwiązania generowały ogromne koszty poprzez konieczność zastosowania niestandardowych urządzeń technicznych, również znacząco podrażających eksploatację. W 1996/1997 roku w Londynie otwarto zrekonstruowany szekspirowski teatr „Globe”. Obiekt ten niewątpliwie dał początek odrodzonej wizji współczesnego teatru dramatycznego. Forma przestrzenna, nawiązująca do starożytności, z pozoru nie wydaje się mobilna inscenizacyjnie. Jednakże z punktu widzenia szczególnej relacji widza i aktora, stosując odpowiednie kryteria reżyserskie, układ zyskuje „wewnętrzzną” zmienność przy praktycznym niezmiennym układzie przestrzennym. Idea teatru renesansowej Anglii w pierwszym rzędzie ma zastosowanie w obiektach masowych, otwartych. Dyskusyjne są rozwiązania, w których stosuje się otwierany dach, czy rozbudowaną w tle „języka” scenicznej namiastkę sceny pudełkowej. W końcu wznoszenie obiektu w ciężkiej, żelbetowej konstrukcji, a nie w lekkiej, drewnianej, powoduje zaniżenie „efektywności” inscenizacyjnej, koszty natomiast rosną. Surowość formalna teatru elżbietańskiego przy wymaganiach technicznych odnoszących się głównie do bazy oświetleniowej, jest akceptowalna w szerokim zakresie repertuarowym. Przy niewielkich nakładach finansowych i zgodnym współdziałaniu architektów i inscenizatorów z przypisanymi im branżami, całkowicie spełnia się zasada synergii.

**Słowa kluczowe:** zmienna przestrzeń teatralna, teatr elżbietański, scena pudełkowa, tereny gry i obserwacji.

### 1. Wprowadzenie

Pojęcie „zmienna przestrzeń teatralna” stało się modne w latach siedemdziesiątych poprzedniego stulecia. Zarówno nowe obiekty teatralne, jak i modernizowane istniejące, podciągano pod schemat: duża scena operowa (dramatyczna) i mała scena określana jako eksperymentalna. Ta druga najczęściej tworzyła układ otwarty tzn. otaczano ją widownią w granicach 3/5 obwodu. Forma ta, nawiązująca do starożytności, stwarzała warunki do zmienności. Poprzez brak bariery w postaci mostu portalowego, dawała się elastycznie kształtować umowną dekoracją, co pozwalało na swobodną aranżację akcji scenicznej. Zmienność przestrzeni wynikała zatem z formuły inscenizacyjnej, przyjętej przez reżysera.

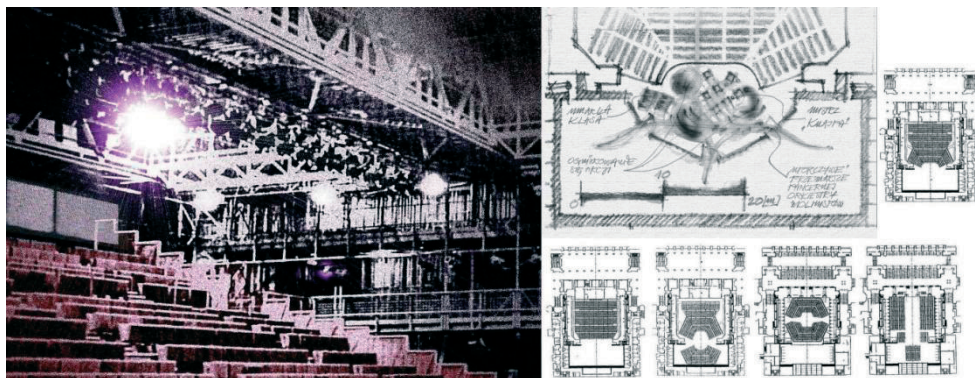
Równolegle powstawało szereg projektów obiektów teatralnych, w których w głównej sali można było uzyskać różne warianty relacji sceny i widowni, szerzej: terenów gry

i obserwacji. Większość koncepcji trafiała „na półkę”, najczęściej ze względu na zbyt wysokie koszty realizacji. Wznoszono obiekty o prestiżowym charakterze, niekoniecznie kierując się rzeczywistą potrzebą. W późniejszej praktyce scenicznej możliwe wariantowanie przestrzeni ograniczało się do podstawowych uformowań opartych na schemacie barokowym włoskim. Dominował najczęściej jako podstawowy. Kolejne warianty użytkowania to scena otwarta i arena. W zależności od przyjętego systemu przekształceń, możliwe były różne kombinacje tych trzech układów. Stosowana na powierzchni całej scenowidowni gęsta siatka zapadni, rozpięty nad nią strop techniczny oraz możliwości regulacji wielkością kubatury poprzez ruchome moduły ściennie, to standardowy zestaw środków technicznych, do których jeszcze należy dodać szeroką już wówczas ofertę demontowanych siedzisk. Równoległe z rozszerzaniem możliwości zmienności przestrzeni dla teatru, rosła cena inwestycji. Artyści teatru odnosili się do tak dalece zaawansowanych technicznie rozwiązań z dużą rezerwą. Sale teatralne często uważano za bliskie halom fabrycznym. Powoli, ze wszystkich stosowanych technologii w kreacji przedstawienia teatralnego na pierwszy plan wysunęło się światło, które z czasem znalazło się na liście potrzeb artysty teatru na pierwszym miejscu, zaraz za możliwie neutralną formą scenowidowni. Inscenizatorzy sprzeciwiali się przestrzeniom, w których wyeksponowanie techniki mogłoby istotnie wpływać na odbiór przedstawienia.

## **2. Rozwiązania techniczne dla przestrzeni zmiennej. Teatr elżbietański/szekspirowski**

W 1978 roku w Paryżu arch. Valentin Fabre i Jean Perrotet wraz ze scenografem Bernardem Guillaumot w przyziemiu pałacu Chaillot wbudowali „fabrykę” do robienia przedstawień. Zastosowali w niej wszelkie środki służące zmienności przestrzeni. Można zauważyć konsekwencję, systemowość i pewne wyrafinowanie w zastosowaniu urządzeń, jednakże wnętrze, przy każdym wariacie scenicznym, przypomina halę fabryczną. Prapremiera ostatniego przedstawienia Tadeusza Kantora „Nigdy tu już nie powrócę” odbyła się w mediolańskim Teatro Piccolo w 1988 roku. Kilka miesięcy później artysta zdecydował się na spektakl w paryskim Chaillot. Symboliczne nakrycie aktorów czarnym sukniem w finale przedstawienia, korespondowało z charakterem nasyconego techniką wnętrza, które w tym przypadku współtworzyło oczekiwane przez twórcę „ducha” przedstawienia. T. Kantora nie interesowały inne relacje scenowidowni, jakie możliwe były w tej przestrzeni, ponieważ zmienność przez niego wykreowana dokonywała się w obrębie sceny, przy stałej widowni o jednym kierunku obserwacji. Stąd ów „teatr śmierci” można by określić mianem „totalnego”, biorąc pod uwagę wielorakość środków wyrazu. Należy to pojmować w kategoriach totalnego wymiaru teatru uczestników.

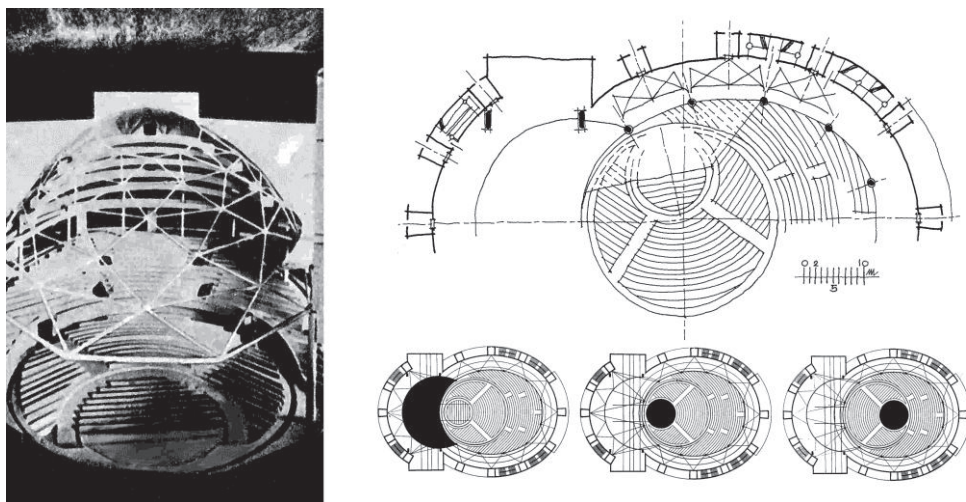
W latach trzydziestych poprzedniego stulecia Walter Gropius i Erwin Piscator wspólnie wykreowali przestrzeń, którą nazwali teatrem totalnym. Zmienność oparta została na środkach technicznych, jednakże pojęcie „totalny” bliższe jest rozumieniu jego treści przez polskiego maga teatru, aniżeli technologii zmienności w Chaillot. Poprzez obrót centralnej części widowni twórcy uzyskali 3 podstawowe warianty sceniczne. Scena otwarta wyraźnie nawiązuje do klasycznego teatru, przy czym zakładane przez twórców bogate wyposażenie techniczne pozostaje w tle. Rozwiązanie uznać można za pierwszą przestrzeń zmienną. Określenie „totalny” odnosić należy zarówno do zmienności relacji terenów gry i obserwacji, jak i do szerokiego wachlarza możliwości i działań technicznych. Tylna projekcja na obwodzie widowni i na scenie, aranżowanie „odcinkowych” oraz podświetlanych od tła mansjonów, to tylko niektóre z nich.



Rys. 1. Paryski teatr Chaillot, widok Sali w układzie włoskim, obok szkic aranżacji scenicznej T. Kantora do autorskiego przedstawienia „Nigdy tu już nie powrócę” i odpowiednia relacja sceno-widowni, za [1]

W niezrealizowanym berlińskim obiekcie możliwe są wszystkie dyspozytywy gry, jakie istnieją w Chaillot, technika jednak nie jest tak agresywna.

Dwa przytoczone teatry łączy masowość. Założenie takie odnosi się również do powstałego w końcu XVI wieku w Anglii budynku teatralnego, określanego jako szekspirowski, bądź elzbietański. Określenia należy traktować, jako synonimy. Kreatorem przestrzeni miał być sam William Shakespeare, natomiast inni artyści teatru działającego w renesansowej Anglii przejęli, z niewielkimi zmianami, rozwiązanie formy sceno-widowni dramaturga, zachowując wiodącą ideę przestrzenną



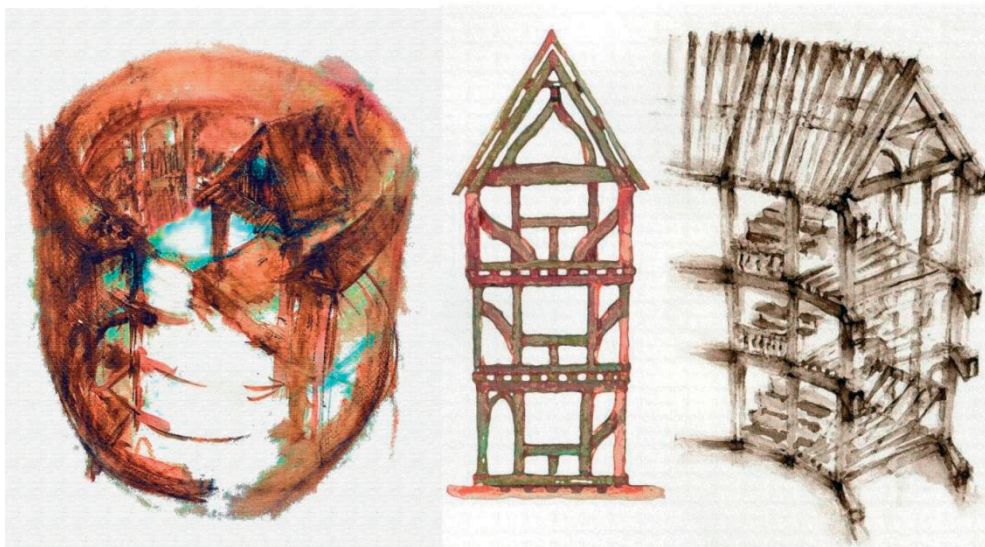
Rys. 2. Teatr totalny w Gropiusa i E. Piscatora, czytelna zmienność przestrzeni teatralnej w granicach masowego dramatu i wzbogaconej o operę i koncert, za [1]

Teatr miał służyć masom, miał uaktywnić i wzbogacić życie kulturalne Londynu i innych dużych ośrodków miejskich. Kwestią do chwili obecnej nierozwiązaną jest pochodzenie formy. Rzut nawiązuje do formy klasycznego obiektu teatralnego, natomiast budynek przypomina rzymski obiekt widowiskowy z okresu imperialnego. Sama formuła inscenizacyjna jest już wyraźnie podporządkowana dramatowi Shakespeare'a. Twórczość innych dramaturgów epoki wydaje się bliska mu formalnie. Stąd domniemane rozwiązania teatrów

„Swan” czy „Rose” są bliźniaczo podobne do szekspirowskiego „Globe”. Przy wszystkich niewiadomych, jak mógł być ukształtowany teatr renesansowej Anglii, jest kilka pewników, które wynikają z ryciny Johanna de Witta i didaskaliów oraz tekstów dramatów epoki. Obiekty wznoszone były z drewna w tradycyjnej, „wyspiarskiej” konstrukcji ciesielskiej. Na podstawie wcześniejszych doświadczeń dobierano proporcje wysuniętej w kierunku widza sceny i okręgu zamykającego widownię. Jej „parter” z założenia przeznaczony był dla widzów stojących, natomiast na otaczających go galeriach, przeważnie w trzech poziomach, znajdowały się miejsca siedzące. Prawdopodobnie to sam Szekspir założył wielokierunkowość oglądu przedstawienia, ponieważ zarówno widzowie stojący jak i zajmujący miejsca na galeriach mogą obserwować widowisko z 3/5 obwodu koła, czyli analogicznie do teatru starożytnej Grecji. Zresztą podobieństw takich jest więcej. *Frons scenae* podzielona jest na dwa poziomy, z których na dolnym znajduje się troje drzwi z centralnym *porta regalis*. Akcja sceniczna może przebiegać na obydwu poziomach, nadto na wysuniętym w kierunku widzów „języku” scenicznym można umieścić narratora i chór.

Wydaje się, że wszystkie te podobieństwa do starożytnych teatrów nie są przypadkowe. Przedstawienia w zrekonstruowanym „Globe” kreowane są na zasadzie bliskiego kontaktu widza i aktora. Spektakl „robiony” jest przy użyciu minimum „ciężkich” dekoracji, natomiast w stałym użyciu jest rekwizyt i ruchoma zastawka. Wydaje się, że formuła „teatr widza i aktora” jest w tym wypadku najbardziej trafną. Zmienność przestrzenna przedstawienia zawiera się w obrębie sceny w formie obserwacji i we wzajemnym kontakcie uczestników zdarzenia scenicznego. Aktor może wmieszać się w tłum stojących w parterze widzów, akcja spektaklu może przebiegać w dwóch, lub wliczając galerie, trzech znaczeniowych dramaturgicznie poziomach.

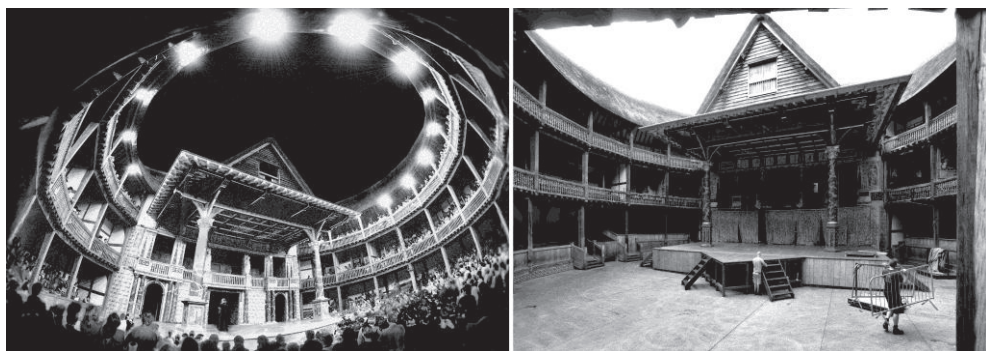
Scena szekspirowska/elżbietańska jest uniwersalna, spełnia kryteria zmienności przy odpowiednich założeniach inscenizacyjnych, nie ogranicza repertuaru do XVI i XVII-wiecznej Anglii. Należy ją rozpatrywać w kategoriach totalnej ze względu na tkwiące w niej możliwości inscenizacyjne.



Rys. 3. XVI-wieczna konstrukcja angielskiego budynku mieszkalnego (w środku), i analogicznie zastosowana struktura w szekspirowskim/elżbietańskim teatrze, ryciny własne

Po nastaniu rządów purytańskich teatry zostały zlikwidowane jako „przybytki zła i rozpusty”. Kontynuacji sprawdzonej formy zabrakło, z niezrozumiałą konsekwencją zostały zatarte wszelkie ślady tej znakomitej formuły scenicznej. Próby odrodzenia teatru elżbietańskiego po upadku rządów Cromwellów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Teatr „Drury Lane” Christophera Wrena po kilku przebudowach zbliżył się do formy barokowej włoskiej, w takim kierunku również „rozwinęły” się poszukiwania rozwiązań scenicznych, które zostały pozytywnie zakłócone reformą teatru w drugiej połowie XIX w. i pierwszej XX wieku [2], [3] *passim*.

Niezależnie od reformatorskich przestrzeni teatralnych kreowanych przez Ryszarda Wagnera, Edwarda Craiga czy Adolphe Appi, szekspirowska myśl sceniczna ustawicznie powracała w różnej formie. Były to inscenizacje wpisane w scenę pudełkową, na której scenografia w powiązaniu z akcją miała współtworzyć ideę szekspirowskiego przedstawienia. Adaptowano różne przypadkowe przestrzenie, którym nadawano zbliżoną do elżbietańskiej formę rzutu. Wszelkie uświadczanie upodobnienia przestrzeni scenicznej do rodzimego teatru renesansowej Anglii, teoria określa mianem „Elizabethan-in-style-theatre”. W wolnym tłumaczeniu należy interpretować to jako „teatr w stylu elżbietańskim” bądź trafniej „teatr nawiązujący formułą do elżbietańskiego”. Rzeczywista, szekspirowska idea teatru podporządkowana jest ścisłym regułom przestrzennym. Wszelkie uchybienia funkcjonalno-formalne dają inne efekty sceniczne, mogą powodować utratę istotnych walorów inscenizacyjnych.



Rys. 4. „Ryszard II” na scenie Globe oraz pomost dla Prospera w „Burzy” Shakespeare’a, zdjęcia własne autora

Z badań nad teatrem renesansowej Anglii wynika, że znaczące teatry, które powstały wówczas w Londynie, kreowane były w oparciu o rzut kolisty, w jednym przypadku eliptyczny (Rose, rozbudowany na początku XVII wieku, wkrótce potem zburzony). Wszelkie inne formy: kwadratowe, prostokątne czy trapezowe, były najczęściej doraźnie adaptowanymi przestrzeniami w istniejącej zabudowie mieszkalnej czy usługowej.

W kolistym rzucie można dogodnie dla widza i w miarę efektywnie rozwiązać widoczność, jako podstawowe kryterium dla sprawnego funkcjonowania widowni. Wszelkie inne formy utrudniają lub wręcz uniemożliwiają uzyskanie prawidłowego oglądu sceny z 2 lub 3 poziomów galerii. Przy kształtowaniu linii widoczności w poziomie „przeszkadza” rytm słupów nośnych galerii. Odrębnym problemem jest przewyższenie rzędów na 2 i 3 poziomie galerii. Im wyżej, tym bardziej rośnie krzywa logarytmiczna, co w efekcie utrudnia widzom dojście do najwyższych rzędów. W rekonstrukcji londyńskiego Globe dla rozwiązania widoczności na galeriach autor posłużył się kompromisem. Polega on na założeniu przemienności siedzisk (co „pół” widza) i na ukośnym ukształtowaniu dojść do



rzędów, oraz, co oczywiste, założeniu częściowego braku widoczności z części galerii najbliższych scenie. Problem poziomej i pionowej widoczności przesądza o przydatności innych form rzutu poza kolistą dla teatru szekspirowskiego.

Wzorem teatrów starożytnych, obiekt elżbietański, jako otwarty, stwarza dogodne warunki akustyczne w zamkniętej kolistej formie rzutu. Doraźne „zamykanie” tej przestrzeni zadaniem powoduje całkowitą zmianę warunków akustycznych oraz wydzielenie nieprawidłowej kubatury przypadającej na 1 widza. Może zatem zaistnieć niekorzystny czas pogłosu znacząco obniżający komfort słyszalności.



Rys. 5. Wariant sceny szekspirowskiej w Theatrum Gedanense wg. arch. Renato Rizziego, zdjęcie własne autora

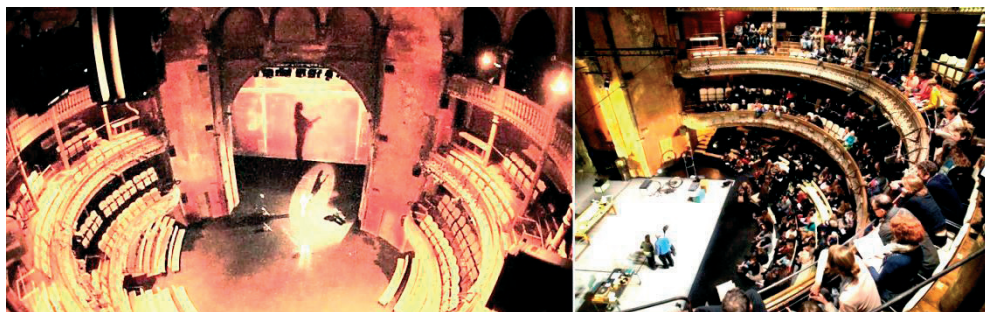
Problem taki zaistniał w oddanym do użytku w 2013 roku, gdańskim Theatrum Gedanense. Ideą powstałej w 1990 roku fundacji była rekonstrukcja nieistniejącej szkoły fechtunku. Według nielicznych źródeł historycznych w obiekcie wystawiały przedstawienia angielskie trupy teatralne. Kwadratowa forma dziedzińca otoczonego galeriami z 4 stron, narzuca skojarzenia z „teatrem w stylu elżbietańskim”. Rycina domniemanego autorstwa Petera Willera, nadwornego architekta króla Władysława IV, jest jedynym źródłem, na podstawie której można dochodzić funkcji obiektu. Ewentualna istniejąca na dziedzińcu scena jest niewiadomą, podobnie jak *frons scenae*, jak i galerie.

Rekonstrukcja obiektu wydaje się wspaniałą ideą, należałoby oczekiwać teatru, który mógłby pełnić rolę przybytku kultury nadającego ton życiu teatralnemu w kraju. Tymczasem wzniesiono obiekt, który ze względu na brak widoczności z większości miejsc na galeriach i wadliwą akustyk przy zamkniętym dachu, nie może spełniać roli sceny szekspirowskiej. Co najmniej dyskusyjna jest funkcja sceny pudełkowej znajdującej się w tle elżbietańskiego podestu, utworzonego zapadniami. W jego miejsce ustawia się rzędy siedzisk, z których możliwa jest obserwacja „pudełka do podglądania”, ponieważ z galerii taka możliwość istnieje tylko w 1 poziomie, i to z pierwszego i częściowo drugiego rzędu.

Sceny włoska i elżbietańska są sobie całkowicie obce. Dogodne warunki inscenizacyjne sceny elżbietańskiej wykluczają scenę pudełkową poprzez zupełnie różny ogład sceny. Do tego należy jeszcze dodać słyszalność przy tej samej kubaturze sali, ale przy zmniejszonej liczebności widzów o około połowę.

Idea połączenia tych dwu funkcji okazała się wyjątkowo niefortunna. Gdański przybytek kultury o ograniczonych możliwościach inscenizacyjnych zaliczyć należy do „Elizabethan-in-Style-Theatre”, czego nie ratuje otwierany dach, który z pewnością stał się atrakcją turystyczną, ale teatru nie tworzy.

### 3. Synteza przestrzeni zmiennej Petera Brooka



Rys. 6. Les Bouffes du Nord Petera Brooka w dwu odsłonach: (zbliżonej do) włoskiej z ekspozycją proscenium, i szekspirowskiej, przy odpowiednich założeniach twórczych formy nie wykluczają się, zdjęcia: archiwum własne

Poszukiwania formy zamkniętej tworzącej warunki inscenizacyjne zbliżone do szekspirowskich/elżbietańskich, można podsumować podparyskim Les Bouffes du Nord Petera Brooka. Poprzez zrównanie poziomu I rzędu z otwartą sceną, kontakt widza z aktorem jest wyrazisty, bardziej odczuwalny przez uczestników. Peter Brook „robił” teatr dla siebie, architektura sceniczna wynikała z jego potrzeb. Obiekt został poddany głównie pracom konserwatorskim w takim stopniu, ażeby nie naruszały istniejącej struktury.

Z założeń Brooka wynika, że zależało mu na zachowaniu obiektu w stanie takim, w jakim go zastał. Prace renowacyjne przeprowadzone zostały w 1974 roku i ograniczały się głównie do zabezpieczenia stanu technicznego obiektu. W rzeczywistości, tą jedyną substancją, która dla niego stanowiła wartość, była mogąca tam zaistnieć przestrzeń teatralna, jej podporządkowane zostało wszystko. Teoretycznie jest to układ widowni ze sceną otwartą, natomiast inscenizator prostymi środkami może ją aranżować w dowolnym wariantcie. Opierając się na rysunkach zachowanych w archiwum obiektu, układ sali z 1876 roku nawiązywał do barokowej włoskiej. Z zachowanych przekrojów osiowych sali wynika, iż widownia z dostępem do poziomu  $\pm 0,0$  posiadała przewyższenie wykonane po ciesielsku. Trzy poziomy balkonów były standardowo skorelowane ze sceną pudełkową, tak, jak robiono to w większości obiektów wywodzących się od włoskiego teatru barokowego. Proscenium w formie wycinka koła było w niewielkim stopniu wysunięte (ok. 3 m). Po rozebraniu „parterowej” widowni, Brook uzyskał otwartą przestrzeń, gdzie można dowolnie aranżować widowisko, np. sadzając widzów tylko na galeriach. Po „rozbiórcie” parteru, jedynym budowlanym elementem, tyle że mobilnym, systemowym, a więc łatwo demontowanym, są trzy moduły widowni, które w dowolnej konfiguracji można ustawić na płaskiej płycie podłogi zrównanej poziomem ze sceną. Nadto w nadsцениu podwieszony został ruszt, a na obwodzie widowni dwóch górnych poziomów balkonów, zamontowane

zostały prowadnice dla światła. „Wystrój” wnętrza utrzymano w takim stanie, w jakim je zastano. Ze strony ludzi teatru, którzy wspólnie w P. Brookiem „zasiedlali” wówczas obiekt, padały cierpkie uwagi co do przydatności sceny dla teatru, stan budynku określano, jako będący pomiędzy remontem a zburzeniem. Mistrz konsekwentnie i metodycznie zrywał więzy łączące go z teatrem „gładkim i pięknym”, zmierzał w kierunku ubogiego, pojmując jednakże tę ideę nieco inaczej, aniżeli J. Grotowski. Podkreślał, że teatr zaczął się od rytuału, stawał na teatr widza i aktora, odchodził od dekoracji (wszelkich), kładąc nacisk na kostium, i stawał na jedyną dla niego istotną zdobycz XX wieku – światło. Ta idea „teatru ubogiego” została jakby mimochodem wyeksponowana w paryskim Les Bouffes. Brook widzi swój „ubogi” teatr przez pryzmat starożytności. Zachowując chronologię wydarzeń należałoby najpierw omówić „teatr esencji”, później „wielką syntezę” mistrza, jako jego *credo* twórcze. Ale Brook pozostaje na przestrzeni wielu lat taki sam, przekonanie do przestrzeni starożytnego i elżbietańskiego teatru wyraźnie dominuje w jego bogatej twórczości. „Tymona ateńczyka” mistrz wziął na warsztat nieprzypadkowo. Jest prawie pewne, że Shakespeare nigdy scenicznie nie zrealizował tego dramatu. Rzadko bywał grywany współcześnie. Jak zgoła wszystkie dramaty stradfordczyka, jest to teatr widza i aktora. Robi wrażenie nieukończonego, ze względu na niedopowiedzenia porównywany z „Juliuszem Cezarem”. Poprzez realizację „Tymona” Brook podjął swoiste wyzwanie. Uzupełnił opowieść Shakespeare’a i przybliżył starożytność czasom króla Ludwika XIV. W 1666 roku Molier napisał i wystawił „Mizantropa” na dworze w Wersalu, w nieukończonej jeszcze sali tamtejszego teatru. Tytułowa postać jest po części odbiciem samego komediopisarza. Shakespeare nieco łagodniej potraktował postać Tymona, mimo, że podobnie jak około 60 lat później. Molier przypisał swojemu bohaterowi mizantropię. Reżyser unikał Moliera, „dworskość” nie pasowała do jego wizji teatru. „Tymon”, przetłumaczony na język teatralny mistrza, był pełną realizacją jego poglądów. Odszedł całkowicie od teatru Artaux, „wpisując” się w sztukę Jaquesa Copeau. Widzenie teatru jest bliskie klasyce, tej która odpowiada dzisiejszym wyobrażeniom o antycznym przedstawieniu. Surowość wnętrza „zakonserwowane” lizsaje i pleśń na ścianach, zaniedbany, często uszkodzony detal, tworzyły naturalną scenierię dla przedstawienia. Wnętrze sali sprawia wrażenie gigantycznej, tak że można zapomnieć o przestrzeni ograniczonej ścianami i plafonem. Taka wizja teatru wydaje się górować nad wszelką inną, która współcześnie podważana jest przez „nieteatralne” media. Granica między tym co teatralne i „nieteatralne” zaciera się. Przestrzeń Les Bouffes i teatru elżbietańskiego, łączy silna więź, podobnie, jak ten ostatni pozostaje w bliskim związku duchowym i przestrzennym z teatrem klasycznym.

#### 4. Podsumowanie

Ujmując Les Bouffes du Nord i inscenizacje Petera Brooka w tym obiekcie nasuwa się skojarzenie z „synergicznie” pojmowaną przestrzenią teatralną. Dla zrealizowania obiektu o zmiennej przestrzeni mistrz zmieścił się w bardzo niskich kosztach. Zachowana została struktura wnętrza teatralnego, zadbane tylko o te elementy wystroju, które mogłyby mieć wpływ na odczucia widzów lub ujmowałyby sali estetyki. Charakterystyczną brzydotę odrapanych ścian i uszkodzonych stiuków ma przesłaniać dzieło artysty. W trakcie spektaklu ożywa scena, która kreuje swoją własną estetykę. Niskie koszty pierwszej modernizacji i szczególnie w swoim zakresie renowacji z 1974 roku (10.000 funtów) wskazują, że pozyskanie takiej właśnie przestrzeni było głównym zamierzeniem mistrza. W podobnych kategoriach należy rozpatrywać teatry renesansowej Anglii, w których „zgrzebność” konstrukcji i formy, indywidualnie współkreowana przez artystę teatru, pozostanie najbliższą niedościągłej-teatrowi antycznemu.

---

## Literatura

1. Obracaj P. *Sztuka teatru a ewolucja architektury scenicznej. Od wzorów ateńskich po światową standaryzację włoskiej sceny barokowej*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2007.
2. Hartnoll P., Founda P. (eds.) *The concise oxford companion to the theatre*. Oxford University Press, Incorporated, Oxford 1992.
3. Braun K. *Wielka reforma teatru w Europie, ludzie – idee – zdarzenia*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1984.
4. Mackintosh I. *Architecture, actor and audience*. Routledge, London and New York, 1997.
5. Osterloff B., Koecher-Henzel A. *Polska plastyka teatralna, ostatnia dekada*. Instytut Sztuki Polskiej PAN, Warszawa 1991.



# Sakrum a Synergia Sacrum versus Synergy

Jurij Kryworuczko<sup>1</sup>, Bogusław Podhalański<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Katedra Wzornictwa i Podstaw Architektury, Instytut Architektury, Narodowy Uniwersytet „Politechnika Lwowska”, e-mail: yurikryv@gmail.com*

<sup>2</sup> *Instytut Projektowania Miast i Regionów, Pracownia Odnowy Miast, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, e-mail: papodhal@cyf-kr.edu.pl*

**Streszczenie:** Manifestacją piękną w świecie człowieka jest sztuka, która wyraża się poprzez otwarcie formy. Forma niesie w sobie treść własnej formy i tą treść, do której się odnosi. Jak i forma, treść ma swoją formę przedstawienia idei i właściwy zamysł samej idei. Istnieje forma treści i treść treści podobnie jak istnieje forma formy i treść formy. Twórca działa podświadomie, instynktownie, spontanicznie, emocjonalnie synkretycznie – formalno-treściowy kompleks dzieła rodzi się jako nierozzerwalna całość. W sztuce świeckiej kształt formy odpowiada sensorycznej, dotykowo-fizycznej percepcji formy. W sztuce sakralnej forma jest kanonem, nierozzerwalnie związanym z jego treścią. Od formy (kanonu) (twarzy lub hipostazy Świętego) poprzez treść formy (świętość osoby), poprzez modlitwę (formę treści) przechodzą w świętości wieczności, Boga (w zawartość treści). W ten sposób możemy opisać ikonę, święty obrazek z punktu widzenia formalnych i treściowych stron, jego roli w życiu człowieka. Spójrzmy na architekturę, jak patrzymy na ikony. Obraz w architekturze sakralnej jest złożoną strukturą, semantycznie wieloliczną, która składa się z porównania, syntezy, kontekstu metod, które są również charakterystyczne dla Biblii, a które korelują z najnowszymi naukowymi multi-kryterialnymi, wielowymiarowymi metodami poznania. Omówiono wyniki badań obrazu, jako zasobu wcielenia sacrum w założeniu świątyni chrześcijańskiej i osobistego objawienia twórcy na przykładzie twórczości Jerzego Nowosielskiego i Stanisława Niemczyka.

**Słowa kluczowe:** piękno, obraz, sacrum, ikona, architektura, Nowosielski, Niemczyk.

## 1. Wprowadzenie

Dzisiaj wiara w świecie przeżywa trudne czasy. Upadek tradycyjnych religii, opustoszałe świątynie, niewiara ludzi – z jednej strony i fundamentalizm, agresja, nietolerancja i nienawiść – z drugiej, stanowią drugą cechę współczesnego stanu ducha w świecie. Ekumenizm nie jest przyjmowany nawet przez wszystkich chrześcijan. Podważając tradycję doktrynalną, rujnuje się kanon, znak, symbol, transcendentną komunikację, otwiera się drogę jeszcze większej sekularyzacji świata. Minimalizacja zasobów wyrazu plastycznego, doprowadziła do zubożenia wizualnej wyobraźni przestrzeni świątyni, przyniosła oznaki nowoczesnego ikonoklazmu. Głównym problemem przestrzennego wyrażania sacrum w świątyni jest zadanie połączenia niezmienności Boga i zmienności pochodzącej z płynności ludzkiej wyobraźni. Problem ten nie nadaje się do rozwiązywania w płaszczyźnie formalno-estetycznej. Dokonania metodą twórczą w nowoczesnej architekturze sakralnej są możliwe tylko w połączeniu teologicznych podstaw i zrozumienia sakrum, świętości, świątyni, sztuki sakralnej i poprzez zaangażowanie ich w obszarze tradycyjnej estetyki i teorii kreatywności w architekturze.

## 2. Synergia jako koncepcja teologiczna

Synergia (z gr. *συνεργία* - wspólne, skoordynowane działania) – to koncepcja teologii, stwierdzająca potrzebę współpracy, uzgodnienia pomiędzy Boską energią (łaską) i ludzką energią (wola) w sprawie zbawienia. Manifestacją piękna w świecie człowieka jest sztuka, która wyraża się poprzez otwarcie formy. Forma niesie w sobie treść własnej formy i tę treść, do której się odnosi. Jak i forma, treść ma swoją formę przedstawienia idei i właściwy zamysł samej idei. Istnieje forma treści i treść treści, podobnie jak istnieje forma formy i treść formy. Forma treści i treść formy mogą być bardzo zbliżonymi (sztuka abstrakcyjna), ale mogą być przeciwieństwami. Twórca działa podświadomie, instynktownie, spontanicznie, emocjonalnie synkretycznie – formalno-treściowy kompleks dzieła rodzi się jako nierozzerwalna całość. W sztuce kształt formy odpowiada sensorycznej, dotykowo-fizycznej percepcji formy. W sztuce sakralnej forma jest kanonem, nierozzerwalnie związanym z jego treścią. Treść formy ikony – święty obraz, wizerunek (święte oblicze, czoło, twarz świętego) – to jego ustalony, kanoniczny typ, wygląd. Treść ikony (treść treści) – to sam święty, lecz nie w obrazku, a w rzeczywistości, która jest świętą. Modlący się dotyka tej rzeczywistości, wchodzi do niej duchowo, w pełni swojej współegzystencji ze świętym. Innymi słowy można to określić jako – bycie wysłuchanym, – „stawanie się” częścią świętości, otrzymując ją jako dar, napelnianie się treścią treści. Forma treści, zawartość strony formalnej, kształtowanie formy – sposób przenikania, to komunikacja i środki komunikacji, w pewien sposób droga, w rzeczywistości duchowe aspiracje, napięcie, wysiłek, dyspozycyjność, pracowitość, modlitwa.

Tak więc, od formy formy (kanonu) (twarzy lub hipostazy Świętego) poprzez treść formy (świętość osoby), oraz poprzez modlitwę (formę treści) przechodzi się w świętość wieczności, Boga (w zawartość treści). W ten sposób możemy opisać ikonę, święty obrazek z punktu widzenia formalnych i treściowych stron. Spójrzmy na architekturę, jak patrzymy na ikony: „Dobry artysta przedstawia duszę a nie ciało”. Środek poznawczy z medialnymi właściwościami – obrazem potencjał pojęciowy i poza definitywny, widzialne i niewidzialne struktury, ukryte znaczenia, nadające się do poznania. Wyświetlany obraz jest złożoną strukturą, semantycznie wieloliczną, która składa się z porównania, syntezy, kontekstu metod, które są również charakterystyczne dla Biblii, a które korelują z najnowszymi naukowymi multi-kryterialnymi, wielowymiarowymi metodami poznania. Proponuje się omówienie wyników badania obrazu, jako zasobu wcielenia *sacrum*, w założeniu świątyni chrześcijańskiej i osobistego objawienia twórcy, wskazując podobieństwa i różnice między zachodnią i wschodnią paradygmatyką w tworzeniu koncepcji świątyni, na przykładzie twórczości Stanisława Niemczyka i Jerzego Nowosielskiego.

## 3. Jerzy Nowosielski i jego ikony bramą do przestrzeni transcendentnej

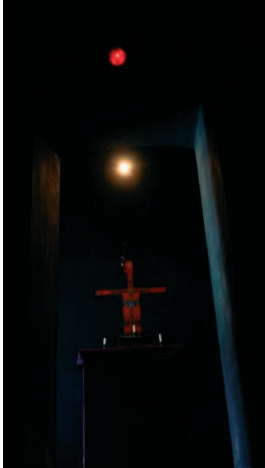
Patrząc na twórczość wybitnego artysty i teologa Jerzego Nowosielskiego, zauważamy najpierw w jego ikonach i freskach starannie ułożoną atmosferę, prawie cały świat ogarniający ikonę, czy raczej, właściwie świat tworzony przez dzieło Mistrza. Ikona sama w sobie staje się mediatorem między dwoma światami – ziemskim, gdzie przebywamy, i światem innym – niewidocznym, który jest za myślą Mistrza zbawionym, a ikona właśnie wędruje między światami, przenosząc ze sobą dążenia naszego świata.

Prawosławna kaplica na ulicy Kanoniczej w Krakowie, stworzona przez J. Nowosielskiego, promieniuje tym klimatem inności, rzeźbiona jest półświatłem, półcimą, półmrokiem, ogarniając tajemnicą misterii jaskrawej kolorystyki ikon, krzyża za ołtarzem, czer-

wonych lampek, białych i żółtych świec, spokojnego drewna podłogi i ciemnogrnatowego aż do czarności koloru ścian, które dzięki temu odsuwają się do nieskończoności, tworząc poczucie kosmosu, bezmiaru wszechświata, umieszczonego w tak małej przestrzeni kaplicy. Czyż nie w taki sam sposób umieszczony jest nieogarniony wszechświat w małej przestrzeni Bogarodzicy, w ciele ludzkim Syn Boży, która tak mieści nieskończoność...

Współdziałanie kolorów, światła, ciemności, płaszczyzn, faktury, tynków, drewna, zapachów świecy, brzmienia ciszy tworzą niepowtarzalną mistykę, napełniają tajemnicą to miejsce, tę przestrzeń, która w odbłaskach ogarnia widza i prowadzi jego poza wszelkie granice rzeczywistości. Nie ma wokół żadnego zbędnego przedmiotu, żadnego detalu, które by nie uczestniczyło w misterii tego miejsca. W tym miejscu chce się być, chce się modlić, chce się tutaj wracać, dokłada się wysiłków aby w końcu zrobić przerwę w tym, czym przerwy jeszcze nikomu się nie udało się zrobić – wyjść spod łaski Bożej i wrócić do codzienności. Kaplica trzyma, mówi – ”popatrz na świat innych wymiarów, innych kształtów, innych obrazów”, które jednakże przysły ze świata ziemskiego i tutaj pozostały, oczyszczone od wszystkiego zbędnego, naniesionego, obciążającego, minionego...

a)



b)

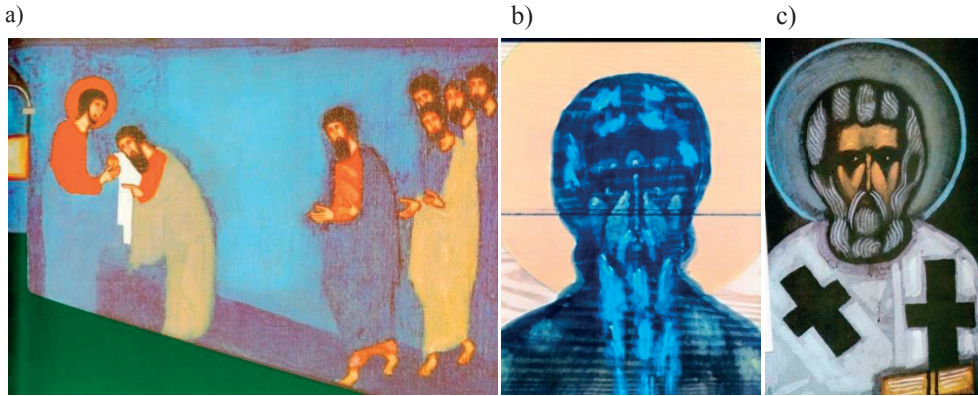


Rys. 1. a) Prawosławna kaplica na ulicy Kanoniczej w Krakowie, b) greko-katolicka cerkiew w Lourdes

W greko-katolickiej cerkwi w Lourdes, zaprojektowanej przed ukraińskiego architekta Myrosława-Danyła Nimciwa, Jerzy Nowosielski wykonał freski, miał też zamiar wykonać ikonostas, jednakże ze względów przyziemnych, nie udało się uzyskać arcydzieła Mistrza w całości. Obraz Bogarodzicy-Oranty, ogarniającej i modlącej się za cały świat, dominuje w przestrzeni. Obraz wykonany w brunatnych kolorach figuralnie nie wydziela się z płaszczyzny ściany absydy, utrzymanej w intensywnie granatowym, dominującym we wnętrzu świątyni kolorze. Sklepienie pomalowane w jeszcze bardziej intensywny, ciemny aż do czarnego kolor, na którym mocne blaski niebieskich nimbów świętych wydziela część niebiańską. Miejscowy proboszcz opowiada, że parafianie niezbyt chętnie przyjęli koncepcję Nowosielskiego i chcieli przemalować cerkiew, zwłaszcza centralny obraz Oranty, ze względu na smutną twarz Bogarodzicy płaczącej czarnymi łzami. Jednak udało się przekonać parafian, że obraz ten poświęcony jest Czarnobyłowi i jest to Madonna Czarnobyłska. Nieżyjący już Iwan Muzyczka z Rzymu,



zapytany o to, dzięki czyjej rekomendacji zaproszony do wystroju cerkwi został J. Nowosielski, wspominał później żartem o tej historii, która mało nie doprowadziła do poważnych nieporozumień. Jednak poza tymi zewnętrznymi stronami powstania arcydzieła Mistrza ważny dla nas jest sposób tworzenia z materiałów i sposobów rzeczywistości ziemskiej obrazu rzeczywistości zbawionej. Nowosielski nie rysuje postaci człowieka na ikonie jako takiej – ani twarz, ani szaty bardzo mało mają wspólnego z rzeczami rzeczywistymi – figura odrywa się od tła, albo na odwrót – w tło się wtapia. Nimby wokół głów świętych mają w twórczości Nowosielskiego różne kolory – niebieski, czerwony, żółty, złoty, zielony. Światło na czole Bogarodzicy z Lourdes rzeźbi dramatyczny obraz, gdzie cień przetwarza się w pasma ciemnych łez, tworząc wyraz płaczącej Bogarodzicy. Jej szata, napisana z rozmachem dużej płaszczyzny jest dość abstrakcyjnie, bez detalu i tworzy razem z tłem dużą przestrzeń ściany ołtarzowej, skupiając uwagę na najważniejszych elementach – twarzy i podniesionych rękach Bogarodzicy.



Rys. 2. a) Ikona Eucharystii w ikonostasie, b) Święty Onufry Wielki Egipcjanin trapezy-kaplicy (refektarza) p.w. Wszystkich Świętych z prawosławnej cerkwi p.w. Zaśnięcia N.M. na ul. Szpitalnej w Krakowie, c) Św. Mikołaj, Ukraińska cerkiew Greko-Katolicka Św. Andrzeja w Lourdes

Na ikonie Eucharystii w ikonostasie trapezy (refektarza) prawosławnej cerkwi na ul. Szpitalnej w Krakowie apostołowie ubrani są w odzież, tkaną raczej ze światła, a nie płótna. Podobnie i święci z kościoła w Tychach. Tutaj fakturę odzieży, ubrań tworzy faktura drewnianych desek, drewno występuje jako główny materiał i materia rzeczywistości. Oszalowane deskami ściany wielkiej piramidy świątyni, tworzą nie tylko tło dla świętych, a raczej samą materię światła, przenikając w sensach i zmysłach między światami, jednocześnie znajdując się i w świecie ziemskim z jego ciepłym drewnem, i w świecie niebiańskim, który rozświetla twarze świętych w materii niewidzialnego Ducha. Drobnymi detalami fresków w kształcie kresek, kółeczek, krążków, prostokątów i prostokątów, małych i jeszcze mniejszych, w zbliżeniu okazują się szczelinami do innych światów, składając się na tę całą inną rzeczywistość, nieuchwytną dla nas przez małe szczelinki. W taki sposób Mistrz pokazuje całość i nierozzerwalność nie tylko naszego świata, ale wszystkich innych razem z naszym, wskazuje na wszechobecność niewymiernego w najmniejszym detalu naszego świata. Drobne kropczki okazują się w dużym zbliżeniu gwiazdami, galaktykami, rzeczami o kosmicznej skali.

a)



b)



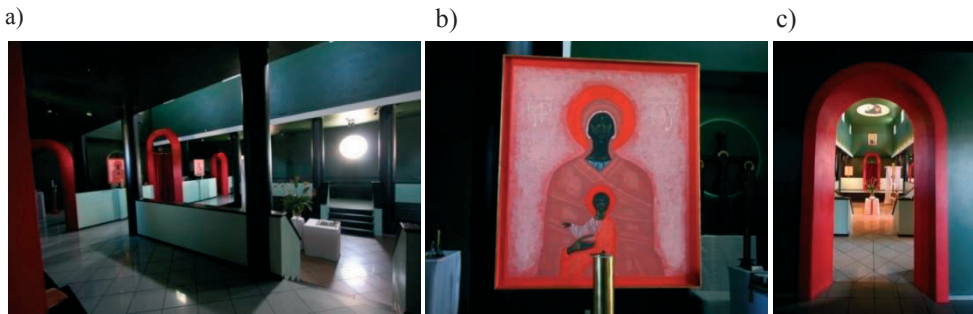
Rys. 3. a) Św. Archanioł Michał, trapeza kaplicy (refektarza) p.w. Wszystkich Świętych z prawosławnej cerkwi p.w. Zaśnięcia N.M. na ul. Szpitalnej w Krakowie, b) fragment

Cherubini swoimi oczami patrzą i prowadzą drogą wielowymiarowości różnych bytów świata, przechodząc do znaków, które wskazują na stygmaty Jezusa, doprowadzają rzeczy bardzo konkretne do wymiarów absolutnych, czemu służy abstrakcyjna warstwa ikony. Kształty, które przetwarzają formę na znaki, przetapiając je z kolei na płaszczyzny symboliczne, wyrażające się przez osobiste odkrywanie Twórcy. Rysując białą odzież świętego, Mistrz nie rysuje na niej krzyża, a poprostu zostawia tło w kształcie krzyża nietkniętym, oszczędzając środków wyrazu, minimalizując je do niezbędności, pokazując jednocześnie, jak mało potrzebują święci dla swego ujawnienia się w naszym świecie. Takim sposobem krzyż przenika nie tylko przez odzież, a przez samego świętego, który jest sam światłem, substancją niematerialną, przenikliwą, bezcielesną. Tak ciało staje symbolem, obrazem w postaci którego występuje święty. Przez krzyż świeci się inna rzeczywistość, inność świata. Światło na twarzy w taki sam sposób jej nie rysuje, nie pokazuje człowieka konkretnego, a raczej tę światłość, która promieniuje przez świętego, przez źrenice jego oczu. W przybliżeniu niebieskich kształtów świętego postrzegamy jak jego ciało tworzy raczej faktura drewna, a ręka mistrza wyrysowuje tylko jego duchową treść tego ciała. W ikonach i freskach Nowosielskiego różne odmiany niebieskiego: od jasnego do ciemnogramatowego i czerni, do zielonego tworzą wodę, jak na ikonie Św. Mikołaja, a także twarz, słońce, ziemię pod nogami Zmartwychwstałego Chrystusa, niewiadomą otchłań, skrzydła anioła, włosy świętych, szaty – wszystko przecież w świecie zbawionym może być tego samego koloru i barwy, ważny jest kontekst i sposób uchwycenia przez Mistrza idei świętości i rzeczywistości zbawionej.

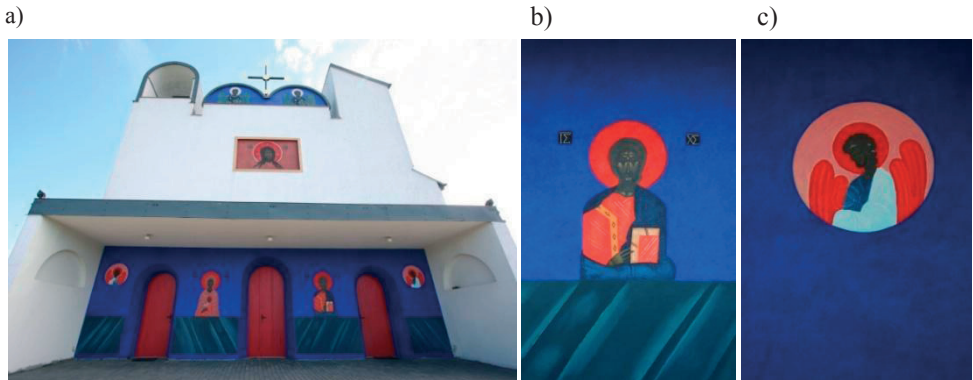
Pisząc płaskie ikony i płaskie freski na płaszczyznach świątyń, sztuka Jerzego Nowosielskiego jest bardzo przestrzenną, tworzącą przestrzeń, ogarniającą wszechświat, pokazując, że w rzeczywistości Boskiej nie ma podziału na przestrzeń i formę, a wszystko jest utkane radością koloru, światła, linii, Dobra, które przechodzi przez Piękno. Ikony Nowosielskiego będąc same bardzo przestrzenne, tworzą przestrzeń, która prowadzi do rzeczywistości poza-przestrzennej.

Natomiast architektura Mistrza w zrealizowanej cerkwi w Białym Borze bardzo jest ikoniczna. Wypisując właśnie, budując i tworząc atmosferę ciemnej zielonej wystroju wewnętrznego, Mistrz „ikono pisze” architekturę, używa metod ikono pisanie do tworzenia przestrzeni świątyni. Po ciemnym zielonym tłem powierzchni cerkiewnej pisze jaskrawym czerwonym kolorem najważniejsze części świątyni, powiązane z liturgią – Pismo Święte na ołtarzu, ikonę Bogarodzicy i Chrystusa w ikonostasie, lamp przed ikonami, łuk carskich wrót (drzwi centralnych ikonostasu), łuk wejściowy, kładąc oś poziomą wschód-zachód aż do ikony za ołtarzem, która miała być wykonana ręką Mistrza, ale nie niestety nie została, i dla tego nie domyka całej idei ikonografii przestrzeni cerkwi. A jeszcze ikona na tetrapodzie, południowe drzwi w cerkwi, drzwi wejściowe, tworzące przed sobą symboliczną ambonę na wypadek nabożeństwa na zewnątrz cerkwi przy dużej ilości wiernych – wtedy

to elewacja świątyni przetwarza się w wielki ikonostas, z ikonami Bogarodzicy, Chrystusa, aniołów, Spasa - Zbawiciela nad wejściem. Jak i dużo detali niesakralnych, mebli w zakrystii, wyłączniki prądu – wszystko wskazuje na inność świata cerkiewnego, przestrzeni wewnętrznej – czerwień niesie z sobą sakralność, wytwarza atmosferę używając nawet przedmiotów z zasady służebnych, niecerkiewnych. Czerwono-sakralna jednolitość świątyni, jednoznacznie wskazuje na jej funkcję od wewnątrz i od zewnątrz. Nieco podniesiona galeria nawy bocznej czy na odwrót – obniżona nawa główna – ślad dawnej chrześcijańskiej tradycji, przenoszącej semantykę świątyni, według której w obniżonej części gromadził się lud do Eucharystii, a pozostałe osoby znajdowały się w nawach bocznych i przy tworze („babińcu”). Bardzo cicha i skąpa w wystroju zewnętrznym cerkiew, mocno przekazuje przesłanie Mistrza nie tylko zapisane w formie architektonicznej, lecz również przez silne niebiesko-zielone i czerwone kolory elewacji głównej. Ikona-fresk Spasa – Zbawiciela wskazuje na charakter ikonostasu, który niesie w zamyśle autora elewacja świątyni.

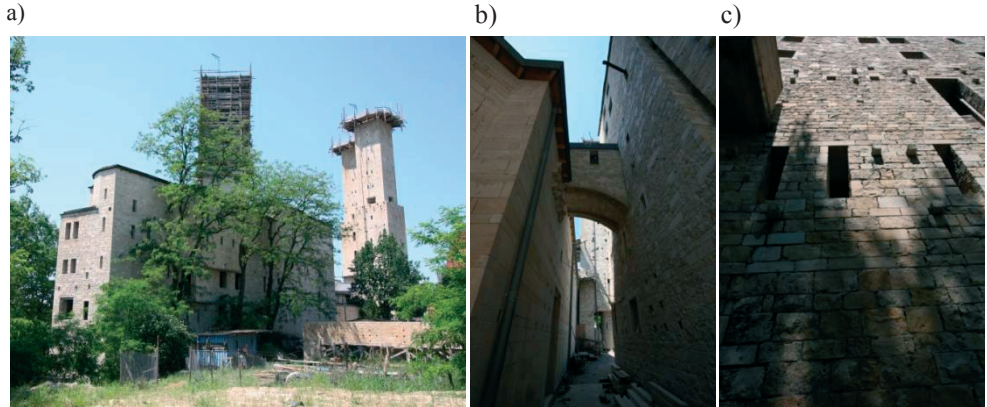


Rys. 4. a) Cerkiew w Białym Borze: wnętrze, b) ikona Bogarodzicy, c) główna oś świątyni

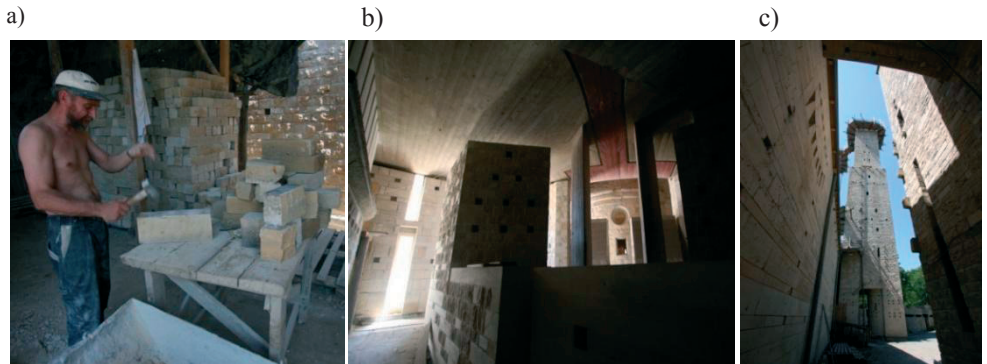


Rys. 5. Cerkiew w Białym Borze: a) elewacja główna. Freski: b) Chrystus, c) Anioł

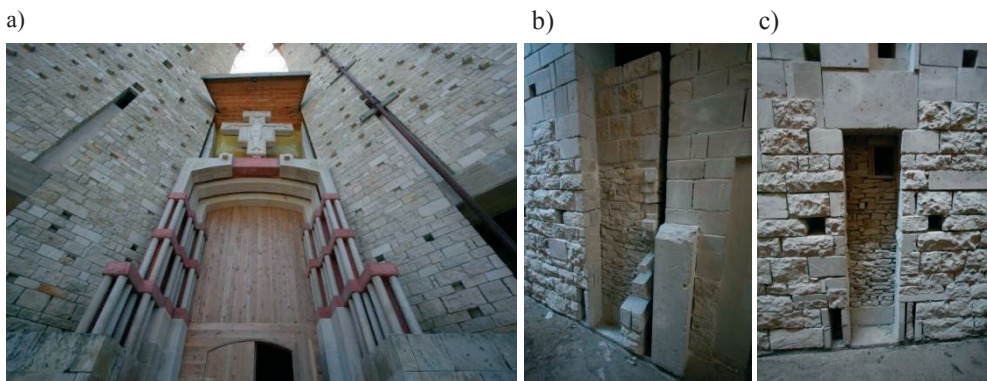
Przestrzenność ikon, przenikanie przez materialne światy i ikoniczność, ikoniczność cerkwi – najważniejsze cechy pokazujące synergiczność twórczości Mistrza Jerzego Nowosielskiego, jako odpowiedź na współdziałanie Bożej łaski i woli człowieka do jej przyjmowania.



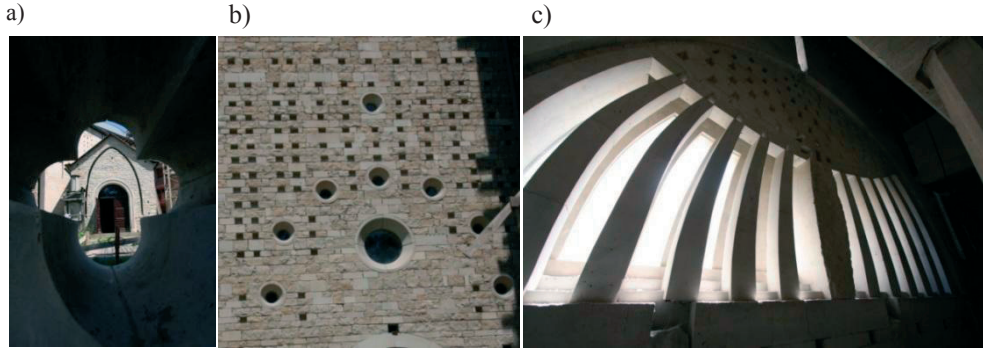
Rys. 6. Nowe Tychy. Kościół p.w. św. Franciszka i św. Klary. Arch. St. Niemczyk, a) widok od strony lapidarium, b) wąskie, nawiązujące do uliczki przejście, c) masywna kamienna ściana



Rys. 7. a) Franciszkanin, budowniczy kościoła, obrabiający kamienne bloki, b) kontrasty światła, c) prześwit z widokiem na jedną z 5 wież



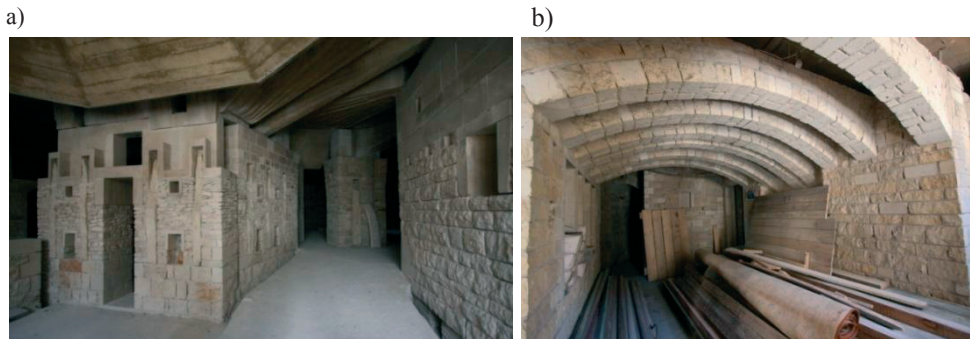
Rys. 8. a) Portal wejściowy, b) detal, c) wnęka



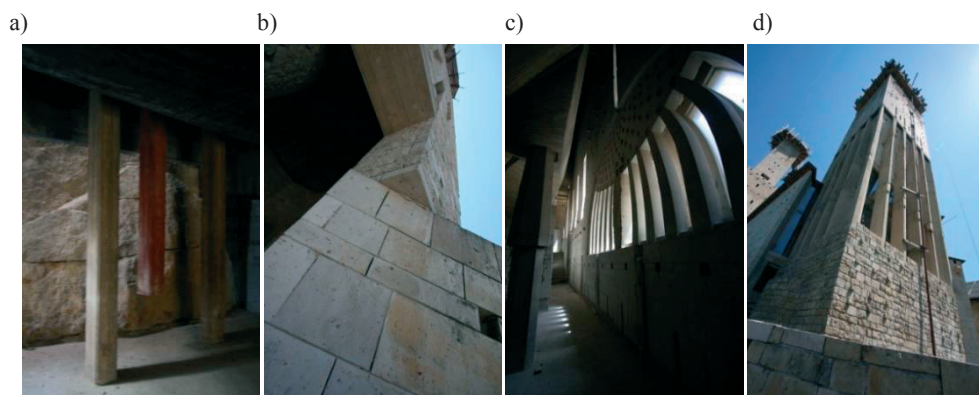
Rys. 9. a) Prześwit w kształcie krzyża greckiego, b) artykulacja ściany za pomocą otworów okiennych, c) doświetlenie kaplicy w podziemiach



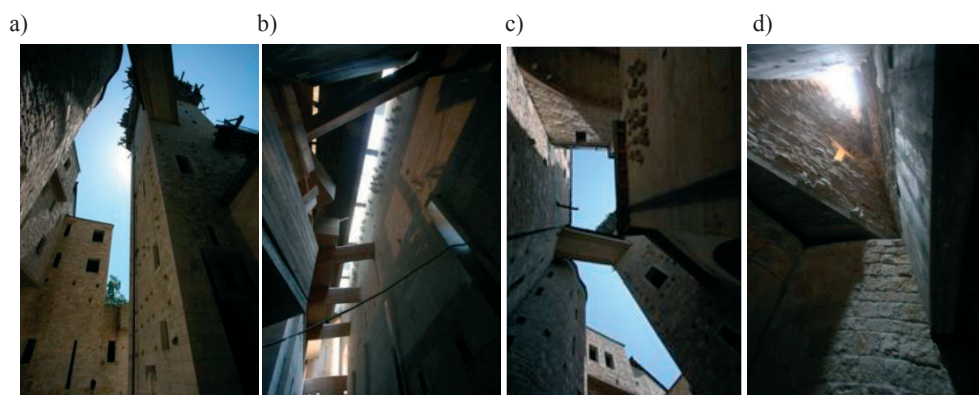
Rys. 10. a) Motyw ołtarza – stołu ofiarnego, b) przenikanie ściany



Rys. 11. Fragmenty części podziemnej, a) sklepienie prostokątne, b) sklepienie łukowe



Rys. 12. a) Postmodernistyczny element urwanej kolumny, b) detal załamania płaszczyzn ścian, c) doświadczenie kaplicy, d) dwie wieże symbolizujące rany stóp Zbawiciela



Rys. 13. a) Wertykalizm kierujący wzrok ku niebu, b) górny prześwit, c) widok nieba, d) światło rozjaśniające ziemski mrok – Lux Dei

#### 4. Stanisław Niemczyk, konstruktor świata przyrodzonego i duchowego

Otrzymując zadanie wzniesienia klasztoru o. Franciszkanów w Tychach, Stanisław Niemczyk zapewne uświadamiał sobie złożoność wyzwania, jakie staje przednim jako architektem. Stworzyć ducha miejsca, w którym powstałby Duch Asyżu, odnaleźć wśród pragmatyki czasów dzisiejszych szczeliny metafizyki poza czasem, ponadczasowej – już mało kto uświadamia to sobie, a tym bardziej – gdy dokonuje takiego wyzwania. Najpierw kontekst miejsca. Klasztor w Asyżu współdziała z miasteczkiem na wzgórzu, z górą, z polami – właściwie ma dookoła tę przestrzeń, *prostor*, gdzie Duch wieje. Stworzenie takiego miejsca w Tychach, ze względu na usytuowanie klasztoru o. Franciszkanów pomiędzy zwykłą zabudową niewielkiego, prawie płaskiego terenu miasta, wymagało stworzenia wielkiej siły sylwetki i wzmocnienia wizerunku jego w krajobrazie, dominującego i rzeźbiącego panoramę miasta, oddziaływania w różnych wymiarach na bliskie i dalsze otoczenia. Dla osiągnięcia tego celu wzniesiono wysokie wieże. Patrząc na prawzór z Asyżu i nowe klasztory o. Franciszkanów na świecie, St. Niemczyk nie po-

szedł łatwą drogą współczesnej architektury, która w najlepszym przypadku oznacza obiekt sakralny znakami krzyża albo powtarzając prawzory w nowym ujęci za pomocą współczesnych materiałów. Mistrz wybrał ścieżkę stromą i krętą tworzenia takiego miejsca dla Ducha, gdzie On mógłby zatrzymać się, zaistnieć wśród ludzi i tyskiego czasu. Dlatego inspirował się nie tylko klasztorem w Asyżu, a przede wszystkim duchem miejsca, przestrzenią, którą tworzą – pola, drzewa, śpiew ptaków, małe zwierzątka, uliczki, domki, bruk placików, proch ścieżek, tych, które pamiętają ciepło stóp Świętego, wszystkimi tak ważnymi rzeczami w rozumieniu świętości o. Franciszka. Właśnie ten cały świat przyniósł St. Niemczyk do Nowych Tych, gdzie chcą obecności i tchnienia Ducha Świętego ojcowie Franciszkanie. Te archetypy rodem z Asyżu znajdujemy wszędzie, w jeszcze nieoddanych do eksploatacji pomieszczeniach tyskiego klasztoru. Obiektu tak bardzo architektonicznego, żywego swoją przestrzenią, nieotylnymi jeszcze ścianami, chociaż widać, że większość ścian pozostanie kamiennymi poematami, już obecnie ubranymi w najdroższe szaty naturalnej faktury kamienia, który leży nagi w postaci kamiennych bloków, zeskładowanych na podwórku pod ścianami, tak, jakby wychodził z podziemi, układając się w luki, moc wież, wąskie prześwity okien i drzwi, zakręty przejść, jakby kolejne sekwencje przypadkowości, które jednak układają się przecież w reguły a nie w chaos. Wizualna spontaniczność, uporządkowana przez ducha logiki konstrukcyjnej oraz wielość detalu – to niepojmowana przez nas reguła innego porządku, która oczywiście odpowiada Franciszkanom, przyszłym gospodarzom tych przestrzeni, a nawet i już teraz manifestuje przyszłą ich obecność w nieobecności dzisiejszej i oczekiwaniu na zakończenie dzieła. Ręcznie, przy pomocy młotka czy też innego prostego narzędzia, przetwarza się kamień w te niepowtarzalne wariacje sekwencji materiału, z którego powstaje Duch tego miejsca. Przeróżnych kształtów ściany rezonują z niezmiennością wzorów zewnętrznego świata wokół, tworząc samodzielny, samowystarczalny, nowo-powstały świat, mieszczący Ducha. Przejścia, galerie, schody, otwarcia, niespodziewane prześwity, przez które nawet niełatwo może przebić się wzrok pokazują i tworzą obraz tego świata, być może podobnego do tego innego, gdzie wszystko takie same, lecz z innego materiału – czystego światła Ducha. Czy nie wielki to sukces architekta, aby uzyskać poprzez swoje dzieło taką możliwość, aby człowiek mógł odczytać jego myśl tworzącą ten obiekt w tym miejscu i z tymi intencjami?

Rozmaite układy przestrzeni klasztornych pokazują bogactwo otwarć, zamknięć, prześwitów, otworów, galerijek, przenikania przestrzeni, zatrzymań, przyspieszeń, podniesień i upadków, które, podporządkowując się woli Mistrza, tworzą niezapomnianą całość obiektu. Odsyłacze do powyższych kategorii, głęboko zakorzenionych w psychice człowieka, jego mitologicznych i religijnych doświadczeń, wyłaniają się tu i tam, demaskując specyficzny sposób myślenia architekta naśladowującego Wielkiego Twórcę w izomorfizmie, izochronologii, i konstruowaniu świata stworzonego i przyrodzonego. Bogactwo przestrzeni i stosowanie najrozmaitszych kategorii kompozycji urbanistycznych do jednego właściwie sakralnego obiektu architektonicznego, wskazuje na jego uniwersalny wymiar, filozoficzny kontekst i dużą przydatność do osiągnięcia głównego celu – aby przy pomocy zasobów i środków dostępnych dla człowieka – wskazać mu drogę do Boga, ułatwić wśród zamętu świata jej odnalezienie. Dlatego pomocą służy wędrowcowi kilka wysokich wież, wskazujących właściwy kierunek ludzkiej wędrówki, sensu tego dążenia do absolutu. Być może w jakimś stopniu wieże te czynią tę wędrówkę łatwiejszą, mocą wież z Asyżu, kto wie?

W gąszczu ścian, kamieni, artykulacji, materiałów, przestrzeni i żwiru twierdzy ziemskiej pod nogami, podnosząc głowę do góry widzimy małe szczeliny nieba, które ujawnia w ten sposób dystans do siebie, trudność podniesienia się z płaszczyzny świata ziemskiego

do wysokości świata górnego, niebiańskiego, jednocześnie wskazując trud pracy mnichów, wśród kamiennej, ziemskiej rzeczywistości.

St. Niemczyk budując kościół O. Franciszkanów w Tychach, potwierdza wagę ikonograficznego myślenia w architekturze, celowość wprowadzania metafizycznych form i znaków, tworzących metafizyczną ścieżkę, wskazującą drogę do zrozumienia przez człowieka świata wokół siebie, a zwłaszcza samego siebie - przede wszystkim.

## 5. Zakończenie

Uważny czytelnik postawi w tym miejscu zapewne pytanie – jaki był powód wyboru twórczości tych dwu Artystów ( bo chyba nikt nie może mieć wątpliwości co do faktu, iż oni takimi są) i dyskusji na temat ich dzieł. Osoby znające bliżej ich kolejne dzieła wiedzą, że łączyła ich współpraca – na przykład we wnętrzach kościoła p.w. Ducha Świętego w Tychach, zaprojektowanym przez St. Niemczyka, polichromie<sup>1</sup> wykonał właśnie J. Nowosielski. On, będąc prawosławnym artystą, wykonywał polichromie nie tylko w cerkwiach, lecz także i w kościołach katolickich, w ten sposób przyczyniając się, mimo niezrozumienia jego sztuki przez zwykłych parafian, do prawdziwie ekumenicznego spajania unikalnych form i treści współczesnej architektury sakralnej. Owo niepowtarzalne, synergiczne współdziałanie przenosi artystyczną i duchową jakość dzieł obu artystów na nowy, bardzo wysoki i nie często osiągany poziom.

## Sakrum a Synergia Sacrum versus Synergy

Jurij Kryworuczko<sup>1</sup>, Bogusław Podhalański<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Lviv Polytechnic National University, Institute of Architecture,  
Chair of Design and Architecture, e-mail: yurikryv@gmail.com*

<sup>2</sup> *T. Kościuszko Cracow University of Technology, Faculty of Architecture,  
Institute of Urban and Regional Design, City Rebuilding Laboratory,  
e-mail: papodhal@cyf-kr.edu.pl*

**Abstract:** Art is the manifestation of beauty in the world of man, art which is expressed through the opening of the form. Form carries with it the content of its own form and the content that it addresses. Like form, content has its own form in which it expresses ideas and the proper concept of the idea itself. There exists the form of the content and the content of the content, just like there exists a form of the form and the content of the form. An artist works subconsciously, instinctively, spontaneously, emotionally, in a syncretistic manner – in order to create a complex mixture of both form and content which comprises his or her work, a work which is born into the world as an inseparable whole. In the profane arts, the shape of the form reflects its sensory, touchable, physical perception of its form. In religious arts, the form is a canon, inseparably tied to its content. From the form of the form (the canon) – (the face or hypostasis of a Saint) – through the content of the form (the sainthood of the person), through prayer (the form of the content) forms traverse into the sanctity of eternity of God (in the content of their content). This is the manner in which we

<sup>1</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=CjxCh91JtDY>



can describe an icon, a holy painting from the point of view of its form and its content, and its role in life. Let us look at architecture in the same manner in which we look at icons. A painting in religious architecture is a complex structure, replete with semantic meaning, which is comprised of a comparison, synthesis, the context of methods, which are also characteristic of the Bible, and which correlate with the latest scientific multi-criteria of the multi-dimensional methods of perception. The article discusses the results of the analysis of the role of the painting as a resource that can be used to infuse the setting of a Christian temple with the element of sacrum and with the personal vision of its creator, based on the works of Jerzy Nowosielski and Stanisław Niemczyk.

**Keywords:** beauty, painting, sacrum, icon, architecture, Nowosielski, Niemczyk.

## „Plomba w zabudowie” – element scalający

Piotr Glen<sup>1</sup>, Bartosz Szostak<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: p.glen@pollub.pl*

<sup>2</sup> *Katedra Konserwacji Zabytków, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: b.szostak@pollub.pl*

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł odnosi się do kwestii „synergii w architekturze” poruszając problematykę zabudowy miejskiej a konkretnie, nowej zabudowy uzupełniającej. Plomba architektoniczna jest niewątpliwie elementem spajającym budynki w ciasnej zabudowie śródmiejskiej. Architekci projektując budynki w tego typu lokalizacji borykają się z charakterystyczną problematyką, a mianowicie ograniczeniem miejsca. Kolejnym problemem jest nawiązanie do kontekstu przestrzeni nowoprojektowanego budynku w historycznej tkance miejskiej. Na końcu należy się zmierzyć z rozwiązaniami konstrukcyjnymi stosowanymi podczas „przyczepiania” się do istniejącej już zabudowy. Tekst traktuje o plombie architektonicznej jako pozytywnym elemencie zabudowy uzupełniającym pierzeję w mieście. Przedstawia ją jako element synergiczny czyli dodany, podnoszący wartość miejsca, w którym się znajduje. Poprzez pozytywne przykłady miejskich plomb ukazane są działania synergiczne jakie może wywołać taki rodzaj formy architektonicznej. W zabudowie śródmiejskiej konieczność uzupełnienia „dziurawej” pierzei jest czymś naturalnym i codziennym. Ważny jest więc poprawny sposób kształtowania tego rodzaju zabudowy. Zarówno dobranie odpowiedniej formy jak i funkcji może odgrywać tutaj kluczową rolę. Artykuł opiera się w przeważającej części na przykładach tego rodzaju obiektów w obrębie miasta Lublina. W ostatnich latach powstały tutaj liczne budynki uzupełniające śródmiejską zabudowę. Zestawienie tych obiektów oraz analiza ich formy i funkcji jest podstawą do sformułowanych w tekście wniosków.

**Słowa kluczowe:** Plomba, zabudowa śródmiejska, zabudowa uzupełniająca.

### 1. Wprowadzenie

Pojęcie „plomba” funkcjonuje na różnych płaszczyznach. W najprostszy sposób plombę można zdefiniować jako „wypełnienie”, które jest jednocześnie pewnego rodzaju uzupełnieniem luki. Przenosząc to na język architektoniczny, plomba jest to budynek uzupełniający, wypełniający tą lukę w zabudowie, najczęściej śródmiejskiej [1]. W takiego rodzaju zabudowie plomby mają za zadanie wprowadzenie swoistego ładu przestrzennego w pierzei tworzonej przez istniejące kamienice. Jest to ściśle powiązane również z problemami konstrukcyjnymi jakie stawia przed projektantami zwarta miejska zabudowa. Projektowanie w takim obszarze wymaga dostosowania projektu do konstrukcji istniejących budynków sąsiadujących oraz ich ochronę [2]. Zarówno przy projektowaniu jak i realizacji tego rodzaju budynków w gęstej zabudowie śródmiejskiej należy uwzględnić istniejące budynki sąsiadujące. Wymaga to w takim wypadku stosowania odpowiednich rozwiązań konstrukcyjnych oraz technik realizacji [3].

Zwraca się tutaj szczególną uwagę na występowanie różnego rodzaju wypełnień, które to nie zawsze noszą znamiona architektury. Niekiedy nawet znacząco szpecąc przestrzeń, którą powinny uzupełniać (Rys. 1). Na przedstawionym przykładzie widoczna jest niespójność użytych materiałów do stworzenia plomby budowlanej z materiałami obiektów, do których plomba miałaby się nawiązywać. Chaotyczne i przypadkowe zestawienie użytych surowców doprowadziło do nieestetycznej formy architektonicznej (Rys. 1). Również wysokość zastosowanego w tym przypadku wypełnienia pomiędzy dwoma budynkami nie jest z nimi spójna. Jest to negatywny przykład uzupełnienia istniejącej przestrzeni.



Rys. 1. Negatywny przykład plomby przedstawiający brak spójności zastosowanych materiałów. (fot. Autor)

Należy więc wysunąć wnioski, iż zarówno użyty materiał, faktura czy wysokość plomby nie może być przypadkową, a rozwiązanie jej powinno być starannie przemyślane. Architektura uzupełniająca ma duży wpływ na postrzeganie przestrzeni, w której się znajduje zarówno pod względem konstrukcyjnym (dodatkowe osiadania dotyczące okolicznej zabudowy) [4] jak również pod względem estetycznym.

## 2. Plomba jako element funkcjonalny

Uzupełnienie tego rodzaju stosowane jest zazwyczaj w zabudowie śródmiejskiej ze względu na niewielką dostępność miejsca na terenie. Może ona pełnić rolę spajającą, ale nieumiejętne jej wkomponowanie w otoczenie sprawia, że staje się ona elementem dysharmonizującym [5]. Żeby lepiej zrozumieć pojęcie zabudowy uzupełniającej należy przyjrzeć się dokładniej terminowi „zabudowa śródmiejska”. Dokładnie określa to § 3 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 września 2015 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Według tego rozporządzenia jeżeli mowa jest o „zabudowie śródmiejskiej – należy przez to rozumieć zgrupowanie intensywnej zabudowy na obszarze funkcjonalnego śródmieścia, który to obszar stanowi faktyczne lub przewidywane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego centrum miasta lub dzielnicy miasta” [6].

Działka tego typu usytuowana jest przeważnie pomiędzy już istniejącymi budynkami (w przypadku Lublina najczęściej są to kamienice). Zastosowanie uzupełniającej zabudowy

uzupełniającej pozwala na maksymalne wykorzystanie powierzchni na działce. Tak więc podstawowym kryterium w projektowaniu architektury uzupełniającej powinna być jej funkcjonalność. Wąska działka stawia przed architektem wyzwanie jakim jest pomieszczenie wszystkich wymaganych funkcji projektowanego przedmiotu. Często nie możliwe jest zapewnienie dostępu np. do garażu czy dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych (pochylnie, podjazdy, odpowiednie szerokości przejść). W przypadku historycznego śródmieścia (objętego opieką konserwatorską) można liczyć na pewne odstępstwa od przepisów jednak podstawowym celem projektanta jest zapewnienie obiektu jak najbardziej funkcjonalnego do przewidywanej funkcji. Istniejący budynek znajdujący się przy ulicy Gabriela Narutowicza 55b w Lublinie przedstawiony został jako pozytywny przykład architektury uzupełniającej (Rys. 2). Zapewniony został tutaj odpowiedni wjazd do dziedzińca, a sam dziedziniec zaadaptowany został na parking podziemny.



Rys. 2. Budynek biurowca przy ul. Gabriela Narutowicza 55b w Lublinie. (fot. Autor)

### 3. Plomba jako element kompozycyjny

Architektura uzupełniająca jest dzisiaj niejako element spajającym strukturę miasta [7]. Ze względu na liczne „ubytki” w pierzejach ulic oraz potrzebę zajmowania atrakcyjnych pod względem lokalizacyjnym działek w centrum miast koniecznym stało się stosowanie tzw. plomb architektonicznych (Rys. 3). W artykule przedstawiono pozytywny przykład artykulacji elewacji nowoprojektowanego budynku korespondującego z kamienicami granicznymi z lewej oraz prawej strony (Rys. 4). Została ona zaprojektowana w sposób spójny z istniejącą pierzeją. Rysunek okien nawiązuje się a także łączy ze sobą podziały na kamienicy z lewej oraz prawej strony. Na uwagę zasługuje również pomysł zróżnicowania wysokości zaprojektowanego obiektu mieszkalnego poprzez częściowe obniżenie stał się elementem integrującym kamienice o zróżnicowanej wysokości.



Rys. 3. Budynek mieszkalny przy ul. Stanisława Leszczyńskiego 8 w Lublinie (fot. Autor)



Rys. 4. Budynek mieszkalny przy ul. Granicznej 12 w Lublinie (fot. Autor)

Również przykład z ulicy Stanisława Leszczyńskiego 15 w Lublinie przedstawia poprawne zastosowanie rysunku w elewacji nowoprojektowanej formy architektonicznej (Rys.5). Pomimo użycia nowych materiałów wykończeniowych jest on spójny z sąsiadującym budynkiem mieszkalnym ze względu na zachowanie poziomu stropów w podobnym układzie. Mimo, że wjazd na dziedziniec stanowi swoistą dominantę fasady to podniesienie go do wysokości dwóch kondygnacji nie narusza układu kompozycyjnego frontu.



Rys. 5. Budynek mieszkalny przy ul. Stanisława Leszczyńskiego 15 w Lublinie (fot. Autor)

Architektura w/w budynku nawiązuje do otaczającej zabudowy. Posiada jednak nowoczesną koncepcję nawiązującą do istniejącej. Budynek uzupełniający zabudowę najczęściej powstają w otoczeniu zabudowy historycznej. Nie należy tutaj rozumieć tego jako wytycznych do stworzenia elewacji historyzującej. Obiekty te powinny nawiązywać swoimi proporcjami, podziałami czy kolorystyką, aby tworzyły spójną całość pierzei, którą uzupełniają. Jako negatywny przykład posłużył obiekt mieszkalny przy ul. Granicznej 9 (Rys. 6). Dodatkowym negatywnym aspektem jest problem jego lokalizacji w niedalekim sąsiedztwie w/w domu przy ul. Granicznej 12 (Rys. 4). Zestawienie ze sobą obu przykładów pokazuje zróżnicowanie w myśleniu projektanta dotyczący kontekstu miejsca w jakim się znajduje. W swojej formie jest on mało spójny i w sposób nie jasny uzupełnia pierzeję. Podziały na elewacji wydają się przypadkowe, a wysokością nie nawiązuje się on do żadnego z istniejących elementów pierzei. Efekt ten potęguje decyzja o odsunięciu się od kamienicy z lewej strony czego wynikiem jest powstała przerwa (którą to w założeniu powinno starać się właśnie zlikwidować) w linii zabudowy.



Rys. 6. Budynek mieszkalny przy ul. Granicznej 9 w Lublinie (fot. Autor)

#### 4. Plomba jako element synergiczny

Opisując zabudowę uzupełniającą w kontekście niniejszego artykułu należy postawić sobie pytanie czym jest działanie synergiczne tego elementu architektonicznego. Jak pisze Jan Wrana w swojej monografii *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina*. Powołując się na profesora Aleksandra Böhm'a *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych „...z połączenia oddzielnych dotąd składników powstała kompozycja reprezentująca wartość większą niż wynik zwykłego dodawania. Dopiero takie połączenie nazywa się synergią.”* [8].

Pojęcie Synergii w przypadku budynków uzupełniających zabudowę śródmiejską jest więc jak najbardziej aktualne. Oddzielnie każdy z tych budynków jest niejako niedokończony i pusty. Architektoniczna plomba, stanowiąca w tym przypadku element dodany, wzbogaca całość pierzei, a suma tych składowych daje wartość większą niż wartość reprezentowana przez każdy z nich z osobna.

#### Literatura

1. Lapa E. *Zamieszkać w Śródmieściu*. Krakowski Rynek Nieruchomości 16 (2010).
2. Kapela M. *Problemy konstrukcyjne wykonywania budynków „plombowych”*. *Rozbiórki i wyburzenia budynków w zabudowie pierzowej*. Budownictwo na obszarach zurbanizowanych nauka, praktyka, perspektywy (2014) 17-26.
3. Runkiewicz L. *Wzmacnianie i zabezpieczanie istniejących obiektów w sąsiedztwie realizowanych budynków plombowych*. Przegląd Budowlany 4 (2008) 28-38.
4. Puła O., Puła W. *Realizacja nowych obiektów usytuowanych w zwartej zabudowie miejskiej i ich wpływ na otoczenie - Construction of new buildings in vicinity of old structures and their impact on the surrounding*, Wiadomości Konserwatorskie – Conservation News 26 (2009) 492-498.
5. Baryska H. *Wybrane metody i zalecenia dotyczące poprawy wizualnej plomb w krajobrazie śródmiejskim*. Problemy Rozwoju Miast 3 (2010) 22-31.
6. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 18 września 2015r., Obwieszczenie Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 17 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.
7. Nadolny A. *Zabudowa uzupełniająca jako element kompozycji miejskiego środowiska zamieszkania w planach urbanistycznych Poznania w drugiej połowie XX wieku*. Czasopismo Techniczne – Architektura 3-A (2010) 91-98.
8. Wrana J. *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina* (2014) 39-40.

## „Seal in the building” – the integration element

Piotr Glen<sup>1</sup>, Bartosz Szostak<sup>2</sup>

<sup>1</sup> e-mail: p.glen@pollub.pl

<sup>2</sup> e-mail: b.szostak@pollub.pl

**Abstract:** Following article relates to issue of ‘synergy in architecture’ and it brings up problematic aspect of urban area, namely the urban infill. Urban infill is no doubt bonding element in narrow downtown’s development. Architects while projecting buildings in such localizations they have to face characteristic issues that is space limitations. Another problem is referring new designed building to existing spatial context in historical. At the end construction solution applied during connecting new building to existing ones is a problem that needs to be tackled on. Text talks about urban infill as a positive part of a building completing frontage in a city. It introduces urban infill as a synergistic element which means added, increasing value of a place where it is built. Through the positive aspects of urban infill’s examples there are effects shown which can be elected by this architectural form. In downtowns development necessity of filling ‘gaps’ in frontage is something effortless and common. It is important to mold this type of building in the correct way. Both choosing correct form and function might be crucial. Article in its predominant part is based on examples of this type of objects in limits of Lublin city. In a past few years there have been lots of new buildings arisen to infill downtowns development. Comparing this objects and analysis of its form and function is a base to worded conclusions.

**Keywords:** filling, downtown buildings, further buildings.





# Poznańska Śródka – granice fizyczne i mentalne w mieście

Teresa Bardzińska-Bonenberg

*Wydział Architektury i Wzornictwa, Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu,  
e-mail: teresa@bardzinska-bonenberg.pl*

**Streszczenie:** Śródka istniała zanim powstał lokacyjny Poznań. Położenie nad rzeką i główna droga ze wschodu na zachód a także do Gdańska ustabilizowały jej kupiecki, potem produkcyjny charakter. Kolejne powodzie, skutek budowy pruskiej twierdzy obniżyły atrakcyjność dzielnicy zamieszkiwanej przez polską ludność. Dwudziestolecie międzywojenne niewiele zmieniło sytuację. Działania II wojny światowej, likwidacja mostu, linii tramwajowej, nowa dwupasmówka, która zajęła teren śródeckiego rynku spowodowały, że dzielnica została odgradzona od miasta. W 2006 roku Śródka została objęta Miejskim Programem Rewitalizacji. Natychmiastowe podniesienie czynszów spowodowało zamknięcie większości sklepów i nielicznych lokali oraz wyprowadzenie się najlepiej rokujących mieszkańców. Stopniowo program zaczął działać: Trakt Królewsko-Cesarski sprowadził turystów podobnie jak muzeum Brama Poznania, mural odwołujący się do historii i klimatu dawnej Śródki, zmieniły obraz dzielnicy. Pojawiły się lokale gastronomiczne, sklepy i hotel. Za sprawą Rady Osiedla dokonuje się integracja mieszkańców i przyzwyczajanie Poznaniaków do „nowej” interesującej, historycznej dzielnicy miasta. Celem referatu jest pokazanie historii deterioracji dzielnicy i efekty działań lokalnej społeczności reprezentowanej przez Radę Osiedla. Jej wpływ na decyzje administracji miasta zahamował proces degradacji dzielnicy i zapoczątkował proces integracji mieszkańców. Istnienie grupy nacisku wnoszącej racjonalne koncepcje i doprowadzającej do ich realizacji, w połączeniu z programami unijnymi, pozwolił na stopniowy powrót Śródki do Poznania zarówno w sferze materii jak i ducha.

**Słowa kluczowe:** Śródka, decyzje, rozwój, degradacja, sprzeczność, społeczność, administracja.

## 1. Wprowadzenie

Miasto, a zwłaszcza miasto współczesne nie jest jednolitą strukturą. Jego stopniowy rozwój spowodował powstawanie zespołów o odrębnej jakości: różnym układzie przestrzennym, skali, estetyce. Niektóre fragmenty miast zajmują tereny wydzielone: może to wynikać z warunków naturalnych (topografia), może być antropogeniczne (trasy szybkiego ruchu) ale może mieć również charakter emocjonalny, zakodowany w świadomości mieszkańców. Od dwudziestego wieku, w odróżnieniu od minionych okresów historycznych, miasto jest kształtowane w oparciu o wiedzę i relatywnie duże możliwości techniczne, które pozwalają na istotne ingerencje tworzące podziały w mieście lub niwelujące je.

Przykładem może być splot decyzji, które od XIII w. kształtowały poznańską Śródkę, wyznaczając jej kolejno rolę ważnej, potem bogatej, następnie niebezpiecznej i w końcu (chyba już) modnej dzielnicy.

Praca analizuje przyczyny techniczne, polityczne i społeczne zjawiska w oparciu o literaturę, ikonografię i relacje ludzi.

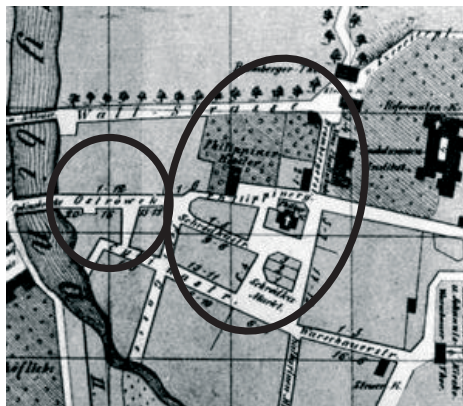
## 2. Czas rozwoju

Śródka istniała zanim powstał lokacyjny Poznań, lokacja prawdopodobnie nastąpiła przed 1245 rokiem, śródowne targi nadały jej nazwę, a przeprawa przez Cybinę i Wartę zapewniła dalszy rozwój, również po wybudowaniu pierwszych mostów przez rzeki. W trakcie prac prowadzonych w korycie Cybiny kilka lat temu odkryto pale średniowiecznego mostu łączącego Ostrówek z Ostrowem Tumskim.

W najwcześniejszych czasach dzisiejszą dzielnicę stanowiły dwie osady: Ostrówek i Śródka. Niegdyś znajdowały się one na dwóch sąsiadujących wyspach. Ostrówek, od którego nazwę wzięła główna ulica obecnej Śródki był położony bezpośrednio przy korycie Cybiny i kiedy w XV wieku otrzymał lokację, był najmniejszym polskim miastem [1]. Wkrótce jednak został wchłonięty przez rozrastającą się Śródkę. Targi odbywały się na nieistniejącym obecnie śródeckim Rynku. Na północ od niego położony był parafialny kościół Św. Małgorzaty, wzmiankowany już w XIII w., kiedy był prawdopodobnie drewniany. Obecna, późnogotycka budowla datowana jest na XV-XVI w., kaplice i ogradzający mur z ozdobnymi bramami są późniejsze. Teren wokół kościoła zajmował parafialny cmentarz, który zniknął już w XX w. [2]. Przykościelny plac od lat 60. XX wieku pełni funkcję Rynku. Jego północno zachodni narożnik tworzy dawny klasztor Filipinów zbudowany w latach 1746-1777. Nieco wcześniej, na niewielkim wzniesieniu osłaniającym dzielnicę od wschodu wzniesiono kościół św. Marcina ukończony w 1685 i znajdujący się przy nim klasztor Reformatów (1693-1704).

Po lokacji Poznania w 1253 roku, na zachodnim brzegu Warty rozwinął się nowy organizm miejski, typowy dla założeń średniowiecznych: z zamkiem księcia, prostokątnym rynkiem i siatką prostopadłych ulic. Sąsiedztwo Ostrowa Tumskiego i miasta oraz mostowa przeprawa przez rzeki zapewniła osadzie rozwój. Śródka, tak jak Poznań przechodziła wszystkie kataklizmy XVII, XVIII, i XIX wieku: potop szwedzki, najazd Brandenburczyków, a potem przemarsz wojsk napoleońskich.

Początek panowania pruskiego od II rozbioru Polski w 1793 zaznaczył się stopniowym przekształcaniem miasta w fortecę. Umocnienia budowane od 1828 roku stopniowo otaczały miasto. Śródka od 1864 roku znalazła się po ich wewnętrznej stronie [3]. Gdy powstający poznański węzeł kolejowy w 1872 roku uzyskał połączenie z Bydgoszczą i Inowrocławiem, linia kolejowa została poprowadzona na nasypach i mostach na północ od Śródki.



Fot. 1. Śródka w 1888 roku. Widoczny jeszcze podział na dwie osady, jest kościół, dwa klasztory, most i śluza. Mapa za: (dostęp 01.02.2016) <http://poznan.wikia.com/wiki/%C5%9A%C3%B3dka>



Fot. 2. Widok Ostrowa Tumskiego w widłach Warty i Cybiny, na wschód od niego leży Śródka ograniczona dwiema arteriami, rondem, linią kolejową i korytem Cybiny z odbudowanym już mostem i kładką ICHOT. Fot. aut

### 3. Czas stagnacji

Okres zaborów to początek utraty znaczenia Śródki. Zamieszkała głównie przez ludność polską stała się, tak jak i Stare Miasto, rejonem zaniedbanym. Powstająca w tym czasie nowa dzielnica, przeznaczona dla pruskich urzędników i wojskowych, oraz fortyfikacje miasta z Cytadela, pochłonęły środki i zainteresowanie pruskiej administracji cywilnej i wojskowej. Nowa część Poznania, usytuowana na zachód od Starego Miasta spowodowała przesunięcie punktu ciężkości ku dzielnicom zachodnim i południowym.

Fortyfikacje, które od wschodu były szczególnie rozbudowane spowodowały odcięcie Śródki od będących jej naturalnym zapleczem terenów położonych na wschód, w tym najbliższej jej wsi, Główna. Mimo istnienia w fortyfikacjach Bramy Warszawskiej, wzniesionej w latach 1838-1842, otwierającej drogę na wschód, dostęp do wnętrza fortecy został bardzo utrudniony. Innym istotnym niekorzystnym zjawiskiem były powtarzające się powodzie. Ich bezpośrednią przyczyną była regulacja węzła wodnego Warty i Cybiny związana z fortyfikowaniem miasta. Budowa Śluzy Katedralnej (1833-1839), jednego z urządzeń umożliwiających zalanie niskich terenów ciągnących się ku południu doliną Cybiny i Warty, miała na celu zabezpieczenie twierdzy przed spodziewanym atakiem armii rosyjskiej od wschodu. Konstrukcja mostu ze śluzami była przeszkodą dla większych przepływów w wysokich stanach rzeki, szczególnie zimą gdy na rzece spiętrzała się kra [4].

Wskutek tych działań Śródka zaczęła przeżywać regres, większe przedsiębiorstwa przeniosły się na lepiej dostępne i bezpieczniejsze tereny w mieście. Stało się tak z pierwszą wytwórnią wódki „Wyborowej” Hartwiga Kantorowicza, która powstała na Śródce w 1823 roku i została przeniesiona w 1838 na większą, a potem na kolejną działkę w obrębie lewobrzeżnego Poznania [5]. W dzielnicy pozostały niewielkie zakłady produkujące na rynek poznański, nieduże firmy kupieckie, sklepy. Mimo to, zabudowa Śródki wzdłuż głównych ulic: Ostrówek, Bydgoskiej, Filipińskiej, to kamienice trzy-, cztero- i pięciokondygnacyjne, z lokalami przeznaczonymi na handel i usługi w parterach. Świadczyło to o charakterze i statusie dzielnicy. Między tą miejską zabudową wciąż widoczne były domy parterowe, niemal wiejskie.

Na planach miasta od 1905 aż do 1940 roku zaznaczona jest linia tramwajowa biegnąca od dworca kolejowego najpierw na Ostrów Tumski, przedłużona potem aż pod Wzgórze Reformackie na Śródcę. Początkowo linię obsługiwał tramwaj konny, później elektryczny [6]. Dalej na wschód zaczynały powstawać zakłady przemysłowe skupione wzdłuż linii kolejowej, w rejonie wsi Główna.

Dwudziestolecie międzywojenne przyniosło rozbiórkę pruskich fortyfikacji (w roku 1924 rozebrano Bramę Warszawską). Na wschód, po obu stronach wylotowej ulicy Warszawskiej rozpoczęta została budowa Osiedla Warszawskiego. Ze śródeckiego Rynku od 1930 roku została poprowadzona nowa trasa trolejbusowa ulicą Warszawską aż do ul. Krańcowej [7]. Powstał węzeł komunikacyjny, korzystny dla rozwoju Śródkki. Przy średniowiecznym kościele powstał „Dom Parafialny”(„Ludowy”) z salą zebrań.

W tamtym okresie główna droga wylotowa z Poznania prowadziła wciąż historycznym szlakiem: z Rynku Głównego, ulicą Wielką, Chwaliszewem, przez Ostrów Tumski, Śródkę i ulicą Warszawską, przechodząc przez dwa mosty: Chwaliszewski i Cybiński (Śródecki). Nie był jeszcze zarysowany przebieg dzisiejszej trasy północ-południe (Nowe Zawady – Jana Pawła II); komunikacja w tym kierunku, wzdłuż Warty, odbywała się niemal polnymi drogami Zawady, Podwale, i z przesunięciem, ulicą Piotrowo. Plany rozwoju Poznania w okresie międzywojennym wytyczały kierunek wschodni ekspansji, tym bardziej, że na wschód od Śródkki były już rozsiane zakłady pracy. W tym czasie Śródkka nadal była dzielnicą zakładów rzemieślniczych wytwarzających produkty przede wszystkim na rynek poznański, a także rejonem gdzie lokowały się warsztaty usługowe. Samych piekarni było tu ponad sześć [8]. W latach 30. XX w. na północnym krańcu dzielnicy, przed nasypem kolejowym, powstało ziemne boisko do piłki nożnej z bieżnią [9].

#### 4. Czas upadku Śródkki

Wskutek działań II wojny światowej w 1945 roku ogromne zniszczenia poniósł Ostrów Tumski, a także Śródkka. Jeszcze w 1939 roku wysadzone zostały mosty na Warcie i Cybinie, a tymczasowe, zbudowane po wojnie, spowodowały likwidację linii tramwajowej na Ostrów Tumski, Śródkę i Osiedle Warszawskie. Zastąpiły ją trolejbusy łączące rejon Starego Rynku z przedwojenną pętlą [10]. Bezpośrednio po wojnie uzupełniono zabudowę północnej części Śródkki dwoma blokami „patronackimi” poznańskich zakładów przemysłowych, utrzymanymi w obowiązującej wtedy konwencji socrealizmu. Sąsiadują one z boiskiem i stanowią front dzielnicy widoczny od strony linii kolejowej. Niewysokie, trzykondygnacyjne budynki o spadzistych dachach, z mansardami, gabarytami wpisały się w istniejącą zabudowę.

Podjęcie budowy drogi wylotowej z miasta w kierunku Warszawy w wersji planu z 1961 roku spowodowało przecięcie Ostrowa Tumskiego nową arterią i zajęcie pod inwestycję południowej części Śródkki z rynkiem. Mimo alternatywnego rozwiązania, ten właśnie wariant został przyjęty ze względów politycznych: przecięcie w połowie Ostrowa Tumskiego: zespołu Katedry, kurii, seminarium, było celem nadrzędnym [11]. Kluczowe elementy nowej trasy: most Przemysła I i most Mieszka I, zostały oddane do użytku w 1973 roku. Powojenny, drewniany most Cybiński, usytuowany zgodnie z historycznym przebiegiem ulic został rozebrany jeszcze w latach 60. ze względu na zły stan techniczny. W ten sposób odcięte zostało tradycyjne połączenie Śródkki z Ostrowem Tumskim i z lewobrzeżnym Poznaniem i przerwana oś historycznego rozwoju Poznania.

Nowa dwujezdniowa trasa, obecnie ulica Kardynała Wyszyńskiego, wyprowadziła coraz uciążliwszy miejski ruch z ciasnych ulic Śródkki. W tym samym czasie, została rozbudowana prostopadła do niej ulica Podwale, radykalnie ograniczająca dzielnicę od

wschodu, za wzgórzem Reformackim. Na skrzyżowaniu dwóch arterii, na południowo-wschodnim krańcu Śródki, kosztem fragmentu dzielnicy, zostało utworzone w latach 60. XX w. rondo z podziemnym przejściem. Od tego momentu była to jedyna droga, jaką można było na piechotę opuścić tę zamkniętą enklawę. Na początku XXI wieku, zgodnie ze standardami, coraz ruchliwszą ulicę Podwale ogrodziły ekrany przeciwdźwiękowe, optycznie odcinając Śródkę od Ronda i terenów parku nad Małą. Ulica Kardynała Wyszyńskiego, (kontynuacją jej jest ul. Warszawska), poprowadzona na nasypie pozwala na zagłębienie w okna nowym, ostatnio dobudowanym budynkiem mieszkalnym, które są położone poniżej.

Tak dopełniło się fizyczne wydzielenie i degradacja dawnej, ważnej, historycznej części miasta.

Komunikacyjne wyłączenie z życia, pogarszający się stan upaństwowionych po wojnie budynków oraz przemiany polityczne i gospodarcze spowodowały obniżenie statusu mieszkańców i znaczenia dzielnicy. Małe firmy, warsztaty, producenci na lokalny rynek, którzy stanowili znaczny procent gospodarczego potencjału Śródki, zniknęły po reformie 1948 roku. Społeczność została zdegradowana w sensie materialnym i społecznym: kupcy i wytwórcy stali się pracownikami handlu i usług i urzędnikami [12]. O dawnym charakterze dzielnicy świadczyły jeszcze reprezentacyjne kamienice, których partery przeznaczone były na sklepy, a także pozostałości budynków „produkcyjnych” i urzędów „technicznych” na podwórkach i w przybudówkach. Zjawisko ucieczki młodszych mieszkańców do budujących się nowych osiedli było stałym zjawiskiem od czasu, gdy zaczęto je budować w latach 60. XX w.

Okres czterdziestu lat (do otwarcia nowego/starego mostu między Ostrowem Tumskim a Śródką) był czasem wystarczającym by powojenne zniszczenia i zaniedbania obszaru Śródki usankcjonowały nieobecność dzielnicy w świadomości mieszkańców, a także władz miasta.

Jednym z jaśniejszych punktów na mapie kulturalnej miasta było istnienie małego, dwusalowego kina studyjnego „Charlie & Marylin”, skupiającego mieszkańców, młodzież, studentów i miejskich kinomanów. Kino to mieściło się w przedwojennym śródeckim „Domu Ludowym”.

W latach powojennych dość powierzchowna modernizacja kilku budynków mieszkalnych niewiele zmieniła wygląd dzielnicy. Elementem, który nie uległ stopniowej defragmentacji, okazali się sami mieszkańcy.

## 5. Czas zmian – programy ratunkowe i działalność Rady Osiedla

Od połowy lat 90. XX w., na terenie dzielnicy administracyjnej Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria, działania pro-społeczne były realizowane przez grupę mieszkańców skupioną w Radzie Osiedla. Od 1999 roku Rada wydawała kwartalnik „Wokół Śródki” a po ustanowieniu pierwszych programów integracyjnych starała się je wykorzystywać i tworzyć świadomą sytuację lokalną społeczność. Wkrótce ilość wydarzeń kulturalnych, promujących Śródkę i skupiających mieszkańców dzielnicy i kontrastowała z jej wyglądem i stanem zabudowy.

Degradacja kamienic, problemy społeczne i świadomość rosnącej roli turystyki, zwłaszcza w obliczu nadchodzących Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej (2012), spowodowały podjęcie przez Radę Miasta decyzji o aktywizacji miasta, w tym historycznej Śródki i Ostrowa Tumskiego. Dzielnica w 2010 roku miała niecałe 920 mieszkańców, wobec ponad 980 cztery lata wcześniej [13] i była to trwała tendencja od wielu lat. Plan obejmował cztery długofalowe działania:

- stworzenie w 2005 roku programu „Trakt Królewsko-Cesarski” [14], którego celem było spójne przedstawienie skomplikowanej historii Poznania od chrztu Polski poczynając
- ogłoszenie w 2007 roku Miejskiego Programu Rewitalizacji, w którym Śródka objęta została Programem Pilotażowym [14]
- otwarcie historycznego połączenia pomiędzy Śródką a Ostrowem Tumskim
- budowę Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego (ICHOT), nazwanego „Bramą Poznania” i połączonego z Ostrowem Tumskim własną kładką (otwarcie planowane było na Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej w 2012).

Zaplanowana kolejność wydarzeń zwierała już wstępną, wewnętrzną sprzeczność: uruchomienie „Traktu” bez mostu i wyprzedzającego podniesienia jakości życia na Śródce, a także bez podstawowej atrakcji, jaką byłoby nowe Muzeum. Każda ze zmian polepszała sytuację, ale tylko synergia tych zdarzeń mogła przynieść efekty i zmienić los dzielnicy zgodnie z założeniami.

„Trakt Królewsko-Cesarski” pomyślany był jako trasa turystyczna łącząca zabytki królewskiej historii Poznania od początków Państwa Polskiego z zabytkami architektury i założeniami urbanistycznymi, jakie powstały w okresie cesarskich Prus. Śródka, sąsiednia Komandoria i Ostrów Tumski stały się jego początkowymi punktami, mówiącymi o najdalszej przeszłości. Trakt pojmowany był jako platforma dla działań miasta, mieszkańców i instytucji oraz organizacji społecznych. Miał więc także pro-społeczny charakter. W ostatecznej formie zaistniał dopiero po dwóch latach, gdy otwarto Most Cybiński – Most Biskupa Jordana. Na początku za sprawą Traktu zaczęli się pojawiać na Śródce najbardziej zdeterminowani turyści.

Ogłoszony w 2006 roku Miejski Program Rewitalizacji w pierwszych latach spowodował bardzo niekorzystne zjawiska. Naturalnym odruchem właścicieli kamienic i lokali (w tym również miasta) wobec tak dobrej perspektywy, było podniesienie czynszów [16]. Brak osłony, stosowanej zazwyczaj w takich przypadkach dla mieszkańców i najemców lokali [17] spowodował zamknięcie niewielu istniejących sklepów i wyprowadzenie się najlepiej rokujących właścicieli i najemców: mieszkańców „z dziada-pradziada”, pracowników nauki, młodych przedsiębiorców i artystów [18]. Nie udźwignęła podwyżki czynszu podniesionego przez miasto kawiarnia-księgarnia [19]. Przez kilka lat Śródka wydawała się zupełnie pozbawiona perspektyw. W tym samym czasie zniknęło również z mapy kulturalnej kino studyjne, przejęte wraz z zabudowaniami po klasztorze Filipinów przez Kurię. W miejscu ośrodka zdrowia (klasztor) i kina (Dom Parafialny/Ludowy) powstała przykatedralna szkoła muzyczna I stopnia i gimnazjum. Budynki zostały wyremontowane, podświetlone, teren uporządkowany, ale nie ulega wątpliwości że siła przyciągania ludzi przez nową placówkę jest mniejsza. Impuls do zmian na lepsze miało przynieść dopiero otwarcie Mostu Biskupa Jordana.

Historia umieszczenia XIX wiecznego przęsła mostu w nowym miejscu wiąże się z aktywnością Rady Mieszkańców Osiedla [20]. Jej usiłowania doprowadziły do „szczęśliwego” finału. W planach miasta rozważane były dwa warianty nowego mostu. Pierwszy zakładał budowę nowej lekkiej kładki pieszej, według drugiego do budowy nowej przeprawy miano wykorzystać istniejące łukowe, nitowane przęsło rozebranego kilka lat wcześniej mostu św. Rocha. Konstrukcją, kształtem i wielkością odpowiadało ono potrzebom odnawianej przeprawy. Dzięki zabiegom Rady Osiedla został przyjęty drugi wariant, choć przetransportowanie przęsła na nowe przyczółki wiązało się z dużymi trudnościami [21]. Ocalona zabytkowa konstrukcja przypominała zniszczony w czasie wojny most Cybiński. Przejście jest obecnie przeznaczone dla ruchu pieszego i rowerowego.



Fot. 3. Katedralna Szkoła Muzyczna w dawnym klasztorze Filipinów i Domu Ludowym. Fot. aut



Fot. 4. Cykliczne wydarzenia kulturalne na moście Biskupa Jordana Fot. aut

W ramach programów unijnych zbudowane zostało (2015) Interaktywne Centrum Ostrowa Tumskiego (ICHOT), muzeum, które przedstawia rozwój najstarszych fragmentów Poznania. Umieszczone na śródeckim brzegu Cybiny, z Ostrowem łączy się pieszą kładką umieszczoną w miejscu dawnego mostu i Śluzy Katedralnej. Surowa, niemal sześcienna betonowa bryła muzeum jest na ukos „pęknięta” kadrując widok na katedrę. Konkurs na muzeum, ogłoszony w 2009 roku, wygrała pracownia AD ARTIS Emerla, Jagiełłowicz, Wojda, z Krakowa.

W ślad za opisanymi inwestycjami i zmianami, na głównej ulicy pojawiły się nowe lokale gastronomiczne i sklepy. W 2015 roku został oddany do użytku Hotel Śródka. Jest to adaptacja dwóch sąsiednich kamienic z lat 1906 – 1908, tworzących pierzeję naprzeciw kościoła św. Małgorzaty. Obok mieszkań kamienice mieściły lokale usługowe i handlowe. Częściowo zniszczone w czasie wojny zostały odbudowane. Ich gruntowna przebudowa przywróciła centrum dzielnicy budynek o skromnym secesyjnym wystroju i potrzebnej funkcji. „Powróciła” restauracja, która niegdyś znajdowała się w parterze kamienicy narożnej. [22].



Fot. 5. Hotel Śródka 2015. Fot. aut



Fot. 6. Kościół św. Małgorzaty. Fot. aut

Działalność Rady Osiedla, która stara się osobność, wydzielenie Śródki przekuć w jej atut była i jest bardzo intensywna. Organizowane już od lat 90. XX w. imprezy integrujące mieszkańców otrzymały wsparcie programu rewitalizacji i dotacji pro-społecznych umożliwiających organizację imprez o szerszym niż dotąd zasięgu. Most Biskupa Jordana od 2007 roku stał się centrum tych działań. Cyklicznymi wydarzeniami są m.in. Śródeckie Spotkania (VIII edycja w 2015 roku), Targi Średniowieczne (VI edycja), Koncerty Śródeckie w kościele św. Małgorzaty, cykl imprez „A w niedzielę po sumie na moście”, Dzień Sąsiada, Przechadzki po Śródce. Dużą rolę odgrywa Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla



Dzieci Niesłyszących, placówka mieszcząca się w budynkach po klasztorze Reformatów. Młodzież uczestniczy aktywnie w wydarzeniach dając przedstawienia i popisy, towarzysząc zapraszanym artystom, aktorom, muzykom.



Fot. 7. Brama Poznania ICHOT, 2015. Fot. aut



Fot. 8. Mural na ślepej ścianie kamienicy. Fot. aut

Od 2015 roku przestrzeń otwartych tarasów przed ICHOT jest również miejscem wydarzeń kulturalnych dzielnicy. Udział mieszkańców jest coraz większy i coraz większa ich liczba uczestniczy w cyklicznych i jednorazowych wydarzeniach. Współpraca Rady z organizacjami i fundacjami oraz grupami artystów, miała na celu zarówno integrację mieszkańców jak i upiększenie dzielnicy. Spektakularną zmianą okazało się wykonanie (2015 rok) muralu doskonale wpisującego się w przestrzeń przedkościelnego placu. Umieszczona na ślepej ścianie kamienicy wychodzącej na plac kompozycja „uzupełnia” istniejącą zabudowę. Mural "Opowieść śródecka z trębaczem na dachu i z kotem w tle", autorstwa Radosława Barka, w bajkowej konwencji przedstawia spiętrzone kamienice, budynki ze sklepami i ludzi w sytuacjach, jakie mogłyby się wydarzyć w tym miejscu.

## 6. Podsumowanie

Przebieg procesu rewitalizacji na Śródcie wykazuje, że:

- przy podejmowaniu rewitalizacji istotne jest przewidywanie zachowań społecznych i korzystanie z doświadczeń miast, które podobne akcje przeprowadziły
- kolejność podejmowania i kończenia działań rewitalizacyjnych nie jest obojętna dla finalnego jej efektu a także przebiegu pośrednich etapów rewitalizacji
- długoterminowe działania pro-społeczne, integrujące mieszkańców są podstawową formą zapewniającą zmianę postaw i akceptację dla zmian u ludzi obojętnych i negatywnie nastawionych
- ważne jest aby proces gentryfikacji, zachodzący na obszarze Śródki i nieodłącznie towarzyszący rewitalizacji przestrzeni miejskich został zatrzymany na pewnym, optymalnym dla dzielnicy poziomie [23].

## Literatura

1. Karolczak Z. *Najstarsze dzieje Śródki*. Kwartalnik „Wokół Śródki”. (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria), nr 3(26) 2006, Wydawnictwo Kontekst, Poznań, 2006.
2. Lubierska-Lewandowska J. *Kilka słów o poznańskich nekropoliach*. [wtg-gniazdo.org/upload/opracowania/poznańskie\\_nekropolie.pdf](http://wtg-gniazdo.org/upload/opracowania/poznańskie_nekropolie.pdf) (dostęp 01.03.2016).
3. Biesiadka J. i inni. *Twierdza Poznań*. Wydawnictwo Rawelin, Poznań 2006, s. 26-27.
4. Biesiadka J. i inni. *ibidem*, s. 263-264.

5. Bardzińska-Bonenberg T. *Poznan 19th century postindustrial areas and buildings in the city centre*. Technical Transactions. Architecture. 2(2A) (2014) 45.
6. <http://www.mpk.poznan.pl/o-mpk/historia>.
7. Cofta Sz. *Trolejbusowe sentymenty*. Kwartalnik „Wokół Śródki”. (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria), nr 3-4, Protex Sp., Poznań 2000.
8. Cofta A. *Śródecka piekarnia Leona Cofty*. Kwartalnik „Wokół Śródki”. (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria), nr 1(54), Wydawnictwo Kontekst, Poznań 2014.
9. Książkiewicz J. *Moje miejsce do biegania: stary-nowy stadion na Śródcie*, za: <http://bieganie.pl/?show=1&cat=50&id=543> (dostęp 10.03.2016).
10. Cofta Sz., op.cit
11. Kodym-Kozaczko G. *Rozwój Poznania w planowaniu urbanistycznym w latach 1900-1990*. Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku, (red. T. Jakimowicz), Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2005, s.62, 65.
12. Powalisz-Bardońska M. *Ludzie i domy*. Kwartalnik „Wokół Śródki”. (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria), nr 4 (14), Wydawnictwo Kontekst, Poznań, 2004.
13. *Sprawozdanie Oddziału Rewitalizacji Biura Koordynacji Projektów Urzędu Miejskiego w Poznaniu*, 2010.
14. Matyaszczyk D. *Poznań, Trakt Królewsko-Cesarski, przewodnik turystyczny*. Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2007.
15. Uchwała Rady Miasta nr LXXXIX/1006/IV/2006, z dnia 7 marca, Poznań 2006.
16. Ciesiołka P. *Gentryfikacja jako efekt rewitalizacji. Przykład Poznania*. Portal internetowy [www.urbanistyka.info](http://www.urbanistyka.info), ISSN 2081-1322, Poznań 2010.
17. Bardzińska-Bonenberg T. *Tendencje kształtowania zabudowy śródmiejskiej w procesie rewitalizacji*. Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2008, s. 99.
18. Bardzińska-Bonenberg T. *Sondaż wśród studentów WAPP*. 2010, w zasobach archiwum ZHAIU PP.
19. Łukaszewski J. *Wywiad z właścicielem księgarni-kawiarni na Śródcie*. Gazeta Wyborcza-Poznań, 19.05.2011.
20. Kwartalnik „Wokół Śródki”. (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria), nr 3 (18) 2004 i kolejne do 2007, Wydawnictwo Kontekst, Poznań.
21. Ryżyński A. *Przenoszenie mostu nad mostem*. Czasopismo Techniczne. Budownictwo 9(2-B) (2009).
22. Klause G. *Historia przekształceń miejsca*. Kwartalnik „Wokół Śródki”, (ed. Rada Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria) nr 1, 2, 3, Wydawnictwo Kontekst, 2015.
23. Bardzińska-Bonenberg T. *On gentrification of historical districts in Poznan*. Technical Transactions. Architecture 1(1A) (2012) 43-52.

## **Śródka District in Poznan – physical and mental borders within the city**

**Teresa Bardzińska-Bonenberg**

*Faculty of Architecture and Design, University of Arts in Poznan,  
e-mail: [teresa@bardzinska-bonenberg.pl](mailto:teresa@bardzinska-bonenberg.pl)*

**Abstract:** Śródka had existed before Poznań was established. Access to water and the main route from the east to the west let it become a stable trade and manufacturing centre. Under Prussian rule the floods which followed were a result of construction of the Prussian fortress. The district became less attractive. The interwar period brought some changes for

the better. The Second World War operations, demolition of the bridge and of the tramway line was followed by a new double lane road built on the Śródka Market Square area and have separated the district from the city. In 2006 Śródka became a part of the Urban Redevelopment Program. Rental fees immediately went up, as a result of which most shops and few remaining eating places were closed and the most prospective residents moved out. However, the subsequent programs turned out to be successful: the Royal-Imperial Route has attracted tourists while the Gate of Poznań Museum and a large mural referring to the history and the atmosphere of the old Śródka have changed the image of the district. They have been followed by new eating places, shops and a hotel. The Śródka District Council has been cooperating with architects and artists to integrate residents and make the citizens of Poznań accustomed to the "new", interesting, historical district of the city. The purpose of the report is to present the activities of the local community which influences the decisions made by the city authorities. It was possible to change the course of events because there has existed an objecting group putting forward reasonable ideas and implementing them.

**Keywords:** decisions, development, degradation, contradiction, community, administration.

## Transformacja dzielnic staromiejskich w Polsce i Niemczech po 1989/1990 roku

Piotr Fiuk

*Katedra Historii i Teorii Architektury, Wydział Budownictwa i Architektury,  
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie*

**Streszczenie:** Proces transformacji Starych Miast stanowi złożone zagadnienie, którego skuteczna realizacja opiera się na synergii pojedynczych osób i lokalnej społeczności, wspieranych przez administrację, instytucje publiczne, środowiska naukowe i prywatnych przedsiębiorców; wykorzystuje sprzyjające okoliczności społeczno-polityczne, uwarunkowania ekonomiczne i koniunkturę gospodarczą. Zjawisko transformacji zespołów staromiejskich wiąże się ze zmianami ustrojowymi w Polsce po 1989 oraz Niemczech, po zjednoczeniu w 1990 r. podzielonego po II wojnie światowej państwa. W największym zakresie wystąpiło w ośrodkach miejskich, których zabytkowe centra nie zostały odbudowane po zniszczeniach z lat 1939-45 (Elbląg, Kołobrzeg, Szczecin-Podzamcze), lub zabudowane według modernistycznych koncepcji, które nie zaspokoiły oczekiwań mieszkańców i nie uzyskały akceptacji specjalistów (przede wszystkim historyków sztuki, konserwatorów zabytków i architektów o konserwatywnych poglądach), dążących do przywrócenia zrujnowanego krajobrazu staromiejskiego (Drezno, Frankfurt n/M, Hildesheim, Szczecin).

**Słowa kluczowe:** Transformacja, odbudowa, rekonstrukcja, architektura starych miast, współczesna kamienica.

### 1. Wprowadzenie

W wybranych polskich i niemieckich miastach na przełomie lat 80 i 90 XX w. nastąpił proces przywrócenia tożsamości kulturowej i odtworzenia utraconego wizerunku architektonicznego najstarszych dzielnic — uruchomiony w przełomowym okresie zmian systemowych, sprzężonych z perspektywami rozwoju, modernizacji gospodarczej, wiążących się również z określeniem priorytetów przez opinię publiczną i społeczności lokalne, w różnych dziedzinach funkcjonowania współczesnych ośrodków miejskich i aglomeracji. W odniesieniu do miast historycznych związanych z planami przywrócenia zrujnowanych układów przestrzennych i rekonstrukcją najcenniejszych budowli (Elbląg, Szczecin). Inicjatywy społeczne — których intencji nie poddawano w wątpliwość (kościół Marii Panny — Frauenkirche w Dreźnie, Knochenhaueramtshaus przy Marktplatz w Hildesheim, barokowe fasady kamienic na Podzamczu w Szczecinie), ale też wzbudzające emocje wśród uczestników kampanii na rzecz odbudowy historycznych budowli oraz kontrowersje specjalistów (zamki w Berlinie, Hanowerze, Poczdamie, Komendantura przy Unter den Linden w Berlinie) — doprowadziły do podjęcia dyskusji, akcji informacyjno-popularyzatorskich, w konsekwencji rozpoczęcia prac nad rekonstrukcją i odtworzeniem ważnych dla przywrócenia charakteru dawnych miast, architektonicznych pomników przeszłości.

## 2. Odbudowa dawnych miast w Polsce po 1989 i Niemczech po 1990 r.

W Polsce do 1989 r. nielicznymi dużymi miastami, w których nie odtworzono dawnego układu i nie doprowadzono do współczesnej zabudowy historycznych centrów, były najstarsze dzielnice Głogowa, Elbląga, Kołobrzegu i Szczecina (Podzamcze). W okresie transformacji po 1989 r. zaistniały okoliczności, umożliwiające odbudowę historycznej struktury zabudowy, którą prowadzono po wykonaniu wszechstronnych badań i wielostronnych przygotowaniach organizacyjno-prawnych, z udziałem instytucji publicznych, urzędów oraz prywatnych właścicieli i indywidualnych użytkowników – w okresie powrotu systemu gospodarki wolnorynkowej nastąpiło odtworzenie właściwej zasady własności, którą odzwierciedlała różnorodność poszczególnych kamienic, tworząc kalejdoskop rozwiązań w panoramie zespołów staromiejskich.

Odbudowę zdegradowanych historycznych dzielnic podjęto w Polsce po przełomie systemowym 1989 r. Uruchomienie procesu rewitalizacji związane było z powstaniem warunków dla prowadzenia wolnorynkowej działalności gospodarczej. Rozpoczęto przywracanie w starych dzielnicach ich właściwej struktury własnościowej i funkcjonalnej. Odbudowa historycznych centrów realizowana była według dalekosiężnego założenia: odzyskania w zdegradowanych historycznych miastach lokalnej tożsamości kulturowej i społecznej. Proces transformacji układów przestrzennych i zabudowy dawnych ośrodków miejskich, zrujnowanych podczas II wojny światowej oraz w okresie powojennej administracji PRL, realizowany był w znaczących miastach Ziem Zachodnich i Północnych (nazywanych po 1945 r. „Ziemiemi Odzyskanymi”): Elblągu, Gdańsku, Głogowie, Kołobrzegu, Szczecinie, Stargardzie, Kostrzynie nad Odrą oraz mniejszych, cennych pod względem historycznym miasteczkach.

Realizacje w obrębie zabytkowych dzielnic – motywowanych względami historycznymi i kulturowymi – odzwierciedlają możliwości organizacyjno-techniczne, warunki gospodarczo-ekonomiczne i potrzeby przedsiębiorców, dla przeprowadzenia rozległego zakresu inwestycji, wymagających na obszarach objętych ochroną archeologiczno-konserwatorską wieloetapowych badań, ekspertyz, studiów, których zwieńczenie stanowią urbanistyczno-architektoniczne projekty, poddawane złożonej procedurze uzgodnień archeologiczno-konserwatorskich i urbanistyczno-architektonicznych, także konsultacjom społecznym.

Podjęmowane prace nad odtwarzaniem dawnego układu przestrzennego miast historycznych, przywracaniem wyglądu zrujnowanych zabytków oraz budową nowych kamienic, które skalą i cechami kompozycyjnymi nawiązują do dawnej zabudowy – niezależnie od krytycznych opinii części środowiska urbanistów, architektów, historyków i konserwatorów – w okresie fundamentalnych zmian systemowych, prawnych (przywrócenie zasady własności prywatnej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej), gospodarczego rozwoju z udziałem prywatnych przedsiębiorców (odtworzenie dawnej struktury indywidualnych właścicieli kamienic) – stanowią istotne czynniki w odzyskiwaniu tożsamości kulturowej i określeniu odrębności współczesnych miast.

Inwestycje w zabytkowych centrach realizowały przede wszystkim spółdzielnie mieszkaniowe i firmy developerskie – w mniejszej części prywatni inwestorzy; podkreślić należy, że indywidualność formalno-plastyczna wyróżniająca zabudowę dawnych organizmów miejskich tworzona była staraniem kolejnych pokoleń kupców, mieszczan i patrycjuszy. Obszerny zakres prac, złożony harmonogram cyklu realizacyjnego, niewielkie różnicowanie układów funkcjonalnych, zastosowane materiały, technologie budowlane,

rozwiązania detali wpłynęły w kolejnych etapach inwestycji na zacieranie się indywidualnych koncepcji autorskich, które – według wcześniejszych założeń – miały odzwierciedlić niepowtarzalny charakter odbudowywanego historycznego układu przestrzennego. Większą indywidualność osiągnięto w realizacjach, które stanowiły mniejszy zakres inwestycyjny.

### **2.1. Elbląg**

W Elblągu kompleksowy program konserwatorski zakładał przywrócenie dawnego układu przestrzennego miasta z jego głównymi elementami: planem dróg, zarysem kwartałów, liniami zabudowy, podziałami katastralnymi i indywidualnością architektoniczną nowych kamienic – sytuowanych na zachowanych murach piwnicznych. Właśnie nienaruszalna zasada wznoszenia współczesnych domów na obrysie dawnych kamienic kupieckich wyróżniała elbląski program konserwatorski, nazwany przez jej współautorkę M. Lubocką-Hoffmann, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków: „retrowersja”.

Prace projektowe poprzedzały interdyscyplinarne badania naukowe. Poszczególne etapy projektowania i realizacji były koordynowane przez zespół specjalistów, tworząc warunki dla wykreowania zharmonizowanej panoramy przywracanego do życia historycznego centrum. Kamienice otrzymały indywidualne formy architektoniczne, nawiązujące do nastroju i ogólnego charakteru dawnego portowego ośrodka z charakterystyczną dla miast Europy Północnej przewagą osiowych elewacji i szczytowych układów dachów, których kupiecką tradycję podkreślają zrekonstruowane charakterystyczne formy przedproży.

Autorzy kolejnych faz koncepcyjnych i przeważającej liczby nowych kamienic – S. Baum i R. Semka – wraz z W. Andersem w latach 1976-78 stworzyli studium projektowe zabudowy Starego Miasta w Elblągu. O architekturze nowych elbląskich kamienic odmienne opinie wyrażali architekci, konserwatorzy zabytków i historycy: od bardzo przychylnych, za ich niepowtarzalną i twórczą estetykę oraz atrakcyjność i bogactwo formalne, do bardziej sceptycznych ze względu na podobieństwo kompozycyjnych poszukiwań.

Model elbląski stał się po 1989 r. wzorem dla odbudowy zespołów staromiejskich w innych miastach Polski, min: Fromborka, Głogowa, Kołobrzegu, Kostrzyna nad Odrą, Olsztyna, Płocka, Szczecina.

### **2.2. Szczecin**

W Szczecinie inicjatorką odbudowy najcenniejszego fragmentu Starego Miasta – Podzamcza była w 1982 r. K. Loose-Grabowska, autorami programu konserwatorskiego z lat 90. XX w. architekci: T. Balcerzak, H.J. Kustosz, S. Latour przy współudziale E. Staneckiej, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dzięki skoordynowanej pracy wieloosobowych zespołów architektonicznych Podzamcze wyróżniło się zindywidualizowaniem kompozycyjnych i plastycznym nowych kamienic. Szczególną inicjatywą było zaproszenie do współpracy przy projektowaniu wybranego kwartałów utytułowanych architektów: S. Bauma, M. Budzyńskiego, K. Chawaliboga, A. Dudę i H. Zubela (w duecie), M. Fikusa, J. Gurawskiego, R. Jurkowskiego, A. Kicińskiego, B. Krzyżanowskiego, S. Kuryłowicza, J. Lenarta (koordynacja), S. Niemczyka, A. Miklaszewskiego, R. Semkę.

### 2.3. Frankfurt nad Menem

Szczególny zakres prac nad przywróceniem dawnego charakteru architektury Starego Miasta podjęto we Frankfurcie nad Menem; decydując o wyburzeniu fragmentów powojennej modernistycznej zabudowy, która powstała w okresie „powrotu do życia” zrujnowanego miasta po upadku III Rzeszy, odzyskującego po latach pozycję finansowego centrum Europy. Przywracanie wyglądu najcenniejszych dzieł architektonicznych, odbudowa dawnej struktury przestrzennej z wznoszeniem replik oraz nowych kamienic, które skalą i formami nawiązują do nastroju zburzonych siedzib patrycjatu i kupiectwa, stanowią wieloletni proces przywracania tożsamości kulturowej dzielnicy staromiejskiej a także określają w okresie koniunktury wizerunek historycznego centrum nowoczesnej aglomeracji.

### 2.4. Drezno

Zmiany systemu politycznego we wschodniej części zjednoczonych Niemiec umożliwiły podjęcie prac nad rekonstrukcją centralnego fragmentu zespołu staromiejskiego w Dreźnie, uznanej za symbol zjednoczenia podzielonego państwa, jednocześnie przedstawiając odtwarzanie architektonicznych pomników przeszłości jako przestrożę dla następnych pokoleń (pomnikiem dla ofiar bombardowań wojennych – „Mahnmal für die Opfer des Bombenkrieges” [1] – symbolem wojennego kataklizmu w czasach NRD było pozostawienie w stanie ruiny barokowych relikwów najważniejszego w Saksonii ewangelickiego kościoła:).

## 3. Staromiejski kontekst nowej architektury

Po 1945 r. z tętniących życiem kupieckich i portowych centrów wielu miast europejskich ulotnił się bezpowrotnie genius loci starych dzielnic z niepowtarzalną atmosferą sklepów kolonialny i eleganckich domów towarowych. Współcześnie podejmowane są próby odbudowy układów przestrzennych i właściwego zagospodarowania zniszczonych dzielnic zabytkowych, przywracającego dawny charakter miejsca. Zaakceptowano umowność podejmowanych starań nad odtworzeniem wyglądu zniszczonych historycznych domów, zespołów zabudowy i rekonstrukcją najcenniejszych dzieł architektonicznych (pomimo niemożliwości przywrócenia cech, określających niepowtarzalność oryginalnych dzieł sztuki i dawnego bogactwa). Do niefortunnnych należą bezpośrednie powtórzenia i bezrefleksyjne cytaty z historii, znane z realizacji nowych budynków lub przebudowy modernistycznych bloków z powtarzalnymi klatkami schodowymi w obrębie zespołów staromiejskich (Chojnice, Gorzów Wielkopolski, Legnica). Zaryzykować można twierdzenie, że nie jest możliwe zaproponowanie współcześnie takiego modelu zabudowy w obrębie Starych Miast, który zostanie w pełni i bez dyskusji zaakceptowany, zarówno przez architektów, konserwatorów, historyków sztuki, jak i użytkowników, mieszkańców oraz przeważającą grupę lokalnej społeczności.

Przez stulecia kalejdoskop indywidualnych form architektonicznych określał tożsamość miast Starego Kontynentu, chociaż ich ewolucja pod względem formalno-plastycznym i technologicznym wynikała również z utylitarnego dostosowania do bieżą-

---

<sup>1</sup> Mak G. 2004. *W Europie. Podróże przez dwudziesty wiek*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 555.

cych potrzeb i upodobań. Katakлизmy XX w. zachwiały harmonię krystalizowanego przez stulecia pejzażu bogatych ośrodków miejskich. Po 1945 r. zrealizowano wielkie programy odbudowy i rekonstrukcji najcenniejszych zespołów staromiejskich. Równolegle powstawały interesujące koncepcje ich nowoczesnej zabudowy, jednak niezadowalające efekty wielu takich projektów zarysowały niechęć do lokalizowania awangardowej architektury w zabytkowym sąsiedztwie – kryzys modernistycznej urbanistyki oraz blokowej zabudowy osiedli i starych miast uwidocznił się w poglądach, które poddawały w wątpliwość możliwości twórcze nowej generacji projektantów dla współczesnego wykreowania wartościowych zjawisk architektonicznych, właściwych do zestawienia z artystycznym dziedzictwem przeszłości. Podkreślić należy: kontekst historyczny znakomicie podkreśla walory nowoczesnej architektury. Inspirujące są liczne przykłady udanego zestawienia współczesnych form z zabytkowym krajobrazem miast europejskich. Szacunek względem dziedzictwa przeszłości nie tworzy zastosowanie powtórzeń formalnych i podporządkowanie utartym konwencjom stylistycznym, znanym z dawnych epok. Do wartościowych należą oryginalne i twórcze koncepcje, zachowujące właściwą skalę względem otoczenia, harmonię z sąsiadującymi zróżnicowanymi kompozycjami, które poprzez kreatywne odzwierciedlenie w nowych rozwiązaniach charakterystycznych cech i nastroju epoki współtworzą ciągłość artystycznej ewolucji architektury dawnych miast. Najciekawsze projekty, wyróżniające się oryginalnością kompozycji, wyważonymi proporcjami i niekonwencjonalnym wyrazem plastycznym, powstały w zabytkowych dzielnicach min.: Barcelony, Bydgoszczy, Florencji, Gdańska, Hamburga, Kolonii, Krakowa, Mediolanu, Münster, Poznania, Szczecina, Warszawy, Wenecji, Wrocławia i innych. Historyczna atmosfera sprzyja wykreowaniu rozwiązań architektonicznych, odzwierciedlających wyważony kontrast nowoczesności z dawnymi budowlami.

Układy średniowiecznych placów targowych i sąsiednich kwartałów poddano procesowi przekształceń w zakresie struktur współczesnych aglomeracji – jako miejsce o szczególnych wartościach historyczno-kulturowych, funkcjonalno-przestrzennych, związanych ze sferą emocjonalną lokalnej społeczności; stanowią centrum kulturowe, duchowe i intelektualne, przyciągające turystów i integrujące mieszkańców, wyróżniają się także jako centralny obszar względem peryferii rozrastających się aglomeracji XX i XXI w. Centralne położenie i artystyczna atrakcyjność spowodowały przekształcanie zabytkowych dzielnic najbogatszych miast europejskich, w wytworne miejsca z ekskluzywnymi apartamentami, salonami wystawienniczymi i galeriami.

Działki położone w granicach średniowiecznych miast należą do cennych terenów inwestycyjnych. Ograniczona oferta atrakcyjnych terenów wpływa na podniesienie ich wartości, niezależnie od złożoności procesu budowlanego, ponoszonych nakładów, zakresu zadań technicznych na terenach o słabej nośności, stanowiącej wyzwanie pod względem posadowienia i fundamentowania.

W wielu dzielnicach wyznaczonych na podstawie średniowiecznych przywilejów lokacyjnych (również śródmiejskich układach przestrzennych z XIX/XX w.) wymagane jest przeprowadzenie strukturalnej modernizacji starej substancji budowlanej, dokonanie uzupełnień, przywrócenie właściwego kształtu zdegradowanego krajobrazu kulturowego. Proces transformacji ustrojowej Polski stworzył po 1989 r. warunki dla przeprowadzenia procesów rewitalizacji zaniedbanych zabytkowych układów przestrzennych; skomplikowany, długotrwały i kosztowny zakres tych prac został urzeczywistniony w niewielkim zakresie.

W ostatnich dwóch dekadach XX w. wykrystalizowane zostały odmienne koncepcje urbanistyczne i architektoniczne przywrócenia odpowiedniego kształtu dawnych dzielnic.



W zniszczonych miastach Polski Zachodniej i Północnej nie odbudowanie po wojennym kataklizmie regularnej przestrzeni rynku staromiejskiego i pierzei indywidualnych kamieniczek, wiązało się – po upadku PRL, utożsamianego w zakresie budownictwa z unifikacją monotonnej blokowej zabudowy – z artykułowaniem przez napływową ludność potrzeby określenia własnej tożsamości i identyfikacji z nowym miejscem zamieszkania. Dużą popularność zyskiwały koncepcje przywracania dawnego wyglądu placów i zniszczonych domów, których dawne, atrakcyjne formy architektoniczne znane były z archiwalnych rycin i fotografii. Fascynacja przeszłością zrodziła bogatą edycję reprintów, których publikacja nie była możliwa w minionej epoce. Nowe tendencja, początkowo w zakresie idei, została rozwinięta w realizowanych planach przebudowy powojennych, nie lubianych „nowoczesnych” obiektów (Kołobrzeg) oraz rekonstrukcji wybranych elewacji, wyróżniających się bogactwem detali i oprawy plastycznej (Berlin, Brunszwik, Hildesheim, Szczecin).

Źle oceniono koncepcje architektoniczne, które realizowano w granicach zabytkowych dzielnic bez przygotowania wstępnej fazy badań archeologicznych, konserwatorskich oraz pogłębionej naukowej analizy historycznej. Na podstawie takich projektów powstały swoiste staromiejskie imitacje wielorodzinnej zabudowy z usługami w parterach – nie przywracające szerokości dawnych ulic, pierwotnej geometrii bloków zabudowy i podziałów własnościowych, także pozbawione plastycznej indywidualności – które uzyskały akceptację część lokalnej społeczności i okazjonalnych turystów, w rzeczywistości wprowadzały fałszywe wyobrażenie o (rzekomo przywracanej) historycznej przeszłości. W części miast przywrócenie historycznych form zrealizowano z zastosowaniem nadmierne uproszczonych środków formalnych. Do charakterystycznego zjawiska: poprawienia nie akceptowanego dziedzictwa blokowej zabudowy starych miast należała przebudowa wieloklatkowych budynków, polegająca na nałożeniu na prostokątne bryły parawanu – swobodnej imitacji form historycznych, z pozostawieniem powtarzalnych modułów okiennych.

Odrębne zagadnienie związane jest z układami modernistycznej urbanistyki i architektury, stanowiącymi według znacznej części opinii publicznej „dziedzictwo niechciane” (artykułowane w nadmiernym uproszczeniu); odtwarzanie historycznych struktur następuje po wyburzeniu modernistycznych budynków i powtarzalnych sekcji, projektowanych w nawiązaniu do idei Karty Ateńskiej Urbanistyki z 1933 r., których wygląd wpłynął na zatarcie historycznego charakteru zrujnowanych miast zabytkowych.



Fot. 1. Elbląg, kamienice staromiejskie



Fot. 2. Szczecin, panorama fragmentu odbudowanego Podzamcza



Fot. 3. Kołobrzeg, współczesne kamienice — w tle (po lewej stronie) boczna elewacja dziesięciopiętrowego bloku



Fot. 4. Drezno, przywrócony wygląd fasad historycznego centrum



Fot. 5. Hildesheim, zrekonstruowane kamienice z przywróceniem pierzei rynku staromiejskiego



Fot. 6. Frankfurt nad Menem, zrekonstruowane kamienice przy rynku staromiejskim (Römerberg), w głębi bryła postmodernistycznego Kunsthalle i gotyckiej katedry, fot. Pedelecs, 05.05.2011, [w:] [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Frankfurt\\_R%C3%B6merberg\\_090-dvflh.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Frankfurt_R%C3%B6merberg_090-dvflh.jpg), online, dostęp 30.05.2016

## Literatura

1. Anders W. *Przywracanie ład przestrzennego zabytkowego miasta na przykładzie miasta w Elblągu*. „Architektura”, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej 530, Nr XXX, Gdańsk 1996.
2. Barthélemy J. *Od Karty Weneckiej do Karty Miast Historycznych* (tłum. U. Kropiwiec). [w:] *Obowiązki wobec dziedzictwa a prawa rynku. Ich wpływ na zarządzanie miastami historycznych*, Polski Narodowy Komitet ICOMOS, Międzynarodowe Sympozjum 14-15 września 1995, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2012.
3. Deurer W. *Gdańsk – 50 lat niedokończonej rekonstrukcji. Obraz miasta na rozdwoju*. [w:] *Miasto historyczne w dialogu ze współczesnością*, red. J. Bogdanowski, Nadbałtyckie Centrum Kultury Gdańsk, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2002.

4. Donath M. *Der Dresdner Neumarkt. Ein Platz kehrt zurück*. Edition Sächsische Zeitung, Dresden 2006.
5. Düwel J., Mönninger M. (Hg.) *Zwischen Traum und Trauma. Stadtplanung der Nachkriegsmoderne*. DOM publishers, Berlin 2011.
6. Fiuk P. *Historia miejsca – szczecińskie Podzamcze. Przywracanie tożsamości staromiejskiej dzielnicy*. Trzecia Konferencja Edukacyjna, 10 XII 2010 r. pt. Szczecin i jego miejsca, red. K. Rembacka, KA druk, Szczecin. 2011-12-06.
7. Fiuk P. *Neokreacja architektury szczecińskiego Podzamcza. Identyfikacja kulturowa dzielnicy staromiejskiej po 1989 roku*. Materiały konferencji naukowej Społeczna rola architektury, 6-7 grudnia 2013, Podhalańska Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ 2013.
8. Fiuk P. *Architektura w miastach historycznych w Polsce od 1989 roku. Odbudowa, rekonstrukcja, retrowersja, Neokreacja i współczesna kreacja (zarys problemu)*. Przyszłość architektury, red. E. Przesmycka, E. Trocka-Leszczynska, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe ATLA2, Wrocław 2014.
9. Helas V., Zadniček F. *Das Stadtbild von Dresden. StadtDenkmal und Denkmallandschaft*. Landesamt für Denkmalpflege Sachsen, Dresden 1996.
10. Hertzog H. *Frauenkirche mit Neumarkt, Dresden*. Geschichte der Rekonstruktion – Konstruktion der Geschichte, [red. W. Nerdinger, M. Eisen, H. Strobl], Prestel, München-Berlin-London-New York 2010.
11. *Hildesheim – einst und heute*. red. S. Abromeit, tekst H. Reyer, fot. F. Lenferink, Hildesheimer Allgemeinen Zeitung, Hildesheim 2010.
12. Kadłuczka A. *Ochrona zabytków architektury. Tom I. Zarys doktryn i teorii*. Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej, Kraków 2000.
13. Lubocka-Hoffmann M. *Elbląg. Stare Miasto*. Elbląg 1998.
14. Lubocka-Hoffmann M. *Miasta historyczne zachodniej i północnej Polski. Zniszczenia i program odbudowy*. Urząd Ochrony Zabytków w Elblągu, Oficyna Wydawnicza Excalibur w Bydgoszczy 2004.
15. Małachowicz E. *Architektura odbudowywanych ośrodków miast historycznych*. Badanie i ochrona zabytków w Polsce w XX wieku, Materiały konferencji naukowej zorganizowanej w stulecie urodzin Profesora Jana Zachwatowicza, 04.03.2000, red. A. Tomaszewski, Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa 2000.
16. Mak G. *W Europie. Podróże przez dwudziesty wiek*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2004.
17. Piątek G. *Wersja retro. Gdańsk, Szczecin, Elbląg, Kołobrzeg – cztery starówki w poszukiwaniu sensu*. Architektura Murator 1 (2011) 40-53.
18. Rodenstein M. *Römer und Römerberg, Frankfurt am Main*. Geschichte der Rekonstruktion – Konstruktion der Geschichte, [red. W. Nerdinger, M. Eisen, H. Strobl], Prestel, München-Berlin-London-New York 2010.
19. Rymaszewski B. *Klucze ochrony zabytków w Polsce*. Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa, 1992.
20. Siekierski M. *Katedra w tle*. Architektura i Biznes, Kraków, 02/2008.
21. Słomiński M., *Szczecińskie Podzamcze. Staromiejska dzielnica nadodrzańska i jej odbudowa – kwartały XIV i XVII*. Wyd. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podzamcze”, Szczecin 1998.
22. Scholz S. *Budowanie w historycznym otoczeniu. Zabudowa obszaru między katedrą a ratuszem we Frankfurcie nad Menem i realizacja rozbudowy Albert Einstein Oberschule w Berlinie-Neukölln z 1991*. Architektura współczesna w mieście zabytkowym, red. A. Zwierchowski, współpraca.: R. Eysymontt, T. Rudkowski, Konferencja naukowa 27-28.11.2000, Muzeum Architektury, Wrocław 2000.
23. Szymygin B. *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*. Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2000.

## **Transformation of old-town's districts after 1989/1990 in Poland and Germany**

**Piotr Fiuk**

*Faculty of Civil Engineering and Architecture,  
West Pomeranian University of Technology Szczecin*

**Abstract:** Process of transformation in old town areas is very complex issue. Effective realization of this task requires perfect synergy between single residents and local community supported by administration, public institutions, academies and private entrepreneurs. Favorable social and political circumstances and good economic situation are also key to success. Transformations in old town areas were heavily connected with political changes after 1989 in Poland and after German unification in 1990. Biggest changes took place in cities, whose historical centers have not been fully reconstructed after World War II (Elblag, Kolobrzeg, Szczecin), or were rebuild with modernist conceptions, which have not satisfied architecture specialists (art historians, conservators and architects with conservative attitude), as well as average city residents (Dresden, Hildesheim, Frankfurt am Main).

**Keywords:** Transformation, rebuilding, reconstruction, architecture of old cities, modern tenement house.

## Synergy of contemporary architecture and materials science

Petro Rychkov<sup>1</sup>, Nataliya Lushnikova<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Department of Conservation of Built Heritage,  
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Lublin University of Technology, Lublin, Poland,  
e-mail: p.rychkov@pollub.pl*

<sup>2</sup> *Department of Architecture and Environmental Design,  
National University of Water and Environmental Engineering, Rivne, Ukraine,  
e-mail: n.v.lushnikova@nuwm.edu.ua*

**Abstract:** The article gives coverage on the levels of synergetic interaction between architecture and materials science. There are discussed some main benefits and challenges of such kind of synergism. There are separated different levels of synergy. Upon analysis of the industrial and postindustrial age achievements in both of the areas, there can be determined three main levels of synergetic interrelations: inspiration, application, participation. As novel materials and selection tools develop and the area of their possible architectural application increases, the synergistic effects are predicted to strengthen.

**Keywords:** synergy, architecture, materials science, synergetic interaction, inspiration, application, participation.

### 1. Introduction

Synergy (also synergism) is defined as “a combined power of a group of things when they are working together which is greater than the total power achieved by each working separately” [1, p.1479]. In recent years, this term became rather common to reflect the combined effects from the actions in different fields.

There are different areas of science and art that make influence on architecture. Materiality is an integral aspect of it. The interrelation between material itself as a “physical substance” [1, p. 882] and architecture as the “art and science of designing and making buildings” [1, p. 66] is a subject of many researches.

According to William Morris statement “...the subject of Material is clearly the foundation of architecture, and perhaps one would not go very far wrong if one defined architecture as the art of building suitably with suitable material” [2]. The interrelation between material and architectural form is discovered in the work by Richard Weston [3]. Searching for the essence “in the nature of materials” [3, p. 68-97; 4, p. 128-129] confirm Morris conclusion about serving each material to a specific purpose. In the works by D. Michelle Addington and Daniel L. Schodek on smart materials for architecture [5] and John Fernandez [6] on selection tools of materials for architecture there is discussed the attitude of architects and engineers to materials in modern conditions. There are some works devoted to the methodology of material exploration in architectural process [7].

The most of the researchers, emphasizing on the strong links between architecture and material, do not consider synergism or just pay attention to the separate examples of

this phenomenon. Whereas, contemporary architects involve new materials, discovered and designed by materials scientists or even participate in the process of their development. Therefore, attention should be paid to the synergism between architecture as an art and science and materials science as interdisciplinary scientific field. The most detailed and complete latest research on synergies of architecture and materials science was conducted by Sascha Bohnenberger [8]. In this work, he concluded that “synergies between architecture and science <are> more limited”.

## 2. Aim and scope of the research

The aim of the research was the determination the basic levels of synergetic interaction between architecture and materials science. The changes with time and influence of different factors on this process are discovered.

## 3. Peculiarities of interaction between architecture and materials science

The interrelation between these two fields varied greatly depending on the level of industrial development of society and change of architectural paradigms (Fig. 1).

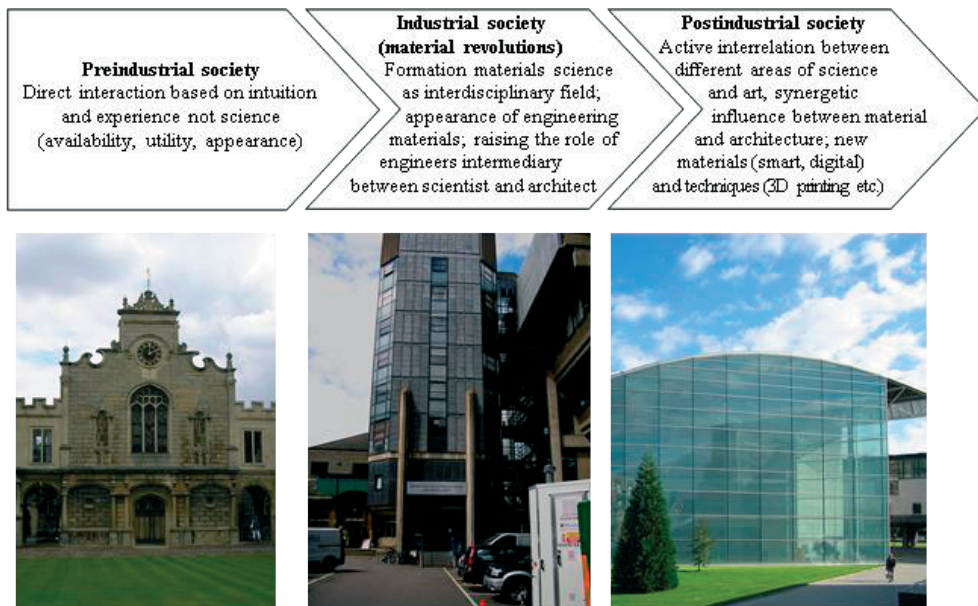


Fig. 1. Relation between material and architecture at the ages of preindustrial, industrial and postindustrial society based on the data of Addington and Schodek [5], Fernandez [6], Ashby and Johnson [9]. From left to right: Peterhouse –the oldest of Cambridge Colleges, Cambridge, UK, est. in 1284 entrance part; photo by N. Lushnikova; Arup Tower at New Museums Site (former building of the Department of Materials Science and Metallurgy, completed in 1971), University of Cambridge (photo by N. Lushnikova); Squire Law Library, Law Faculty, University of Cambridge, designed by Foster and Partners and completed in 1995 (photo by Andrew Dunn, source: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Law\\_Faculty\\_University\\_of\\_Cambridge.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Law_Faculty_University_of_Cambridge.jpg))

The degrees of architect's freedom in selection of material increased with time. In Preindustrial Age the relation between material and architecture was primitive. The form followed the available and workable material [5], mostly natural or low-quality artificial one, searching for proper construction technique was rather intuitive and experimental [8]. Materials science formed as separate field due to the successes in technological achievements upon new industrial materials appearance (steel, concrete, glass) during Industrial Revolution [8]. In Industrial Age materials science was separated as a discipline and role of engineer as a person able to select rationally rose. After Louis Sullivan "Form follows function" late industrial and postindustrial architects and scientists enounced the formula "Form follows material" [9]. In one of the essay, Frank Lloyd Wright stated "Every new material means a new form, a new use if used according to its nature" [10].

During industrial and postindustrial ages the distance between materials science and architecture tends to enlarge due to the intermediate members – representatives of engineering fields (Fig. 2). Materials science and engineering are often form integrity as well architectural engineering as the application of engineering principles to building design and construction unites civil engineering and architecture. Civil engineering unites materials and architectural engineering thus, normally it does not deal with aesthetics but with function of material and building as well.

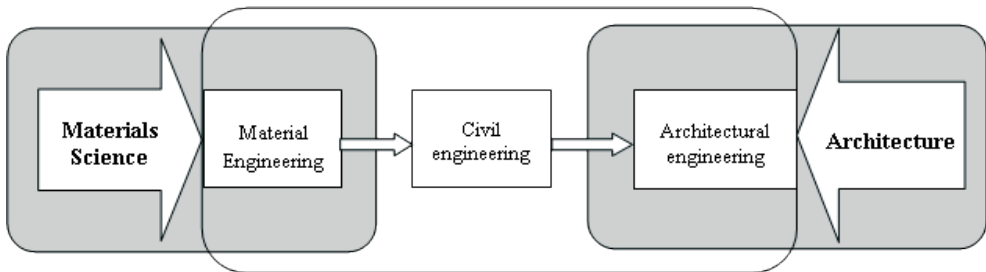


Fig. 2. Interaction between materials science and architecture

The lack of the direct interrelation between materials scientist and architect is still the main obstacle to the synergetic effects of their work [4,6], as there are different worldviews of materials science and architecture [8]. The main obstacles in synergy between science and architecture is difference in the approaches and methods, and even object of studying (from atom-molecule and microscales in materials science through macro scale in architecture to megascale in urban planning). That partly can explain the differences in orientations for scientists and designers starting from their studying. Mike Ashby sets science-driven and design-driven approaches in teaching (Fig. 3) [11]. First one, based on moving from atomic structure to the product (a building in our case), is traditional for scientists, the second one goes in opposite way from a finite product (architectural form in our case) to the essence of a material applied. That confirms the fact that scientists are "concerned with how things are" whereas designers are "concerned with how things ought to be" [8].

In modern conditions the science-driven approach in teaching architects and movement from material, as quotient, to architecture, as general, is common in many countries, for instance in Eastern Europe [12].



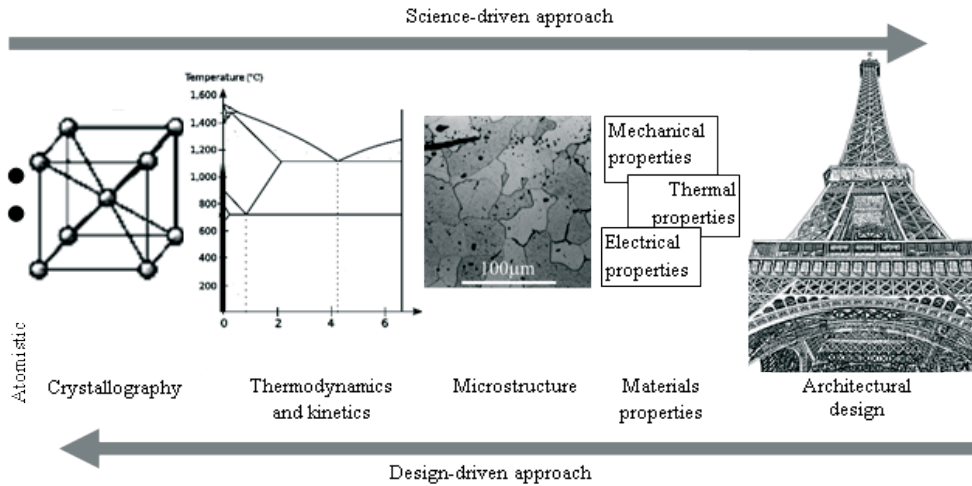


Fig. 3. Design-driven and science-driven approaches as opposite (adopted version according to Ashby [11]). The pictures from the following sources are used:  
<https://en.wikipedia.org/wiki/Austenite>;  
<http://core.materials.ac.uk/repository/doitpoms/miclib/000218.jpg>;  
<http://www.stockpicturesforeveryone.com/2011/09/eiffel-tower-sketches-and-silhouettes.html>

Another important issue is that materials scientist on developing the material does not always realize the application area. At the same time, more and more materials appear every day but architects feel the lack of information about them. Architect, as any designer, is more obsessed with materials “psychology”, the application context, personality of product “derived from its aesthetics, associations and perceptions” [9]. Bohnenberger separates intrinsic properties of a material, related to its atomic structure and include mechanical, physical, thermal and optical properties and extrinsic properties related often to the context of the material application (economic, environmental and societal properties). In the case of novel material, these properties are unknown to the architect [8].

Regardless the substantial differences in the way of thinking, designers and scientist use similar methods for studying micro- and mega-objects (modeling, prototyping). At the same time term ‘architecture’ is widely applied in the science as a synonym of structure, of order. For some architects inspired by the scientific achievements pass allusions from chemical and physical processes to architecture. Architect, designer and inventor William Katavolos stated in the beginning of 1960’s: “A new architecture is possible through the matrix of chemistry. Man must stop making and manipulating, and instead allow architecture to happen” [13]. Peter Zumtor says about one of his project: “We actually never talk about form in the office. We talk about construction, we can talk about science, and we talk about feelings [...] From the beginning the materials are there, right next to the desk [...] when we put materials together, a reaction starts [...] this is about materials, this is about creating an atmosphere, and this is about creating architecture” [14].

#### 4. Levels of synergism between architecture and materials science

Inventions new materials and innovations in materials science inspire architects. The relationship between architecture and materials science is to be two-way: “architecture introduces ideas from science to generate new design and science uses architectural principles to communicate ideas” [8, 15]. Therefore, we can discuss the inspiration as one of synergetic effect in interaction of materials science and architecture. Often we can observe synergy in world fairs pavilions as embodiment of the latest developments in different areas.

At the level of inspiration, the small scales developments of materials science become apparent in conceptual architectural projects. That was the most evident during the postwar period successes of scientists. In this way, for instance, Atomium in Brussels by engineer Andre Waterkeyn and architects Andre and Jean Polak, constructed initially for Expo’58, visualizes crystal lattice of iron (Fig. 4). The opposite inspiration of science by architectural form can be observed in the following example. The Montreal Biosphere designed by Buckminster Fuller, former pavilion of the United States for Expo’67 and his geodesic domes inspired scientists to name spherical molecule of fullerenes after him – Buckminsterfullerene (Fig. 5 upper pictures). In its turn, Nicholas Grimshaw implements further inspiration with geodesic domes in Eden project where ETFE pillows were applied as novel constructive elements (Fig. 5, bottom picture).



Fig. 4. Atomium in Brussels by engineer Andre Waterkeyn and architects Andre and Jean Polak, constructed initially for Expo’58. Source:

[https://ru.wikipedia.org/wiki/Атомium#/media/File:Atomium\\_w\\_Brukseli.JPG](https://ru.wikipedia.org/wiki/Атомium#/media/File:Atomium_w_Brukseli.JPG).

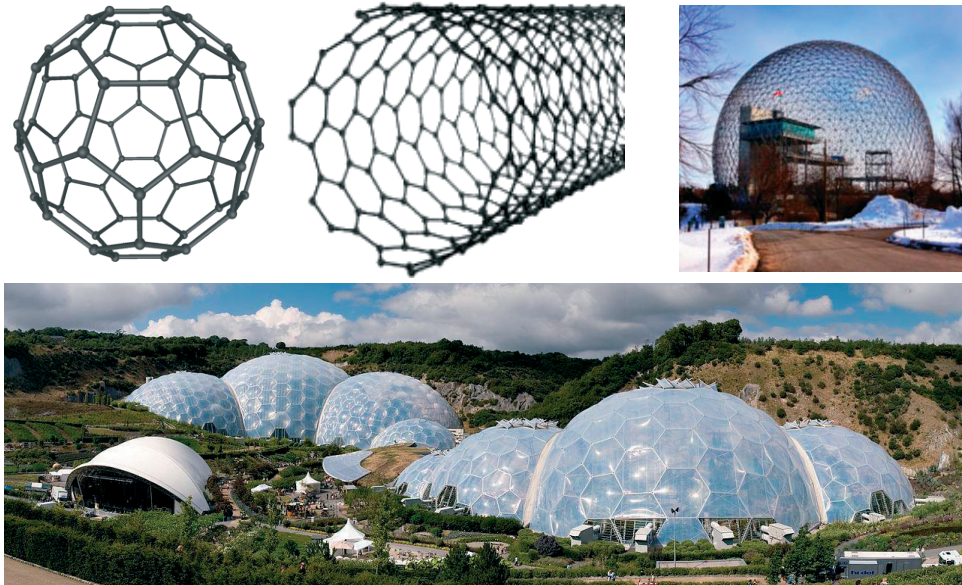


Fig. 5. Synergism in inspiration: architect inspires and inspired by materials science. Up from left to right: Buckminsterfullerene C60 – member of fullerene family carbon molecule, named after Buckminster Fuller –the author of geodesic sphere.

<https://en.wikipedia.org/wiki/Fullerene#/media/File:C60a.png>;

Nanotube – cylindrical nanostructure of carbon as new chemical structure member of fullerene family, source:

[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/uk/c/c2/250px-Nanotube\\_6\\_9-spheres.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/uk/c/c2/250px-Nanotube_6_9-spheres.jpg);

Montreal Biosphere, the former Expo 67 United States of America Pavilion designed by Buckminster Fuller, Montreal's Parc Jean-Drapeau, source:

[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Montreal\\_Biosphere.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Montreal_Biosphere.JPG).

Bottom: Panoramic view of the geodesic biome domes at the Eden project designed by Nicholas Grimshaw, Photo by Jürgen Matern, source:

[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f2/Eden\\_Project\\_geodesic\\_domes\\_panorama.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f2/Eden_Project_geodesic_domes_panorama.jpg)

The most common demonstration of synergism is the application of the newest materials science innovations in architecture. We remember Frank Lloyd Wright as a pioneer in application advanced composites. He was one of the first architects to apply translucent fiberglass panels (GFRP) in his residence Taliesin West in Scottsdale, Arizona, 1937. Sandwich panels with translucent silica aerogel insulation, which has extremely low density and high thermal properties, Thomas Herzog applied for his residential building project in Munich in 1994 (Fig. 6). There is a tendency in application in architecture of novel materials which were initially designed for other purposes. There can be emergent materials primarily applied in other areas (advanced and smart materials), databases of new materials created etc.

At the level of participation, the architect becomes an active participant of materials' invention. The main reason for that is the absence on the market the material required for certain design purpose. However, there can be other reasons. Russian-Soviet avant-garde architect and scientist Andrei Burov came to research after some disappointments in the architectural activity. Being a developer the technology of synthetic materials (glass fiber reinforced plastics) he designed the residential building with envelopes made of plastic (Fig. 7). Hungarian architect Áron Losonczi became much more famous for the invention of light-transmitting concrete – cement based concrete with optical fiber (Fig. 7).



Fig. 6. Synergism in application: architect as a pioneer in using materials science developments. From the left to the right: a flower is on a piece of aerogel supported by the flame from a Bunsen burner; Public domain. Source: [https://en.wikipedia.org/wiki/Aerogel#/media/File:Aerogelflower\\_filtered.jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Aerogel#/media/File:Aerogelflower_filtered.jpg);  
 Translucent envelopes with high thermal resistance of the apartment building in Munich, Germany 1994, designed by Thomas Herzog, Architect; Source: Ashby M. Fernandez J. Unit 15. Architecture & Built Environment: materials for construction. Source: <http://teachingresources.grantadesign.com/Architecture>

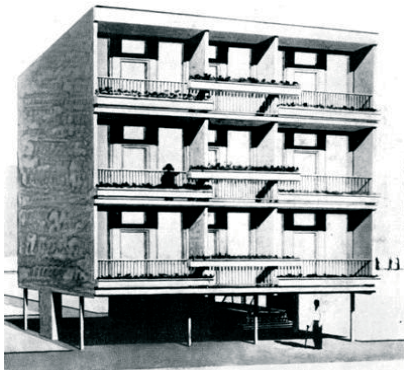


Fig. 7. Synergism in participation: architect as a materials scientist. To the left: residential house with envelopes made of glass-fiber reinforced material; designed by A. Burov – a co-inventor of glass-fiber reinforced material, 1956, Source: <http://famous.totalarch.com/burov>. To the right: main entrance door of Museum Cella Septichora made of 10cm thick Litracon Classic blocks, 2006, Pécs, Hungary; Bachmann Architects (right). Source: <https://www.flickr.com/photos/eager/15739911236>.

The participation of architect in the creation of new materials can also serve not only intentional but also educational purposes. Images by Professor Richard Weston derived from the micro level of natural materials and enlarge to architecturally applicable sizes. One of such samples is laminated silk panels for facades (Fig. 8).

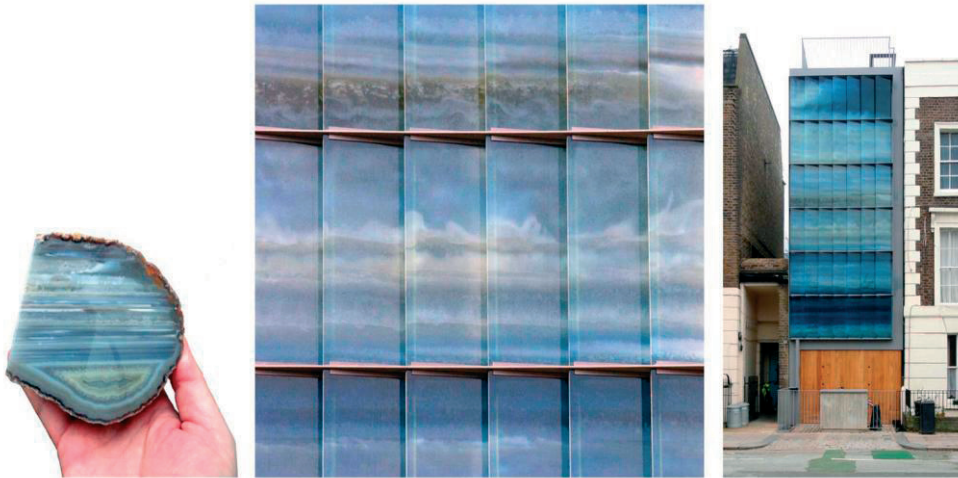


Fig. 8. Synergism in participation: architect as a materials scientist. Level-bedded agate texture digitally printed onto silk habotai by Maver in Italy and then laminated into glass by Hourglass in Hampshire. Designed by Richard Weston, applied as façade panels in Camden House, London, by architect Patel Taylor, 2010. Pictures are given by Professor Richard Weston.

## 5. Conclusions

Regardless of the challenges and lack of direct communication between materials scientist and architecture, the contemporary architectural objects are the results of synergism with material. Upon analysis of the synergetic links there can be separated several levels of synergism: level of inspiration when architects are inspired with materials science achievements and vice versa; level of application – the widest spread – when architects apply novel materials in their projects and level of participation when architect takes an active part in development new materials for specific design needs.

One of the possible ways to bridge the gap between the architect and materials science at the stage of education and practical work is development special courses assigned for approaching the specialists. Another way is spreading the reliable and easy readable information about new materials properties, e.g. software for rational selection of a material.

Due to the development of new techniques for construction (e.g. 3D printing), simplification the methods of materials application, need in new design approaches to new materials the synergetic effect in this fields is supposed to grow with time.

## References

1. *Cambridge Advanced Learner's Dictionary*. 3<sup>rd</sup> Edition Cambridge University Press, Cambridge 2008.
2. Morris W. *The influence of building materials on architecture*, 20<sup>th</sup> November 1891 at a meeting sponsored by the Art Workers' Guild at Barnard's Inn, London. Published by Century Guild Hobby Horse, 1892. <https://www.marxists.org/archive/morris/works/1891/building.htm>.
3. Weston R. *Materials, form and architecture*. Yale University Press, New Haven 2003.

4. Weston R. *100 ideas that changed architecture*. Lawrence King Publishing Ltd., London 2011.
5. Addington D.M., Schodek D.L. *Smart materials and new technologies for the architecture and design professions*. Architectural Press, Oxford 2005.
6. Fernandez J. *Material architecture. Emergent materials for innovative buildings and ecological construction*. Architectural Press, Oxford 2006.
7. Borden G.P., Meredith M. (Ed.) *Matter. Material processes in architectural production*. Routledge, New York 2012.
8. Bohnenberger S. *Material exploration and engagement. Strategies for investigating how multifunctional materials can be used as design drivers in architecture*. PhD Thesis MIT University, Melbourne, Australia, 2013.
9. Ashby M., Johnson K. *Materials and design. The art and science of material selection in product design*. 2nd ed. Butterworth-Heinemann, Oxford 2010.
10. Wright F.L., Devane A., Gutheim F.A. *In the cause of architecture*. Frank Lloyd Wright: essays. Architectural Record, 1975.
11. Ashby M. *Teaching materials and processes to first and second year students*. White Paper. MFA, 04/09/2007. [http://www.grantadesign.com/download/pdf/First\\_Second\\_Year\\_Courses.pdf](http://www.grantadesign.com/download/pdf/First_Second_Year_Courses.pdf).
12. Lushnikova N. *Materials related courses for architecture students: Ukrainian experience*. Poster on VI Materials Education Symposia "Materials, Systems, Innovation, and Sustainable Development", Sub-theme 1: Materials across Disciplines. Architecture, University of Cambridge April 10-11, 2014.
13. Katavolos W. *Organics*. [Quadrat-Print / Quadrat-Blatt / Feuilles-Cadrat / Kwadraat Blad] Hilversum: Steendrukkerij De Jong & Co, 1961.
14. Merin G., Zumthor P. *Seven personal observations on presence in architecture*. 03 December, 2013. Available at: <http://www.archdaily.com/452513/peter-zumthor-seven-personal-observations-on-presence-in-architecture>.
15. Ng Rashida. *Something Borrowed: Defining an Emerging Covenant between Architecture and Materials*. ARCC/EAAE Proc. of International Conference on Architectural Research, 2010/ Available at: <http://www.aia.org/aiaucmp/groups/aia/documents/pdf/aia087168.pdf>

## Synergia architektury współczesnej i inżynierii materiałowej

Petro Rychkov<sup>1</sup>, Nataliya Lushnikova<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Katedra Konserwacji Zabytków, Politechnika Lubelska, Lublin,  
e-mail: p.rychkov@pollub.pl*

<sup>2</sup> *Katedra Architektury i Projektowania Środowiska,  
Narodowy Uniwersytet Gospodarki Wodnej i Zasobów Przyrody, Riwne, Ukraina,  
e-mail: n.v.lushnikova@nuwm.edu.ua*

**Streszczenie:** Artykuł daje zasięg na poziomie synergicznego współdziałania architektury i inżynierii materiałowej. Omówiono niektóre główne korzyści i problemy związane z takim synergizmem. Różne poziomy synergii są podzielone w zależności od różnych kryteriów. Po analizie osiągnięć materialnych społeczeństwa przemysłowego i poprzemysłowego można określić trzy główne poziomy synergicznych powiązań: inspiracja, aplikacja, partycypacja. Ponieważ nowe materiały i narzędzia selekcji tych

materialów są zwiększone i obszar możliwych zastosowań architektonicznych wzrastają, efekty synergiczne również przewiduje wzmocnienie.

**Słowa kluczowe:** synergia, architektura, inżynieria materiałowa, synergiczne działanie, inspiracja, aplikacja, partycypacja.

## Z parteru miasta

Wacław Seruga

*Katedra Architektury i Urbanistyki,  
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Świętokrzyska.*

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł został poświęcony kształtowaniu miejskich pieszych przestrzeni publicznych w nowych rewitalizowanych strukturach miejskich miast europejskich początkiem XXI wieku na przykładzie nowego rewitalizowanego centrum Bjørvika Barcode w Oslo. Powstają nowe przestrzenie publiczne kreujące nowy kontekst przestrzenny. Artykuł dotyczy także niektórych aspektów kreacji przestrzeni szczególnie z pozycji pieszych użytkowników „parteru” tych przestrzeni oraz ich percepcji związanej m. in. z kompozycją i estetyką architektury oraz stosunku do otoczenia i natury. Kreacja wnętrz miejskich przestrzeni posiada znaczący wpływ na kształtowanie otaczającej synergicznej architektury i synergicznych pieszych miejskich przestrzeni publicznych, a także tworzy nową tożsamość przestrzenną miejsca i architektury.

**Słowa kluczowe:** miejska piesza przestrzeń publiczna, synergiczna miejska piesza przestrzeń publiczna, tożsamość miejskich przestrzeni publicznych, tożsamość architektury, rewitalizacja miejskich przestrzeni, kontekst przestrzenny, percepcja przestrzeni, synergiczna architektura, kompozycja przestrzenna.

### 1. Wprowadzenie

Współczesny rozwój struktur miejskich miast europejskich często wiąże się z transformacjami ich stref śródmiejskich pod kątem zaspokajania wszechstronnych potrzeb spontanicznie rozwijającego się funkcjonalno – przestrzennie centrum miasta. Związane są one przede wszystkim ze znacznymi przekształceniami szynowego i kołowego transportu publicznego oraz indywidualnego pod kątem zapewnienia dostępności do centrum, a także realizacji atrakcyjnych i oryginalnych kreacji architektoniczno – urbanistycznych przestrzeni centrotwórczych, ogólnodostępnych przestrzeni publicznych i rekreacyjnych silnie powiązanych z istniejącą centralną historyczną tkanką miejską o dużych walorach funkcjonalno – przestrzennych, zabytkowych, krajobrazowych, przyrodniczych etc. Często dotyczą rewitalizacji istniejących terenów poprzemysłowych bądź zdegradowanych funkcjonalnie i przestrzennie istniejących terenów zabudowanych, przestrzeni publicznych oraz przyrodniczych.

W nowopowstających w wyniku rewitalizacji strukturach miejskich zlokalizowanych na styku z istniejącym centrum miasta np. dzielnicy Bjørvika Barcode w Oslo o centrotwórczych funkcjach administracyjno – usługowych powstały nowe przestrzenie publiczne kreujące nowy kontekst przestrzenny<sup>1</sup>.

Niniejszy artykuł dotyczy wybranych zagadnień funkcjonalno – przestrzennych oraz kompozycyjnych i estetycznych pod kątem atrakcyjności kształtowania i użytkowania

---

<sup>1</sup> O nowym kontekście przestrzennym pisze Wacław Seruga w „Kreacja w przestrzeni miasta” [w:] Architektura kontekstu, Monografia – Architektura 1/2014, wyd. Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Architektury, Kielce 2014r.



współczesnych ogólnie dostępnych synergicznych<sup>2</sup> miejskich przestrzeni publicznych z pozycji pieszych użytkowników „parteru miasta” w nowo kreowanych strukturach miejskich. Ruch pieszych jest elementem dominującym w synergicznych przestrzeniach publicznych, który znacząco wpływa na uzyskanie odpowiedniego charakteru i klimatu bądź kameralności wnętrz urbanistycznych oraz percepcji<sup>3</sup> tych przestrzeni. Parter miasta stanowi podstawowy poziom terenu w obszarze miasta tętniący życiem oraz skupiający wszelkie centrowe funkcje miejskich przestrzeni publicznych wraz z rekreacją i środowiskiem przyrodniczym. Odgrywa znaczącą rolę w kreatywnym kształtowaniu architektury tych przestrzeni, która może wiązać, łączyć lub scalać różne elementy struktury miejskiej ale też może je dzielić.

Poniżej zostały przedstawione niektóre aspekty kształtowania synergicznej miejskiej przestrzeni publicznej oraz synergicznej architektury w zespole administracyjno-usługowym Bjørvika Barcode w Oslo z pozycji pieszych użytkowników parteru tych przestrzeni oraz ich percepcji związanej m. in. z kompozycją i estetyką, kształtowaniem wnętrz architektoniczno – urbanistycznych, krajobrazowych, zieleni i elementów natury, detalu, funkcji, a także stosunku do kontekstu przestrzennego i otoczenia.

## **2. Zespół Bjørvika Barcode w Oslo – Norwegia. Realizacja 2003-2017 [il.1 -7, 35]**

W 2000 roku Rada Miejska Oslo przyjęła plan rozwoju miasta Oslo, The Fjord City<sup>4</sup>, który obejmował rewitalizację terenów portowych poprzemysłowych zlokalizowanych wzdłuż wybrzeży fiordu Oslo – Waterfront development. Plan przewidywał rozwój miasta do około 1,5 miliona mieszkańców w 2030 roku. W 2008 roku powstał szczegółowy plan zagospodarowania terenu obejmujący swym zasięgiem wszystkie indywidualnie kształtowane poprzemysłowe przestrzenie zlokalizowane wzdłuż waterfrontu. Pierwsze znaczące inwestycje architektoniczno – urbanistyczne zaczęto realizować początkiem XXI wieku. Plan The Fjord City szczególną rolę wyznaczył przekształcanej dzielnicy Bjørvika ze względu na lokalizację związaną bezpośrednio z historyczną tkanką miejską śródmieścia Oslo. Rewitalizowana dzielnica Bjørvika urbanistycznym oraz kompozycyjnym układem funkcjonalno – przestrzennym stanowi kontynuację oraz przedłużenie istniejącej struktury

---

<sup>2</sup> Synergia – współdziałanie, kooperacja czynników, skuteczniejsza niż suma ich oddzielnych działań. Władysław Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, str. 492, Wydanie XX, Warszawa 1990r. Termin synergia w odniesieniu do przestrzeni architektonicznej po raz pierwszy zastosowany został przez Aleksandra Böhma w referacie „Architektura synergiczna”/Komisja UiA PAN, Kraków 1976r./

Aleksander Böhm w monografii „O budowie i synergii wnętrz urbanistycznych” str. 8,9,12 pisze „... Proste dodanie do siebie elementów przestrzeni to nic innego jak mechanicznie postępująca ekspansja, prędzej czy później natrafiająca na barierę niewykonalności. Synergia natomiast ma być syntezą energii, scaleniem w jedną całość części w imię uzyskania wartości nieosiągalnych w separacji...” oraz „... Gdzie szukać śladów synergii w architekturze? Największe możliwości stwarza tu właśnie miasto, w jego wnętrzu rodzą się niezliczone związki przestrzenne, które gdy podporządkowane są twórczej idei, owocują w postaci dzieła sztuki. Gdy zaś jej brak, proces ten pozbawiony naturalnych mechanizmów samoregulujących występujących w przyrodzie przeobraża się w niszczący i trudny do opanowania żywioł. Ośrodkiem jego rozwoju jest przestrzeń, której mamy coraz mniej...”

<sup>3</sup> Percepcja, postrzeganie; uświadomiona reakcja narządu zmysłowego na bodziec zewn., sposób reagowania, odbierania wrażeń. Władysław Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, str. 389. Wydanie XX. Warszawa 1990r.

<sup>4</sup> The Fjord City, Oslo Waterfront development – City of Oslo, Agency for Planning and Building Services, Oslo 2014r.

śródmiejskiej. Powstaje nowa śródmiejska struktura przestrzenna składająca się z siatkowego układu komunikacyjnego oraz miejskich kwartałów, która porządkuje funkcjonalnie oraz przestrzennie wybrzeże fiordu Oslo, kreując nowe Centrum Oslo. Powstają atrakcyjne i oryginalne w skali światowej synergiczne miejskie przestrzenie publiczne, wśród których wymienić należy Gmach Opery Narodowej i Baletu zrealizowany w 2008 roku, w nowym centrum Oslo na styku z fiordem Oslo. „...Dominantę przestrzenną oraz widokową nowego centrum Oslo stanowi gmach opery ze względu na centralne położenie na wodzie fiordu, charakterystycznie ukształtowaną przestrzennie formę architektoniczną wyłaniającą się z wody oraz na znaczącą ekspozycję widokową na otaczający miejski i przyrodniczy krajobraz. Nowatorskim i unikalnym pomysłem było wprowadzenie miejskiej przestrzeni publicznej na dach gmachu opery, która stała się centralnym miejscem w mieście spotkań, życia towarzyskiego, kultury, rekreacji, wypoczynku. Można po dachu spacerować, podziwiać przepiękne widoki, opalać się etc. Również w tej przestrzeni publicznej odbywają się często koncerty i spektakle teatralne oraz inne wydarzenia na wolnym powietrzu...” [il. 35]

Główną dominantę przestrzenną nowego centrum Oslo w rewitalizowanej dzielnicy Bjørvika obok Gmachu Opery Narodowej i Baletu stanowi zespół administracyjno-usługowy Bjørvika Barcode zwany także Kodem Kreskowym lub Kwartałem Operowym (Opera Kvarteret)<sup>6</sup> zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie opery.

Lokalizacja zespołu Bjørvika Barcode między fiordem i głównym węzłem komunikacyjnym powiązany z centralnym dworcem kolejowym w miejscu byłych doków fiordu Bjørvika stanowi wyjątkowo dostępne miejsce komunikacyjne w mieście. Nadrzedną ideą projektu było zapewnienie różnorodności rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych jak również elastyczności kształtowania przestrzeni miejskiej, a także realizacji przyjaznych pieszych przestrzeni publicznych w nowym centrum Oslo. Kod Kreskowy<sup>7</sup> składa się z dwunastu wielofunkcyjnych budynków zawierających różnorodne funkcje m. in. biurowe, usługowe, mieszkalne, hotelowe, z zakresu kultury i inne powstałych według projektu biura MVRDV we współpracy z norweskimi biurami Dark Architects, A – lab, Snøhetta, Solheim&Jacobsen zlokalizowanych na 30ha obszarze obejmującym także przestrzenie publiczne. Kod Kreskowy stanowi układ urbanistyczny dwunastu budynków równoległe do siebie usytuowanych na wydłużonej prostokątnej działce tworząc równoległe paski zabudowy o zróżnicowanej długości i szerokości. Oddzielone są one od siebie niezabudowanym

<sup>5</sup> Cytat zaczerpnięty z Waław Seruga, Harmonia w przestrzeni miejskiej [w:] Architektura zharmonizowana w przestrzeni miasta, Monografia – Architektura 4/2016, Wydawnictwo: Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Architektury, Kielce 2016.

<sup>6</sup> TheUrban Development of Oslo – City of Oslo, Agency for Planning and Building Services, Oslo 2013r.

<sup>7</sup> Realizacja The Fjord City w Oslo to jedna z największych inwestycji prowadzonych obecnie w Europie. Plan rozwoju zespołu Bjørvika Barcode/Kodu Kreskowego został oparty o wygrany projekt w międzynarodowym konkursie w 2003 roku przez Dark Architects AS (Oslo) i MVRDV (Rotterdam). Przewidywany całkowity koszt realizacji wynosi 3 mld USD; przewidywany termin zakończenia realizacji 2017 rok. W 2014 roku zakończonych lub w trakcie realizacji było 9 budynków, a 3 pozostały jeszcze do realizacji. Program obejmuje łączną powierzchnię biurową 145 000m<sup>2</sup> zapewniając 10 000 miejsc pracy oraz około 450 mieszkań dla 2000 ludzi o łącznej wielkości 36 200m<sup>2</sup>.

Podczas prac realizacyjnych odkryto 9 wraków statków do 18 metrów długości datowanych na pierwszą połowę XVI wieku, zaliczonych do największego zbioru historycznych wraków znalezionych kiedykolwiek w Norwegii.

Źródło:

<https://no.wikipedia.org/wiki/Barcode> (21.02.2016)

[https://en.wikipedia.org/wiki/Barcode\\_Project](https://en.wikipedia.org/wiki/Barcode_Project) (22.02.2016)

<http://www.skyscrapercity.com/showthread.php?t=774674> (21.02.2016)

<http://www.bryla.pl/bryla/56,85298,13479696,budynki-barcode-w-oslo,,4.html> (21.02.2016)

terenem szerokości 12 do 18 metrów z przestrzeniami publicznymi. Budynek posiadają zróżnicowaną szerokość oraz wysokość wahającą się od ok 50 m do około 100 m. W panoramie w widoku od strony fiordu tworzą paski kodu kreskowego w postaci ażurowego szeregu o zróżnicowanej wysokości i szerokości budynków z przestrzeniami wolnymi od zabudowy o bardzo indywidualnie kształtowanej formie architektonicznej i zróżnicowanym charakterze. Celem autorów projektu było uniknięcie masywnego muru między zatoką, a tkanką miejską, utrzymania zasady kodu kreskowego w przestrzeni miasta oraz stworzenie przejrzystości, lekkości w kształtowaniu formy architektonicznej, a także wprowadzenia światła słonecznego do wnętrza między budynkami i do budynków. W panoramie Barcode tworzy dominantę przestrzenną w skali otaczającej zabudowy śródmiejskiej oraz nowy kontekst przestrzenny w rewitalizowanej przestrzeni. [il. 1,2,3]

Wszystkie budynki w Kodzie Kreskowym są połączone w podziemnych poziomach parkingami, zapleczem technicznym oraz programem komunalnym. Każdy budynek jest budowany w sposób niezależny od innych. Architektura wszystkich budynków wizualnie oraz w percepcji jest niepowtarzalna tak jak kod kreskowy. Każdy budynek jest tak zaprojektowany by nie przypominał wyglądem innych. Stąd każdy budynek posiada odrębną kształtowaną formę architektoniczną, wysokość, szerokość, detal, kolorystykę, proporcje, materiały, fakturę etc. Wszystkie budynki posiadają uprzywilejowaną fasadę oryginalnie i niepowtarzalnie kształtowaną z widokiem na fiord. Architektura wyższych kondygnacji wszystkich budynków jest rozwiązana indywidualnie z przeznaczeniem m.in. dla rekreacji. Posiada liczne zazielenione tarasy, duże przeszklenia elewacji, jest różnorodnie kształtowana. Zapewnia rozległe wspaniałe widoki na fiord Oslo, otaczający krajobraz miejski i architekturę oraz szerokie otoczenie. Równocześnie zapewnia prawidłowe nasłonecznienie wewnątrz architektonicznych budynków. Architekturę wszystkich budynków cechuje elastyczność kształtowania wszystkich przestrzeni; mieszkaniowych, biurowych, handlowych, programów kulturalnych etc. przez co wnętrza są podatne na zmiany użytkowania w czasie. [il. 4,5,6,7]

Ta niezwykła różnorodność architektoniczno-urbanistyczna budowy form zespołu Kodu Kreskowego według określonych reguł i zasad potęguje wrażenie ekspresji i percepcji przestrzeni w zakresie kształtowania funkcjonalno-przestrzennego oraz kompozycji urbanistycznej i architektonicznej. Powyższa analiza upoważnia Autora do rozpatrywania piękna architektury zespołu Barcode w kategoriach dzieła sztuki bowiem prezentowany zespół architektoniczno-urbanistyczny jest niekwestionowanym przykładem występującej synergii w architekturze.

W zespole architektoniczno-urbanistycznym Barcode każdy budynek spośród dwunastu posiada własną architektoniczną tożsamość<sup>8</sup> i materialny wyraz pojawiający się w formie architektonicznej, kształcie, wysokości, proporcji, detalu, kolorze, materiale etc. w stosunku do budynków sąsiednich zespołu. W skali urbanistycznej zespół Barcode/Kod Kreskowy stanowi nowe centrum Oslo o nowej tożsamości architektury i przestrzeni<sup>9</sup>. Powstaje nowa tożsamość miejsca i miasta.

<sup>8</sup> Tożsamość – błąd <<bycie tym samym; identyczność>>: Tożsamość cech. Sprawdzić tożsamość osób. Udowodnić swoją tożsamość. mat. Tożsamość dwóch wyrażeń <<równość dwóch wyrażeń, która zachodzi dla wszystkich wartości występujących w nich zmiennych>>. Słownik języka polskiego tom trzeci R-Ż str 519, PWN, Warszawa 1981.

<sup>9</sup> W Oslo przeprowadzona została w 2007 roku debata publiczna. Projekt zespołu Barcode był mocno krytykowany zarówno wśród mieszkańców miasta Oslo jak i architektów m. in., że jako wysoka bariera między zatoką, a miastem zniszczy charakter Oslo jako otwartej przestrzeni niskiej zabudowy z dużą ilością zieleni. Projekt był krytykowany, jako wrogi miejskiemu życiu miasta, niezrównoważony na korzyść prywatnej przestrzeni biznesowej, posiadający zbyt mało funkcji i przestrzeni dla społeczeństwa.

### 3. Synergiczna miejska piesza przestrzeń publiczna [il. 8-34]

W przestrzennym paskowym układzie funkcjonalnym zespołu Kodu Kreskowego został osiowo poprowadzony pasaż pieszy w parterze terenu stanowiący główną oś kompozycyjną zespołu. Pasaż pieszy wiąże wszystkie miejskie piesze przestrzenie publiczne kreowane pomiędzy poszczególnymi dwunastoma budynkami Kodu Kreskowego w jedną całość. Równocześnie równoległe do budynków ukształtowane zostały przestrzenie publiczne zapewniające dostępność komunikacją pieszą do zespołu jak również zapewniające powiązanie zespołu z bezpośrednim otoczeniem od strony wybrzeża fiordu oraz od strony północnej zespołu. Od strony południowej równoległe do osi kompozycyjnej pasażu pieszego przebiega arteria komunikacyjna zapewniająca dostępność zespołu komunikacją kołową oraz zbiorową<sup>10</sup> [il. 1-7].

Miejskie piesze przestrzenie publiczne są oryginalnie i atrakcyjnie urządzone, posiadają zielone skwery i promenady prowadzące na nabrzeża fiordu. Przewiduje się zagospodarowanie zaniedbanych brzegów rzeki Akers przepływającej przez dzielnicę Bjørvika. W parterach wszystkich budynków Kodu Kreskowego zlokalizowano kawiarnie, restauracje oraz lokale dla funkcji handlowych i kulturalnych.

Synergiczne miejskie piesze przestrzenie publiczne kształtowane pomiędzy poszczególnymi budynkami Kodu Kreskowego integralnie powiązane z pasażem pieszym stanowiącym oś kompozycyjną zespołu zostały poniżej zaprezentowane. Załączone ilustracje [il. 8–34] stanowią integralną część prezentacji oraz percepcję przestrzeni poszczególnych wnętrz architektonicznych i urbanistycznych oraz synergicznej architektury z poziomu parteru tych przestrzeni.

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 8-14,17,18,20] określoną budynkami DNB NOR BYGG B<sup>11</sup> oraz DNB NOR BYGG A Bank Headquarters<sup>12</sup> Kodu Kreskowego charakteryzują elastycznie i dynamicznie kształtowane wnętrza urbanistyczne poprzez ekspresyjną architekturę budynków oraz indywidualnie i oryginalnie kształtowany detal posadzki parteru.

---

W 2007 roku petycję podpisało ponad 30 000 mieszkańców, a w sondażu przeprowadzonym przez Aftenposten 71% mieszkańców Oslo opowiedziało się przeciw temu projektowi. Natomiast w 2014 roku w przeprowadzonym sondażu przez tę samą gazetę Aftenposten ponad połowa badanych opowiedziała się „bardzo dobrze” lub „dość dobrze” o zrealizowanym zespole Kodu Kreskowego.

<sup>10</sup> Dostępność zespołu Kodu Kreskowego zapewnia komunikacja autobusowa i tramwajowa, a do parkingów podziemnych, zaplecza oraz przestrzeni publicznych, komunikacja samochodowa.

<sup>11</sup> Projekt: Dark Architektet i MVRDV, realizacja 2012r. Budynek biurowo – mieszkaniowy o powierzchni 20969 m<sup>2</sup> i wysokości 52,5m posiada 41 apartamentów. Ideą było stworzenie elastycznego wnętrza przystosowanego do zmieniających się potrzeb biurowo – administracyjnych. Część budynku z apartamentami opada kaskadowo w kierunku fiordu tworząc otwarte tarasy rekreacyjne dla mieszkańców. Część budynku jest otwarta, tworzy wewnętrzne patio rekreacyjne dla pracowników i mieszkańców.

Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>12</sup> Projekt: MVRDV, realizacja 2012r. Budynek o powierzchni 38 992 m<sup>2</sup> i wysokości 63m. Ideą projektu było stworzenie optymalnej i elastycznej przestrzeni do pracy. Obiekt oparty jest na powtarzalnej figurze kwadratu o boku 6m. Głębokie wcięcia na całej wysokości elewacji mają za zadanie doświetlenie wnętrza biurowych naturalnym światłem.

Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 15,16,19] określoną budynkami DNB NOR BYGG A oraz DNB NOR BYGG C<sup>13</sup> Kodu Kreskowego charakteryzują harmonijnie architektonicznie kształtowane wnętrza miejskiej przestrzeni publicznej oraz pasaż pieszy.

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 21,23] określoną budynkami DNB NOR BYGG C oraz Mad Bygget<sup>14</sup> Kodu Kreskowego charakteryzują oryginalne kreacje pasażu pieszego oraz zagospodarowania wąskiego wnętrza urbanistycznego.

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 24] określoną budynkami Mad Bygget oraz Visma Bygget<sup>15</sup> Kodu Kreskowego charakteryzuje niezwykle detale długiego i wąskiego wnętrza urbanistycznego oraz oryginalna forma architektoniczna.

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 22,25-28] określoną budynkami Visma Bygget oraz Deloitte Bygget<sup>16</sup> Kodu Kreskowego charakteryzują przestronne zielone atrakcyjnie kształtowane wnętrza rekreacyjne przestrzeni publicznych oraz kreatywne formy architektoniczne.

Miejską pieszą przestrzeń publiczną [il. 29-34] określoną budynkami KLP Bygget<sup>17</sup> oraz PWC<sup>18</sup> Kodu Kreskowego charakteryzują ekspresyjnie kształtowane wnętrza urbanistyczne oraz niezwykle komponowane przestrzenie piesze z bogatym detalem przenikające się z harmonijnie kształtowaną synergiczną architekturą.

Wiązanie i scalanie w jedną całość odrębnych indywidualnie kształtowanych poszczególnych elementów wszystkich wewnątrz kreowanych miejskich przestrzeni Kodu Kreskowego o różnorodnych cechach wraz z nierozłączną synergiczną architekturą wszystkich budynków tworzy synergiczną miejską pieszą przestrzeń publiczną.

<sup>13</sup> Projekt: A – lab i MVRDV, realizacja 2013r. Budynek biurowy o powierzchni 11 477m<sup>2</sup> i wysokości 56m. Na dwóch ostatnich piętrach posiada panoramyczną restaurację z platformą widokową usytuowaną na tarasie na dachu. W przyziemiu znajduje się dwukondygnacyjny pasaż usługowo-handlowy połączony z przestrzenią publiczną bulwaru. Elewacja od strony fiordu jest ukształtowana w formie stopni opadających w kierunku wody.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>14</sup> Projekt: MAD, realizacja 2013r. Budynek mieszkalny o powierzchni 8511,1 m<sup>2</sup> i wysokości 54m posiada 76 mieszkań. 15 – kondygnacyjny budynek powstał na długiej i wąskiej działce szerokości 11m. Każdy apartament posiada własny balkon. Na dachu budynku znajduje się ogród przeznaczony dla mieszkańców.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>15</sup> Projekt: Dark Architekt, realizacja 2011r. Budynek biurowy o powierzchni 20792 m<sup>2</sup> i wysokości 67m. Budynek biurowy o minimalistycznej ciemnej elewacji. Wewnątrz mieści się wielokondygnacyjne atrium doświetlające naturalnym światłem przestrzeń do pracy.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>16</sup> Projekt: Snøhetta, realizacja 2013r. Budynek biurowy o powierzchni 15243 m<sup>2</sup> i wysokości 63 m. Budynek posiada funkcję biurową, dwie dolne kondygnacje mieszczą sklepy, restaurację, kawiarnię, usługi etc. Inspiracją dla oryginalnej elewacji budynku były przełamujące się fragmenty lodowca.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>17</sup> Projekt: Solheim&Jacobsen, realizacja 2010r. Budynek biurowy o powierzchni 37 800m<sup>2</sup> i wysokości 64 m. Budynek posiada funkcję biurową oraz 53 mieszkań zlokalizowanych na wyższych piętrach. Jest największym z budynków Kodu Kreskowego.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)

<sup>18</sup> Projekt: A – lab, realizacja 2007r. Budynek biurowy o powierzchni 13 633 m<sup>2</sup> i wysokości 46 m. Jest pierwszym z szeregu budynków Kodu Kreskowego zlokalizowanym od strony zachodniej. Przez kwadratowy prześwit usytuowany w przyziemiu wprowadza pieszych przez pasaż stanowiący oś kompozycyjną zespołu do wnętrza miejskich przestrzeni publicznych.  
Źródło: [https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning\\_Eufemias\\_gate\\_\(Oslo\)](https://no.wikipedia.org/wiki/Dronning_Eufemias_gate_(Oslo)) (21.02.2016)



- II. 1. The Fjord City w Oslo – plan rozwoju do 2060r. Nowe centrum Oslo Bjørvika Barcode oraz Oslo Opera House. Źródło: The Urban Development of Oslo. City of Oslo, Agency for Planning and Building Services, Oslo 2013r



- II. 2. Ekspresyjnie kształtowane formy architektoniczne sylwety nowego centrum Oslo Bjørvika Barcode/Kod Kreskowy. Widok od strony Sørenga. Fot. Waclaw Seruga 2014r



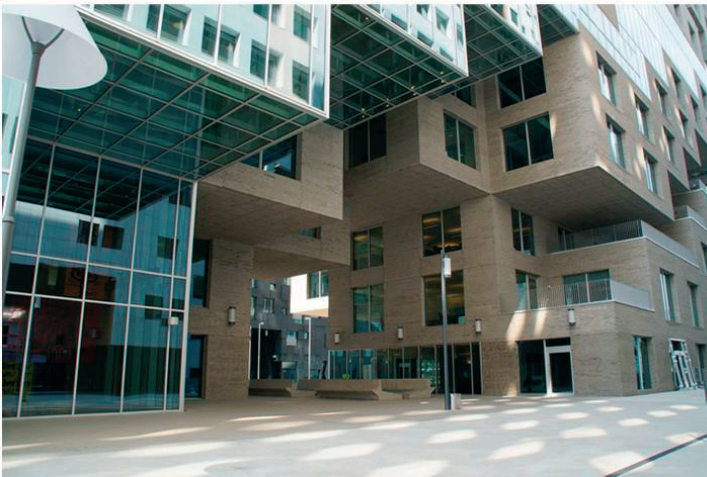
- II. 3. Architektura Kodu Kreskowego. Widok z dachu miejskiej pieszej przestrzeni publicznej Oslo Opera House. Fot Waclaw Seruga 2014r



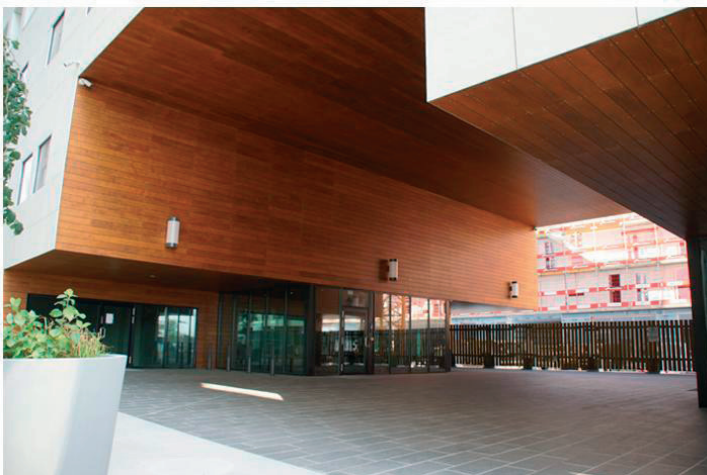
Il. 4-7. Oryginalna i synergiczna architektura budynków oraz miejskich przestrzeni publicznych Kodu Kreskowego; VismaBygget [il. 4], Deloitte Bygget [il. 5], Mad Bygget [il. 6], DNB NOR BYGG B [il. 7]. Widok z poziomu ulicy Bispegata. Fot. Wacław Seruga 2014r



II.8



II.9



II.10

II. 8-13. Synergiczna miejska przestrzeń publiczna. Synergicznie kształtowane wnętrza między budynkami DNB NOR BYGG B a DNB NOR BYGG A Kodu Kreskowego. Atrakcyjnie i dynamicznie kształtowana architektura pieszej przestrzeni publicznej. Fot. Waclaw Seruga 2014r





II.11



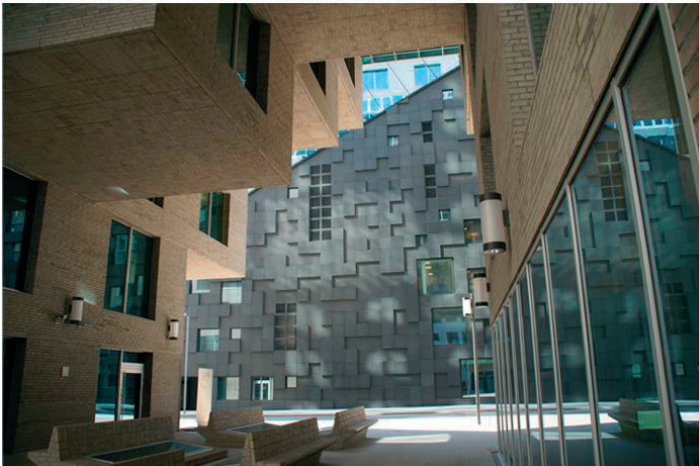
II.12



II.13



II.14



II.15

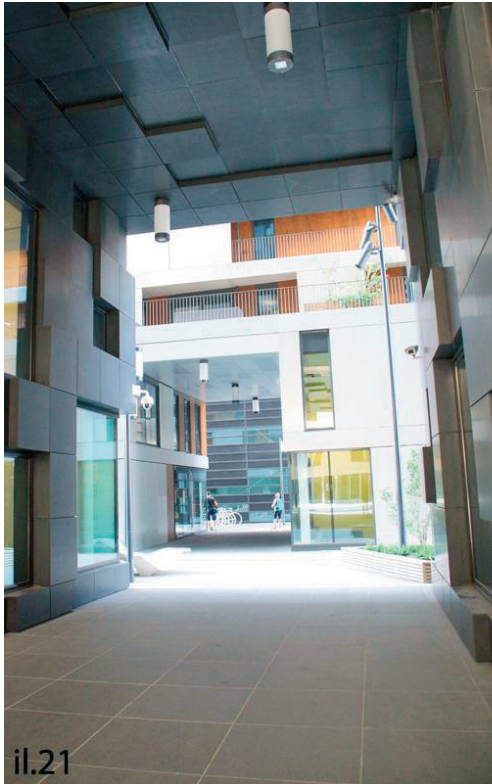


II.16

II. 14-20. Synergiczne wnętrza przestrzeni publicznych harmonijnie kształtowanych między budynkami DNB NOR BYGG C, a DNB NOR BYGG A. Percepcja miejskich przestrzeni z poziomu użytkownika parteru centrum. Fot. Waclaw Seruga 2014r



II. 14-20 cd



Il. 21-23. Oryginalne kreacje pasażu pieszego oraz form architektonicznych budynków Mad Bygget, Deloitte Bygget, DNB NOR BYGG C w miejskich przestrzeniach publicznych Kodu Kreskowego. Fot. Waclaw Seruga 2014r



II.24



II.25

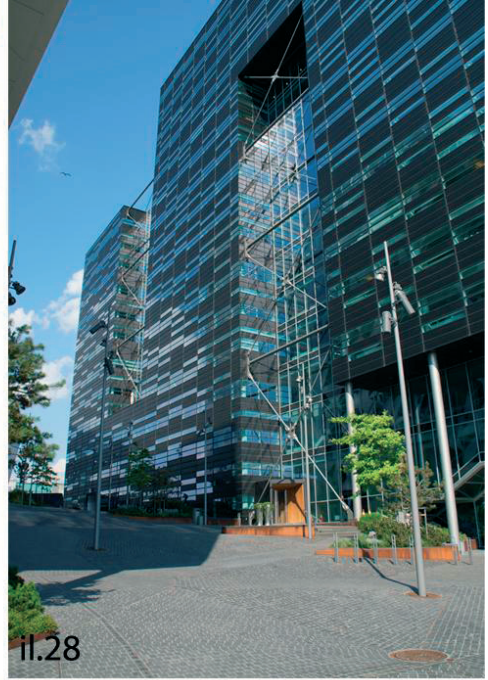


II.26

II. 24-26. Zielone atrakcyjne kształtowane wnętrza rekreacyjne miejskich pieszych przestrzeni publicznych między budynkami Deloitte Bygget, aVisma Bygget oraz Mad Bygget Kodu Kreskowego. Fot. Wacław Seruga 2014r



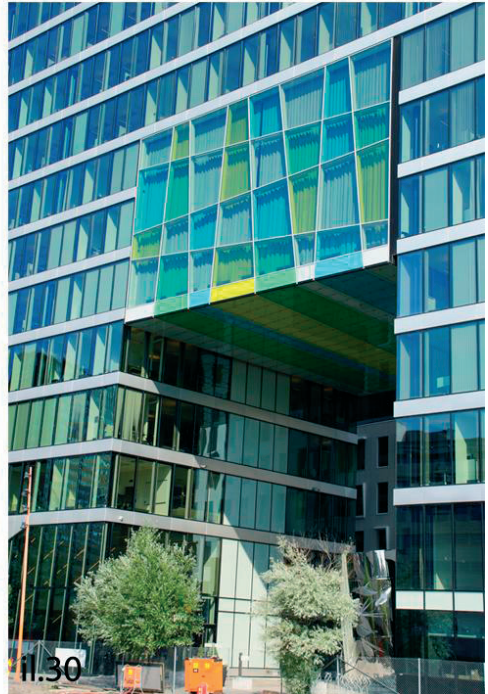
il.27



il.28



il.29



il.30

Il. 27-34. Ekspresyjnie kształtowane wnętrza pieszych przestrzeni publicznych między budynkami PWC, a KLP Bygget oraz Visma Bygget Kodu Kreskowego. Percepcja architektonicznej przestrzeni otoczenia. Fot. Waław Seruga 2014r



II.31



II.32

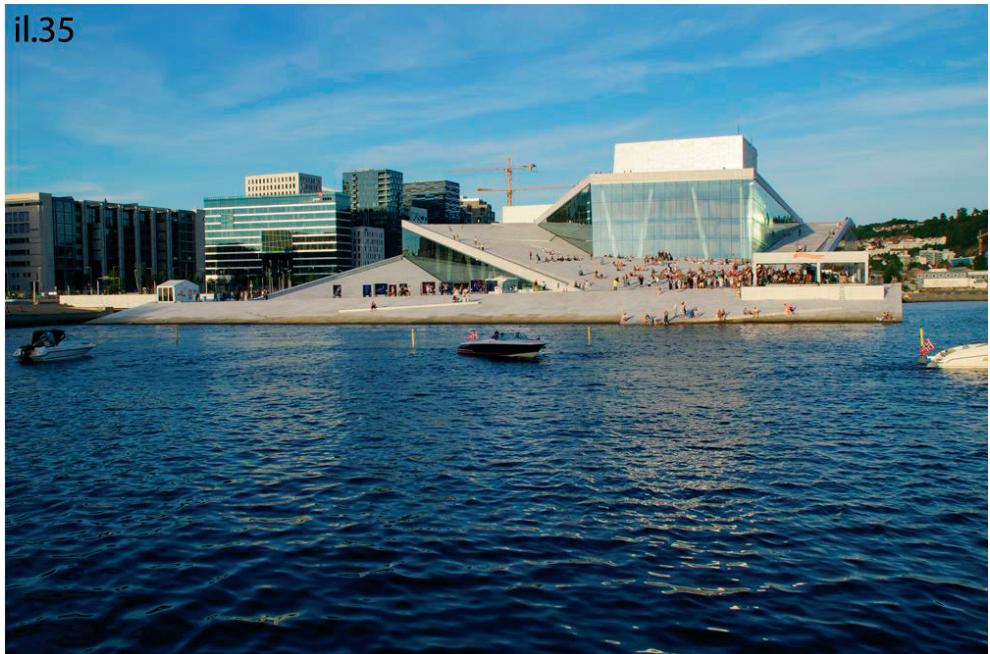


II.33



il.34

Il. 27-34 cd



il.35

Il. 35. Nowe centrum Oslo. Oslo Opera House na tle sylwety Bjørvika Barcode. Synergiczna miejska piesza przestrzeń publiczna. Fot. Wacław Seruga 2014r



## 4. Podsumowanie

Zaprezentowane przykłady synergicznej architektury oraz synergicznych miejskich pieszych przestrzeni publicznych w zespole nowego centrum Oslo Bjørvika Barcode powstającego w rewitalizowanych portowych poprzemysłowych strukturach miejskich na styku historycznej śródmiejskiej tkanki miasta oraz wybrzeża fiordu Oslo scalają miasto funkcjonalno – przestrzennie w jedną organiczną synergicznie całość. Powstające rewitalizowane nowe struktury miejskie np. dzielnice Bjørvika i Tjuvholmen zgodnie z planem rozwoju Oslo The Fjord City są harmonijnie powiązane kompozycyjnie oraz krajobrazowo z wybrzeżem fiordu i środowiskiem przyrodniczym, w którym element wody nabiera pierwszoplanowego znaczenia w kreacji i percepcji przestrzeni. Powstają nowe synergiczne miejskie przestrzenie publiczne kreujące nowy kontekst przestrzenny.

Nowe miejskie piesze przestrzenie publiczne w przekształcanych strukturach miejskich są zjawiskiem charakterystycznym dla rozwoju struktur miejskich miast europejskich początkiem XXI wieku. Charakteryzują się dużą różnorodnością i atrakcyjnością rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych oraz kompozycyjnych, a także kształtowaniem wnętrz urbanistycznych, form architektonicznych i powiązań ze środowiskiem przyrodniczym. Miejskie przestrzenie publiczne kształtowane są przyjaźnie dla pieszych użytkowników tych przestrzeni, szczególnie z pozycji „parteru miasta” podstawowego poziomu, w którym zlokalizowane zostały wszystkie najważniejsze funkcje centrotwórcze miasta. Parter jest miejscem tętniącym życiem, spotkań, kontaktów międzyludzkich, rekreacji etc. Z jego poziomu pieszy postrzega przestrzeń, klimat i charakter wnętrza, kompozycję, piękno, zieleń i naturę etc.

Kreacja wnętrz miejskich przestrzeni posiada znaczący wpływ na kształtowanie otaczającej synergicznej architektury i synergicznych pieszych miejskich przestrzeni publicznych, a także tworzy nową tożsamość przestrzenną miejsca i architektury.

## Bibliografia

1. Böhm A. *O budowie i synergii wnętrz urbanistycznych*. Monografia nr 16. Wydawnictwo: Politechnika Krakowska, Kraków 1981r.
2. Cichy-Pazder E. *Humanistyczne podstawy kompozycji miast. Wybrane aspekty percepcyjne i behawioralne*. Monografia – Architektura. Wydawnictwo: Politechnika Krakowska. Kraków 1998r.
3. Gyurkovich J. *Architektura w przestrzeni miasta. Wybrane problemy*. Wydawnictwo: Politechnika Krakowska. Kraków 2010r.
4. Gyurkovich J. *Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni. Wybrane zagadnienia kompozycji w architekturze i urbanistyce*. Monografia 258 – seria Architektura. Wydawnictwo: Politechnika Krakowska, Kraków 1999r.
5. Kosiński W. *Miasto i piękno miasta*. Wydawnictwo: Politechnika Krakowska, Kraków 2011r.
6. Seruga W. *Architektura kontekstu, praca zbiorowa*. Monografia – Architektura 1/2014; Wydawnictwo: Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Architektury, Kielce 2014r.
7. Seruga W. *Harmonia w przestrzeni miejskiej*. Rozdział [w:] Architektura zharmonizowana w przestrzeni miasta, Monografia – Architektura 4/2016, s.9-20. Wydawnictwo: Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Architektury, Kielce 2016r.
8. Seruga W. *Kreacja w przestrzeni miasta*. Rozdział [w:] Architektura kontekstu. Monografia – Architektura 1/2014, str. 84 – 104. Wydawnictwo: Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Architektury Kielce 2014r.
9. Wrana J. *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina*. Monografia. Wydawnictwo: Politechnika Lubelska Wydział Budownictwa i Architektury. Lublin 2014r.

---

## From the ground floor of the city

Waclaw Seruga

*Department of Architecture and Town Planning,  
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Kielce University of Technology*

**Abstract:** This paper is devoted to the process of shaping of urban pedestrian public spaces in new revitalised urban structures of European cities in the early 21<sup>st</sup> century upon the example of a new revitalised centre of Bjørvika Barcode in Oslo. New public spaces emerge, creating a new spatial context. The paper also focuses on some aspects of the creation of space, particularly from the perspective of pedestrian users of the ‘ground floor’ of these spaces and the perception thereof connected with – without limitations – composition and aesthetics of architecture, and its relation towards the surrounding area and nature. Creation of urban spaces has a significant effect on the process of shaping of the surrounding synergic architecture and synergic urban pedestrian public spaces, as well as creates a new spatial identity of the place and its architecture.

**Keywords:** urban pedestrian public space, synergic urban pedestrian public space, identity of urban public spaces, identity of architecture, revitalisation of urban spaces, spatial context, perception of space, synergic architecture, spatial composition.



# Światło w architekturze i urbanistyce – niedoceniane spoivo miasta

**Małgorzata Bartnicka**

*Zakład Architektury Wnętrz, Wydział Architektury,  
Politechnika Białostocka, e-mail: m.bartnicka@pb.edu.pl*

**Streszczenie:** Miasto składa się z budynków, budowli, placów, ulic, przestrzeni zielonych. Każde z nich ma swoje miejsce i znaczenie. W połączeniu z oświetleniem zyskują wartość dodatkową: zmienia się ich wzajemna zależność, hierarchia ważności, oddziaływanie na użytkowników. Nocny wizerunek miasta współtworzą trzy grupy oświetlenia: użytkowe, reklamowe i reprezentacyjne, w tym iluminacyjne. Należy pamiętać, że jakość oświetlenia w mieście w decydujący sposób wpływa na poczucie bezpieczeństwa, ładu przestrzennego i orientację przestrzenną. W nocnym wizerunku miasta właśnie światłem można zakomponować wizualnie jego charakterystyczne widoki, zarówno w ujęciu krajozobowym jak i panoramicznym. Oświetlenie na obszarach miejskich wymaga bardzo wnikliwego zaplanowania, ponieważ oprócz pełnienia roli użytkowej w znaczący sposób wpływa na kondycję psychiczną i nastroj mieszkańców. Dotychczas stosowana typizacja rozwiązań oświetleniowych nie wpływa odpowiednio na komfort psychiczny społeczności miejskiej. Źle zaplanowane oświetlenie pociąga za sobą trzy typy zagrożeń: natury estetycznej, ekologicznej oraz fizycznej i psychologicznej. Światła w mieście tworzą nieestetyczny chaos świetlny, współtworzą zjawisko zanieczyszczenia światłem, a ich nocna ingerencja w strefę mieszkalną, połączona z brakiem ciemności, może wywoływać wśród mieszkańców stres optyczny oraz powodować zachwianie ich cyklu dobowego. Warunkiem powodzenia integracji miasta poprzez światło jest stworzenie kompleksowego projektu oświetleniowego, który będzie zawierał poszczególne zasady i wytyczne oświetlania oraz, w kolejnym etapie, konsekwentna realizacja założonego planu.

**Słowa kluczowe:** światło, iluminacja, zanieczyszczenie światłem, plan oświetleniowy miasta.

## 1. Wprowadzenie

Można odnieść wrażenie, że światło miejskie jest niezauważane jako zjawisko i problem w mieście, osoby o nim decydujące zdają się nie dostrzegać jak istotne jest jego znaczenie w przestrzeni. Pod uwagę brana jest jedynie jego rola utylitarna, brak jest zaś odniesień wobec jego oddziaływania psychologicznego a także fizycznego.

Sztuczne światło elektryczne istnieje w przestrzeni miejskiej od nieco ponad 200 lat. W szybkim tempie zdominowało ją, wręcz zaanektowało, wypełniło ten obszar nową jakością. Dzięki niemu wydłużony został dzień, co wpłynęło na powstanie nowych potrzeb i niestety także zagrożeń. Już w momencie pierwszych prób oświetlania ulic, na początku XIX wieku<sup>1</sup>, intelektualiści przewidywali, że będzie ono miało olbrzymi wpływ na społeczeństwo [1]. Dominowały jednakże opinie związane z obawami przed niekorzystnymi skutkami wywołanymi przez nowe medium. Przewidywano, że mieszkańcy przebywający

po zmroku na ulicach staną się bardziej podatni na przeziębienia, będą przemęczeni z powodu mniejszej ilości snu, a ponadto zaczną bać się ciemności. Trudno w dzisiejszych czasach te uwagi odrzucić, ostatni zaś wniosek ma realne odniesienie do zjawisk zauważalnych w obecnej przestrzeni miasta, w której nie ma już właściwie przestrzeni w nocy nieoświetlonych. Wszystkie obszary rozjaśnione zostały przez stypizowane oświetlenie uliczne, które pełni rolę wyłącznie użytkową a jednocześnie najbardziej ingeruje w wizerunek miasta. Od wielu lat autorzy publikacji związanych z oświetleniem, zwracają uwagę na jakość światła w przestrzeni publicznej, wielokrotnie podkreślając fakt, że wysoko lokalizowane oświetlenie uliczne wprowadza nadmiar światła, że oprawy nie są zabezpieczone przed nieuzasadnioną emisją światła w górę i, że należy tworzyć plany oświetleniowe miast. Nadal jednak trudno zauważyć, aby oświetlenie miejskie było projektowane całościowo.

## 2. Światła miasta, podział, krótka charakterystyka

Świetlna przestrzeń miasta tworzona jest przez kilka typów oświetlenia. Jako główny podział można wymienić oświetlenie użytkowe, reklamowe i reprezentacyjne. Pojawiły się w mieście w wymienionej powyżej kolejności, jednakże do tej pory nie zostały ze sobą konsekwentnie powiązane, zamiast zgodnie współistnieć, funkcjonują w przestrzeni w sposób niezależny, a czasem wręcz ze sobą konkurują.

Era zorganizowanego oświetlenia elektrycznego liczona jest właściwie od momentu pierwszej prezentacji żarówki przez Alvara Edisona, która miała miejsce w dniu 21 października 1879, czyli niecałe 140 lat temu. Wcześniej, na początku XIX wieku po raz pierwszy uzyskano sztuczny łuk elektryczny, dokonał tego i zademonstrował w 1808 roku angielski chemik i fizyk Humphry Davy. Wynalazek ten stał się zaczątkiem pierwszego elektrycznego źródła światła wprowadzonego do przestrzeni miejskiej. Pierwsze lampy łukowe, wykorzystujące łuk elektryczny, powstały w połowie XIX wieku. Jednakże lampy te miały bardzo niestabilne światło, szybko się wypalały i skwierczały, dopiero te udoskonalone przez Pawła Jabłoczkowa w 1876, o stabilnej w czasie iskrze, nadawały się do powszechnego użytku. To nimi oświetlono w 1889 tereny Wystawy Światowej w Paryżu, podczas której światło elektryczne odgrywało podwójną rolę – użytkową i ekspozycyjną. Obszar rozświetlało około 1300 lamp łukowych [2], a silne reflektory umieszczone na szczycie właśnie powstałej Wieży Eiffla oświetlały z góry najpiękniejsze budynki wystawy. W początkach ery światła sztucznego zarówno żarówki jak i lampy łukowe zasilane były prądem stałym. Przełomowym okazał się rok 1893 oraz oświetlenie Wystawy Światowej w Chicago (The World's Columbian Exposition) przez firmę Westinghouse, która korzystała z wynalazków Nicola Tesli, w tym z dających nieosiągalne dotąd możliwości urządzeń i instalacji oświetleniowych, które wytwarzały i wykorzystywały propagowany przez Teslę prąd zmienny. Wygenerowana wówczas ilość światła oraz rozświetlenie poszczególnych obiektów wchodzących w skład *Białego Miasta* wywołały zachwyt wszystkich uczestników, a samo zdarzenie przeszło do historii jako *city of light*. Wprowadzenie w miastach systemu elektryfikacji opierającej się na elektrowniach produkujących i przesyłających na duże odległości prąd zmienny było już tylko kwestią czasu. Dostępność silnych źródeł światła i taniego prądu zmiennego, w porównaniu ze stosowanym przez Edisona prądem stałym, otworzyło ogromne możliwości przed przyszłymi użytkownikami urządzeń elektrycznych. Sukcesywnie rozpoczęto wymianę ulicznego oświetlenia gazowego a także olejowego, na elektryczne źródła światła. Jako pierwsze wprowadzono lampy

łukowe, później żarowe oraz wyładowcze, w tym rtęciowe, sodowe, metalohalogenkowe czy w ostatnich latach elektroluminescencyjne lampy LED.

W obecnych czasach oświetlenie użytkowe, w skład którego wchodzi oświetlenie uliczne, dominuje w przestrzeni miejskiej. W jego zakres wchodzi także oświetlenie tuneli, placów, parkingów, boisk, ścieżek pieszych, rowerowych, zewnętrzne światła obiektów handlowych, przemysłowych oraz wszystkie systemy wizualne wspomagające kierowanie ruchem drogowym oraz światła o charakterze administracyjno-informatycznym. Charakterystyczne jest to, że każde z wymienionych podlega odrębnym przepisom określonym w normach i rozporządzeniach, takim jak norma dotycząca oświetlania dróg [3] czy zarządzenie ministra transportu dotyczące oświetlania tuneli [4] lub rozporządzenie ministra infrastruktury dotyczące świetlnych instalacji drogowych [5] czy też nawet przepisom *Kodeksu wykroczeń* [6]. To głównie te przepisy określają gdzie i w jakiej ilości ma się pojawić światło, zawarte są w nich także wytyczne dotyczące rozstawu i wysokości opraw. W przepisach tych nie ma zaś nawiązania ani powiązania z innymi grupami oświetlenia miejskiego.

Drugą niezwykle intensywną grupą światła w przestrzeni są świetlne formy przekazu reklamowego. Już pod koniec XIX wieku, gdy tylko żarówki rozświetliły w przestrzeni miejskiej skoncentrowali na nich swą uwagę specjaliści od promocji. To właśnie dzięki elektryczności tak błyskawicznie rozwinął się i rozpowszechnił dział reklamy zewnętrznej.

Pierwsze oświetlone tablice pojawiły się w 1890 roku. Inicjatorem, który szybko wykorzystał moc nowego medium był amerykański przedsiębiorca i prekursor nowoczesnego przemysłu oraz reklamy Phineas Taylor Barnum [7]. Barnum zastosował światła żarówek do oświetlenia szyldu własnego muzeum na Manhattanie. W roku 1892 skonstruowano znak świetlny tworzony z żarówek, reklama ta pojawiła się na rogu Fifth Avenue, Broadway i 23rd Street w Nowym Jorku. W późniejszych latach cały odcinek ulicy Broadway, aż do 34th Street, został rozświetlony reklamami. Zagęszczenie tych instalacji było na tyle intensywne, że cały ten fragment dzielnicy zyskał nazwę *Great White Way* [7].<sup>2</sup>

Nową jakość w przestrzeni miast wprowadziły neony wynalezione przez Georges'a Claude'a w 1910 roku. Już w 1912 pojawił się pierwszy neonowy napis reklamowy *Palace Coiffeur* zamontowany na fasadzie budynku, w którym znajdował się renomowany zakład fryzjerski, przy 14 boulevard Montmartre w Paryżu. W roku 1913 rozjaśniał napis *Cinzano* na 72 boulevard Haussmann, a w 1914 Paryż mógł się już poszczycić 160 reklamami tego typu [8]. Na terenach Stanów Zjednoczonych neony zagościły od 1923 roku, pierwszym był napis *Pacard* zamówiony przez amerykańskiego dealera samochodów z Los Angeles, był nim Earle C. Anthony [9].

Również w dzisiejszej dobie reklama zewnętrzna dzieli się na konstrukcje oświetlane z zewnątrz lub samoczynnie emitujące światło. Pierwsze reprezentowane są przede wszystkim przez wszelkie odmiany *frontlightów*, czyli różnego formatu postery oświetlane własnym, ale zewnętrznym źródłem światła. Należą do nich zarówno niewielkie powierzchnie ekspozycyjne jak i wielkoformatowe bilbordy. Zdecydowanie bardziej inwazyjnie w przestrzeń miejską wnikają reklamy bazujące na własnej emisji światła. W zakres tego typu urządzeń wchodzi neony, kasetony podświetlane, litery blokowe, linie i węże świetlne, citylights, latarnie reklamowe, a ostatnio także wyświetlacze wizyjne czyli wielkoformatowe ekrany zwane *Videowall*. Tych ostatnich jeszcze w 2003 roku było tylko cztery w całej Polsce [10], w chwili obecnej jest ich po kilkanaście w każdym większym mieście.

Ostatnim najmłodszym rodzajem oświetlenia przestrzeni miejskiej jest oświetlenie reprezentacyjne, które bez wątplenia wywodzi się od oświetlenia okazjonalnego. Przez wieki funkcjonowało w przestrzeni miejskiej w postaci różnej wielkości i formy płomienia, od lampek olejowych poprzez pochodnie i ogniska. Już w średniowieczu rozpalano ogniska przed kościołami chcąc zaintrygować przyszłych wiernych. Wykorzystywano niejako naturalny człowiekowi fototropizm do przyciągnięcia go w pobliże kościołów i miejsc świętych. Z okazji świąt dekorowano fasady kościołów, detale architektoniczne podkreślano olejowymi kagankami a przy figurach świętych ustawiano świece [11].

Już wówczas zauważono jak potężnym medium, przyciągającym uwagę jest światło, jednakże dopiero światło elektryczne było w stanie nadać oświetleniu okazjonalnemu odpowiednią rangę. Obecnie w mieście można wyróżnić oświetlenie dosłownie okazjonalne np. odświętne, gdzie w przestrzeni wprowadzane są świetlne rysunki tworzone przez punktowe światelka ułożone w atrakcyjne wzory czy układy liniowe. Oświetlenie to może być kolorowe, pulsujące, zmieniające natężenie, barwy i odcienie. Inną grupą światła okazjonalnego, a w obecnych czasach raczej reprezentacyjnego, są iluminacje wybranych, charakterystycznych obiektów miasta. Jasność na elewacjach pojawiła się właściwie tylko z kilkuletnim opóźnieniem w stosunku do światel reklam. Po spektakularnym pokazie iluminacji obiektów Wystawy Światowej w Chicago wielkie korporacje zaczęły także w ten sposób wyróżniać z tkanki miejskiej swoje siedziby. Pierwszy został oświetlony w 1908 roku, był to nieistniejący już biurowiec *Singer Building* w Nowym Yorku (1908) [12].

Od tego czasu oświetlenie obiektów stało się coraz bardziej popularne. Wczesne iluminacje obiektów realizowane były przy użyciu silnych projektorów przeciwlotniczych. Obiekty oświetlano z dystansu, zazwyczaj *od dołu*. Istotny rozwój iluminacji przypada na koniec lat 20. i lata 30. XX wieku, kiedy to również w Polsce pojawiły się pierwsze próby wyróżniania obiektów światłem. Jako przykłady można podać iluminację zabytków Krakowa w czerwcu 1936 roku z okazji Festiwalu Kultury i Sztuki *Dni Krakowa*, czy iluminację kolumny Zygmunta, pomnika Lotnika oraz Grobu nieznanego Żołnierza w Warszawie [13][11]. Na większą skalę iluminacje pojawiły się po wojnie, poczynając od lat 50. w Europie Zachodniej, a w Polsce od lat 60. Do wszystkich tego typu działań wykorzystywano reflektory z wyładowczymi źródłami światła, o dużym poborze mocy. Powstała wówczas moda na oświetlanie obiektów silnymi projektorami, z pewnej odległości, niezadko wykorzystywano wyłącznie jedną oprawę. Do iluminacji takich używano zazwyczaj jaskrawych ksenonowych lamp łukowych, takich jak w rzutnikach kinowych, które generowały intensywne białe światło, ale odznaczały się małą sprawnością. Wspomniana faza iluminacji oświetleniowych zakończyła się wraz z nadejściem wielkiego kryzysu naftowego początku lat 70. Ponowne zainteresowanie światłami iluminacyjnymi pojawiło się w latach 90. XX wieku i trwa do czasów obecnych, zwłaszcza, że przez ostatnie 20 lat nastąpił olbrzymi postęp technologiczny osprzętowania wykorzystywanego do oświetlania.

Dzisiejsze iluminacje obiektów prezentują bardzo zróżnicowany poziom, stosowane są także różne techniki iluminowania, nie zawsze dopasowane do kontekstu obiektu czy miejsca. Można tu wymienić iluminacje sylwetujące, akcentujące, negatywowe, obramowujące, rzutowania oraz często występujące wzajemne przemieszanie tych poszczególnych rodzajów [10]. W ostatnich latach pojawiają się również spektakularne pokazy światła na elewacjach. Są to różne odmiany oświetlania zaliczane do iluminacji rzutowania. Do podświetleń takich używane są, zamiast reflektorów, projektory slajdowe dużej mocy. Płaszczyzną projekcji stają się często znane obiekty architektoniczne, które w wyniku oświetlenia tracą swoją suwerenną, indywidualną postać, stają się zarazem i dekoracją,

i inscenizacją. Charakter widowiska zależy od tematyki przedstawień. Wymienić tu można rzutowanie z projektorów napisów lub haseł na elewacjach lub wyświetlanie na nich obrazów czy filmów, czyli tzw. mapping. Oba zjawiska nie są osiągnięciami nowymi niemniej stają się coraz bardziej modne. Warto zaznaczyć, że początki tego typu działań sięgają lat 90 XX wieku kiedy to np. Jenny Holzer, Jorge Orta i Krzysztof Wodiczko stali się światowymi prekursorami tego typu dzieł artystycznych, które wykonywali na olbrzymią skalę. Jenny Holzer rzutowała na obiekty napisy świetlne będące formą informacji wizualnej. Argentyńczyk Jorge Orta tworzył obrazy poprzez wyświetlanie ich specjalnie skonstruowanymi rzutnikami na odległe płany. Ekranem projekcji były budynki lub obiekty naturalne. Rekordowe obrazy o powierzchni ok. 5000 m<sup>2</sup> pokazane zostały podczas spektaklu *Impresiones en los Andes*, na terenie archeologicznych wykopalisk w Machu Picchu w Peru, w 1991 roku. Krzysztof Wodiczko rzutuje na obiekty architektoniczne obrazy stworzone fotomontażowo, nadając one budynkom wymowę propagandową lub ideologiczną.<sup>3</sup> Jednym z najbardziej spektakularnych osiągnięć tego twórcy była multimedialna prezentacja z 1999 roku zaprezentowana na budynku *A-Bomb Dome* w Hiroszimie. Dzisiejszy dostęp do najnowszych technologii wielokrotnie zakres wykorzystania tego typu iluminacji. Na budynkach, murach, posadzkach, a także nawet na parze wodnej pojawiają się np. napisy reklamowe, a do projekcji używanych jest wiele rzutników podłączonych do komputerów sterujących całością widowiska.

Specyficzną a jednocześnie liczną grupę światel w mieście stanowią światła emitowane przez same budynki. Światła te mogą mieć charakter użytkowy, gdy rozświetlają ze względów bezpieczeństwa wnętrza obiektów użyteczności publicznej. Częściej bywają reklamowe, gdy rozjaśniają asortyment ekspozycyjny w witrynach sklepowych. Mogą też być zwykłymi światłami mieszkań, świadczącymi o czyjejs obecności. Jednocześnie, przy odpowiednich warunkach, mogą stać się światłami iluminacyjnymi, wykorzystywanymi zarówno przy iluminacji negatywowej jak i przy artystycznych instalacjach oświetleniowych, gdzie wzory świetlne uzyskiwane są za pomocą układu światel w oknach, tak jak np. to miało miejsce przy instalacjach proponowanych w przez Mischę Kuballa w 1990 roku.

### 3. Zadania oświetleniowe

Bez wątpienia podstawowym zadaniem wszelkiego typu światel lokalizowanych w mieście jest przede wszystkim oświetlanie, choć nie tylko. Jako zadania oświetleniowe można wymienić także pełnienie roli informacyjnej, w tym zwracanie uwagi, czy też po prostu świecenie w określony, zaplanowany sposób mający na celu wzbudzenie estetycznych odczuć. Podstawową funkcję oświetleniową w mieście przejmują oprawy uliczne, które tworzą zespoły światel montowanych zazwyczaj na wysokich słupach. Charakteryzują się emisją dużej ilości światła i to one zazwyczaj nadmiernie prześwietlają przestrzeń miast. Główną wytyczną projektową tego typu oświetlenia jest uzyskanie równomiernej luminancji powierzchni dróg i ulic. Działanie to powiązane jest z głównym zadaniem tych lamp: zapewnieniem bezpieczeństwa użytkownikom poszczególnych przestrzeni. W działaniach tych latarnie uliczne wspomagane są oświetleniem wszelkich ciągów komunikacyjnych i pieszych, rozświetlają one wszystkie zakamarki nocnego miasta. Z punktu widzenia rozsądnego, zaplanowanego oświetlenia przestrzeni, ilość światła produkowana przez te oprawy przewyższa zwyczajowe zapotrzebowanie na światło, ale jednocześnie wśród mieszkańców podświadomie wzrasta poczucie bezpieczeństwa wraz



z poziomem natężenia oświetlenia danej przestrzeni. Można to było zaobserwować np. przy karnawałowych wydarzeniach w Kolonii (2016), gdzie po serii napadów na kobiety władze miasta aby wzmocnić odczucie ochrony, oprócz zwiększenia liczby patrolujących miasto policjantów, zapewniły montaż dodatkowych, mobilnych lamp, których zadaniem było doświetlenie najciemniejszych zaułków oraz podniesienie ogólnego poziomu jasności poszczególnych przestrzeni [14].

Innym zagadnieniem staje się niedostosowanie natężenia oświetlenia do realnego zapotrzebowania. Niekorzystny wpływ tego zjawiska można zauważyć zarówno w przypadku zbyt niskich poziomów światła jak i nadmiernie wysokich. Najlepszym przykładem mogą być zdumiewająco często źle oświetlone tunele. Znanym jest fakt, że zbyt wysokie, jak i zbyt niskie, poziomy luminancji lub obecność nagłych kontrastów jasności i ciemności mogą spowodować pogorszenie warunków obserwacji i zdolności widzenia. Podstawą bezpieczeństwa kierującego powinien być brak takich nagłych kontrastów w jego strefie obwodowej. W przypadku tuneli zaś, z niezrozumiałych zupełnie przyczyn, bardzo często stosuje się zasadę oświetlania zmierzchowego, czyli takiego jak na ulicach – im ciemniej tym więcej światła. Tymczasem tunele wymagają zasady odwrotnej im jaśniej tym więcej opraw włączonych. Tylko wtedy przy jasnym słonecznym dniu tunel nie stanie się niebezpieczną, czarną jaskinią. Takie błyskawiczne zmiany, zwłaszcza przejazdu z jasnego obszaru w półmrok powodują czasową niezdolność widzenia wywołaną dużymi trudnościami adaptacyjnymi oka do ciemności. Natomiast wieczorem poziom oświetlenia tunelu nie powinien być znacznie wyższy niż na otaczających go okolicznych ulicach. Naocznie można stwierdzić, że wielokrotnie zasada ta wdrażana jest odwrotnie.

Funkcja oświetlenia ulicznego i drogowego ogranicza się właściwie do przedłużenia pory dnia. Jednocześnie należy podkreślić, że światło elektryczne już dawno przekroczyło rolę środka wyłącznie zastępującego światło naturalne. Teraz jest także środkiem przekazu informacji. Zakres tej komunikacji jest bardzo różnorodny, poczynając od wysyłania sygnałów świetlnych (np. sygnalizacja drogowa), emisji znaków (umowne piktogramy), wyświetlanie napisów (informacja wizualna, reklama) po kierowanie i orientowanie w przestrzeni miejskiej. Ta ostatnia funkcja odgrywa niezwykle istotną rolę choć często mieszkańcy miast nie mają świadomości tego wpływu. W orientowaniu w przestrzeni wszystkie rodzaje światła mają swoje znaczenie. Miasto w nocy może stać się bardziej przejrzyste i czytelne niż w dzień. Aby tak było należy wyróżnić w przestrzeni podstawowe elementy składające się na poznawczą mapę miasta, czyli m.in. ścieżki, węzły i punkty wyróżnione<sup>4</sup>, które stają się głównymi elementami struktury przestrzennej oddziałującej na obserwatora, zapewniającymi mu orientację przestrzenną w mieście, a także określającymi tożsamość miasta, łatwość zapamiętania i rozpoznawania. Oświetlenie uliczne może tworzyć przestrzenny odpowiednik ścieżek, akcentować węzły, wydobywać z przestrzeni place. Oświetlenie iluminacyjne powinno zaś podkreślać wybrane obiekty istotne ze względów orientacyjnych. Światła niektórych reklam mogą zaś stać się punktami charakterystycznymi, wyznacznikami różnorodności przestrzeni.

Nieco inne zadanie ma ekspozycja światła okazjonalnych, zazwyczaj czasowych, związanych z uroczystościami lub ważnymi wydarzeniami [15]. W takich przypadkach mamy do czynienia z funkcją upiększania, czyli wyłącznie z ozdobną, której zadaniem jest podniesienie atrakcyjności obiektu lub przestrzeni. Tu najbardziej skrajnym, aczkolwiek i widowiskowym przykładem są odświeżone wystroje miast w okresie Bożego Narodzenia. Światło staje się w takich przypadkach oznaką bogactwa i przepychu. Obiekty oświetlane zostają wyróżnione, podkreślona zostaje ich ważność, prestiż. Zdarzają się także przypadki

użycia światła dekoracyjnego na budynkach w systemie całorocznym, ale nie jest to odpowiedni kierunek iluminacji, budynek przez cały rok rozświetlony w gwiazdki nie sprawia dobrego wrażenia a oświetlenie to nie przysparza mu splendoru. Światło dekoracyjne może być także wykorzystywane do oświetlenia wydarzeń artystycznych, być oprawą ważnych wydarzeń, gdzie oprócz fajerwerków zostają użyte dodatkowe efekty świetlne z wykorzystaniem otwartego ognia czy smug świetlnych reflektorów [16] lub ostrych linii laserów. Światła te oświetniają wówczas całość wydarzenia, a światło sztuczne, choć znane nam przecież w wielu postaciach, wciąż potrafi cieszyć, przyciągać i zadziwiać. Ewidentnie jest to widoczne przy wszelkich pokazach świetlnych np. podczas coraz liczniejszych Festiwali Światła organizowanych także w Polsce.<sup>5</sup>

#### **4. Działanie światła w przestrzeni miejskiej.**

##### **Oddziaływanie światła w przestrzeni, główne zagrożenia**

Powyżej wymieniono wszystkie typy świateł działających w przestrzeni miejskiej. Światła, które pojawiały się w mieście zarówno w XIX wieku jak i w okresach późniejszych były wprowadzane w przestrzeń dość swobodnie. Światła uliczne były własnością miasta i podkreślały główne ciągi komunikacyjne i ich skrzyżowania. Ogólna ich jasność została zaś wzmocniona w centrach miast witrynami, oknami wystawowymi prywatnych przedsiębiorców i usługodawców. Całość uzupełniły szyldy i niezorganizowane, często krzykliwe światła reklam goszczące na elewacjach lub na dachach. W kolejnych etapach rozpoczęto rozświetlanie pojedynczych obiektów. Część była zamawiana, sponsorowana i zaplanowana przez miasto, zwłaszcza te pierwsze iluminowane na przełomie XX i XXI wieku. W późniejszych latach iluminowanie stało się zaś domeną bogatych inwestorów, którzy odznaczają się dużą samowolą i bez troską przy wprowadzaniu oświetlenia w mieście, tak jak niegdyś przy oświetleniu reklamowym. Tymczasem oświetlenie na obszarach miejskich wymaga bardzo wnikliwego zaplanowania, ponieważ oprócz pełnienia roli użytkowej i estetycznej w znaczący sposób wpływa na kondycję psychiczną i nastrój użytkowników tych przestrzeni, z czego nie zawsze zdajemy sobie sprawę. Niezaplanowane wprowadzanie oświetlenia w przestrzeń miejską pociąga za sobą trzy typy zagrożeń: natury estetycznej, ekologicznej oraz fizycznej i psychologicznej.

Zagrożenia estetyczne to przede wszystkim wizualny chaos świetlny, który spowodowany jest niezaprojektowanym rysunkiem plam świetlnych w polu widzenia. Przypadkowe zestawienie obszarów jasnych, ciemnych i bardzo jasnych niekorzystnie wpływa na pozytywne postrzeganie przestrzeni. Problem ten jest o tyle dokuczliwy, że dotyczy górnej strefy oglądanego miasta. Obserwator relatywnie dobrze toleruje mocne światło powyżej linii horyzontu, ale dużo gorzej nadmiar sygnałów świetlnych. Zjawisko to dotyczy głównie wszelkich form świetlnych reklam ale także szyldów. Zbyt intensywna informacja wizualna doprowadza do przemęczenia nadmiarem otaczających bodźców a wówczas wywołuje reakcje znużenia i zniechęcenia, czyli zupełnie odwrotną od zamierów reklamodawców. W górnych partiach przestrzeni miasta znajdują się dodatkowo punkty świetlne oświetlenia zewnętrznego. Tu problemem staje się wysokość montażu opraw ulicznych, która w dużym stopniu decyduje o wytworzonym nastroju na obszarze oświetlanym. Zbyt wysoko umiejscowione oświetlenie nie tworzy atmosfery intymnej, ma charakter oświetlenia oficjalnego, nie zaprasza do przebywania w jego otoczeniu. Tego typu oświetlenie powinno pozostać wyłącznie na arteriach drogowych a w przestrzeniach śródmiejskich należy dążyć do obniżania lokalizacji punktów świetlnych. Właściwie do tej pory w cen-

trach miast pozostały oprawy sięgające rodowodem PRL-u o wysokości dochodzących do 12 metrów. Rozwiązanie takie miało swoje dobre strony, gdy, aby zaoszczędzić na kosztach, potrzeba było oświetlić jedną lampą znaczny obszar. W czasie współczesnych nowych źródeł światła koszty eksploatacji pojedynczych punktów świetlnych są znacznie niższe. Wydatki na niezbędną infrastrukturę można zaś uznać za porównywalne, ponieważ znacznie wyższa cena energooszczędnego źródła światła rekompensowana jest np. niewysokim kosztem, który może mieć nawet dwukrotnie niższą cenę od tego wysokiego. Zaletą nisko lokalizowanych opraw oświetlenia ulicznego, skierowanych w dół jest tworzenie kameralnego, przyjaznego, półprywatnego klimatu. Ze względu na to, że podstawowym zadaniem oświetlenia ulicznego jest równomierne rozświetlenie powierzchni jezdni, należałoby także rozpatrzyć wykorzystywanie do oświetlenia asymetrycznych opraw dogruntowych montowanych na chodnikach oraz doświetlanie jezdni z poziomu krawężnika.

Zarówno krzykliwość reklam jak i nadmierna wysokość opraw oświetlenia ulicznego utrudniają, a często uniemożliwiają zaistnienie trzeciego typu oświetlenia – iluminacji obiektów. Oba wymienione obszary tworzą poziomy nadmiernej jasności a iluminacja, aby mogła w mieście zaistnieć, być zauważoną, zmuszana jest tę istniejącą luminancję przewyższyć [17]. Im większe jest średnie natężenie oświetlenia na obiektach z otoczenia tym mocniejszych lamp należy użyć w naświetlaczach iluminacyjnych. Postępowanie takie współtworzy kolejny rodzaj zagrożenia tym razem ekologicznego – zanieczyszczenie światłem. Wzrastający poziom jasności wywoływany jest przez nadmiernie rozświetlone powierzchnie. Przyczynia się do tego zarówno oświetlenie zewnętrzne, światła reklam jak i nieumiejętnie zaprojektowana iluminacja artystyczna. Niejednokrotnie światła emitowane są bezpośrednio w przestrzeń nieba lub są tam kierowane po odbiciu od powierzchni oświetlanych. Smugi te tworzą nieestetyczną i szkodliwą mgłę nad miastem.<sup>6</sup> Dodatkowo często strumienie odbite od chmur, rozproszone na pyłach zawieszonych w powietrzu tworzą rozległe luno nawet nad terenami nieoświetlonymi. Wówczas także na obszarach niesąsiadujących bezpośrednio z terenami miejskimi pojawia się świetlna poświata rozjaśniająca naturalne ciemności [18]. Powodem takiego zjawiska jest tzw. *sky glow*, które polega na odbiciu światła miejskich od drobinek kurzu, dymu i pary wodnej znajdujących się w powietrzu i skierowanie ich ponownie na ziemię [19]. Zanieczyszczenie światłem przyczynia się do wielu innych niekorzystnych zjawisk takich jak np.: utrudnienia w obserwacji nocnego nieba, co zakłóca obserwacje zarówno meteorologiczne jak i astronomiczne. Powoduje też dezorientację ptaków podczas ich migracyjnych przelotów, a także, co wykazuje coraz więcej badań, ma bardzo niekorzystny wpływ na stan psychiczny i fizyczny mieszkańców miast.

Nadmiar bodźców świetlnych występujący coraz częściej w naszym otoczeniu może prowadzić do licznych niedogodności a często także zagrożeń natury psychicznej a w konsekwencji fizycznej. Wywoływane są one poprzez zakłócenie cyklu dobowego oraz stres optyczny. Obie reakcje powiązane są z zawyżoną podażą światła w miejskiej przestrzeni a przede wszystkim brakiem ciemności. Wysoka luminancja powierzchni pionowych oraz zła lokalizacja opraw drogowych lub iluminacyjnych przyczynia się do rozświetlania nocą wnętrz mieszkalnych. Ta obfitość światła źle wpływa na zdrowie użytkowników tych przestrzeni. Ingerencja światłem w strefy mieszkaniowe powoduje zakłócanie cyklu dobowego człowieka. Oświetlenie pokoju światłem z ulicy, oświetlenie posesji światłem z sąsiedniej posesji powinno być właściwie traktowane jako naruszenie prywatności [20]. Nocne światło zakłóca pracę biologicznego znacznika czasu – szyszynki.

Gruczoł ten, zlokalizowany w mózgu, wydziela hormon zwany melatoniną. Szyszynka wydziela melatoninę do krwi w ciemności, a zaprzestaje w obecności światła. Dzięki temu mechanizmowi organizm człowieka staje się wieczorem senny i zasypia, a budzi się rano wraz ze światłem poranka. Z tego względu natężenie oświetlenia podczas snu nie powinno przekraczać 0,1 lx. [21]. Melatonina zwana jest także hormonem ciemności, jej wytworzenie uwarunkowane jest brakiem światła. Czas trwania syntezy uzależniony jest od długości ciemnej fazy nocy oraz braku jej zakłócania obecnością światła sztucznego (ang. *artificial light at night*, ALAN). Sztuczne światło opóźnia wieczorną syntezę melatoniny, pobudzając jednocześnie aktywność mózgu, a to przyczynia się późniejszego chodzenia spać i gorszej jakości snu [22].

We wrześniu 2006 r. w amerykańskim National Institute of Environmental Health Sciences (NIEHS) odbyła się konferencja podczas której uznano, że skutki zanieczyszczenia światłem są o wiele szersze niż mogłoby się to wydawać. Przedstawione wyniki badań wykazują, że zjawisko nadmiaru światła i braku ciemności może być powiązane przyczynowo z wieloma chorobami cywilizacyjnymi, np. takimi jak zaburzenia metabolizmu prowadzące do cukrzycy typu drugiego, otyłością, depresją a także nowotworami, ponieważ jak się okazało jedną z funkcji melatoniny jest działanie hamujące ich rozwój [23]. Ostatnie stwierdzenia udowadniają jak istotne jest świadome tworzenie miejskiego oświetlenia.

## 5. Krajobraz miasta, światło jako spoiwo. Podsumowanie

Miasto składa się z budynków, budowli, placów, ulic, przestrzeni zielonych. Każde z nich ma swoje miejsce i wartość, natomiast w połączeniu z oświetleniem zyskują wartość dodatkową: zmienia się ich wzajemna zależność, hierarchia ważności, oddziaływanie na użytkowników. Należy tylko umiejętnie tego zespolenia dokonać. Nie bez znaczenia jest fakt, że miasto w nocy jest, a przynajmniej może być, czytelniejsze niż w dzień. Ostateczny efekt świetlny uzależniony jest od stopnia wzajemnego dopasowania tych poszczególnych składowych. Kompozycja świetlna, aranżacja wzajemnych zależności nie może być aktem przypadkowym. W nocnym wizerunku miasta właśnie światłem można zakomponować wizualnie jego charakterystyczne widoki, zarówno w ujęciu krajobrazowym jak i panoramicznym. W działaniach tych trzeba wykorzystać wszystkie rodzaje oświetlenia jakie składają się na jego pejzaż. Należy jednocześnie pamiętać, że światła te, jeżeli lokowane są w ramach całkowicie odrębnych decyzji konkurują ze sobą przez co miast upiększać i podkreślać walory oświetlanych przestrzeni mogą ją strywalizować uwypuklając jej niezgodność wizualną lub nadmierne rozświetlenie.

Bez wątplenia decyzje dotyczące wizerunku oświetleniowego miast powinny być tworzone w ramach planowania przestrzennego danego obszaru. W miastach Europy Zachodniej powstają projekty oświetleniowe kwartałów, dzielnic a nawet całych miasteczek i miast. Warto byłoby aby również w naszych miastach pojawiły się w planach miejscowych (albo w wydawanych przez urzędy *warunkach zabudowy*) odpowiednie zapisy określające wytyczne oświetleniowe. Przepisy takie powinny zawierać:

- podział miasta na strefy ochrony świetlnej, którego podstawą stanie się zapewnienie optymalnych warunków świetlnych w porze nocnej.
- zamkniętą listę obiektów wytypowanych do oświetlenia. Przy ich typowaniu niezwykle istotny jest wybór tych charakterystycznych ze względów historycznych, znaczeniowych i lokalizacyjnych, czyli ważne jest nie tylko jak budowle będą

oświetlone ale również które. Bardzo istotne są zwłaszcza budynki tworzące charakterystyczną panoramę miasta oraz te widziane w widokach dalekich. Odpowiednio wyakcentowane obiekty stają się w mieście miejscami docelowymi a przynajmniej koncentrującymi na sobie wzrok zarówno przechodniów jak i mobilnych użytkowników tego terenu. Istnieje możliwość poprawienia poprzez światło wizerunku miasta, wydobycie obszarów korzystnych i skrycie w mroku przeciętnych. Co istotne, wygenerowane widoki przyczyniają się do wzmacniania tożsamości miasta.

- korektę wysokości, rodzaju i ilości opraw oświetleniowych w zależności od przeznaczenia oświetlanego terenu. Wysokość słupów oświetleniowych lokalizowanych na obszarach zamieszkałych, również tych przy ciągach drogowych powinna zostać dostosowana w taki sposób aby nie ingerować światłem w prywatne przestrzenie mieszkań. Liczba opraw w centrach miast powinna zostać oszacowana w połączeniu z innymi źródłami jasności, emitowanymi przez witryny, szyldy i reklamy. W obszarze iluminowanych obiektów należy ograniczyć intensywność wysoko lokowanych źródeł światła.
- korektę kształtu opraw oświetleniowych oraz sposobu rozsyłu światła. Aby zmniejszyć zasięg zjawiska zanieczyszczenia światłem należy wyeliminować z miast oprawy, które emitują światło *do góry*. Właściwie wszystkie oprawy powinny świecić tylko w dół, na tyle intensywnie, na ile jest to niezbędne w danej sytuacji. Ze względu na to, że zapotrzebowanie na jasność może ulegać zmianom w zależności od stopnia ciemności, światło emitowane z oświetlenia ulicznego powinno dostosowywać swój poziom do tych potrzeb, co przy dzisiejszej technologii LED jest całkowicie możliwe.
- wytyczne dotyczące miejsca i sposobu lokalizowania szyldów i reklam. Oświetlenie powiązane z nimi nie powinno rozświetlać górnych partii budynków, tak aby nie zwiększać nadmiernie ogólnego poziomu jasności. Pomimo tego, że zadaniem reklamy jest przyciąganie uwagi nie należy dopuszczać do nadmiernej rywalizacji pomiędzy nimi. Obecne napisy świetlne, wykonywane zazwyczaj przy użyciu świateł LED, powinny spełniać rolę informacyjną, tak jak neony w latach 60. w Polsce. Był to przykład dobrego wykorzystania technologii na rzecz działań artystycznych. W tych latach neony projektowane były przez artystów plastyków a zatwierdzane przez komisję oddziału Państwowego Przedsiębiorstwa Pracowni Sztuk Plastycznych, w skład której wchodził profesorowie ASP, plastyk miejski i przedstawiciel inwestora. Dzieło takie było komponowane zgodnie z potrzebą elewacji, było jej artystycznym dopełnieniem, nie zakłócało i nie stanowiło wizualnej konkurencji. [24]
- spis nakazów, zaleceń i zakazów dotyczących projektów instalacji reklamowych oraz iluminacji obiektów. Spis taki może nakazywać wygaszanie niektórych świateł o konkretnej godzinie, określać zasady oświetlania szyldów i innych elementów lokalizowanych na elewacji, zawierać podstawowe wytyczne oświetlenia zewnętrznego np. zakres stosowania opraw dogruntowych i innych opraw świecących bezpośrednio lub pośrednio w górę.

Ostatnim czynnikiem powodzenia świetlnej integracji miasta jest konsekwentna realizacja i egzekwowanie zapisanych zaleceń i zasad.

Dobrze rozplanowana iluminacja obiektów, korekta opraw oświetleniowych a zwłaszcza ich obniżenie pozytywnie wpłynie na postrzeganie miasta, które stanie się

zespołem przyjaznych kameralnych przestrzeni nanizanych na ciągi drogowe i piesze. Bez wątpienia skuteczność scalenieowa precyzyjnie zaplanowanych widoków świetlnych w połączeniu z delikatnym doświetleniem ciągów ruchu jest nie do przecenienia. Ilość i charakter światła w mieście powinny być regulowane na różnych etapach planowania według zasady *od ogółu do szczegółu* z uwzględnieniem sprzężenia zwrotnego. Ostatnim ogniwem staje się w tym przypadku współpraca z mieszkańcami miasta zwłaszcza w zakresie oświetlenia kameralnego przenikającego z ciągów śródmiejskich do osiedli mieszkalnych. Światła takie mogą zapewnić ciągłość poszczególnych traktów oraz niwelować wrażenia rozgraniczania i odciążenia poszczególnych przestrzeni wywołane intensywnym światłem szlaków drogowych. Powinny być niejako delikatnymi rozbłyskami na tych trasach. Powstające półprywatne enklawy światła staną się czynnikiem wzmacniającym identyfikację z miejscem zamieszkania a docelowo z całym miastem. Stan ten zaś, w połączeniu z komforcem wizualnym, zapewnionym przez odpowiedni wybór opraw oświetleniowych, źródeł światła, dobrane natężenie oświetlenia, a przez to poziom luminancji, przyczyni się do poprawy jakości warunków życia, stanie się jednym z najistotniejszych czynników decydujących o tym czy dane *miasto jest dla ludzi*.

## Literatura

1. Mitzner P. *Teatr światła i cienia*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1987.
2. Canogar D. *Spectral Architectures*. Rafael Lozano-Hemmer Vectorial Elevation, Relational Architecture No. 4 (2000).
3. EN 13201 Oświetlenie dróg.
4. Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 30 maja 2000 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie. (Dz.U. 2000 nr 63, poz. 735, z późniejszymi zmianami).
5. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz.U. 2003 nr 220 poz. 2181, z późniejszymi zmianami).
6. Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. 1971 Nr 12 poz. 114).
7. Weigel M. *Signs in Manhattan*. 1881-1917. University of Massachusetts, Boston, 1993.
8. Ulmer B. *Thomas Plaichinger*. Les Ecritures de la nuit. Syros-Alternatives, 1987.
9. Ribbat Ch. *Flickering Light. A History of Neon*. Reaction Bodes Ltd. London, 2013.
10. Bartnicka M. *Iluminacja artystyczna w architekturze i w urbanistyce: czynniki i wytyczne kształtowania*. Dysertacja. Politechnika Krakowska, 2004.
11. Śpik A. *Iluminacja obiektów zabytkowych architektury*. Ośrodek informacji PP Pracownia Konserwacji Zabytków, Warszawa, 1976.
12. Roberts G.K. *The American Cities and Technology Reader: Wilderness to Wired City*. Routledge, London, 1999.
13. Sulma M. *Iluminacja zabytków Krakowa. Założenia, metodyka*. Krakowska Teka Konserwatorska, Tom I, Urząd Miasta Krakowa, Wydział architektury, geodezji i budownictwa, Oddział ochrony zabytków, Kraków, 2000.
14. Kijowska R. *Bilans karnawału w Kolonii*. reportaż, Fakty TVN, 05.02.2016, godz. 19.00.
15. Martyniuk-Pęczek, J. *Światła miasta*. Wydawnictwo Marina, Wrocław, 2014.
16. Bartnicka M. *Podwójne zanieczyszczenie*. Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych 64(4) (2015) 525-536.
17. Bartnicka M. *Kilka reguł iluminacji obiektów sakralnych*. Konferencja Naukowo-Techniczna: Budownictwo Sakralne '98, Dział Wydawnictw Politechniki Białostockiej, Białystok, 1998.

18. Ścieżor T., Kubala M. *Zanieczyszczenie świetlne w otoczeniu wybranych zbiorników retencyjnych Małopolski*. Czasopismo Techniczne 6(2011).
19. Longcore T., Rich C. *Ecological light pollution*. Front Ecological Environment 2(4) (2004).
20. Janosik E. *Pozytywne i negatywne aspekty oddziaływania światła na człowieka*. Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych 64(4) (2015) 617-624.
21. Olczak T. *Światło i zdrowie*. Światło i Środowisko 4/95/ Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy POLAM, Warszawa 1995.
22. Wright Jr. K.P., McHill A.W., Birks B.R., Griffin B.R., Rusterholz T. Chinoy E.D. *Entrainment of the human circadian clock to the natural light-dark cycle*. Curr. Biol. 23. za: [22]
23. Skwarło-Sońta K. *Skażenie światłem: co dziś wiemy o jego wpływie na funkcjonowanie organizmu człowieka?* Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych 64(4) (2015) 633-642.
24. Suchowiak J. *Symfonia światła — identyfikacja wizualna i reklama w kontekście wnętrza architektonicznych*. Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych 64(4) (2015) 563-578.

## Light in architecture and urban planning – the underestimated element bonding the city

Malgorzata Bartnicka

Zakład Architektury Wnętrz, Wydział Architektury, Politechnika Białostocka,  
e-mail: m.bartnicka@pb.edu.pl

**Abstract:** The city consists of houses, buildings, squares, streets, green spaces. Each urban element has its place and meaning. These elements enhanced by lighting gain additional value: the mutual relationships changes, some gain importance or start to inflect certain impact on the users. There are three main lighting groups: lighting for safety, advertising and aesthetic illumination that co-create the image of the city at night. The quality and quantity of lighting has a decisive influence on the perception of safety and spatial orientation. At night, light can enhance and frame city's characteristic views, creating new panoramic experiences. Lighting in urban areas requires very careful planning, because in addition to its safety role it can also significantly affect the physical experiences and the mood of the inhabitants. Currently applied lighting typology and solutions do not consider the psychological comfort of the communities. Poorly planned lighting causes three types of issues: aesthetic, ecological and physical and psychological. Inadequate and badly planned lighting can create visual chaos, increase light pollution and its 'night-interference' in residential zones may increase visual discomfort experienced by the residents, disturbing the circadian cycle. The main requirement for a successful integration of the city through the light relies on devising comprehensive lighting design programmes, which will include the various rules and guidelines for lighting. The next crucial stage would be the consistent implementation of the devised plan.

**Keywords:** light, illumination, light pollution, lighting design programmes.

<sup>1</sup> Pierwsze oświetlenie uliczne, wykorzystujące instalacje gazowe, pojawiły się w Londynie (ok. 1813 roku) i w Paryżu (1819r.) [1]

<sup>2</sup> Światła te zostały stopniowo wygaszone w 1917 ze względu na oszczędność energii i koszty jakie ponosiło państwo po przystąpieniu do I Wojny Światowej [7].

<sup>3</sup> Krzysztof Wodiczko: *Niektóre z moich prac poruszają się, jeżdżą. Inne, choć nie są samodzielnie mobilne, poruszają obiektami, które są ich tłem lub podmiotem działań. Animują pomniki, zabytki, podpowiadając im nowe treści, iluminując po nowatorsku stare (...) Można wręcz rzec, że me działania zatrzymują, na czas trwania projekcji czy interwencji artystycznej, normalne funkcjonowanie miasta (...)* Źródło: Jacek Gulla: *Artysta interwencji*, wywiad z Krzysztofem Wodiczką, <http://www.kurierplus.com>, 1997.

<sup>4</sup> Wyszczególnione kategorie pochodzą z równoległych badań Kazimierza Wejcherta i Kevina Lyncha. Według Wejcherta, elementami krystalizującymi plan miasta, są np.: ulice, rejony, linie, i pasma graniczne, dominanty układu przestrzennego, wybitne elementy krajobrazu, punkty węzłowe, znaki szczególne; *vide* Wejchert, *op. cit.*, ss. 50 – 78. Według Lyncha: paths, edges, districts, nodes, landmarks, *vide*: Kevin Lynch: *The Image of the City*, Massachusetts Institute of Technology Cambridge, Massachusetts and London 1960, ss. 50 – 80.

<sup>5</sup> Najbardziej znanym jest Light Move Festival w Łodzi, organizowany od 2010 roku. Nie jest to jednak jedyne miejsce, równie interesującymi propozycjami są Bella Skyway Festival w Toruniu (od 2009), Karkonowski Festiwal Światła, Jelenia Góra – Cieplice, (od 2009) Królewski Festiwal Światła w Wilanowie (od 2013), Lumo Bjalistoko (Białystok, od 2014) organizowany przez studentów Politechniki Białostockiej.

<sup>6</sup> Warto zapoznać się z materiałami, które powstały w wyniku III Ogólnopolskiej Konferencji na temat Zanieczyszczenia Światłem, która odbyła się w dniach 25-27 września 2015 w Krakowie i Niepołomicach. Materiały zamieszczone zostały w czasopiśmie Kosmos 2015 Tom 64, Numer 4 (309), *vide*: <http://kosmos.icm.edu.pl/>.





# Space Syntax w strukturze komunikacyjnej dzielnicy Kośminek w Lublinie

Wojciech Kocki, Bartłomiej Kwiatkowski

*Katedra Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego,  
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska,  
e-mail: w.kocki@pollub.pl, e-mail: b.kwiat@pollub.pl*

**Streszczenie:** Układy urbanistyczne miast są jednymi z najbardziej złożonych struktur zaprojektowanych, wykonanych oraz użytkowanych przez człowieka. Stopień ich skomplikowania pod względem komunikacyjnym i łatwość przemieszczania się po nich jest zależna od wielu czynników i może być mierzona w różny sposób. Jednym z narzędzi parametrycznych umożliwiających badanie takich struktur jest metoda Space Syntax utworzona przez zespół naukowców z Bartlett University College London pod opieką Bill Hillier oraz Juliene Hanson. Do analizy wybrano fragment miasta Lublina położony pomiędzy ul. Męczenników Majdanka i ul. Władysława Kunickiego – dzielnicę Kośminek. Wykonano mapę osiową (ang. *axial map*) wybranego obszaru i poddano ją analizom przeprowadzonym przy użyciu programu Depthmap v. 0.3b. Współczynniki jakimi posłużono się aby poznać cechy układu urbanistycznego to współczynnik łączności (ang. *Connectivity*) i integralności (ang. *Integration HH*). Analizowany obszar i utworzone mapy osiowe podzielono na dwa etapy różniące się ilością uwzględnionych ulic pod względem ich przeznaczenia. Pierwszym etapem było utworzenie mapy osiowej z uwzględnieniem dostępnych ulic, drugim etapem było dodanie do istniejącej mapy wjazdów na posesje, dróg prywatnych oraz obszarów z ograniczeniami dla ruchu samochodowego. Wygenerowane zależności ukazane w formie schematów oraz zestawienia współczynników w diagramach rozproszenia posłużyły do odnalezienia problemów komunikacyjnych wybranego fragmentu. Metoda obliczeniowa Space Syntax umożliwia określenie wzajemnych powiązań przestrzeni pomiędzy obiektami kubaturowymi. Metoda ta jest stosowana nie tylko dla układów urbanistycznych ale również dla analiz rzutów budynków i wzajemnej korelacji ich pomieszczeń. Formułowane wnioski na temat organizacji danej struktury są zależne od synergii wielu współczynników wykorzystywanych dla jej określenia. Poprzez analizę diagramów rozproszenia pomiędzy zmiennymi *Integration HH* i *Connectivity* określono brak spójności przestrzeni w centrum wybranego obszaru, szczególnie ul. Długiej. Metoda Space Syntax jest stale rozwijana i ulepszana aby uzyskiwać coraz dokładniejsze wyniki a jej stosowanie i wykorzystywanie do analiz urbanistycznych może przyczynić się do rozwiązywania problemów komunikacyjnych w miastach.

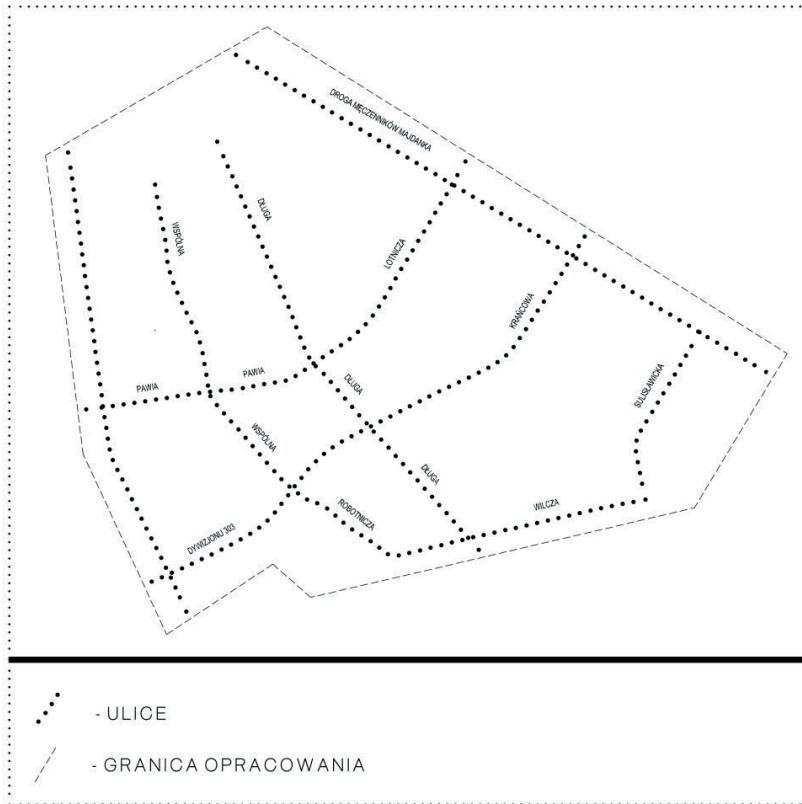
**Słowa kluczowe:** urbanistyka, Lublin, komunikacja, architektura, space syntax.

## 1. Wprowadzenie

Analizowany obszar miasta Lublina położony jest w jego południowo wschodniej części. Wschodni fragment należy do Dzielnicy Kośminek a tereny położone po zachodniej stronie przy rzece Czerniejówce należą do Dzielnicy Dziesiątej. Wybrany układ urbanistyczny ograniczony jest dwoma głównymi ulicami: Droga Męczenników Majdanka oraz ulicą Władysława Kunickiego (Rys. 1). Połączenie pomiędzy nimi zapewnia ulica Krańco-

wa oraz Dywizjonu 303. Zabudowa jaka występuje na tym fragmencie miasta to w większości zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Innymi formami są obiekty zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oraz obiekty użyteczności publicznej tj. obiekty oświaty, szpital, kościół oraz zakład energetyczny. Komunikację północno południową zapewniają dwie ulice Wspólna oraz Długa, które nie są bezpośrednio połączone z zewnętrznymi ulicami obszaru. Komunikację wschodnio zachodnią układu tworzą ulice: Pawia, Lotnicza, Krańcowa, Dywizjonu 303, Sulisławicka oraz Wilcza.

Analiza komunikacyjna wybranego obszaru miasta jest kontynuacją badań nad jakością wzajemnych powiązań komunikacyjnych miasta Lublina.



Rys. 1. Granica analizowanego obszaru miasta Lublina

## 2. Space Syntax. Opis metodologii i zastosowanie

Struktura komunikacyjna miasta jest od wielu lat jednym z głównych elementów badanych przez wielu naukowców. Wzajemne powiązania ulic struktur miejskich są uzależnione od czynników związanych z natężeniem ruchu, lokalizacji danej ulicy, funkcji, przeznaczenia (ilość obiektów użyteczności publicznej), jej charakteru zależnego od grupy użytkowników. Powiązania pomiędzy fizyczną przestrzenią w mieście i jej charakterem mogą wynikać z niematerialnych czynników socjologiczno psychologicznych [1 ss.86-88] tj. tworzenia się różnych form życia zbiorowego jak i procesów i zmian w nim zachodzących mających wpływ pośrednio na jakość przestrzeni w mieście. Jednym z takich czynników jest wzajemna dostępność oraz powiązanie wizualne przestrzeni ulic. Jeżeli ulica jest dobrze zintegrowana

w układzie miejskim i łatwo dostępna zarówno dla pieszych jak i komunikacji samochodowej, taka przestrzeń jest często użytkowana i posiada większy potencjał rozwojowy tj. powstawania obiektów użyteczności publicznej jak i terenów przestrzeni publicznych. Możliwości związane z rozwojem przestrzeni publicznych mają wpływ na zmniejszenie chaosu przestrzennego, [1 ss.86-88] identyfikację miejsca, zwiększenie poczucia przynależności terytorialnej, poczucia wolności i swobody wyboru zachowań.

Metoda analizy Space Syntax została wprowadzona przez zespół naukowców z Bartlett University College London na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, prowadzony przez jego głównych autorów Bill Hillier oraz Julienne Hanson.

### 3. Struktura komunikacyjna miasta Lublina – Space Syntax

#### 3.1. Zakres opracowania



Rys. 2. Synteza struktury komunikacyjnej dzielnicy Lublina - Kośminek z zaznaczeniem zabudowy analizowanego obszaru

Analiza struktury zabudowy wybranego obszaru została ukazana na Rysunku 2, na którym dodatkowo uwzględniono układ komunikacyjny oraz rzekę Czarniejówkę, wzdłuż której położone są tereny zielone przestrzeni publicznych oraz tereny ogródków działkowych. Podział funkcjonalny zabudowy jest zauważalny poprzez skalę obiektów, w central-

nej części analizowanego obszaru wyraźnie zaznacza się zabudowa jednorodzinna mieszkaniowa. Przy Drodze Męczenników Majdanka występuje bardziej zróżnicowana zabudowa o większej kubaturze tj. zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz użyteczności publicznej.

Metoda Space Syntax związana jest z poszukiwaniem wzajemnych powiązań przestrzeni (przestrzenie ulic, terenów zielonych itp.) położonych pomiędzy budynkami. Na rysunku 3 ukazano w sposób syntetyczny kolorem czarnym tą przestrzeń, która została poddana analizie. Największa ilość otwartej i niezabudowanej przestrzeni występuje wzdłuż rzeki Czarniejówki oraz wzdłuż Drogi Męczenników Majdanka.



Rys. 3. Synteza przestrzeni pomiędzy budynkami

W Lublinie mieszka 343598 mieszkańców [2] i jest to jedno z największych miast Polski wschodniej. We współczesnych miastach procesy i zjawiska związane z ich rozwojem zachodzą bardzo dynamicznie i związane są ze strefą min. kulturową, przestrzenną oraz ekonomiczną. „...średnie miasta to złożone organizmy...” [1 ss.120-122] współdziałające z najbliższymi mniejszymi miastami, które z czasem stają się ich dzielnicami ze względu na coraz mocniejsze ich powiązanie pod względem komunikacyjnym jak i społecznym. Wśród czynników wpływających na rozwój metropolii, najważniejsze z nich to rozwój terytorialny, demograficzny oraz społeczno-ekonomiczny. Wzrost poziomu tych czynników jest naturalnym procesem towarzyszącym urbanizacji, ewolucji oraz rozwojowi

gospodarczemu. Aby stworzyć dogodne warunki życia mieszkańcom rozwijających się miast, zachować tożsamość miejsca, przynależność do grupy społecznej, bezpieczeństwo, identyfikację miejsca oraz zachować skalę przestrzeni od najbliższej, prywatnej znajdującej się w miejscu zamieszkania, poprzez przestrzeń codziennego poruszania się aż do publicznej przestrzeni całego miasta, istotnym elementem w ich kształtowaniu jest posługiwanie się narzędziami mogącymi ukazać przewidywany rozwój miasta oraz wpływ ingerencji urbanistycznych na cały jego układ.

### 3.2. Model badawczy



Rys. 4. Model połączeń ulic oraz dróg prywatnych, wjazdów na posesje oraz dróg z ograniczeniami dla ruchu samochodowego mapa osiowa (ang. *axial map*)

Wykonanie analizy space syntax w programie Depthmap v. 3.0b wymaga przygotowania mapy osiowej (ang. *axial map*), która zawiera połączenia przestrzeni ulic. W analizowanym obszarze wykonano dwie analizy z uwzględnieniem podziału na dwie warstwy komunikacyjne. Pierwsza są to ulice o swobodnym dostępie dla ruchu samochodowego – kolor czarny, druga warstwa to również ulice o swobodnym dostępie dla ruchu samochodowego ale połączone z wjazdami na prywatne posesje oraz drogami prywatnymi. Zróżnicowanie to wynika z odmiennego natężenia ruchu względem przeznaczenia ulic a każde z połączeń może mieć znaczący wpływ na wyniki badań. Model poddano analizie pod

względem dwóch współczynników dostępnych w programie Depthmap v. 3.0b *Integration HH* oraz *Connectivity*. [3 s. 25] Bill Hillier w swojej książce *Space is the machine* opisuje zasadę parametru *Integration HH* jako współczynnik względem, którego badany jest stopień integracji danej przestrzeni w odniesieniu do całego układu tzn. im więcej kierunków (przestrzeni) dzieli wybraną od centralnej części całości układu tym mniej jest ona zintegrowana. Parametr *Connectivity* odnosi się do ilości połączeń danej przestrzeni z innymi.

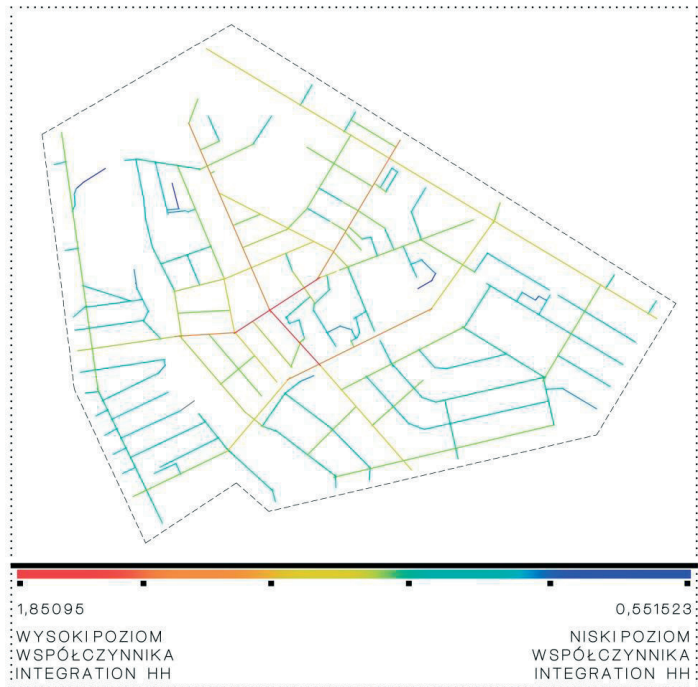
Przykładem zastosowania tej metody dla utworzenia nowych powiązań przestrzeni w mieście, przeznaczonej dla pieszych jest propozycja w Ljublanie wykonana przez Space Syntax Ltd. Analiza wykazuje wpływ dodania do istniejącej struktury miejskiej kolejnego ośrodka urbanistycznego o potencjale utworzenia centralnej struktury łączącej i integrującej w istniejącym układzie dwa ośrodki znacznie oddalone od siebie.

### **3.3. Analiza *Integration HH***

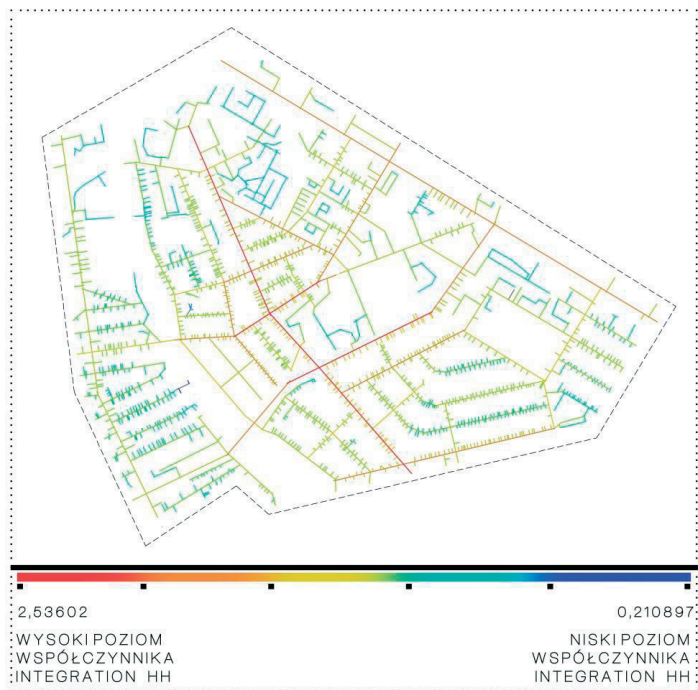
Wyniki analizy *Integration HH* ukazują wysoki stopień zintegrowania ulicy Długiej w odniesieniu do całego układu. Wynika to z wielu czynników min. centralnego położenia tej ulicy oraz jej długości. Duże znaczenie na wyniki badań to brak połączenia tej ulicy z zewnętrznym układem od strony północnej oraz niewielkie zintegrowanie od strony południowej. Brak połączenia w północnej części pośrednio wynika z istniejącej tam linii kolejowej. Analiza warstwy ulic o swobodnym dostępie uwzględniając wjazdy na posesje oraz drogi prywatne również ukazuje problem z integracją ulicy Długiej w jej północnej części. Rysunek 7 ukazuje jak znacząca jest ulica Długa w całym układzie komunikacyjnym wybranego obszaru.

### **3.4. Analiza *Connectivity***

Wyniki analizy *Connectivity* nie są jednoznaczne. W pierwszym wariancie analizowanych jedynie ulic o swobodnym dostępie dla ruchu samochodowego możemy zauważyć ulicę Lotniczą jako najbardziej wyróżniającą się pod względem ilości połączeń na tle całej struktury. Rysunek 8 ukazujący analizę z uwzględnieniem wjazdów na posesje oraz dróg prywatnych również wskazuje na ulicę Lotniczą ale dodatkowo jeszcze na północny fragment ulicy Długiej. Współczynnik *Connectivity* dla analizowanego obszaru szczególnie wyraźnie wskazuje na brak jednoznacznego zróżnicowania na przestrzenie najbardziej ze sobą połączone aż do najmniej zintegrowanych. Większość ulic w tej strukturze posiada tą samą wartość współczynnika. Najbardziej obciążonymi ulicami pod względem ilości wjazdów i dróg dodatkowych jest część południowa układu z ulicą Wilczą.

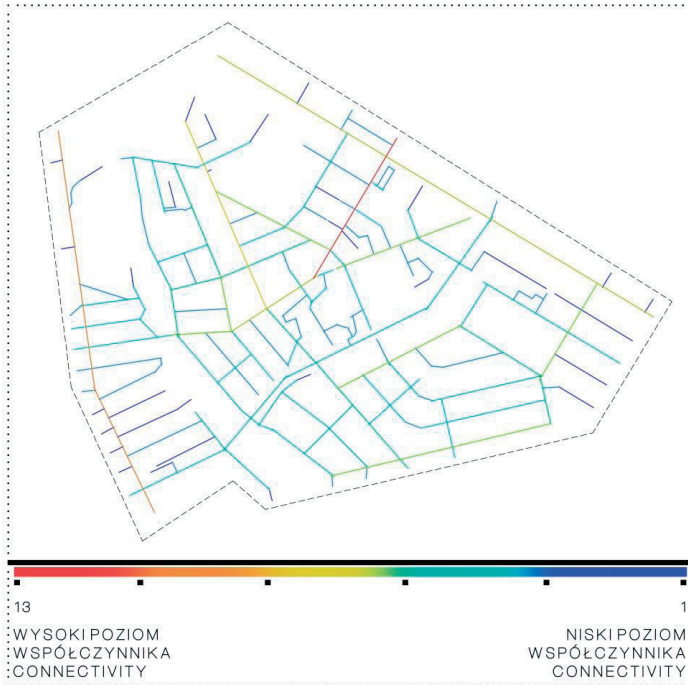


Rys. 5. Wynik analizy *Integration HH* programu Depthmap v. 0.3b - ulice

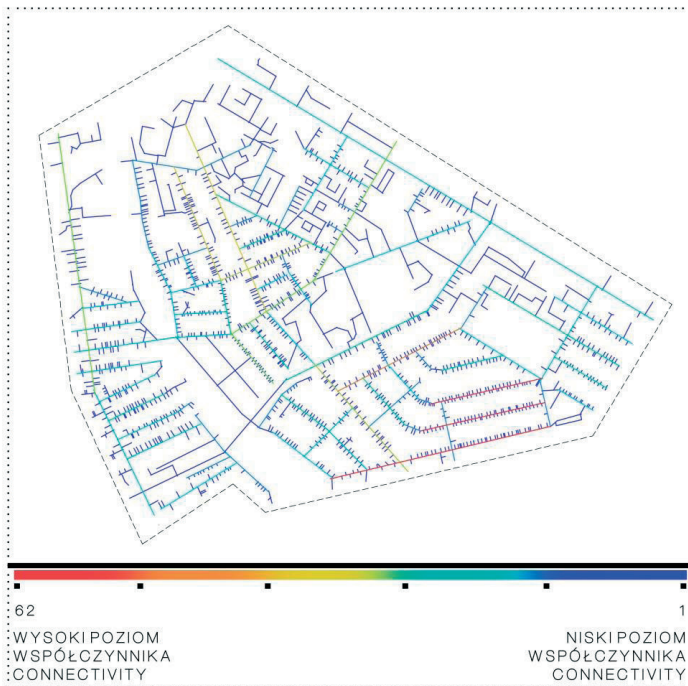


Rys. 6. Wynik analizy *Integration HH* programu Depthmap v. 0.3b – ulice z uwzględnieniem wjazdów na posesje, dróg prywatnych i dróg z ograniczeniami dla ruchu samochodowego





Rys. 7. Wynik analizy *Connectivity* programu Depthmap v. 0.3b – ulice

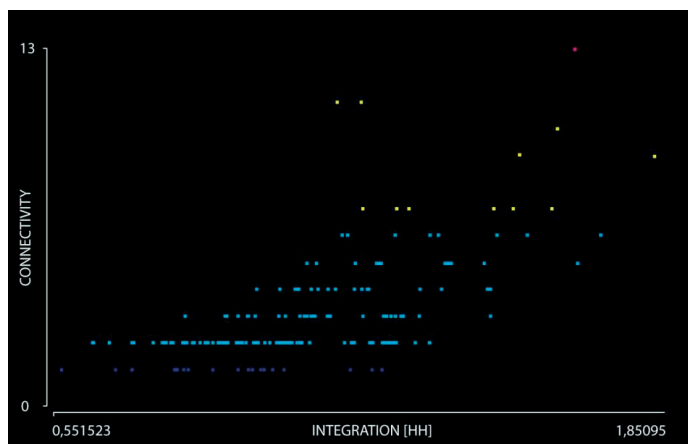


Rys. 8. Wynik analizy *Connectivity* programu Depthmap v. 0.3b – ulice z uwzględnieniem wjazdów na posesje, dróg prywatnych i dróg z ograniczeniami dla ruchu samochodowego

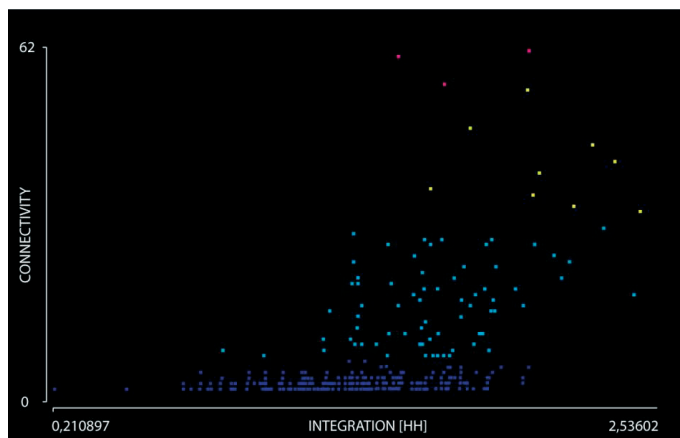
## 4. Wnioski

Współcześnie metody numeryczne wspomagające projektowanie są niezastąpionym narzędziem umożliwiającym w krótkim czasie poznanie bardzo dużej ilości istotnych informacji. Początkiem był rok 1961 i przełomowe wydarzenie jakiego dokonał (doktorant wydziału elektrycznego MIT) Ivan Sutherland, który stworzył możliwość komunikowania się pomiędzy komputerem a projektantem przez *Sketchpad* [1 ss.239-250].

Procedury parametryczne wykorzystywane w oprogramowaniu umożliwiającym tworzenie nowych i innowacyjnych struktur lub analiz mogą być źródłem niezbędnych informacji, które w procesie projektowym mogą wpłynąć znacznie na podejmowane decyzje. W projektowaniu urbanistycznym dotyczącym jednej z najbardziej skomplikowanej i złożonej struktury jaką jest miasto wykorzystanie oprogramowania umożliwiającego wprowadzenie mnogiej ilości danych wydaje się być niezbędne aby prawidłowo podejmować decyzje projektowe ingerujące pośrednio w całą strukturę miejską.



Rys. 9. Diagram rozproszenia (ang. Scattergram) współczynników *Integration HH* i *Connectivity* programu *Depthmap v. 0.3b* – ulice



Rys. 10. Diagram rozproszenia (ang. Scattergram) współczynników *Integration HH* i *Connectivity* programu *Depthmap v. 0.3b* – ulice wraz z wjazdami na posesje, drogami prywatnymi oraz drogami z ograniczeniami dla ruchu samochodowego

Ilość, jakość oraz sposób wykorzystania przestrzeni publicznej zależy od ilości osób mieszkających lub pracujących w jej pobliżu. [5] Jeżeli przestrzeń publiczna usytuowana jest w miejscu gdzie jej dostępność dla mieszkańców zależy od kilku minut spaceru to jej wykorzystanie będzie intensywne a taka lokalizacja sprawia, że chętniej i częściej będą ją wykorzystywać stali mieszkańcy. Problemem może być znaczna odległość do takich przestrzeni, która już wymaga dojazdu samochodem lub środkiem komunikacji miejskiej.

Zależności pomiędzy odległością i korelacją przestrzeni prywatnych oraz publicznych można analizować dzięki metodzie space syntax. W odniesieniu do analizowanego obszaru dzielnicy Kołminiek pod względem integralności oraz łączności jej struktury komunikacyjnej można stwierdzić, że jej centralna część wzdłuż ulicy Długiej jest głównym elementem łączącym ten obszar i elementem z brakiem integracji w całej strukturze. Diagramy rozproszenia powstałe w programie Depthmap v. 3.0b na podstawie współczynników *Integration HH* oraz *Connectivity* (Rysunek 9 oraz 10) wyraźnie ukazują problemy dotyczące współzależności pomiędzy tymi dwoma współczynnikami. Poprawna zasada ich powiązania ukazuje proporcjonalny wzrost współczynnika *Connectivity* do współczynnika *Integration HH*. W analizowanym obszarze najwięcej rozbieżności można zauważyć w przestrzeniach ulic o średnich współczynnikach, przestrzenie o minimalnych oraz maksymalnych wartościach są bardziej zbliżone do prawidłowych wyników.

Powyższe wyniki analiz są wstępem do badań nad układem struktury komunikacyjnej miasta Lublina w odniesieniu do parametrycznej teorii modelu zależności pomiędzy przestrzeniami – Space Syntax. Rezultaty dalszych badań mogą przyczynić się do polepszenia jakości połączeń komunikacyjnych w miastach. Założenia Space Syntax są ciągle ulepszane i rozwijane w taki sposób aby umożliwić uzyskanie coraz dokładniejszych wyników.

## Literatura

1. Lorens P., Martyniuk-Pęczek J. *Miasto, Metropolia, Region, Zarządzanie rozwojem przestrzennym miast*. wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2010. ss. 86-88, ss. 120-122, ss. 239-250.
2. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014, s. 176.
3. Hillier B. *Space is The Machine*. University of Cambridge, 2007, s. 25.
4. Czerkawer-Yamu C., Voigt A. *Strategic Planning and Design with Space Syntax, Respecting Fragile Places*. 29th eCAADe Conference Proceedings, 125-133. eCAADe: Conferences., 2011, s. 131.
5. Austin G. *Green Infrastructure for Landscape Planning, Integrating human and natural systems*. Glasgow 2014., ss. 142-147.

---

## Space Syntax in communication structure of Lublin's district - Kośminek

**Wojciech Kocki, Bartłomiej Kwiatkowski**

*Department of Architecture and Urban Planning,  
Lublin University of Technology,  
e-mail: w.kocki@pollub.pl, e-mail: b.kwiat@pollub.pl*

**Abstract.** Urban structures are one of the most complicated forms designed and used by people. Degree of their complexity due to internal communication and simplicity of movement from one point to another depends on various factors and may be measured by various tools. One of those tools is the Space Syntax method, mainly based on measuring integration and connectivity in particular structures. This method was used to research a communication system in one of the Lublin's districts – Kośminek. Conclusions are coming down to specifying streets in the urban grid which have the highest factor of connectivity and integration value and comparing them in scattergrams.

**Keywords:** urban planning, Lublin, communication, architecture, space syntax.



# Miasto jako organizm przyjazny człowiekowi

Aleksandra Prokopska, Anna Martyka

*Zakład Projektowania Architektonicznego i Grafiki Inżynierskiej,  
Wydział Budownictwa, Inżynierii Środowiska i Architektury, Politechnika Rzeszowska,  
e-mail: aprok@prz.edu.pl, amartyka@prz.edu.pl*

**Streszczenie:** Fenomen miasta polega na tym, że jest ono strukturą wielowarstwową. Mówiąc miasto europejskie, ma się przed oczami jego specyficzną tkankę: kompozycję budynków, ulic i placów. Wyraźne granice między strefą prywatną a publiczną, wzajemne relacje między budynkami, które zawsze są otwarte na przestrzeń publiczną – wszystko to tworzy niepowtarzalną atmosferę dobrze skrojonej struktury. Camillo Sitte patrzył na miasto jak na dzieło sztuki. Twierdził, że sztuka budowania miast polega na artystycznej umiejętności komponowania takich elementów, jak place, ulice i budynki. Gordon Cullen, który w swoich szkicach wyraził artystyczne walory krajobrazu miejskiego, również uważał, że sztuka architektury polega na szukaniu relacji pomiędzy poszczególnymi komponentami. Miasta powinny być piękne, ale muszą też być przyjazne człowiekowi. To w miejskich przestrzeniach publicznych ludzie mogą najlepiej zaspokoić swoje aspiracje i potrzeby związane z komfortem fizycznym i psychicznym. Co więcej, otoczenie innych ludzi daje człowiekowi nieocenioną szansę na nawiązywanie różnorodnych kontaktów społecznych, a także zapewnia mu poczucie akceptacji i bezpieczeństwa. Miasto to nie tylko struktura przestrzenna, ale przede wszystkim ludzie i ich zmieniające się w czasie potrzeby. Aby odpowiadać na potrzeby mieszkańców większych i mniejszych miast, istotne staje się traktowanie organizmu miejskiego jako systemu wielu skomplikowanych układów urbanistycznych i architektonicznych przyjaznych człowiekowi. Wiedza o projektowaniu, w tym metodologia projektowania i związana z nią wiedza systemowa, może pomóc w rozwiązywaniu problemów organizacji przestrzeni współczesnych miast. Ważne jest zatem, aby miasta funkcjonowały jak dobrze zaprojektowany organizm.

**Słowa kluczowe:** przyjazne miasto, przestrzeń publiczna, przestrzeń społeczna, struktura, tkanka miejska.

## 1. Wstęp

Fenomen miasta polega na tym, że jest ono strukturą wielowarstwową i wielowymiarową, którą trudno w pełni opisać i zdefiniować. Zdecydowanie najłatwiej jest tym fenomenem po prostu się zachwycać. Najbardziej trafne, zwłaszcza z perspektywy architektury, wydaje się zdefiniowanie miasta jako struktury przestrzennej i społecznej. Zabudowa, przestrzeń publiczna, infrastruktura techniczna, zieleń i akwenty, regulacje prawne i planistyczne, konwencje, kultura, układy społeczne, a także relacje pomiędzy nimi, ich wielkości, odległości od siebie, podział na dzielnice, kwartały i działki, wszystko to tworzy synergiczny układ funkcjonalny. Miasta to miejsca, w których ludzie mieszkają, pracują, bawią się, korzystają z usług, opieki zdrowotnej, edukacji, rozrywki i kultury. Obecnie zwraca się dużo większą uwagę, aby każdy poszczególny element składowy i całość struktury miejskiej funkcjonowały prawidłowo. Wtedy jest ona wykorzystywana w najbardziej efektywny sposób [1].

W dzisiejszym dyskursie publicznym często pojawia się temat miasta przyjaznego. Również na ostatnim Międzynarodowym Biennale Architektury w Krakowie z hasłem przewodnim *Ludzki wymiar przestrzeni miejskich* uznane autorytety z kraju i zagranicy dzieliły się swoimi refleksjami na temat tworzenia obszarów zurbanizowanych, tak aby były zdrowe, zrównoważone, bezpieczne i pełne życia, czyli bardziej przyjazne. Przyjazna przestrzeń miejska to przestrzeń, która umożliwia człowiekowi zaspokajanie podstawowych potrzeb, ale również potrzeb wyższego rzędu, takich jak potrzeba samorealizacji, akceptacji i inspiracji. Dodatkowo, przyjazna przestrzeń powinna inspirować ludzi do działania i pobudzać ich kreatywność. W artykule podjęto refleksję opartą na własnych badaniach in situ oraz na analizie literatury na temat miasta i jego wielowymiarowego charakteru. Już samo zdefiniowanie miasta jako tygla materialnych i niematerialnych elementów, wzajemnie przenikających się i wchodzących w interakcje, wyklucza możliwość wyczerpującej wypowiedzi. Dlatego zostały poruszone najbardziej interesujące kwestie miejskie w aspekcie zapewnienia człowiekowi przyjaznego środowiska do życia.

## 2. Ponadczasowa tradycyjna tkanka miejska

W centrach europejskich miast historycznych ludzie zawsze czują się dobrze, bez względu na to, czy są ich stałymi mieszkańcami, czy też tylko turystami. Ulice i place zostały malowniczo wyrzeźbione w zwartej tkance miasta. Hierarchizacja przestrzeni zapewnia ściśle związki pomiędzy życiem wewnątrz i na zewnątrz budynków w przestrzeniach publicznych, określając także kierunki poruszania się po mieście, Fot. 1.

Camillo Sitte był jednym z pierwszych architektów, który zwrócił uwagę na fakt, że harmonijne i piękne przestrzenie miejskie o czytelnie zdefiniowanych ścianach niosą ze sobą pozytywne efekty psychologiczne. Studiując zabudowę w miastach tradycyjnych, doszedł do wniosku, iż „(...) tylko koncepcja ograniczonej przestrzeni nadać jej może mieszkalną i szczęśliwą strukturę” [2].



Fot. 1. Siena przyjazna pieszym, autor: A. Martyka

W krajobrazie miast tradycyjnych można wyróżnić budynki powstałe w różnych, następujących po sobie stylach architektonicznych, ponieważ – jak zauważył Aldo Rossi – miasto nie jest statyczne, ale podlega nieustannym transformacjom, rozwija się i przeobraża w czasie, jest dobrem wspólnym, a nie tylko przejawem indywidualnych osiągnięć architektów. Aldo Rossi wyróżnia podstawowe elementy budujące strukturę miasta: zwartą tkankę miejską i budynki monumentalne. Podstawową przestrzenią publiczną w mieście, według architekta, jest ulica [3]. Również Jane Jacobs przedstawiała ulicę jako kwintesencję życia w zurbanizowanym środowisku. „Życie na ulicy przyciągało jak magnes zarówno jej mieszkańców, niezależnie od wieku, jak i osoby z zewnątrz. Mechanizmy, które zapewniały udane życie społeczne, gwarantowały także swobodę wyboru różnorodnych aktywności, pomoc w wychowaniu dzieci i poczucie bezpieczeństwa [4].

Dobrze funkcjonująca ulica, jak pisała Jane Jacobs, powinna cechować się odpowiednią ilością i różnorodnością funkcji, tak aby była użytkowana jak najdłużej w ciągu doby. Chodzi tu o funkcje handlowo-usługowe, obejmujące również lokale otwarte do późnych godzin wieczornych (np. sklepy, bary i restauracje), zlokalizowane w parterach budynków, oraz mieszkania na wyższych piętrach. Ulica, na której każdy może czuć się bezpiecznie, powinna pozostawać w zasięgu wzroku jak największej liczby ludzi – mieszkańców i ludzi pracujących w zakładach usługowych i sklepach, którzy dobrze się znają lub tylko rozpoznają. Dobry widok na to, co się dzieje na ulicy, stymuluje bowiem mimowolne obserwacje wydarzeń rozgrywających się na niej. Pełne życia ulice zawsze mają zarówno obserwatorów jak i korzystających z niej. „Nie można zmusić ludzi do używania ulicy, jeśli nie mają do tego powodu i jeśli nie mają czego oglądać” [4].

Christopher Alexander postrzega miasto jako strukturę elastyczną, gwarantującą harmonijne połączenie poszczególnych elementów życia społecznego. Społeczność miasta powstaje z synergii mniejszych społeczności, których egzystencja oparta jest na współużytkowaniu infrastruktury i przestrzeni miejskich oraz na możliwości wzajemnej komunikacji [5]. Jednym z najtrudniejszych wyzwań w kształtowaniu przestrzeni miasta jest zapewnienie ram do spotkania z innymi, do odnalezienia poczucia zakorzenienia wspólnoty, tworzenia miejsc różnorodnych, gdzie ludzie będą czuli się bezpieczni, każdy będzie mógł odnaleźć właściwe dla siebie proporcje prywatności i przynależności. Różni aktorzy życia miejskiego oczekują różnego poziomu zaangażowania, identyfikacji i bycia rozpoznawanym. Miasto powinno stwarzać przyjazne ramy do życia społecznego we wszystkich przestrzeniach publicznych, także na ulicy, opisanej powyżej z pewną nostalgią. To przestrzeń publiczna w mieście powinna zapewniać jej użytkownikom możliwość zachowywania odrębności i autonomii, umożliwiać zarówno unikanie jak i praktykowanie kontaktów społecznych według indywidualnych upodobań Fot. 2.

Źle zdefiniowana, nieczytelna czy bezkształtna przestrzeń miejska, brutalnie rozcinająca zwartą tkankę miejską, odbiera użytkownikom poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Roger Trancik nazywa taką przestrzeń przestrzenią zagubioną (*lost space*) [6]. Aby przywrócić mieszkańcom przyjazną przestrzeń, należy nadać jej cech charakterystycznych dla pomieszczeń zewnętrznych o ludzkiej skali, ciągłości i czytelnie zdefiniowanych ścianach. Realizacje i projekty braci Leona i Roba Krierów pokazują, że jest to możliwe poprzez nadawanie spójności rozbitej tkance miejskiej – wprowadzanie wyraźnego układu ramowego: zrekonstruowanego tradycyjnego kwartału miejskiego [7]. Człowiek szuka miejsca stałego i bezpiecznego, a kształtowanie zabudowy w formie kwartałów pomaga mu w tym oraz pozwala na łatwą identyfikację i komunikację z najbliższym otoczeniem [8].





Fot. 2. Przyjazna przestrzeń publiczna, autor: A. Martyka

Trudno też nie zgodzić się z Janem Gehlem, który od lat z wielkim sukcesem realizuje swoją wizję miasta przyjaznego ludziom na całym świecie. Według niego najprostszą receptą na poprawę jakości przestrzeni miejskich jest tworzenie stref pieszych, wolnych od ruchu samochodowego, a także porządkowanie podwórek i zakładanie parków oraz zieleńców. Przekłada się to na zwiększenie liczby zadowolonych pieszych, wydłużenie czasu przebywania poza domem, zwiększenie się liczby ludzi siedzących i zatrzymujących się – ujmując krótko, na wzrost wszelkich rodzajów aktywności w przestrzeniach zewnętrznych [9].

### 3. Wizualna wartość miasta

Dobrze funkcjonujące miasta to takie, które dostrzega się i zapamiętuje, które wywołują pozytywne emocje i poruszają oraz sprawiają, że chciałoby się do nich ponownie wrócić, a także z nostalgią się je wspomina. Odpowiedzialne za to są wartości wizualne miasta, które przynoszą ich użytkownikom określone korzyści. Są nie tylko źródłem codziennej wygody i satysfakcji, ale także dają człowiekowi oparcie psychiczne.

Gordon Cullen twierdzi, że tylko grupa budynków może zapewnić człowiekowi silny rodzaj przeżyć wizualnych, czego nie jest w stanie wywołać pojedynczy budynek. Miasta powinny być kształtowane zgodnie ze „sztuką wzajemnych relacji”, ponieważ tylko wtedy dostarczą nam takich przeżyć, jak radość, podniecenie i poruszenie. Kolor, skala, proporcje, kompozycja, użyte materiały, tekstura powierzchni – wszystkie te cechy, które są efektem nawarstwień i zmian w miastach tradycyjnych, wywołują u użytkowników oprócz silnych reakcji emocjonalnych także pewną ciekawość tego, co zobaczą za rogiem. Takich wrażeń nie wywoła ujednolicona pod względem wysokości, form i użytych materiałów architektura zlokalizowana punktowo bez wyrazistych zasad kompozycyjnych [10].

Percepcja środowiska fizycznego i tworzenie jego mentalnego obrazu to ważna umiejętność człowieka. Wpływem wyglądu miasta na ludzi zajmował się także Kevin Lynch.

Autor książki *Obraz Miasta* ubolewa, że ludzie nie zdają sobie sprawy z wartości harmonijnie zorganizowanego środowiska zbudowanego, które sprawia, że ludzkie doświadczenia nabierają intensywności i głębi. Najważniejszą wartością wizualną krajobrazu miejskiego jest jego czytelność oraz łatwość, z jaką poszczególne części krajobrazu mogą być rozpoznawane, identyfikowane i łączone w koherentną całość. Instynkt znajdowania drogi nie ma aż tak fundamentalnego znaczenia dla przetrwania i organizacji życia jak logiczne porządkowanie sygnałów pochodzących z otoczenia [11]. Przemieszczanie się po współczesnym mieście często okazuje się trudne, a ludzie czują się zdezorientowani i zagubieni, mimo dostępności przeróżnych aplikacji geolokalizacyjnych. Jest to dowód wpływu odbioru wizualnego na poczucie bezpieczeństwa i komfortu psychicznego człowieka. Tylko zrozumiały i czytelny obraz miasta ułatwia znajdowanie drogi i orientację, a także pomaga w budowaniu związków emocjonalnych i organizacji życia.

#### 4. Paradoks kultury konsumpcyjnej

Zygmunt Bauman, analityk współczesnej rzeczywistości, trafnie zauważył, że społeczeństwo producentów przekształciło się w społeczeństwo konsumentów. Ludzie gromadzą coraz więcej dóbr materialnych, ponieważ globalne koncerny prześcigają się w kreowaniu wrażenia, że są one niezbędne, kierując się wyłącznie powodami merkantylnymi, a nie troską o dobro klienta [12].



Fot. 3. Komerccjalizacja przestrzeni miejskich, autor: A. Martyka

Wnętrza galerii handlowych – substytut przyjaznej przestrzeni publicznej – mimo że działają uwodniczo na każdego dzięki wygodnemu i praktycznemu środowisku zakupów, oferują w rzeczywistości sztuczne przestrzenie, pozbawione naturalnych form i proporcji. Nie dysponują właściwym potencjałem, aby tętniło w nich prawdziwe życie, dlatego stosuje się reklamy, promocje, oferty i chwyt marketingowe, działające często na podświadomość Fot. 3. Społeczne role ulicy są obecnie zdominowane przez aktywności o charakterze konsumpcyjnym. Współczesne zachowania konsumenckie pozostają w konflikcie z tradycyjnymi zwyczajami handlowymi, które od zawsze istniały w prze-

strzeniach publicznych miast. Jeszcze do niedawna wiele działań i czynności życiowych można było załatwić, wychodząc z domu do miasta i zapewniając sobie przy okazji możliwość kontaktów społecznych, a także minimalną dawkę ruchu. Obecnie coraz więcej osób robi zakupy przez Internet. A ponieważ czas spędzany na zakupach w sieci się wydłuża, zaczyna go brakować ludziom – nawet na zakupy w realnych przestrzeniach miejskich.

Niepokojące jest zjawisko usuwania ze współczesnych miast warstwy historycznej, która zawsze była dla człowieka pomostem pomiędzy przeszłością a przyszłością. W Pekinie, Szanghaju i w innych metropoliach z dnia na dzień bez sentymentu zastępuje się starą zabudowę spektakularnymi drapaczami chmur. Stare poportowe doki i magazyny na nabrzeżach Liverpoolu i Bilbao adaptowane są na nowoczesne kwartały muzealne, tracąc po drodze autentyczne przeznaczenie i atmosferę. Globalne marki, takie jak Zara, H&M, Starbucks, MacDonald zawłaszczają historyczne centra w Krakowie, Mediolanie i Barcelonie, wypierając lokalny handel i drobne usługi. Rewitalizowane rejony Nowego Jorku, Hamburga i Londynu zostają zgentryfikowane, a dotychczasowi mieszkańcy przenoszą się w inne miejsca, bo nie stać ich na wysokie czynsze. Poza tym warunki życia w sterylnych, błyszczących i ekskluzywnych dzielnicach wcale nie są dla nich odpowiednie.

## 5. Technologie Informacyjne a miasto

Wymiar miejskości związany był nierozłącznie z określonym geograficznie miejscem jeszcze do niedawna. Nowy wymiar życia w mieście nie bazuje już na przebywaniu w przestrzeni fizycznej, lecz na podejściu, że miasto zawiera warstwę składającą się z globalnej sieci, do której podłączane jest coraz więcej artefaktów. Manuel Castells uważa, że czas i przestrzeń ulegają przekształceniom pod wpływem Technologii Informacyjnych, dlatego ludzie nie mogą dłużej bazować na wcześniejszych doświadczeniach. Współczesne społeczeństwo jest zorganizowane wokół przestrzeni, która kieruje się inną niż do tej pory logiką, opierającą się na przepływach kapitału, informacji, technologii, obrazów, dźwięków czy symboli. W „przestrzeni przepływów” czas ulega deformacji, a przestrzeń fizyczna znika. Polega to na tym, że działania i zdarzenia, które do tej pory następowały po sobie w konkretnej przestrzeni fizycznej, dzieją się równocześnie, poza przestrzenią [13].

Dzięki dynamicznemu rozwojowi pozbawionych przestrzennych powiązań Technologii Informacyjnych miasto poszerza swoje granice. Wzrost mobilności ludzkiej spowodował rozpowszechnianie na globalną skalę tych samych modeli kulturowych, a także problemów lokalnych. Zmieniły się układy społeczne. Obecnie – jak nigdy przedtem – łatwiej jest nawiązać kontakt z ludźmi znajdującymi się daleko. Równolegle zmieniają się też kontakty bezpośrednie. Istotą miejskości są relacje społeczne między różnymi ludźmi, ale trudno je obecnie przypisać do konkretnej przestrzeni fizycznej. Można być wszędzie i nigdzie, kiedy się tylko chce. Powstają nowe formy społeczne niezwiązane z konkretną lokalizacją, np. wspólnota osób z całego świata o tych samych zainteresowaniach czy wyspecjalizowana w określonej dziedzinie, połączone wspólnym celem czy projektem.

Rozwój nowych technologii prowadzi do zmian sposobu myślenia, sposobu zachowania i interakcji z przestrzenią fizyczną. Współczesne dzieci dorastają, nie mając poczucia, jak można egzystować bez elektronicznych gadżetów z dotykowym ekranem. Rośnie populacja ludzi, którzy inaczej myślą i reagują, mają inny sposób rozumienia świata, czasu

i przestrzeni [14]. Paul Virilio, francuski badacz wpływu technologii na kulturę, politykę i społeczeństwo, apeluje, by brać pod uwagę konsekwencje negatywnych aspektów superszybkich elektronicznych technologii. Człowiek „zanurzający” się w cyfrowej rzeczywistości, która odznacza się nieograniczoną zmiennością, elastycznością i szybkością, może mieć problemy w bezpośrednich relacjach międzyludzkich, traci także orientację w świecie realnym [15].

Technologie Informacyjne niosą ze sobą nieznanie wcześniej możliwości i szanse. Dzięki zastosowaniu najnowszych technologii architektura może reagować na potrzeby i aktywności użytkowników czy warunki środowiskowe. Tradycyjne asocjacje architektury z takimi cechami, jak niezmienność, stałość i bezruch straciły sens, ponieważ współczesna architektura coraz częściej staje się zmienna, nieprzewidywalna, ożywiona i sugestywna [16]. Jednym z wielu pozytywnych aspektów architektury interaktywnej jest podniesienie jakości życia ludzi starszych i niepełnosprawnych. Rozwiązania tego typu mają znaczenie dla zastosowań prywatnych i publicznych – od rodziny, poprzez sąsiedztwa, aż po miasta i metropolie.

## 6. Miasto jak plac zabaw

Współczesna przestrzeń miejska staje się mniej „serio”, coraz częściej zachęcając do zabawy. Zabawa jest jedną z najbardziej charakterystycznych form ludzkiej aktywności. Człowiek od najmłodszych lat posiada instynktowną i naturalną potrzebę zabawy. Johan Huizinga w książce *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury* stwierdza, że gry i zabawy pojawiły się nawet wcześniej niż kultura, a najbardziej rozwiniętą ich formą są zabawy o charakterze społecznym. Istotą zabawy, jak zauważa autor, jest chęć odprężenia się, naśladownictwo i nauka, a także dążenie uczestnika do osiągnięcia pozycji władzy chociaż na krótki czas [17].



Fot. 4. Zabawa w miejskim krajobrazie, autor: A. Martyka

W kontekście rozwoju urbanistycznego zabawa oznacza używanie scenerii miasta – jako kanwy ludzkich interakcji, która jest spowodowana potrzebą zabawy Fot. 4. Mogą to być tradycyjne rodzaje zabaw, takie jak w klasy, podchody, huśtawki, zjeżdżalnie, kosze do koszykówki i siatkówki. Najczęściej są to spontaniczne działania organizowane bez wiedzy władz miasta i zgody nadzorców. Miejskie interwencje wynikają ze spontanicznych działań lokalnych grup, mieszkańców, artystów i miejskich aktywistów.

Zabawa może być inspirowana przez władze miast. Ciekawym przykładem wykorzystania scenografii miejskiej do zabawy przez władze Londynu była akcja *Play London*, przeprowadzona w 2012 roku w ramach festiwalu *Showtime*. W 99 miejscach w mieście można było odnaleźć „wlepki” inspirujące do gier i zabaw. Zasady gier i zabaw można było odnaleźć na autobusach, tramwajach, w parkach, centrach handlowych. Po festiwalu i ogromnym sukcesie akcji powstała aplikacja *Little Tiny Games*, dzięki której można dalej się bawić, mimo że zniknęły już miejskie „wlepki”.

Przenośne urządzenia elektroniczne skierowały fenomen miejskiej zabawy w całkowicie nowym kierunku. Korzystając z aplikacji geolokalizacyjnych, takich jak np. *Four-square* i *Shadow Cities*, opartych na koncepcji rozszerzonej rzeczywistości (*augmented reality*), możliwa jest zamiana codziennych doświadczeń i nowy sposób percepcji przestrzeni miejskiej. Doskonałym przykładem jest gra *Pokémon Go*, która zaraz po wprowadzeniu w lipcu 2016 roku zyskała największą popularność w historii tego typu rozrywki. Gra polega na wędrowaniu po okolicy i szukaniu Pokemonów patrząc w ekran smartfona podłączonego do sieci i mającego sygnał GPS. Takie eksplorowanie miasta i łowienie stworków wywołuje emocje towarzyszące tropieniu, odnajdywaniu skarbów czy rozwiązywaniu zagadek.

W ciągu najbliższych dekad miejska zabawa może stać się ważną strategią wpisującą się w zrównoważony rozwój miast. Ludzie będą inspirowani do spędzania czasu w atrakcyjnych przestrzeniach publicznych dzięki czemu będą zużywali mniejszą ilość elektryczności. Będą też zachęceni do większej aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia czy przemieszczania się po mieście pieszo lub na rowerze.

## 7. Zakończenie

Współczesne miasto to organizm złożony, mający zaspokoić i pogodzić wszelkie potrzeby i uwarunkowania. Kształtowanie struktury miasta wymaga więc wielu badań, analiz i współpracy pomiędzy specjalistami i ekspertami z różnych dziedzin. Dodatkowo, zebrane dane, informacje i parametry należy prawidłowo zinterpretować i przetłumaczyć na język przestrzenny, tak aby stworzyć dobrze funkcjonujący, pełen życia i zdrowy, czyli przyjazny organizm. Poszczególne warstwy miasta, zarówno te materialne, jak i niematerialne, powinny tworzyć synergiczny układ, który przede wszystkim będzie sprzyjał życiu w coraz szybciej zmieniających się warunkach. Miasto wiąże się z ciągłym procesem narastania kolejnych warstw. Stanowi ono przestrzeń życia, pracy i codziennych doświadczeń oraz pewności, że następnego dnia zobaczy się sąsiadów i budynki, które są dzisiaj i będą też jutro. Miasto traci swoje *genius loci*, kiedy ta ciągłość zostaje przerwana. Zmiany są konieczne, ale nie mogą być natychmiastowe. Powinny być powolne i sukcesywne zarówno w sferze fizycznej, jak i społecznej.

W dzisiejszych czasach Technologia Informacji oferuje różnorodne możliwości wzbogacania ludzkiego życia, ułatwia dostęp do życia publicznego, rozrywki i kultury, wpływa na poprawę warunków ekonomicznych oraz zapewnia komfort codziennych

doświadczeń. Z drugiej strony, ma też wiele niekorzystnych efektów, takich jak przyspieszenie tempa życia, pogoń za dobrami materialnymi czy przyjemnościami [18]. Dlatego przyjazna przestrzeń fizyczna powinna być scenariem pozwalającym na zwolnienie tempa, tworzenie enklaw spokoju i ciągłości, różnorodne kontakty społeczne, zakotwiczenie człowieka w historii i kulturze, dającą poczucie bezpieczeństwa. Współczesne miasta powinny zapewniać stabilną podstawę do podejmowania przez człowieka coraz to nowych wyzwań, równocześnie czerpiąc przykład od takich miast jak Siena i Wenecja.

## Literatura

1. Prokopska A. *Morphology of the Architectural Achievement. A Methodological Analysis of Selected Morphological Systems of the Natural Architectural Environments*. Journal of Transdisciplinary Systems Science 7 (2002).
2. Chmielewski J.M. *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2001.
3. Rossi A. *The Architecture of the City*. GMIT Press, Cambridge, London 1982.
4. Jacobs J. *The Death and Life of Great American Cities*. Random House, New York 1992.
5. Alexander Ch, *Język wzorców. Miasta, budynki, konstrukcja*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
6. Trancik R. *Finding Lost Space*. Van Nostrand Reinhold, New York 1986.
7. Krier R. *Urban Space*. Academy editions, London 1979.
8. Schneider-Skalska G. *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego. Wybrane zagadnienia*. Monografia, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.
9. Gehl J. *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*. Wydawnictwo RAM, Kraków 2009.
10. Cullen G. *Obraz miasta*. Wydanie skrócone, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, Lublin 2011.
11. Lynch K. *Obraz miasta*. Wydawnictwo Archiwolta, Kraków 2011.
12. Bauman Z. *Konsumowanie życia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
13. Castells M. *Spoleczeństwo sieci*. PWN, Warszawa 2008.
14. Martyka A. *Dziecko w przestrzeniach miasta. Poszukiwanie rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych dla spędzania czasu wolnego*. praca doktorska, Politechnika Krakowska, Kraków 2014.
15. Virilio P. *Desert Screen, The Art of The Engine*. wersja PDF, <http://fields.eca.ac.uk/deaua/wp-content/uploads/2008/10/virilio.pdf>, dostęp 17. 11. 2015.
16. Fox M., Kemp M. *Interactive Architecture*. Princeton Architectural Press, New York, 2009.
17. Johan H. *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1985.
18. Palej A. *Miasta cywilizacji informacyjnej. Poszukiwanie równowagi pomiędzy światem fizycznym a światem wirtualnym*. Monografia, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2003.

## City as a human-friendly organism

Aleksandra Prokopska, Anna Martyka

*Department of Architectural Design and Graphics Engineering,  
The Faculty of Civil and Environmental Engineering and Architecture,  
e-mail: aprok@prz.edu.pl, amartyka@prz.edu.pl*

**Abstract:** The phenomenon of a city rests upon the fact that it is a multi-layered structure. When we take into consideration European city, we have its specific fabric in front of our eyes – its arrangement of buildings, streets and squares. Distinctive border between private area and public one, interaction between buildings which are always open to communal area- all these things create unique atmosphere of perfectly designed structure. Camillo Sitte perceived a city as the work of art. He claimed that the art of the city development rests upon artistic competence of framing such elements as squares, streets and buildings. Gordon Cullen, who in his delineations expressed artistic advantage of urban landscape, stated that the art of architecture is all about searching for individual components. Cities should be both attractive and human-friendly. In public urban areas individuals can indulge their aspirations and needs connected with physical and mental comfort. What is more, presence among other people gives a man invaluable chance to establish different social contacts, and also guarantees sense of acceptance and safety. City means not only the specific structure but mainly the people and their needs changing in time. To answer inhabitants' needs it is crucial to treat city organism as a system of complicated urban and structural setups, which are human-friendly. The knowledge of designing, including designing methodology and related to this bottom-up knowledge can help in solving the problems with special arrangement of the contemporary cities. It is crucial then to remember that cities should function as perfectly-designed body.

**Keywords:** friendly city, structure, urban fabric, public space.

## Znaczenie przestrzeni w procesie scalania miasta

Aleksandra Hereć<sup>1</sup>, Michał Pieczka<sup>1</sup>, Olga Skoczylas<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Koło Naukowe Architektury Współczesnej, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: aleksaherec@gmail.com, mppieczka@gmail.com*

<sup>2</sup> *Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: o.skoczylas@pollub.pl*

**Streszczenie:** W procesie scalania miasta integralną rolę stanowi dostrzeżenie rangi przestrzeni wspólnych jako miejsc koncentracji aktywności międzyludzkich. Potrzeba miejsc spotkań jest wynikiem natury człowieka i warunkuje jego percepcję przestrzeni. Środowisko miejskie jest głównie postrzegane przez mieszkańców przez pryzmat formy i charakteru przestrzeni wspólnych. To właśnie przestrzenie wspólne stanowią wizytówkę osiedli, dzielnic, miast tworząc poczucie przywiązania – łączności z danym miejscem. Jakość wnętrza urbanistycznych wpływa na budowanie więzi społecznych a przez to na atrakcyjność środowiska miejskiego. Nieodpowiednie dostosowanie przestrzeni publicznych dezintegruje strukturę miejską, w efekcie utrudnia, a wręcz uniemożliwia identyfikację z danym miejscem. Konfrontacja rzeczywistości z potrzebą zmian niejednokrotnie aktywizuje lokalne społeczności do działań, które przy współpracy z architektem zmieniają przestrzeń (jak w sztokholmskiej dzielnicy Tensta-Piazza Taxingeplan). Działania spajające strukturę miejską przybierają różnorodne formy, jednak najczęściej prowadzą do wytworzenia przestrzeni o charakterze do społecznym, skłaniającej mieszkańców do integracji.

**Słowa kluczowe:** scalanie miasta, miejsca spotkań, partycypacja społeczna, tożsamość miejsca, przestrzeń publiczna.

### 1. Wstęp

Przed współczesnymi miastami pojawiają się nowe wyzwania, co jest wypadkową ciągłej ewolucji struktury miast. Frank Lloyd Wright w swoich rozważaniach postrzegał miasto jako „miejsce spotkań, ogromną halę zebrań. Tylko gromadząc się- w im większej liczbie, można było zdobyć lepsze owoce. [...] Życie miasta zależało od siły więzi międzyludzkich i różnorodności kontaktów każdego z nich. Elektryczna iskra ciekawości i zaskoczenia ożywiała ulice, publiczne gmachy i domostwa” [1]. Współcześnie mechanizmy funkcjonowania miasta uległy transformacji, rezultatem tych zmian jest zanik tradycyjnych wartości. Dziś następuje proces przywracania tych wartości, zjawiska te mają różnorodną formę, jednak ich cel jest wspólny, aby ożywić strukturę miasta i przywrócić zapomniany pierwiastek życia.

Miasto i jego przemiany należy przede wszystkim rozpatrywać w ujęciu kulturowym i socjologicznym oraz kontekście społecznym - mieszkańcy i ich potrzeby powinny być generatorem zmian. Zmiany mogą się dokonywać nie tylko na polu instytucjonalnym, ale również oddolnie, przez wspólnoty mieszkańców miast.



## 2. Pierwotna potrzeba miejsc spotkań

Rozpatrując vitalność miast i dynamikę jej przemian należy powrócić do korzeni. Takiej próby dokonał amerykański architekt Mark Lakeman. Wyruszył on w podróż, której celem było odkrycie, jak nazwał to Christopher Alexander „nienazwanej wartości” [2]. Lakeman dotarł do wioski Naja, na pograniczu Meksyku z Gwatemalą, zamieszkałą przez plemię Lakandonów. Zamieszkuje ją odizolowana i tradycyjna grupa etniczna Indian. Ich społeczność liczy około tysiąca osób. Choć jest to prymitywna grupa społeczna, podróżujący architekt odnalazł tam więzi społeczne, których wcześniej nie znał. Członkowie plemienia bez względu na wiek i płeć tworzyli w swojej wiosce miejsca zbiorowej dyskusji, swojego rodzaju agorę. Również tutaj, jak w starożytnych Atenach, forma przestrzeni była wynikiem modelu społeczeństwa i jego politycznego ustroju. Lakandonowie gromadzili się na przecięciach gruntowych ścieżek, pomiędzy swymi domami i ogrodami. „Skrzyżowania” te stopniowo ulegały spłaszczeniu i poszerzały się, stając się miejscami zgromadzeń, miejscami decydowania o swoim losie [3]. Miejsce tej koncentracji ludzkiej możemy uznać za formę węzła aktywności [4]. Badania wykazują, że ludzie poszukują takich miejsc, gdzie koncentrują się inni członkowie zbiorowości, o ile tylko są one dostępne [5].

Lakeman chciał pozostać wśród Lakandonów, podjął jednak decyzję o powrocie do Sellwood - dzielnicy Portland. Dzięki doświadczeniom z podróży dostrzegł on w szachownicowym układzie urbanistycznym Sellwood, brak przestrzeni wspólnych. Dostrzegł również wyraźne relacje człowiek – środowisko. Docenił wartość środowiska jako przestrzeni publicznych mających wpływ na kształtujące się relacje społeczne. Przestrzeń ta wywierała bezpośredni wpływ na взгляды behawioralne - emocje i zachowania. Monotonny, szachownicowy układ nie dawał możliwości na zaistnienie więzi społecznych i prowadził do dezintegracji społecznej. Mieszkańcy byli zamknięci w przestrzeni swoich własnych domów, które stały się ich fortecą chroniącą przed światem zewnętrznym. Ich aktywności miały miejsce w obrębie ich prywatnych własności majątkowych oraz w strefach centralnych miasta. [6] W pewnym sensie teren dzielnicy stał się „przestrzenią pustą” zgodnie z hipotezą Sjoerda Groenmana, zakładającą utratę identyfikacji z przestrzenią [7].

Lakeman dokonał w swojej dzielnicy eksperymentu. Na początku zbudował prowizoryczną herbaciarnię, która szybko stała się miejscem spotkań sąsiadów. W tej przestrzeni było to zupełnie nowe zjawisko. Do tej pory mieszkańcy byli anonimowi i nie zdołali wytworzyć między sobą więzi społecznych. Jedną z przyczyn tego stanu było przemieszczanie się mieszkańców wyłącznie samochodami. Dzięki nowej przestrzeni mieszkańcy pozbyli się poczucia alienacji i wyobcowania społecznego, zaczęli utożsamiać się z tym miejscem, czuć się za niego odpowiedzialnymi.

Wyrazem tego było działanie mieszkańców w przestrzeni publicznej dzielnicy. Ich świadomość braku publicznego, ogólnodostępnego placu wzrosła do tego stopnia, że zaktywizowała grupę trzydziestu sąsiadów. Na skrzyżowaniu w Sellwood namalowali koncentryczne kręgi, które rozchodziły się od ulokowanej na środku studzienki kanalizacyjnej [8]. Malowali do chwili kiedy jeden z kręgów połączył wszystkie rogi skrzyżowania. Od tego momentu zaczął istnieć ich własny, lokalny plac – „Wspólny Skwer”. Był to przykład przestrzeni sąsiedzkiej, której fundamentem było rozbudzenie w mieszkańcach dzielnicy potrzeby identyfikacji. Poczucie owej identyfikacji, było owocem ich indywidualnej pracy w kontekście grupy. Grupa ta cechowała się pragnieniem uznania i oceny tej pracy w jej własnym gronie, co potęgowało poczucie identyfikacji.

Przykład ten przypomina jak ważna jest partycypacja społeczna. Jednym z pionierów projektowania uczestniczącego był Ralph Erskine (osiedle Byker Wall w Newcastle), kolejnym przykładem zabiegu partycypacji jest znana realizacja Luciena Krolla Domów

Studenckich dla uniwersytetu w Louvain. Była to implementacja głoszonego przez Krolla poglądu, iż „wszystko, cokolwiek się projektuje, musi być projektowane nie dla, ale w imieniu mieszkańców” [9].

### 3. Partycypacja społeczna a partyzantka urbanistyczna

Współcześnie zjawisko partycypacji społecznej, również po doświadczeniach Lakemana, przybiera nową formę. Są to działania na styku różnych dziedzin, jak architektura, sztuka, animacja kultury i planowanie przestrzenne.

Działania te mają swój wyraz w tzw. partyzantce urbanistycznej (angielski termin „guerilla urbanism” lub w szerszym ujęciu „tactical urbanism”). Tactical urbanism jest definiowany przez M. Lydon i A. Gracia jako mało ingerujące działania o dużych skutkach w holistycznym ujęciu [10]. Podstawą działania wyżej opisanego zjawiska jest współpraca przedsiębiorców, organizacji, społeczności lokalnych, czasem również przy współudziale rządzących.

Takim przykładem jest Piazza Taxingeplan, na obrzeżach Sztokholmu w modernistycznej dzielnicy Tensta. W tym układzie urbanistycznym brakowało przestrzeni wspólnych, czego wynikiem było powstanie placu w 2006 roku przy współudziale lokalnej społeczności. Głównym opiekunem tych działań był architekt Tor Lindstrand. Mieszkańcy dzielnicy stworzyli plac, kosztem zawłaszczającego przestrzeń parkingu samochodowego. Na powierzchni tysiąca dwustu metrów kwadratowych zaangażowano przestrzeń integracji. Wyartykułowano historię miejsca, jako parkingu. Posadzka placu zyskała ornament poziomych symboli komunikacyjnych. W przestrzeni pojawiła się ożywiająca zieleń przez wprowadzenie drzew i pokrytych trawą stoików. Wszystkie działania przeprowadzono przy niewielkim nakładzie finansowym, z wykorzystaniem mebli miejskich gotowych bądź wykonanych przez mieszkańców. Zmiana wyglądu placu była pierwszym krokiem w procesie scalania tkanki miejskiej. Równocześnie do powyższych działań powstał plan, który zakładał cykliczny kalendarz imprez aktywizujących, m.in. eko targi i targi produktów będących wytworem lokalnej społeczności, dzięki czemu wykorzystano potencjał i zasoby ludzkie. [ Informacja z wykładu Huberta Trammera, pt. „Partyzantka urbanistyczna”].



Rys. 1,2. Piazza Taxingeplan, fot. Tor Lindstrand, źródło: www.flicker.com

Wiele podobnych przedsięwzięć miało miejsce w Hiszpanii, gdzie grupa Ecosistema Urbano przeprowadziła akcję miejską PARKeing. W 2004 roku w Alcalá de Henares, w sąsiedztwie Światowego Dziedzictwa UNESCO, okoliczni mieszkańcy, studenci architektury i architekci z Ecosistema Urbano zmienili przestrzeń parkingu na plac miejski.

Transformacja trwała zaledwie pięć dni. Przestrzeń ta zgodnie z założeniami planu miejscowego miała być miejscem „zielonym”, co było dodatkowy impulsem do interwencji i zmian społecznych. [11].

Warto podkreślić, że w Hiszpanii działa również grupa Recetas Urbanas pod przewodnictwem architekta Santiago Cirgueda, którego celem jest zapewnienie poprawy warunków społecznych. Proponuje on rozwiązania dla osób dążących do zmiany swojego najbliższego otoczenia. Projekty, które można odnaleźć na stronie internetowej, w bardzo obrazowy sposób wskazują drogę od koncepcji do realizacji [12]. Architekt przedstawia gotowe, szczegółowe instrukcje w postaci opisów, filmów i fotografii. Rozwiązania cechuje mobilność, prostota, szybkość realizacji przy ograniczonym budżecie. Nowatorskim przykładem może być ustawienie huśtawki i kreacja miejsc spotkań na takich obiektach jak kontenery. Grupa wykorzystuje luki prawne w celu stworzenia lepszego środowiska życia.



Rys. 3. Propozycje rozwiązań miejsc spotkań, źródło: [www.recetasurbanas.net](http://www.recetasurbanas.net)

Architekt, urbanista i burmistrz Kurtyby (Parana, Brazylia) Jamie Lerner wprowadził pokrewny termin akupunktury miasta [13]. Określając tak niewielkie zmiany w sferze urbanistycznej, pozwalające wytworzyć nową wartość, „nową energię” [13]. Niezależnie od przyjętej terminologii partyzantki urbanistycznej, czy akupunktury, działania te sprowadzają się do synergicznego charakteru miasta. Celem synergii jest, aby przez połączenie oddzielnych dotąd składników powstała kompozycja reprezentująca wartość większą niż wynika to ze zwykłego dodawania. Symbolicznie wyraża się to wzorem proponowanym przez T. Kotarbińskiego „ $2+2=5$ ” [14]. Zjawisko synergii daje zamierzony efekt przez korespondowanie poszczególnych działań społecznych i inwestycyjnych. Działania te formują przestrzeń wspólną „w imię syntezy energii, dobrej orientacji, poczucia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego” [14]. Powstaje zatem „miasto (struktura przestrzenna – przyp. aut.) skupiające tysiące ludzi w imię wspólnej sprawy” [14].

#### 4. Synergiczne przenikanie się architektury i otoczenia

Wprowadzenie nowych form w zastaną tkankę miejską daje możliwość wytworzenia synergicznych związków pomiędzy nową architekturą a otoczeniem, przenikających się nawzajem- tworząc nierozzerwalną całość.

Przykładem takich synergicznych związków jest Markthal, zaprojektowana przez holenderską pracownię MVRDV w zróżnicowanym urbanistycznie Rotterdamie. Budynek oddano do użytku w 2013 roku. Wielofunkcyjna hala wyróżnia się swoją formą, przypomina ogromną bramę. Obiekt łączy w sobie funkcje handlową, usługową, mieszkaniową i rozrywkową. W ciągu dnia budynek jest targiem miejskim, a w późniejszych godzinach zamienia się w żywą przestrzeń publiczną. Wysokie ściany kurtynowe zapewniają odpowiednie nasłonecznienie tworząc wyjątkowy charakter miejsca. Odwiedzają go tłumy ludzi. Tłumnie odwiedzający obiekt ludzie są świadectwem roli budynku w procesie scalania struktury miasta. Obiekt można uznać za przykład architektury integracyjnej, „jest wyznacznikiem postępu wiedzy, komunikacji, łączności” [15]. Obiekt jest miejscem różnorodnych aktywności ludzkich w tym spotkań planowanych i spontanicznych. Jest to czytelna przestrzeń, która pozwala użytkownikowi łatwo się w niej odnaleźć, budując relacje człowiek – architektura. Jest to przestrzeń ulegająca nieustannym zmianom, poprzez swoisty przepływ aktorów życia miejskiego.



Rys. 4. Markthal Rotterdam, fotografia: Ossip van Duivenbode, źródło: [www.domusweb.it](http://www.domusweb.it)

Polskim przykładem łączenia przestrzeni w synergiczną całość jest rewitalizacja starówki w Gorlicach z 2013 roku autorstwa Marcin Brataniec i Urszula Forczek-Brataniec. Zrealizowany projekt rewitalizacji zwyciężył w konkursie na najlepszą przestrzeń publiczną „Życie w Architekturze”. Główne założenie realizacji architekci przedstawiają następująco: „Idea pracy jest scalenie i uczynienie Starówki Gorlickiej poprzez przywrócenie logiki dawnej struktury urbanistycznej, podkreślenie istniejących atutów przestrzennych i wprowadzenie nowych form zespalaających całość. W projekcie zastosowano szereg zabiegów kompozycyjnych i funkcjonalnych mających na celu podniesienie walorów estetycznych miasta i uczynienie zeń atrakcji na miarę bogatej przeszłości sięgającej wieków średnich” [16]. Architekci uregulowali w Gorlicach system komunikacyjny, przywracając jednocześnie tą przestrzeń pieszym. Mieszkańcy odzyskali swoją historyczną przestrzeń publiczną, rynek stał się powtórnie miejscem spotkań. Nie jest to już wyłącznie szlak komunikacyjny, ale cel codziennych podróży mieszkańców. W skarpe placu wbudowano pawilon informacyjny ramujący przestrzeń i integrujący naturalne ukształtowanie rynku. Przestrzeń ta jest miejscem wielu wydarzeń kulturalnych i świąt regionalnych

mieszkańców Gorlic. Dostęp do tej przestrzeni publicznej jest łatwy i czytelny, użytkownicy placu czują się w jego wnętrzu bezpiecznie. Sposób, w jaki jest zagospodarowany sprawia, że jest dostosowany dla użytkowników, również niepełnosprawnych. Przestrzeń ta tworzy szczególny związek emocjonalny, dający człowiekowi poczucie bycia u siebie, „swojskości” [17]. Swojskość tą można rozważać, jako tożsamość miejsca, budzącą silną identyfikację mieszkańców z tą przestrzenią. Miejsce starówki można uznać za przestrzeń dośpołeczną, skłaniającą ludzi do obcowania ze sobą, rozmowy oraz przedłużania kontaktu między sobą [18]. Jest to przestrzeń integrująca, dająca poczucie bezpieczeństwa, a przez to skłaniająca do skracania dystansów personalnych.



Rys. 5. Rynek w Gorlicach, źródło: strona internetowa pracowni eM4 Pracownia Architektury. Brataniec [www.em4.pl](http://www.em4.pl)



Rys. 6. Rynek w Gorlicach, źródło: strona internetowa pracowni eM4 Pracownia Architektury. Brataniec [www.em4.pl](http://www.em4.pl)

W Lublinie próbą wytworzenia przestrzeni dospolecznej jest idea przywrócenia Placu Rybnego mieszkańcom Lublina. Działania na starówce rozpoczęły się w czerwcu 2016 roku, zainicjowane przez fundację LuCreate. Celem przedsięwzięcia jest zainicjowanie trwałej przemiany tego obszaru przez szereg wydarzeń. Jest to projekt akcji społecznej, zakładający powstanie na terenie placu dwóch tymczasowych pawilonów: kawiarni i czytelnicy. W planach są spotkania, dyskusje, wykłady i warsztaty. W założeniu działania na obecnie zapomnianym i zaniedbanym placu będą impulsem do reakcji łańcuchowej powodującej w dłuższej perspektywie wielowymiarową rewitalizację Placu.

## 5. Podsumowanie

Zmieniający się świat doprowadził do redefinicji pojęcia przestrzeni wspólnych, zyskały one nową rolę scalania struktury miasta. To jakość przestrzeni decyduje głównie o atrakcyjności inwestycyjnej i osiedleńczej, mając bezpośredni wpływ na gospodarkę miasta. Jednocześnie, jakość przestrzeni wywiera wpływ na rozwój – spajanie miasta w aspekcie socjologicznym.

W dzisiejszych czasach nastąpiła próba powrotu do budowania więzi międzyludzkich, tak jak miało to miejsce w przeszłości. Jednak zakres, forma i sposób integracji przestrzeni zachodzą w odmienny i dotąd nieznaną sposób. Ich skutkiem jest w dalszym ciągu poszukiwanie tożsamości miejsca warunkującej relację człowiek – środowisko.

## Literatura

1. Wright F.L. *Architektura nowoczesna*. Wykłady, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2015.
2. Alexander C., *Język wzorców*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
3. Montgomery C., *Miasto szczęśliwe*. Kraków, Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2015.
4. Alexander C., *Język wzorców*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
5. Gehl J. *Mannesker til Fods*. Architekten nr 20, 1968.
6. Lakeman M. *The intersection of planning and community health*. The American Journal of Public Health, 2004.
7. Jałowiecki B., Szczepański M. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
8. Montgomery C. *Miasto szczęśliwe*. Kraków, Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2015.
9. Baranowski A. *Projektowanie zrównoważone w architekturze*. Politechnika Gdańska, Gdańsk 1998.
10. Lydon M., Gracia A. *Tactical Urbanism*, Island Press, Washington 2015.
11. [www.ecosistemaurbano.com/portfolio/parkeing/](http://www.ecosistemaurbano.com/portfolio/parkeing/)
12. [www.recetasurbanas.net](http://www.recetasurbanas.net)
13. Świeżewska K. *Mikrointerwencje jako alternatywne narzędzia rewitalizacji współczesnych miast*. Urbanistyka, Warszawa 2011.
14. Bohm A. *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*. Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 1981.
15. Wrana J. *Rola i znaczenia architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina*. Politechnika Lubelska, Lublin 2011.
16. Wywiad z M. Brataniec i U. Forczek-Brataniec w serwisie internetowym Sztuka-architektury, <http://www.sztuka-architektury.pl/>
17. Pawłowska K. *Idea swojskości w urbanistyce i architekturze miejskiej*. Politechnika Krakowska, Kraków 1996.
18. Hall E. *Ukryty wymiar*. PIW, Warszawa 1976.

## The importance of the space in the process of merging the city

Aleksandra Hereć<sup>1</sup>, Michał Pieczka<sup>1</sup>, Olga Skoczylas<sup>2</sup>

<sup>1</sup> *Students, Special Interest Group of Contemporary Architecture,  
Civil Engineering and Architecture Faculty, Lublin University of Technology,  
e-mail: aleksaherec@gmail.com, mppieczka@gmail.com*

<sup>2</sup> *Independent Architectural Design Studio, Civil Engineering and Architecture Faculty,  
Lublin University of Technology, e-mail: o.skoczylas@pollub.pl*

**Abstract:** An integral part of the process of uniting the city is to notice importance of common places as fields of concentration of interpersonal acting. The need for gathering places is the result of human nature and determines space perception. The urban habitat is perceived by citizens mainly through the form and nature of the common areas. First of all common spaces showcase the settlements, neighborhoods, cities and create a sense of bond - attachment with the place. The quality of urban interiors affects the formation of social ties and thereby the attractiveness of the urban environment. Improper adjustment of public spaces disintegrates urban structure. In effect makes it difficult or even impossible to identify with the place. The confrontation of the reality with the need for change often stimulates local community to action, which change space in collaboration with the architect (as in the Stockholm district Tensta - Piazza Taxingeplan). Actions bonding urban structure can take various forms but most commonly lead to formation a space oriented to users, encouraging residents to integration.

**Keywords:** merge the city, meeting places, social participation, identity of the place, public space.

# O synergii planu w urbanistyce

Zbigniew Karol Zuziak

*Katedra Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska,  
Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, e-mail: zzuziak@nsnet.pl*

**Streszczenie:** Autor artykułu traktuje synergii jako kryterium oceny efektywności strategii urbanistycznych, a także formuły oraz ustaleń planu urbanistycznego. Przyjmując perspektywę, którą określa mianem „urbanistyki strategicznej”, formułuje ideę urbanistycznego modelu decyzyjnego nazywając go hasłem SAS (akronim od: *Strategie, Aktorzy, Struktury*). Oznacza to, że w urbanistyce, potencjalne efekty synergii powinny być interpretowane w kontekście zasad przyjętych w dokumentach miejskich polityk i strategii rozwoju, przy założeniu, że ustalenia te podejmowane są przez „aktorów gry o przestrzeń urbanistyczną” ze świadomością strukturalnych mechanizmów samoregulacji i strukturalnych konsekwencji przyjętych strategii. Mowa tu o miejskich politykach publicznych i strategiach sektora prywatnego – a także zintegrowanych strategiach publiczno-prywatnych – stosowanych w miastach europejskich, które wyróżniają się wysokim poziomem warsztatu urbanistycznego. W Polsce, stosowanie tak innowacyjnych podejść wymagałoby głębokich reform systemu sterowania rozwojem urbanistycznym. Zakłada się, że w ich wyniku pojawią się nowe narzędzia umożliwiające lepsze zintegrowanie planowania przestrzennego, strategicznego, urbanistyki operacyjnej oraz projektowania urbanistycznego. Autor identyfikuje atrybuty planu urbanistycznego, które mogą sprzyjać powstawaniu synergii polegającej na wzajemnie korzystnych oddziaływań między projektami miejskimi. W analizie tego rodzaju powiązań, układem odniesienia staje się „konstrukcja urbanistyczna”. Wg. autora pojęcie to może odegrać istotną rolę w rozwijaniu metod i technik zapisu ustaleń planistycznych w formule planowania zintegrowanego. Tworzenie logicznych powiązań między projektami urbanistycznymi a konstrukcją urbanistyczną, zdefiniowaną w planie rozwoju miasta, jest warunkiem koniecznym uzyskania synergii pojmowanej jako korzyści dodatkowe z tytułu prawidłowych relacji funkcjonalnych między projektami. Badania nad przykładami dobrej praktyki w zakresie urbanistyki operacyjnej i strategicznej wskazują, że efekty wzajemnie korzystnych oddziaływań między projektami urbanistycznymi powstają w przypadkach, w których: 1) istnieje zinstytucjonalizowana i dobrze zorganizowana kooperacja między aktorami strategii urbanistycznych; 2) w ustaleniach planistycznych znajdują się czytelne zapisy dotyczące strukturalnych aspektów planowanego układu urbanistycznego. Autor skupia się na potencjalnych relacjach synergicznych między projektami przebudowy śródmieść. Zakłada, że badanie tego rodzaju relacji to istotny element analitycznej podbudowy planów rewitalizacji śródmieść. Efekt synergii byłby znaczącym kryterium oceny ustaleń takich planów.

**Słowa kluczowe:** synergia, planowanie urbanistyczne, urbanistyka, projekty miejskie, konstrukcja urbanistyczna.

## 1. Wstęp

Przyjmuje się powszechnie, że synergia to: „współdziałanie różnych czynników, którego efekt jest większy niż suma poszczególnych oddzielnych działań” (Wikipedia). Ujmując



rzecz inaczej, myślenie w kategoriach synergii wywodzi się z ogólnego, iście filozoficznego przekonania, że **całość, to więcej niż suma części**. Jednak na gruncie urbanistyki istotne są również inne aspekty podkreślane w definicjach synergii. Mowa tu o takich atrybutach strategii urbanistycznych, a także celach polityki przestrzennej, jak: koordynacja, integracja działań i struktur, harmonizujące, i uzupełniające się działania, prowadzące do znacznego wzrostu efektywności, konfigurowanie projektów komplementarnych, itp. Szczególnego znaczenia nabierają tu pojęcia integracji i koncentracji, a ściślej: synergiczna interpretacja zasady integracji i prawa koncentracji, które to zasady należą przecież do kanonu reguł uznawanych powszechnie w teorii urbanistyki [1].

Celem tej publikacji jest wyartykułowanie planistycznych aspektów zmian w przestrzeni urbanistycznej dających się logicznie powiązać z synergicznymi właściwościami (*synergicznym potencjałem*) „szkieletu” konstrukcyjnego nazwanego tu „*konstrukcją urbanistyczną*”. U podstaw takiego zamierzenia tkwi przekonanie, że w pojęciu synergii tkwi spory ładunek inspiracji a taki kierunek myślenia może być przydatny zwłaszcza dla tych, którzy poszukują nowych uogólnień wyjaśniających istotę efektywności strategii urbanistycznych. W tym kontekście można nawet mówić o „*synergicznych strategiach rozwoju terytorialnego*.” Zakłada się, że strategie takie powinny odgrywać kluczową rolę w racjonalnym sterowaniu zmianami w zagospodarowaniu przestrzennym miast. Oznacza to również konieczność powiązania polityk przestrzennych – i odpowiadających im strategii – z nowymi interpretacjami miejskich mechanizmów strukturotwórczych [1,2,3], a zwłaszcza z **teoriami, które wyjaśniają logikę formy urbanistycznej w kontekście wzorców mobilności, rozwoju systemów transportowych [2, 4, 5, 6] oraz doktrynalnych podstaw polityki przestrzennej**. Mowa tu przede wszystkim o ujęciach sytuujących się na styku trzech nurtów teorii urbanistycznej [7], a mianowicie:

- interpretacji bliskich duchowi neoliberalizmu, które akcentują rolę samoregulacji / samoorganizacji w procesach przekształcania struktur miejskich;
- doktryn uznających konieczność publicznej interwencji – nawet aktywnej polityki miejskiej – w imię ochrony dóbr wspólnych, idei ładu przestrzennego, potrzeby ograniczania negatywnych efektów zewnętrznych rynku, zapewnienia i bardziej racjonalnych form gospodarowania przestrzenią miejską (ograniczanie konfliktów generowanych przez zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym);
- teorii, które – na zasadzie „złotego środka” – próbują, w różnych proporcjach, łączyć wyżej wymienione podejścia.

Przedmiotem rozważań autora są planistyczne uwarunkowania synergii, które 1) dotyczą rozwoju śródmieść o znaczeniu metropolitalnym i 2) rozpatrywane są z perspektywy planowania przestrzennego, urbanistyki operacyjnej oraz projektowania urbanistycznego. Akcent położono na okoliczności w jakich powstają synergiczne relacje między projektami miejskimi, które – traktowane łącznie – tworzą funkcjonalny i przestrzenny układ spójny z celami i kierunkami strategii rozwoju. Okoliczności te powinny wiązać się logicznie z ustaleniami odpowiednich planów zagospodarowania przestrzennego i w takim sensie można mówić o *synergii planu urbanistycznego*.

Kompozycję tekstu tworzą trzy części – trzy warstwy tematyczne dotyczące obecności pojęcia synergii w teorii urbanistycznej oraz w metodach i technikach praktyki planowania miast. W części pierwszej, sformułowano założenia teoretyczne na temat „konstrukcyjnych” i planistycznych aspektów synergii, w drugiej starano się wykazać ich związek z doświadczeniami planistycznymi, które zilustrowano słynnymi już przykładami planowania rozwoju metropolitalnej Kopenhagi oraz regionu Kopenhaga–Malmö. W części trzeciej zarysowano metodologiczną koncepcję analiz urbanistycznych mających na celu uchwycenie potencjalnych relacji synergicznych między projektami urbanistycznymi o kluczowym znaczeniu dla budowania nowej konstrukcji urbanistycznej śródmieść Krakowa i Poznania.

## 2. Pojęcie synergii urbanistycznej

W ostatniej dekadzie, hasło „synergia” pojawia się coraz częściej w literaturze urbanistycznej. Trzymając się przytoczonej na wstępie „klasycznej” już definicji synergii, można byłoby wprowadzić pojęcie „**synergii urbanistycznej**” i zdefiniować ją jako: **wzajemne oddziaływania podmiotów i przedmiotów urbanistycznej rzeczywistości** (np.: aktorów „gry o przestrzeń miejską”, ich strategii i polityk miejskich, strukturalnych elementów przestrzeni miejskiej, projektów urbanistycznych, itp.), **których łączny efekt jest większy niż suma oddziaływań poszczególnych elementów**. W definicji tej akcent położony jest na synergiczne efekty zmian w zagospodarowaniu przestrzennym spójne ze strategiami i politykami urbanistycznymi, ale z uwzględnieniem „synergicznej samoregulacji” (współdziałania/wzajemne oddziaływania mające charakter samoorganizacji).

Pojęcie synergii znajdujemy w różnych obszarach tematycznych publikacji naukowych poświęconych urbanistyce, planowaniu przestrzennym i zarządzaniu rozwojem miejskim. Są to teksty na temat: a) ekonomicznych i organizacyjnych zagadnień rozwoju miast i zarządzaniu projektami rozwoju (zwłaszcza efektywności komplementarności projektów prowadzonych w ramach programów rozwoju regionalnego), b) problemów modelowania rozwoju urbanistycznego [1,2,10,19, 20], c) morfologii urbanistycznej [3,10,11, 19, 20, 21, 22], d) potencjalnego pola synergii między planowaniem a ochroną dziedzictwa kulturowego [3, 7, 23], e) synergicznym aspektem relacji: transport a zagospodarowanie przestrzenne [1,2,4,5,13,16], a także – co jest najbliższe tematyce tego artykułu – e) strukturalnym przekształceniom miejskich obszarów funkcjonalnych badanych w kontekście zadań, jakie stąd wynikają dla planowania urbanistycznego [3,7,11,16,17].

Już tak pobieżny przegląd literatury tematu wskazuje, że owa wielowątkowość bynajmniej nie ułatwia zadania tym, którzy chcieliby sformułować podstawy teorii na temat roli, jaką zjawiska synergii odgrywają w sterowaniu rozwojem urbanistycznym a także ich związek z tymi zmianami w zagospodarowaniu przestrzennym, które określa się mianem procesów strukturotwórczych. Tutaj interesuje nas, przede wszystkim, pytanie: jak te, dość szeroko zakreślone, obszary teorii urbanistycznej, w której pojawia się pojęcie synergii, można odnieść do praktyki rozwiązywania problemów urbanistycznych.

Publikacje, które kojarzą ideę synergii z problemem integracji przestrzeni urbanistycznej [8, 9, 10, 11, 12] oraz badaniami nad transformacją struktur miejskich / metropolitalnych [13, 14, 15, 16, 17] – zwłaszcza w kierunku modeli sieciowych [18, 19, 20] i ujęć morfologicznych [21, 22], – a także rozważań nad problemem racjonalności w urbanistyce [3, 11,], prowadzą do pytań na temat:

- narzędzi poznawczych pozwalających uchwycić zjawiska synergii w miejskich procesach strukturotwórczych,
- uwarunkowań synergicznego modelu sterowania rozwojem urbanistycznym, oraz
- atrybutów planu urbanistycznego, dzięki którym rośnie prawdopodobieństwo uzyskania efektów synergicznych [3,23].

Tego rodzaju pytania wymagają abyśmy wyszli poza krąg rozważań na temat klasycznego instrumentarium polityki przestrzennej i poszerzyli nasz obszar dyskusji odwołując się do „podstawowych praw urbanistyki”: do kwestii, które dotyczą podstawowych mechanizmów rozwoju urbanistycznego. Innymi słowy, mowa tu o synergii, jako perspektywie badawczej pozwalającej lepiej zrozumieć logikę struktur miejskich. Wspólnym mianownikiem obu tych sposobów interpretowania zmian w strukturach przestrzennych jest pojęcie „oddziaływań urbanistycznych”: „sił”, czy też czynników, strategicznej i strukturalnej dynamiki układów miejskich. Odnosząc te czynniki do zjawiska synergii możemy mówić o synergii rozwoju urbanistycznego i odpowiadających mu struktur. Idąc tym

tropem, należałoby przede wszystkim zapytać: *Jakie oddziaływania urbanistyczne wywołują efekty synergii i na czym te skutki polegają?*

Tak ogólnie zarysowany obszar problemowy prowadzi do kwestii bardziej szczegółowych, takich jak – przykładowo – pytania o logiczne związki między czynnikami i formami synergii a:

- ideą porządku w przestrzeni urbanistycznej [3,11];
- modelowaniem struktur urbanistycznych [1,2,5,18,19,20];
- instrumentami polityki i strategii rozwoju miast, obszarów metropolitalnych i regionów miejskich / metropolitalnych [3,11,13, 5].

Obserwacja urbanistycznej rzeczywistości wskazuje jednak, że szanse pojawienia się takich logicznych relacji nie są bynajmniej oczywiste. Można nawet pójść dalej i twierdzić, że w wielu miastach (w tym również w Polsce) poziom skoordynowania działań urbanistycznych pod względem kryteriów strukturalnych jest stosunkowo niewielki. Jeśli nawet w ustaleniach planów zagospodarowania przestrzennego znaleźć możemy zapisy wskazujące na konieczność zapewnienia funkcjonalnych i kompozycyjnych powiązań między projektami – i pakietami projektów usytuowanych w obszarach o kluczowym znaczeniu dla strategii rozwoju miasta – to w praktyce realizacja tego rodzaju ustaleń napotyka wiele trudności.

W prezentowanym tu ujęciu, problem synergii w urbanistyce, a ściślej: problem synergii planu urbanistycznego, można traktować jako zbiór zagadnień wpisujących się w tematykę podstawowego problemu urbanistyki i architektury: problemu integracji przestrzennej struktury miasta. Jego ranga rośnie w kontekście różnych przejawów dezintegracji charakterystycznych dla miasta neoliberalnego. W urbanistyce neoliberalnej strategii rozwoju w sposób pragmatyczny skupiają się na projektach kluczowych. Powiązania między nimi są stosunkowo słabe, co ogranicza możliwość uzyskania efektów synergicznych. W takim kontekście pojawia się pytanie: Czy działania skupiające się na kluczowych projektach urbanistycznych ale zapewniające również odpowiednie powiązania między tymi projektami mogą prowadzić do efektów synergicznych porównywalnych do urbanistycznej akupunktury?

Rozważania na temat „konstrukcyjnych” aspektów synergii w urbanistyce zacząć wypada od relacji: synergia – integracja. Taki punkt wyjścia wydaje się szczególnie obiecujący dla teoretycznych uogólnień nawiązujących bezpośrednio do praktyki urbanistyczno-architektonicznej. Przykładowo, Jan Wrana w swojej monografii pt.: *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina* [14 s.54] proponuje metodę integracji przestrzennej struktury Lublina, którą nazywa „*metodą synergii*”. W metodzie tej istotną rolę odgrywa „*scalanie struktury miasta w punktach węzłowych*” [14, s.65] oraz „*architektura integracyjna*”. Tym samym autor ten akcentuje rolę czynnika synergii w kompozycji urbanistycznej, nawiązując w ten sposób do idei Aleksandra Böhma przedstawianej ponad 30 lat temu w rozprawie „*O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*” [25]. Wypada też zauważyć, że kojarząc problematykę synergii z kompozycją sieci przestrzeni publicznych, Wrana nawiązuje też do klasycznej już teorii kompozycji urbanistycznej Kazimierza Wejcherta z 1974 r. [26]. Dodajmy też, że ostatnio, ten rodzaj „synergicznego” nurtu teorii urbanistycznej widoczny jest również w publikacjach Joan Busquets [27] i Hana Meyera [28], które w nowy sposób wiążą problematykę kompozycji urbanistycznej z czynnikiem synergii w rozwoju miejskim.

Interpretując pojęcie synergii na poziomie teorii, a nawet „filozofii urbanistyki”, można bronić tezy, że synergia stanowi o istocie miejskości. Ma też wpływ na formowanie się klastrow i wiąże się z powstawaniem takich układów osadniczych jak aglomeracje, konurbacje czy regiony miejskie. Pojęcie synergii jest również istotnym komponentem

teorii wyjaśniających koncepcje „miasta sieci”. Reasumując, w urbanistyce i planowaniu przestrzennym wyróżnić można pięć, rodzajów synergii. Są to synergiczne właściwości/aspekty:

- rozwoju urbanistycznego (synergiczne czynniki rozwoju miast i obszarów zurbanizowanych) – polegającej przede wszystkim na synergicznych sprzężeniach między układami transportowymi a zagospodarowaniem przestrzennym;
- planu urbanistycznego;
- konstrukcji i formy urbanistycznej (geometryczne cechy fizycznego układu integrującego przestrzenne zagospodarowanie miasta / śródmieścia, dzięki czemu w przestrzeni tej pojawiają się efekty synergiczne; synergia infrastruktury, układów krystalizujących);
- koncentracji / aglomeracji (synergiczny efekt bliskości; synergia kontaktów między podmiotami życia miejskiego / aktywnościami / działaniami / rodzajami użytkowania; synergia: sieci, klastrów, układów radio-koncentrycznych, „kłączy” itp.);
- lokalizacji i rynku nieruchomości („zasada najlepszego użytkowania”; synergia relacji: dostępność a wartość nieruchomości).

W dalszej części zajmiemy się trzema pierwszymi kategoriami synergii: synergia rozwoju urbanistycznego, synergia planu i synergicznymi właściwościami konstrukcji urbanistycznej.

### 3. Synergia rozwoju, planu i konstrukcji urbanistycznej

Ideę synergii rozwoju urbanistycznego wyrazić można w postaci zapisu:

$$Sud = \{Luf, Ludp\},$$

gdzie:  $Sud$  – oznacza synergię rozwoju urbanistycznego (*synergy of urban development*),  $Luf$  – oznacza logikę formy urbanistycznej (*logic of urban form*), a  $Ludp$  – logikę procesu rozwojowego (*logic of urban development proces*).

Pojęcie: **logika formy urbanistycznej** pojmować należy jako postrzegalne (dające się zwizualizować) konstrukcyjne/strukturalne i funkcjonalne powiązania między atrybutami przestrzennego zagospodarowania miasta (konstrukcyjne powiązania między fizycznymi elementami zagospodarowania przestrzeni miejskiej) przy czym logika tych powiązań interpretowana jest w kategoriach stosowanych w teorii urbanistyki i regionalistyki. Spośród synergicznych sprzężeń między czynnikami rozwoju urbanistycznego na pierwszy plan wysuwa się logika funkcjonalnych i przestrzennych powiązań między układami transportowymi a pozostałymi elementami zagospodarowania przestrzennego. Natomiast hasło: **logika procesu rozwojowego** oznacza tutaj, przyjmowane na gruncie wymienionych dyscyplin interpretacje prawidłowości zmian w tych strukturach, które to wyjaśnienia mają – czy raczej powinny mieć – znaczenie przy podejmowaniu decyzji odpowiadających tym zmianom.

Założmy, że synergiczne właściwości rozwoju urbanistycznego to okoliczność pożądana, która powinna znaleźć swój wyraz w atrybutach planu urbanistycznym; w jego: formule (wynikającej z regulacji ustawowych i zasad sztuki urbanistycznej), ustaleniach planu (zapisanych w planie decyzyjnych) i strategiach wdrażania tych ustaleń.

**Synergiczne atrybuty planu urbanistycznego** wyrazić można w formie następującego zapisu:

$$Sup = \{apf, aps, ais\},$$

gdzie:  $S_{up}$  – oznacza synergie generowane przez plan urbanistyczny – w skrócie: synergie planu urbanistycznego (*synergy of urban plan*);  $a_{pf}$  – oznacza atrybuty formuły planu (*attributes of planning formula*) – np.: plan zagospodarowania przestrzennego; plan strategiczny; plan-zapis polityk; plan zintegrowany; plan kompleksowy; plan otwarty itp.);  $a_{ps}$  – oznacza atrybuty ustaleń planu (*attributes of planning statements*) – np.: założenia planu, jego decyzje i warstwa informacyjna planu służąca jako przesłanki jego założeń i decyzji odgrywające rolę w pobudzaniu zjawisk synergii rozwoju urbanistycznego;  $a_{is}$  – oznacza atrybuty strategii realizacji planu (*attributes of implementation strategy*) – np.: wdrażania projektów, kluczowych dla realizacji planu (odpowiadających strategicznym priorytetom miasta) a zarazem ustalenia decyzyjne planu mogące pobudzać synergiczne relacje między tymi projektami.

Jeśli przyjmiemy, że atrybuty planu powinny być dostosowane do uniwersalnych praw rozwoju urbanistycznego, to powinniśmy uznać, że **atomybuty planu powinny odpowiadać charakterystycznym cechom zjawisk określanych wcześniej jako „synergia rozwoju”**. Zdanie to można zapisać używając formuły:

$$S_{up} = \{a_{pf}, a_{ps}, a_{is}\} \leftrightarrow S_{ud} = \{L_{uf}, L_{udp}\}$$

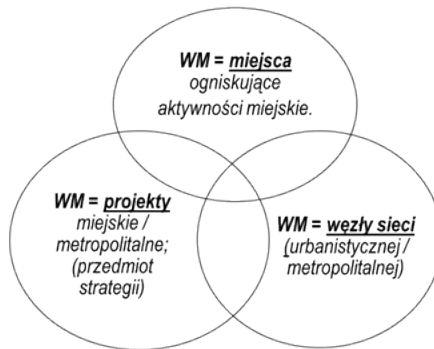
Oznacza to, że synergę planu urbanistycznego można definiować jako jego zdolność do generowania synergicznych efektów rozwoju. Ta z kolei, zależy, w znacznej mierze, od charakterystyki planu; ujmując rzecz ściślej: synergia rozwoju urbanistycznego zależy od tego, czy formuła, ustalenia i sposoby wdrażania planu odpowiadają trafnemu odczytaniu cech rozwoju urbanistycznego. Natomiast synergiczne cechy rozwoju można utożsamiać z „naturalną” logiką formy i logiką zmian noszącą znamiona uniwersalnych procesów rozwojowych zinterpretowanych odpowiednio do danej sytuacji planistycznej.

Historia urbanistyki wskazuje, że spośród szerokiej gamy czynników generujących synergę urbanistyczną, znaczenie szczególne mają takie **oddziaływania między projektami, które prowadzą do wykrystalizowania nowej konstrukcji urbanistycznej**. Konstrukcje tę tworzą węzły – nazwane tu węzłami miejskości – oraz powiązania między nimi. Pojęcie: „**węzły miejskości**” zdefiniować można [3,12,15] jako miejsca, które ze względu na dostępność, walory zagospodarowania przestrzennego, i inne wartości wysoko cenione, mają kluczowe znaczenie dla współczesnych form życia miejskiego. Dla wyjaśniania istoty tego pojęcia – i roli jaką może ono odegrać w teoretycznych interpretacjach konstrukcyjnej logiki struktur metropolitalnych – szczególne znaczenie ma związek tych miejsc węzłowych z prawem koncentracji. W teorii urbanistyki i regionalistyki / gospodarki przestrzennej prawo to jest często uznawane jako naczelną zasadą leżącą u podstaw większości procesów osadniczych [1,2]. Węzły miejskości to również miejsca, którym – wg. geografii ekonomicznej – odpowiadają punkty szczytowe na wykresach ilustrujących profile wartości przestrzeni metropolitalnej (*peaks of property value*). Zakres znaczeniowy pojęcia „węzły miejskości” można – w uproszczeniu – zilustrować schematem (Rys. 1), wg którego jest to część wspólna trzech zbiorów obejmujących:

- miejsca ogniskujące aktywności miejskie;
- węzły sieci urbanistycznej/metropolitalnej (węzły „konstrukcyjne”);
- projekty miejskie/metropolitalne zlokalizowane w miejscach węzłowych.

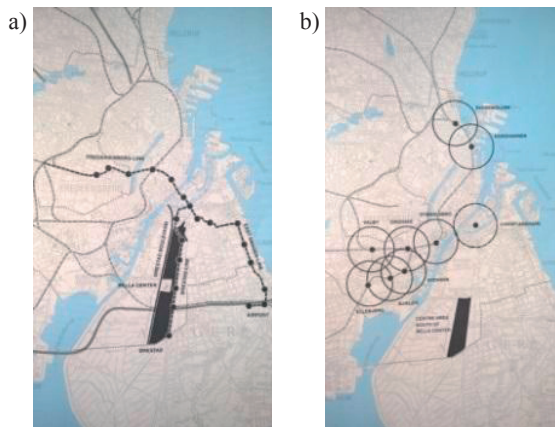
W proponowanym tu modelu planistycznym przyjmuje się, że spośród atrybutów ustaleń planu mających znaczenie w pobudzaniu synergii rozwoju szczególną rolę odgrywają synergiczne właściwości konstrukcji urbanistycznej: „potencjał synergiczny” węzłów mobilności i elementy planu tworzące strukturalne powiązania między tymi węzłami. Problem synergicznych wartości konstrukcji urbanistycznej stanowi teoretyczną podstawę autorskiej koncepcji modelu rozwoju Krakowa, jego obszaru metropolitalnego. Zakłada się,

że ten kierunek myślenia może znaleźć zastosowanie także w pracach nad modelem rozwoju regionu metropolitalnego Górnego Śląska i Małopolski. Inspiracją dla tych poszukiwań mogą być niemal 70-cio letnie doświadczenia skandynawskie w planowaniu regionu metropolitalnego Kopenhagi oraz liczne studia poświęcone zarządzaniu rozwojem przestrzennym regionu Kopenhaga – Malmö. Relacje: synergia planu a konstrukcja urbanistyczna mogą być analizowane w kopenhaskich planach urbanistycznych stanowiących przykład konsekwentnego wdrażania modelu zarysowanego w słynnym „Planie palczastym” Kopenhagi („Finger Plan”) pochodzącym jeszcze z 1947r. Można obronić tezę, że synergiczny potencjał planu urbanistycznego Kopenhagi wyraża się, w znacznej mierze, konstrukcyjną logiką, klarownością i trwałością zasad zapisanych w modelu rozwoju zapisanym w „Planie palczastym” tkwiącym u podstaw całej serii kolejnych planów sterujących rozwojem miasta i jego regionu.



Rys. 1. Węzły miejscowości – interpretacja zakresu pojęcia. Oprac. autor.

Analizy ustaleń tych planów [31,32,33,34,35] wskazują, że nowa konstrukcja urbanistyczna metropolii nie tylko nawiązuje do filozofii „Planu palczastego”, ale także – dzięki konsekwentnym wdrażaniu tego modelu – udało się wygenerować relacje synergiczne, a nawet impulsy zmian emergentnych w tym modelu dzięki inwestycjom infrastrukturalnym integrującym Kopenhagę i Malmö (Rys. 2a, Rys. 2b, Rys.3).



Rys. 2a,b. Wątki tematyczne Planu Municipalnego Kopenhagi z 1993 r. wskazujące na rolę konstrukcji urbanistycznej w synergii planów urbanistycznych w skali miejskiej, metropolitalnej i regionalnej. Źródło: [31]



Rys. 3. Schemat planu rozwoju Kopenhagi. Źródło: [33,35]

Podjmując prace, których celem byłoby zbudowanie planistycznego modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej Krakowa i Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego należałoby określić elementy głównej konstrukcji urbanistycznych w obu tych układach oraz ustalić przesłanki/zasady przekształcania konstrukcji urbanistycznej miasta w konstrukcję metropolitalną. Dla obu tych zadań, kluczowe znaczenie będą miały odpowiedzi na następujące pytania:

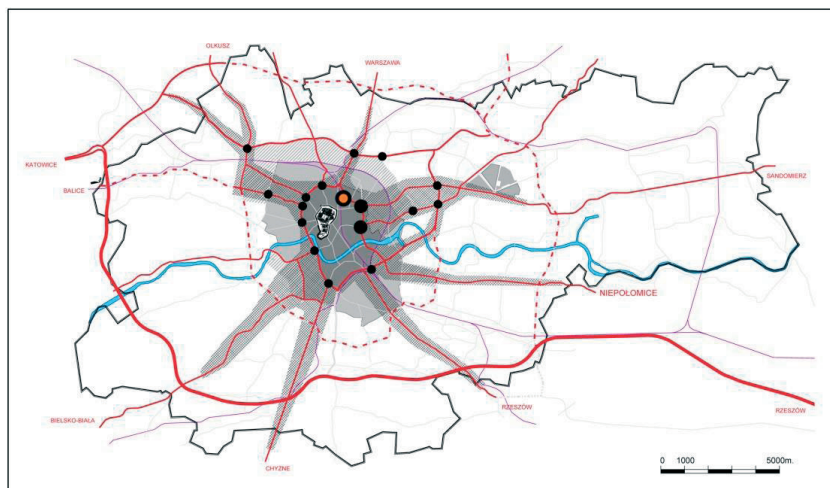
- Jaką rolę w tej zmianie o charakterze modelowej odegrają zmiany w konstrukcji urbanistycznej śródmieścia Krakowa?
- Jak można zinterpretować charakterystyczne cechy geometrii tej konstrukcji?
- Które z węzłów mobilności odgrywają / odegrają rolę węzłów miejskości i jakie są warunki tego rodzaju transformacji?

Szkicowy rezultat pierwszych prób znalezienia odpowiedzi na te pytania ilustruje Rys. 5. Podobnie jak w przypadku Kopenhagi zdefiniowano główne węzły mobilności, zarówno te położone w skali śródmieścia, jak i główne węzły usytuowane na obszarach do niego przylegających. W odróżnieniu od geometrycznych cech kopenhaskiego modelu rozwoju miejskiej struktury przestrzennej, charakterystyczne cechy śródmiejskiej konstrukcji urbanistycznej Krakowa można wyrazić w postaci następujących stwierdzeń:

- Główne węzły mobilności sytuują się na obwodnicy wyznaczającej granicę między centrum a pozostałymi strefami śródmieścia.
- Stosunkowo słabo krystalizują się węzły mobilności na kierunkach promienistych, co pewną osobliwością, zważywszy, że tradycyjnie układ Krakowa był promienisto-obwodnicowy.
- Pomimo wielokrotnie składanych deklaracji planistycznych, przystanki kolejowe – z wyjątkiem Krakowskiego Centrum Komunikacyjnego nie spełniają funkcji węzłów mobilności.

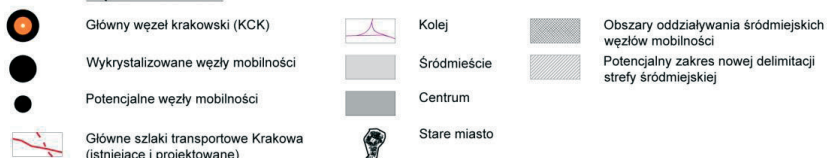
Wróćmy jednak do głównego pytania postawionego w tym artykule, a mianowicie: **Jakie oddziaływania urbanistyczne wywołują efekt synergii?** Jest to pytanie o związek między ideami synergii i ładu urbanistycznego a koncepcjami modelowymi oraz instrumentami strategii i polityk rozwoju urbanistycznego. Autor stawia hipotezę, że odpowiedzią na pytanie o synergiczny model sterowania rozwojem urbanistycznym może być model wyrażony tu akronimem „SAS” (*strategie – aktorzy – struktury*). W kontekście takiego modelu (Rys. 4), postawiony na wstępie problem pytanie można teraz wyrazić w formie pytania: Jakie relacje typu: „SAS” będą sprzyjać konfigurowaniu projektów miejskich? Rozwijając naszą hipotezę, przyjmuje się, że: oddziaływania synergiczne powstają dzięki odpowiednim relacjom między strategiami, planami i ich podmiotami a realnymi zmianami w strukturach miejskich (fizycznych, społecznych, ekonomicznych, kulturowych).

W wytwarzaniu relacji synergicznych szczególne znaczenie ma budowanie powiązań między projektami urbanistycznymi. W planowaniu rozwoju terytorialnego integrującym ustalenia właściwe planowaniu przestrzennym z treściami charakterystycznymi dla planowania strategicznego, kwestią zasadniczą jest konieczność przyjęcia klarownych zasad kojarzących relacje między kluczowymi elementami przestrzennej struktury miasta a celami i zadaniami przyjętymi w strategii rozwoju. Oznacza to, że w technice zapisu ustaleń odnoszących się do konstrukcji urbanistycznej powinny znaleźć się sformułowania dotyczące zarówno „konstrukcyjnych” elementów zagospodarowania przestrzennego jak i treści właściwe dla planowania społeczno-gospodarczego.



#### LEGENDA:

##### WEZŁY MOBILNOŚCI:



Rys. 5. Schemat konstrukcji urbanistycznej Miasta Krakowa jako punkt wyjścia do prac nad modelowaniem przestrzennej struktury Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego. Oprac. Mirosław Maniecki, 2016



Rys. 4. Ideogram modelu SAS. Oprac. autor

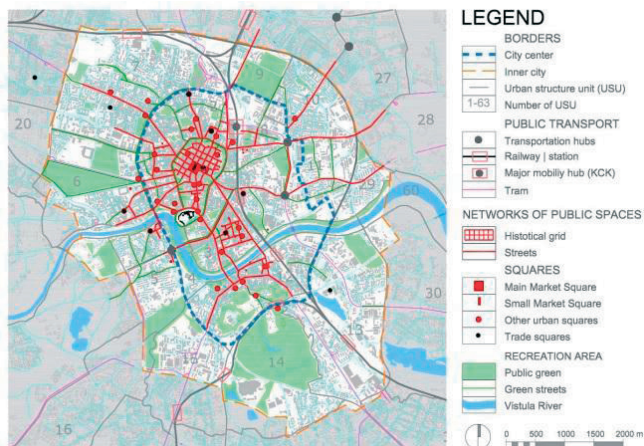


#### 4. Konfigurowanie projektów i śródmiejskiej konstrukcji urbanistycznej: wstęp do analizy

W myśl przyjętych wcześniej założeń, dostrojenie strategii integrowania projektów miejskich do charakterystycznych cech konstrukcji urbanistycznej danego obszaru to istotny warunek znaczącego wzrostu prawdopodobieństwa pojawienia się synergicznych relacji między tymi projektami. Innymi słowy, ten rodzaj koncepcji integrowania projektów urbanistycznych określić można jako tworzenie planistycznych warunków budowania konstrukcji urbanistycznej o geometrii sprzyjającej synergicznemu konfigurowaniu projektów, przy założeniu, że istnieje logiczna spójność między: strategiami prowadzenia tych projektów a strategią rozwoju miasta, której wyrazem jest ta konstrukcja. Czas jednak, aby te ogólne rozważania zilustrować odpowiednimi przykładami analiz. Ich przedmiotem jest logika powiązań funkcjonalno-przestrzennych między „konstrukcją urbanistyczną” śródmieścia a projektami miejskimi o kluczowym znaczeniu dla nowego modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej śródmieść Krakowa i Poznania. Intencją autora było wydobyć podobieństw i różnic między sytuacjami planistycznymi obu tych miast, przyjmując, że porównania strukturalnych i planistycznych uwarunkowań rozwoju obszarów śródmiejskich prowadzić należy w ramach podobnych kategorii miast.

W przypadku Krakowa, analiza potencjalnych efektów synergii między konstrukcją urbanistyczną śródmieścia i projektami miejskimi, które mają znaczenie metropolitalne i zlokalizowane są w węzłach tej konstrukcji, uwzględniać powinna, co najmniej, cztery typy sytuacji planistycznych. Odpowiadają one typom głównych układów funkcjonalno-przestrzennych składających się na konstrukcję śródmieścia. Są to:

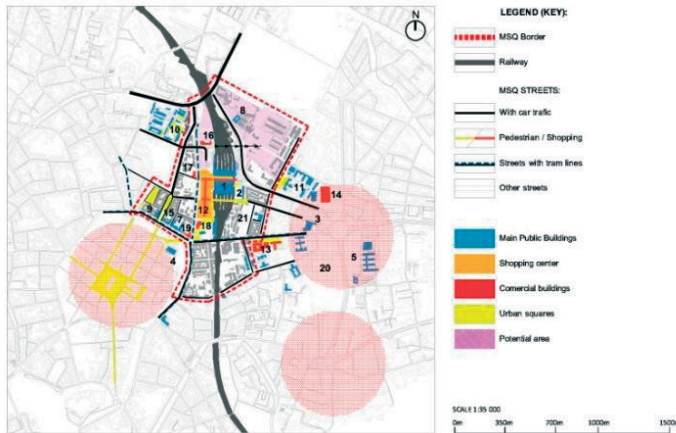
- sieć śródmiejskich przestrzeni publicznych zdefiniowana przez konfigurację placów miejskich powiązanych siecią ulic o znaczeniu śródmiejskim (Rys. 6);
- powiązania między śródmiejskimi węzłami mobilności i innymi miejscami, które można uznać jako węzły miejskości (Rys. 7);
- układ przystanków szybkiej kolei aglomeracyjnej (SKA) stanowiących potencjalne miejsca synergii krystalizującej nowe węzły miejskości (Rys. 8);
- układ przestrzenny Bulwarów Rzeki Wisły, w którym rolę szczególną odgrywać będą mosty piesze i rowerowe (Rys. 9).



Rys. 6. Sieć śródmiejskich przestrzeni publicznych Krakowa zdefiniowana przez konfigurację placów miejskich powiązanych siecią ulic śródmiejskich. Oprac.: Anna Macek, 2016



W analizach tych, szczególną rolę odgrywa konfiguracja węzłów miejskości powiązanych pod względem funkcjonalno-przestrzennym z „kwartałem dworcowym” – czyli obszarem wyznaczonym wokół głównego węzła mobilności, który tworzy tzw. Krakowskie Centrum Komunikacyjne. W planach urbanistycznych Krakowa – począwszy od lat 1960. do pierwszej dekady naszego stulecia – obszar ten planowany był jako tzw. nowe centrum. (Rys. 10).



Rys. 10. „Kwartał dworcowy” na tle wybranych węzłów miejskości śródmieścia Krakowa. Oprac. Szymon Wójtowicz, 2016. (z nieopublikowanego opracowania: S. Wójtowicz, „Śródmiejskie dzielnice dworcowe – analiza powiązań między konstrukcją urbanistyczną a węzłami mobilności i projektami urbanistycznymi”). Ważniejsze miejsca: 1. Dworzec główny, 2. Główny dworzec autobusowy, 4. Teatr Słowackiego, 5. Zespół Sądów, 6. Oddział Urzędu Miasta Krakowa, 7. Urząd Wojewódzki i Urząd Marszałkowski, 8. Muzeum Armii Krajowej, 9. Akademia Sztuk Pięknych, 10. Politechnika Krakowska, 11. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, 12. Galeria Krakowska, 13. Lubicz Business Center. 14. Centrum biurowe: Unity Tower, 20. Ogród Botaniczny

Porównując wyniki przedstawionych wyżej wstępnych analiz ze wstępnymi rezultatami badań dotyczących analogicznych obszarów w Poznaniu (Rys. 11 i Rys. 12) dostrzega się zarówno pewne podobieństwa jak i dość istotne różnice. Czynniki różnicującymi są tu – między innymi – nieporównywalna pozycja krakowskiego centrum historycznego a także różnice w prowadzeniu strategicznego projektu przebudowy otoczenia głównego dworca kolejowego. Jak dotąd, w przypadku Poznania można mówić o serii niepowodzeń, których najlepszą egzemplifikacją jest niepochebna opinia jaką dość powszechnie panuje na temat architektoniczno-urbanistycznych rozwiązań dworca kolejowego Poznań Główny i jego bezpośredniego otoczenia. Dotyczy to zwłaszcza niefortunnych relacji funkcjonalno-przestrzennych między budynkiem dworca i przylegającą do niego galerią handlową oraz braku czytelnej sieci przestrzeni publicznej. Natomiast pewne nadzieje można wiązać z rezultatami konkursu na tzw. Wolne Tory. Koncepcje budowania sieci przestrzeni publicznej w obszarze Wolnych Torów w Poznaniu prezentowane w pracach nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie na zagospodarowanie przestrzenne tego obszaru, to przykłady myślenia kategoriami synergii planu w relacjach: plan – projekt (Rys. 13).



## 5. Podsumowanie

W rozważaniach nad synergicznymi atrybutami planu urbanistycznego wyróżniono warunki sprzyjające powstaniu takich efektów. Pierwszą istotną okolicznością warunkującą uzyskanie efektu synergicznego jest wypracowanie rozwiązań instytucjonalnych umożliwiających integrację strategii urbanistycznych w ramach różnych rodzajów planowania. Drugi warunek synergii urbanistycznej dotyczy samej formuły planu i oznacza konieczność zapewnienia odpowiednich powiązań między projektami strategicznymi a „konstrukcją urbanistyczną”, czyli układem głównych elementów fizycznych krystalizujących strukturę przestrzenną planowanego terytorium. Przykłady dobrych praktyk potwierdzają rolę konstrukcji urbanistycznej jako czynnika synergii urbanistycznej. Tym samym potwierdzają znaczenie projektowania urbanistycznego w planowaniu miast. Projektowanie urbanistyczne staje się znów kluczowym narzędziem definiowania konstrukcji urbanistycznej. Dotyczy to zwłaszcza potencjalnych efektów synergii planu, jakie mogą powstać dzięki ustaleniom planistycznym dotyczącym budowania sieci przestrzeni publicznych.

Głównym przesłaniem, jakie wyprowadzić można z przeprowadzanych tu rozważań jest teza o konieczności prowadzenia badań nad zmianami w strukturze przestrzennej śródmieść metropolitalnych pod kątem zdolności konstrukcji urbanistycznej śródmieścia do indukowania synergii między projektami miejskimi. Mowa tu o szansach synergicznej akumulacji potencjału ożywiającego przestrzeń śródmiejską. Uzyskanie takiego efektu prowadzić powinno do zwiększenia atrakcyjności śródmieścia dla mieszkańców i przedsiębiorców. Tym samym wzmacnia się – relatywnie – znaczenie oddziaływania sił dośrodkowych (do centrum) w stosunku do oddziaływań odśrodkowych (od centrum ku peryferiom). To z kolei, może być traktowane jako okoliczność przeciwdziałająca natężeniu suburbanizacji.

## Literatura

1. Zipsper T. *Aktualna doktryna urbanistyczna wśród ślepych uliczek*. Urbanistyka w działaniu. Teoria i praktyka, red.: Ossowicz T., Zipsper T., Urbanista, Warszawa, 2006, s. 114-121.
2. Zipsper T. *Powiązania transportowe jako generatory struktury przestrzennej systemu osadniczego*. Czasopismo Techniczne 3 (2010) 21-30.
3. Zuziak Z.K. *The Notion of Order and the Spatial Logic of a New Polis: Three Approaches to the Problem of Rationality in the Contemporary Philosophy of Urbanism*, 11 CTV, Back to the sense of the City, Barcelona, Kraków, 2016.
4. Rudnicki A. *Zrównoważona mobilność a rozwój przestrzenny miasta*. Czasopismo Techniczne 3(1-A) (2010) 57-74.
5. Szarata A. *Zrównoważona mobilność a rozwój przestrzenny miasta*. Czasopismo Techniczne 3(1-A) (2010) 249-261
6. Zuziak Z.K. *Forma metropolitalna i zrównoważona mobilność*. Czasopismo Techniczne 3 (2010) 75-91.
7. Zuziak Z.K. *Urbanism and Cultural Heritage Strategies. Actors and Structures in the Labyrinth of Urbanity*. Journal of Heritage Conservation, 43 / 2015, 19-32.
8. Aysar A. *Quantum Urbanism, Urban design in The Post-Cartesian Paradigm*. Tigran Haas (Ed), New Urbanism and Beyond. Designing Cities for the Future, Rizzoli International Publications, New York, 2008.
9. Meijers E. *Synergy in Polycentric Urban Regions. Complementarity, organising capacity and critical mass*. Cities and networks, from central place to a network model., TU Delft, 2007.
10. Boelens L. *The Urban Connection. An actor – relational approach to urban planning*, 010 Publishers, Rotterdam, 2009.
11. Zuziak Z.K. *O tożsamości urbanistyki*. Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, 2008.

12. Zuziak Z.K., *Nowe struktury w przestrzeni metropolitalnej. Pytania i problemy planistyczne*. Czasopismo Techniczne 5-A (2008) 4-18.
13. Zuziak Z.K. *Strategiczne węzły w przestrzeni przepływów*. Czasopismo Techniczne 10 (2011) 41-47.
14. Wrana J., *Rola i znaczenie architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina*, Monografia, Politechnika Lubelska, Lublin, 2014
15. Zuziak Z.K. *Zmiany strukturalne w miastach polskich na początku XXI. Między sztuką budowania miast a polityką przestrzenną*. Halicka A. (red), Budownictwo na obszarach zurbanizowanych. Nauka, praktyka, perspektywy, Lublin. Politechnika Lubelska; s.165-176, 2014.
16. Stangel M. *Rozwój strefy okołolotniskowej a port lotniczy. Efekt synergii*. Przegląd Komunikacyjny 7 (2013) 18-25.
17. Stangel M. *Kształtowanie współczesnych obszarów miejskich w kontekście zrównoważonego rozwoju*. Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice, 2013.
18. Calthrope P. *The Urban Network*. Haas Tigran, (ed.), New Urbanism and Beyond. Designing Cities for the Future, Rizzoli, New York, 2008.
19. Hillier B. *The New Science of Space and the Art of Place. Towards a Space-led Paradigm for Researching and Designing the City*. New Urbanism and Beyond. Designing Cities for the Future, Haas Tigran, (ed.), Rizzoli, New York, 2008.
20. Hillier B. *The City as a Socio-Technical System: a spatial reformulation in the light of the levels problem and the parallel problem*. Proc., the Conference on Spatial Information Theory, September 2009.
21. Salat S. *Resilient and efficient synergy communities. A morphological, structural and synergetic approach to energy efficiency*, [http://www.ambafrance-cn.org/IMG/pdf/icgeeb\\_beijing\\_2012.pdf](http://www.ambafrance-cn.org/IMG/pdf/icgeeb_beijing_2012.pdf) . (2016, 07.03).
22. Vanegas C.A., Daniel G., Aliaga D.G., (i inni). *Visualization of Simulated Urban Spaces: Inferring Parameterized Generation of Streets, Parcels, and Aerial Imagery*. IEEE Transactions on Visualization and Computer Graphics, Tvcg-2008-07-0094.R1, <https://www.cs.purdue.edu/cgvlab/papers/aliaga/tvcg09-urban.pdf> (2016. 07.03).
23. Minner J. *Revealing Synergies, Tensions, and Silences Between Preservation and Planning*. Journal of the American Planning Association 82(2) (2016) 72-87, <http://dx.doi.org/10.1080/01944363.2016.1147976>
24. Shladover S.E. *Bus Rapid Transit and Automation: Opportunities for Synergy*. [http://www.trb.org/conferences/VHA-BRT/Bus\\_Rapid\\_Transit\\_and\\_Automation--Opportunities\\_for\\_Synergy.pdf](http://www.trb.org/conferences/VHA-BRT/Bus_Rapid_Transit_and_Automation--Opportunities_for_Synergy.pdf)
25. Böhm A. *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*. Monografia, Politechnika Krakowska, Kraków, 1981.
26. Wejchert K. *Elementy kompozycji urbanistycznej*. Warszawa, 1974.
27. Busquets J. *Urban compositions: City Design in the 21st Century*. Graafland Arie, Leslie Jaye Kavanaugh (eds.), Crossover. Architecture, Urbanism, Technology, 010 Publishers, Rotterdam, 2006. p. 494-504.
28. Meyer H. *Urban Compositions*. Graafland Arie, Leslie Jaye Kavanaugh (eds.), Crossover. Architecture, Urbanism, Technology, 010 Publishers, Rotterdam, 2006. p. 487-491.
29. Burkhard R. *Visualizing Desires not Cities*. Thierstein Alain, Agnes Förster (Eds), The Image and the Region – Making Mega City Regions Visible, Lars Müller Publishers, Baden, Switzerland, 2008, s. 168-179.
30. Thierstein A., Förster A., (eds.) *The Image and the Region-Making – Making Mega-City Regions Visible!* Lars Müller Publishers, München, 2008.
31. *Copenhagen Municipal Plan 1993*. The Municipal Corporation of Copenhagen, The Lord Mayor's Department, Copenhagen, 1993.
32. Jensen P.B. *Regional planning in Greater Copenhagen – history, current state and future prospects*. Interplan No 11, May, 1992.
33. Meyer U.M. *Copenhagen*. Johan Jesse, Ute Margarete Meyer i inni (pod redakcją), Stadtma-chen, eu. Urbanity and the Planning Culture in Europe, Karl Krämer Verlag, Stuttgart, 2008.

34. Jessen J, Meyer U.M., Schneider J. (red.), *Stadtmachen. Eu. Urbanity and the Planning Culture in Europe*. Stuttgart. Karl Krämer Verlag, 2008.
35. *Stadtmachen, Eu. Urbanity and the Planning Culture in Europe* (ed. Jessen J, Meyer U. M., Schneider J.), Karl Krämer Verlag, Stuttgart, 2008.
36. Zuziak Z.K., *A Homo Ludens and the Nodes of Urbanity. Places, Maps, Metaphors*, Technical Transactions, Architecture 8-A(111) (2015) 239-119.
37. Zuziak Z.K., *A House and a Territory. Ideas, Values, Strategies*, Technical Transactions, Architecture, Issue 10-A (23), year 2014 (111), p. 111-119.
38. *Konkurs – Wolne Tory*, Arch, Nr 1 (2016/33) 40-52.

## On the synergy of urban plan

Zbigniew Karol Zuziak

*Chair of Spatial Planning and Environmental Protection, Faculty of Architecture,  
Cracow University of Technology, e-mail: zzuziak@nsnet.pl*

**Abstract:** In this paper the interpretation of synergic effects of planning decisions is discussed in the context of urban development strategies and respective attributes of urban plan. The author presents the concept of urban planning formula according to the model named as SAS (acronym from: *strategies, actors, structures*). This concept refers to urban strategies requiring new urban policy tools and even the reform of existing land use controls system. These changes should allow for better logical connections between spatial planning, strategic planning and urban design. Regarding potentials for inducing synergic effect of urban development as the assessment criterion of the plan, the author discusses the attributes of this plan which are appropriate to stimulate synergic functional links between the elements of land use arrangement, designed in a given planning document, and respective changes in socio-economic and cultural space. Two situations were identified as circumstances generating such effects. First type of such preconditions is described as the postulate to provide clear structural relations between strategic projects and “urbanistic construction” defined as the layout of main physical elements crystalizing spatial structure of the territory covered by the plan. Second significant type of preconditions for achieving synergic effects of the plan depends on the type of urban development strategies including the implementation strategy of key projects. Lessons learned from the cases of good practice in the area of operational urbanism indicate that mutually beneficial effects of interactions between key urban projects can be observed in case of implementation strategies where the respective rules of implementation are clearly defined with regard to urban construction of the planned land use layout. Significant role is also played here by the consistent implementation of the model defined in the long term vision for city development. Such a situation can be exemplified by the principles of urban development strategy defined for metropolitan Copenhagen in the concept known as the “Finger Plan”.

**Keywords:** synergy, urban planning, urbanism, urban projects, urban construction, urban strategies.

# Synergetyka a planowanie urbanistyczne i projektowanie architektoniczne

J. Krzysztof Lenartowicz

*Institut Projektowania Architektonicznego, Wydział Architektury,  
Politechnika Krakowska, e-mail: klenart@pk.edu.pl*

**Streszczenie:** O ile pojęcie synergii jako współpracy istniało w społecznościach ludzkich od zawsze, to rozumienie filozoficzne i techniczne jako współdziałania różnych czynników, którego efekt jest większy niż suma poszczególnych oddzielnych działań, nadał XXw. (H. Van Lier 1962, H. Haken 1969, R. Buckminster Fuller 1969). Synergetyka to uogólnienie synergii, uniwersalna teoria i metodologia, której przedmiotem są prawa samoorganizacji świata. W Polsce pierwsze opracowania tematu pojawiają się w latach 70. (Kotarbiński, Lenartowicz, Pszczołowski, Böhm). W artykule przedstawiono trzy rodzaje synergii związane z projektowaniem architektonicznym / planowaniem urbanistycznym: 1) Synergia formy przestrzennej. Efektem jest ład przestrzenny, zorganizowane uformowanie elementów tworzące całość. 2) Synergia dialogu społecznego. Proces decyzyjny projektowania/planowania, obejmujący realizację i użytkowanie, wymaga udziału wszystkich interesariuszy. Efekt synergetyczny zależy od partycypacji społecznej. 3) Synergia ekonomii społecznej. Partnerstwo prywatno-publiczne, poprzez synergię prowadzi do efektu „dźwigni” w finansowaniu inwestycji. Udana partycypacja wymaga istnienia społeczeństwa obywatelskiego. W praktyce uzyskanie efektu wymaga katalizatora, behawioralnej interwencji publicznej (BIP) – pośrednika między interesariuszami, którymi są użytkownicy i zespołem projektowym/planistycznym/ realizacyjnym. Wynikiem działania projektowego/planistycznego jest krajobraz miasta, także terenów otwartych. Krajobraz pozwala na diagnozę dobrostanu gospodarki i społeczeństwa (Pawlikowski, Bogdanowski). Społeczeństwo obywatelskie przejawia patriotyzm pejzażu (Mackiewicz). Podano przykłady działań pozbawionych synergii, jak też z założenia synergetycznych.

**Słowa kluczowe:** krajobraz, partycypacja, patriotyzm pejzażu, planowanie urbanistyczne, projektowanie architektoniczne, społeczeństwo obywatelskie, synergia.

## 1. Synergia/synergetyka. Uwagi wstępne

Dawno człowiek zauważył, że praca wykonywana razem z innymi ludźmi daje efekty o większym zakresie niż praca w pojedynkę. Pojęcie synergii było w świadomości od zawsze, a termin, pod względem słownikowym, był dla starożytnych Greków oczywisty. Zestawienie słów *syn* – „razem” i *ergon* – „praca, dzieło, działanie” odnosiło się wprost do współdziałania. W okresie nowożytnym termin pojawia się w odniesieniu do doktryny teologicznej w 1657, a szersze zastosowanie w języku angielskim znajdować poczyna około 1925.

Dzisiaj termin synergia jest używany w stosunku do wielu zjawisk w różnych dziedzinach. Spopularyzowało się rozumienie synergii jako zjawiska polegającego na interakcji dwóch lub więcej czynników lub sił w taki sposób, że łączny efekt ich działania jest większy od prostej sumy ich indywidualnych osiągnięć. Inaczej, w odniesieniu



do ludzi: synergia to polegająca na współpracy interakcja grup, która wytwarza zintensyfikowany łączny efekt, większy niż taki, który byłby wynikiem ich oddzielnej pracy.

Obok pojęcia synergii pojawia się też pojęcie synergetyki. Oba terminy są dość luźno określone. Można przyjąć, że synergia to określenie charakteryzujące efekty działania, a synergetyka to ujęcie teoretyczne zjawiska przez naukę. Tatiana Berseniewa (2013) zauważa, że synergetyka „to nowy sposób patrzenia na świat i człowieka na siebie w tym świecie”, to uogólnienie zjawiska synergii, jego teoria i uniwersalna metodologia naukowa. Jej przedmiotem są prawa samoorganizacji świata.

Richard Buckminster Fuller aby pokazać konieczność, ale też i istnienie synergii zauważa, że „wytrzymałość na rozciąganie stali chromo-niklowej jest 100 tysięcy razy większa od sumy wytrzymałości każdego z elementów stopu”. Stwierdza też, że pojedynczy człowiek nie jest w stanie zbudować parostatku *Queen Mary*<sup>1</sup>. Wymaga to bowiem pracy wielu ludzi. Tylko łącząc się w wysiłku z innymi może osiągnąć tak złożony cel. Dotyczy to również złożonej dziedziny jaką jest architektura, jej projektowanie i realizowanie. Dlatego dyskutujemy synergię, czyli kto z kim ma/powinien współpracować, próbując wskazać gdzie może leżeć wartość dodana – efekt synergii.

## 2. Spojrzenie wstecz – historia

Praktyczne zastosowanie pojęcia synergii miało miejsce w literaturze naukowej dopiero w XX wieku. Böhm (1981) zauważa, że Patrick Geddes (1915) odnosi się do synergii. Jak pisze Böhm:

„[Geddes] pod wpływem syntetycznych metod badawczych Le Playa przedstawił formułę procesów życiowych, opartą na trzech elementach: środowisko, działanie, organizm. Strona bierna tej formuły (*Place, Work, Folk*) znalazła później odbicie w Karcie Ateńskiej jako „mieszkanie”, „praca”, „wypoczynek”. Natomiast w stronie czynnej (*Achievement, Synergy, Etho-Polity*) spotykamy po raz pierwszy termin synergia. Pojęcie to tłumaczone jest jako synteza energii i reprezentuje nowe pryncypia w pracy naukowej. Autor zwraca uwagę na ograniczoną przydatność analizy, podnosząc zarazem znaczenie kompleksowych rozważań. Wyraża to w zdaniu: „ekspansja bez integracji jest dezintegracją, bezkształtną degeneracją.” (Böhm 1981, s. 18-19)

Wołanie Geddesa o integrowanie studiów urbanistycznych, poszerzonych o badania historyczne, geograficzne, demograficzne i socjologiczne, oraz o syntezę myśli, która doprowadzi do syntezy energii przez wielu bywały uważane za niemożliwe. „Smutnym paradoksem stał się natomiast fakt, że idea syntezy Miejsca, Pracy i Ludzi znalazła swe odbicie w Karcie Ateńskiej w postaci segregacji domu, pracy i wypoczynku.”<sup>2</sup>

Pojęcie i termin: synergia z wolna zaczęły zyskiwać popularność w latach 60. XX w. Van Lier (1962) w książce *Nowy wiek*<sup>3</sup> zauważył, że technika (maszyna) wkracza w tytułowy nowy, trzeci wiek. Technika nie czerpie już energii, z mięśni człowieka, czy

<sup>1</sup> „Wszelkie narzędzia można podzielić na dwie grupy: rzemieślnicze, możliwe do wykonania przez jednego człowieka zaczynającego samotnie w puszczy, oraz narzędzia przemysłowe, które nie mogą być wyprodukowane przez jednego człowieka jak np. *S/S Queen Mary*.” (Buckminster Fuller 1969; tłum. – J-KL).

<sup>2</sup> Böhm 1981, s. 122-123.

<sup>3</sup> H. Van Lier w *Le Nouvel Âge* (1962) (polskie wydanie „Nowy wiek”. PIW, BMW, Warszawa 1970). „Świat techniki – pisze Van Lier – ulegając naturalizacji, technicyzuje jednocześnie naturę. Nie jest on przy tym trzecim królestwem obok natury i człowieka, ponieważ nie pojawia się, aby jedynie uzupełnić dwa poprzednie. Jest tym, co nazwaliśmy terminem niezręcznym, bo nie odpowiadającym owej jedności – rzeczywistością pośrednią”.

z natury, jak w pierwszym wieku, kiedy narzędziami był młotek i wiatrak. Nie dominuje też nad człowiekiem, jako maszyna parowa, czy wielki piec w drugim wieku, ale jest obecnie (czyli wieku trzecim) w synergii zarówno z człowiekiem jak i z naturą.

Dla Richarda Buckminstera Fullera synergetyka jest empirycznym studium systemów w transformacji, z naciskiem na zachowania całego systemu, które nie mogą być przewidziane na podstawie zachowań każdego ze składników z osobna, w tym uwzględniając rolę człowieka jako zarówno uczestnika jak i obserwatora. Ponieważ systemy są identyfikowane w każdej skali od poziomu najmniejszej jednostki do kosmicznego, a ludzkość zarówno artykułuje zachowanie tych systemów jak też i sama jest z tych systemów złożona, synergetyka jest bardzo szeroką dyscypliną. Obejmuje szeroki zakres studiów naukowych i filozoficznych w tym geometrię czworościanów i najgęstszego upakowania kul, termodynamikę, chemię, psychologię, biochemię, ekonomię, filozofię i teologię. Buckminster Fuller podjął trud zdefiniowania jej zakresu w swojej dwutomowej pracy *Synergetics*<sup>4</sup> ("Synergetyka"). Jego dzieło zainspirowało wielu badaczy do zajęcia się gałęziami synergetyki, takimi, jak: samoorganizujące się struktury otwartych systemów dalekich od równowagi termodynamicznej, geometria czworościanów i dwudziestościanów, czy problemy geodezyjne w kontekście dynamiki społecznej.

Trzeba jednak stwierdzić, że pomimo głosów oficjalnego poparcia (artykuły Arthura Loeba) i nazwanie pewnej molekuly "buckminsterfullerenem", synergetyka pozostaje przedmiotem ignorowanym przez większość programów nauczania tradycyjnych wydziałów akademickich, a wielu badaczy świadomie dystansuje się od szerokiej, wszechogarniającej definicji Fullera, stojąc wobec problematycznego zamiaru zróżnicowania i zrelatywizowania wszystkich aspektów rzeczywistości.

W innych dyscyplinach nauk ścisłych, Hermann Haken traktuje synergetykę jako naukę interdyscyplinarną badającą formowanie się i samorzutną organizację wzorców i struktur w otwartych systemach dalekich od równowagi termodynamicznej. Hakena zainspirowała teoria lasera. Interpretacja przez Hakena zasad lasera jako samoorganizacji niestabilnych systemów wyznaczyła drogę do rozwoju synergetyki w końcu lat 60. Stąd Haken jest uważany za jej twórcę<sup>5</sup>.

Synergetyka hakenowska dotyczy złożonych systemów, które przynależą do rozmaitych dziedzin, takich jak fizyka, meteorologia, chemia, biologia, nauka o ruchu, działanie mózgu, nauki komputerowe, socjologia (np. rozwój miast), psychologii i psychiatrii (w tym psychologii postaci<sup>6</sup>). Obecnie badania czynności koncentrują się na teorii mózgu i psychologii. Haken jest też wydawcą serii wydawniczej *Springer Series in Synergetics*<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> R. Buckminster Fuller: *Synergetics: Explorations in the Geometry of Thinking* ("Synergia: Studia z geometrii myślenia", I wydanie 1975) oraz *Synergetics 2: Explorations in the Geometry of Thinking* ("Synergia 2: Studia z geometrii myślenia", I wydanie 1979).

<sup>5</sup> Por. H. Haken: *Erfolgsgheimnis der Natur. Synergetik: die Lehre vom Zusammenwirken*. Deutsche Verlags-Anstalt, 1981, przetłumaczona na język angielski jako *The Science of Structure: Synergetics* ("Synergetyka – nauka o strukturze"). O szerokim spojrzeniu Hakena na synergetykę świadczą jego zainteresowanie innymi dziedzinami, np.: H. Haken, G. Schiepek: *Synergetik in der Psychologie: Selbstorganisation verstehen und gestalten*. Hogrefe Verlag, 2006.

<sup>6</sup> Należy zauważyć ten powrót zainteresowania psychologią postaci w kontekście pracy Żórawskiego (1962) dotyczącej percepcji architektury.

<sup>7</sup> Od 1977 r. ukazało się 69 tomów, poczynając od: Haken H.: *Synergetics, A Workshop. Proceedings of the International Workshop on Synergetics at Schloss Elman, Bavaria May 1977*. Edited by H. Haken, Springer-Verlag 1977.

Psychologiczne podejście do synergii prezentuje m.in. Ivan S. Banki<sup>8</sup>, który określa synergę jako sumę wektorów, którymi mogą być idee, postawy, działania, popędy, wysiłki poszczególnych członków grupy zmierzających do osiągnięcia jakiegoś celu.

W Polsce pierwsze publikacje związane z synergą pojawiają się na początku lat 70. Tadeusz Pszczołowski (1973) mówi o efekcie facylitacyjnym i organizacyjnym jako przypadkach synergii. Przywołuje wcześniejsze wypowiedzi Tadeusza Kotarbińskiego, także S. Kowalewskiego, który za A. Zaleznikiem, pisał, że synergia może mieć także ocenę negatywną i służyć „rozparcelowaniu konfliktu”. T. Kotarbiński stwierdził:

„pragnę rozważyć pewne swoiście prakseologiczne pojęcie synergii. Synergia będzie wtedy i tylko wtedy, gdy podmioty działające, jeśli współdziałają osiągną więcej niż jeśli działają każdy z osobna. (...) Można by odróżnić w synergii katalizę w sensie swoiście prakseologicznym. Miałyby się z nią do czynienia, ilekroć podmiot działający osiąga więcej przy danym sposobie działania, jeżeli działa w asystencji innego podmiotu działającego. Asystencja polega na pewnym oddziaływaniu podmiotu asystującego na podmiot, któremu on asystuje, nie zawierającym określonego rodzaju jego działań. Tak np. podmiot zbiorowy w postaci grona obserwatorów meczu piłki nożnej oddziałuje w sposób ważny dla wyniku gry, na inny podmiot zbiorowy, mianowicie na zespół graczy, chociaż obserwatorzy nie popychają piłki”<sup>9</sup>.

W tej wypowiedzi Kotarbińskiego warto zwrócić uwagę na pojęcie „asystencji”, która „katalizuje” efekt synergetyczny. Ma to bardzo istotne znaczenie w procesie projektowania/planowania, o czym będzie mowa dalej. W odniesieniu do problemów architektury i urbanistyki, heroldami pojęcia synergii w Polsce byli, jak się zdaje, Lenartowicz (1973) w recenzji książki Buckminstera Fullera (1969) i Böhm (1976)<sup>10</sup>, (1979)<sup>11</sup>, (1981).

### 3. Synergia formy przestrzennej

Böhm (1981) synergę – jako syntezę energii oznaczającą współdziałanie – odnosi do przestrzeni urbanistycznej. Stwierdza, że w architekturze współdziałanie objawia się w postaci „wnętrza”, takiego np. jak „działka”, „ulica”, „miasto”. Jest to rodzaj kompozycji, która, zdaniem autora, reprezentuje wyższą jakość od zestawów wolno stojących elementów, takich jak „blok”, „osiedle”, „aglomeracja”. Owa wyższa jakość czytelna jest w krajobrazie miasta, które jest wyrazistą formą na tle, kompozycją dającą poczucie orientacji w przestrzeni oraz podstawy więzi emocjonalnej mieszkańców z ich miejscem. Oznacza to szeroko pojmowaną rewaloryzację – już nie tylko konkretnych miast zabytkowych, ale sztuki planowania miast – również współczesnych (Böhm 1981, s. 174)

Poszukiwanie śladów synergii w architekturze i przekształcanie różnorodnych przesłanek łączenia przestrzeni w spójną zasadę wymaga według Böhma bardzo szerokiego ujęcia, w ramach którego można wyróżnić wiele nurtów badań. Każdy z nich dostarcza pewnej porcji danych. W ich ocenie powtarzają się, w różnych proporcjach, najwyższe wartości wyróżniane w kulturze Zachodu, tj. dobro, prawda i piękno<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Banki, Ivan S.: *The dictionary of administration & supervision*. Systems Research Institute 1971.

<sup>9</sup> Cytat według Pszczołowskiego (1973), s. 52 (podkr. – JKL).

<sup>10</sup> Böhm, A. (1976), „Architektura synergetyczna”. Referat na posiedzeniu Komisji UiA O/PAN w Krakowie. [W:] *Sprawozdania z posiedzeń komisji PAN O/Kraków*.

<sup>11</sup> Böhm, A. (1979) „Elementy synergii w urbanistyce – ulica”. [W:] *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O/PAN w Krakowie*, t. XIII, Kraków.

<sup>12</sup> Por. Władysław Tatkiewicz, przedmowa do: Żórawski (1962).

Ład przestrzenny, podstawowe kryterium pracy, mieści po części wszystkie trzy wartości, znajdując swój zewnętrzny wyraz w pięknej formie. Zatem właśnie forma jest dla autora efektem synergii, a pozostałe jak niegdyś „moc gruntowna, trwałość, wczas i wygoda”<sup>13</sup> traktowane będą jako konieczne fundamenty dzieła architektury (Böhm 1981, s. 23)

Fundamentem ładu w przestrzeni miasta według Böhma jest wnętrze, a więc takie uformowanie elementów, które daje wrażenie zorganizowanej całości, a nie sumy składników – dowolnie powiększanej. Jego artykulacja jest działaniem w obrębie zdefiniowanej przestrzeni. Podziały wewnętrzne, prowadzone wciąż zgodnie z preferowanymi przez psychikę człowieka zasadami, nie atomizują więc postaci wnętrza, ale wzbogacają. Forma wnętrza ucieleśnia jego treść. Korelacyjny stosunek tych pojęć nie dopuszcza dowolnych przekształceń. Stąd nieprzystawalność treści zabudowy, jej braki lub przeciążenia prowadzić muszą do destrukcji wnętrza. Nie oznacza to jednak, aby w konsekwencji odrzucać w ogólności zasadę wnętrzowej struktury miasta.

(...) Zbliżenie, a następnie zintegrowanie elementów przestrzeni miasta dać może – w przypadku zachowania właściwych proporcji, czyli innymi słowami znów dzięki sztuce równowagi – trwały synergiczny związek jaki obserwowaliśmy w przypadku ulicy pozytywowej dopełnionej i działki pasmowo-dośrodkowej. Wszechstronne korzyści, płynące z tego układu, korzyści wykraczające poza wartości przestrzenne, a więc społeczne, kulturowe, jak choćby wspomniane tu narodziny uniwersytetu na ulicy miasta – nie mogą być, jak dotąd niczym przelicytowane. (Böhm 1981, s. 172)

Praca Böhma (1981) dotyczy przestrzeni otwartych w mieście, tworzących wnętrza (krajobrazowe). Autor nie zajmuje się problematyką społecznych uwarunkowań tych przestrzeni. Pozostają aktualne zagadnienia złożoności tej przestrzeni, jej wrażliwości na zmiany, ładu estetycznego i jego zagrożenia. Krajobraz i jego ład, jawią się jako najbardziej istotny odbiornik efektów działań synergetycznych w zakresie projektowania i planowania w architekturze, o czym będzie mowa dalej.

#### 4. Synergia dialogu społecznego w architekturze i urbanistyce

Autor artykułu stawia tezę, że w dziedzinie architektury traktowanej szerzej niż tylko w aspekcie przestrzennym, lecz widzianej w pełnym spektrum zwłaszcza jako problematyka społeczna, nośnikiem synergii staje się partycypacja społeczna. W dalszym ciągu autor udowadnia to stanowisko.

Trudno dzisiaj pomijać aspekt społecznej partycypacji w tworzeniu i przekształcaniu przestrzeni. Mimo to potrzeba partycypacji – dialogu społecznego w projektowaniu i planowaniu z trudnością dochodzi do głosu w architektonicznym środowisku zawodowym, obciążonym tradycją modernizmu i wyzwolonej sztuki architektury. Na temat partycypacji powstało wiele opracowań zarówno teoretycznych, jak i dotyczących technik prowadzenia dialogu (np.: Sanoff (1978), (1979) i inne; Blundell, Jons, Petrescu, Till (2005); Pawłowska (2010); Miessen (2013); inne).

Architekt jest przyzwyczajony do współpracowania, ponieważ dzisiaj praca w dużych wielobranżowych zespołach projektowych wymusiła konieczność partnerskiego działania. Ta współpraca istnieje wewnątrz zespołów projektowych i zespołów wykonawczych. Gorzej jest ze współpracą z tymi, dla których projektowanie jest prowadzone. Stworzono techniki ułatwiające i umożliwiające partycypację społeczną w procesie

<sup>13</sup> Mieszkowski, Zygmunt, *Podstawowe problemy architektury w traktatach polskich (pol. XVI – pocz. XIX w.)*. PWN, Warszawa 1970. Cytat według Böhma (1981).

decyzyjnym projektowania i planowania. W Polsce jednak przez długi czas nie znajdowały i nadal nie znajdują one zrozumienia, nie mówiąc o potrzebie ich stosowania. Skutki tego są doskonale widoczne w krajobrazach miejskich.

#### 4.1. Problemy partycypacji w projektowaniu i planowaniu

Na trudności charakterystyczne dla wprowadzania partycypacji zwraca uwagę Till (2006). Władze zarówno państwowe jak i samorządowe unikają wdrażania procedur partycypacyjnych, słusznie uważając, że oznacza to wydłużenie czasu postępowania i zwiększone koszty, przy czym efekty nie są zadowalające, i nie prowadzą do konsensusu. Symbolicznie można by tytułem książki Miessena (2013) określić wyobrażenie partycypacji, które powszechnie panuje – *koszmar partycypacji*. Taka postawa i pojmowanie wynika z braku umiejętności prowadzenia dialogu. W związku z tymi brakami nie można też oczekiwać wystąpieniu efektu synergicznego. W Polsce<sup>14</sup>, w osiedlach krakowskich, tak jak wszędzie, ma miejsce dominacja inwestora. Przyszłym mieszkańcom, raczej nabywcom, oferuje się informację ograniczoną do planu mieszkania, z zatajeniem orientacji względem stron świata, najbliższego sąsiedztwa już istniejącego (inne bloki), jak też planowanego. Klient nie ma żadnego wpływu na to, co go czeka. Abstrahujemy oczywiście od przypadków, że deweloper znika po zebraniu pierwszej wpłaty i przestaje budować. Powstają osiedla o poetyckich nazwach: Osiedle Europejskie, Zielone Wzgórze, itp., które to nazwy nie mają nic wspólnego z rzeczywistością.

##### 4.1.1. Ruczaj – pierwsze na świecie eksperymentalne osiedle bez zieleni

„Ruczaj, czyli pierwsze na świecie eksperymentalne osiedle bez zieleni – tak brzmi slogan nowego profilu na Facebooku”. To określenie krakowskiego osiedla mieszkaniowego satyrycznie opisuje betonowy krajobraz, zarazem ironicznie protestując przeciwko inicjatywom wprowadzenia zieleni wewnątrz osiedla.

„Na zabetonowanym osiedlu Krakowa, tam, gdzie obok bloku stoi kolejny blok, pomiędzy nimi zamiast trawnika jest betonowy chodnik, a w miejsce parku – parking (koniecznie zbyt mały i grodzony), gdzie z okien betonowych domów dech zapiera widok na gustowną betonową kratkę [ekranów akustycznych – dod. JKL] odgradzającą osiedle od asfaltowej drogi (ta ma już też wielu fanów na profilu AutostradaSkawina.pl.)”<sup>15</sup>

Paweł Kubicki w wywiadzie stwierdza, że:

„[u]rzędnikom brakuje zintegrowanej wiedzy o mieście. Nie tylko im. Zamknięci jesteśmy w wąskich dyscyplinach. Inżynier projektuje drogi, ale nie myśli o tym, jak ta droga wpływa na społeczną tkankę miasta. (...) Brakuje im zintegrowanej wiedzy łączącej osiągnięcia różnych dyscyplin, jak architektura, socjologia, polityka transportowa, kultura. To wszystko elementy składowe zrównoważonego miasta. Jeśli tego brakuje, powstają takie rzeczy jak AUTOSTRADA SKAWINA.”<sup>16</sup>

Przypadek krakowskiego osiedla jest wynikiem sposobu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności w Polsce, tj. poprzez działania deweloperów, w tym przypadku wyjątkowo spektakularnie posuniętego do granicy możliwości i wyobraźni.

<sup>14</sup> Por. Np. Krzysztof Skalski: „Programy rewitalizacji w Polsce. Bilans, perspektywy, zarządzanie”. [W:] Lenartowicz i Maciąg (2006), s. 441-476.

<sup>15</sup> M. Waluś, „Na Ruczaju wykwitła miłość na mur-beton”. Gazeta Wyborcza, Kraków, czwartek 25 lutego 2016, s. 2.

<sup>16</sup> <https://www.facebook.com/AutostradaSkawina>.

### 4.1.2. Spalarnia odpadów w Krakowie

Inną historią godną uwagi jest proces powstawania spalarni odpadów komunalnych w Krakowie. Urząd miasta przez trzy lata w okresie 2007-2010 walczył z oporem mieszkańców, którzy protestowali przeciwko wznoszeniu tego obiektu w swoim sąsiedztwie. Niepełne próby tłumaczenia tylko zaogniały ten opór. Nawet wycieczka aktywistów do Szwecji nie doprowadziła do zmiany stanowiska mieszkańców. Dopiero negocjowanie zysków towarzyszących, inwestycji drogowych i innych pozwoliły na uzyskanie zgody. Zmarnowano dużo czasu i energii zamiast umiejętnie wyprzedzająco przeprowadzić akcję informacyjną i rzetelnie poinformować mieszkańców.

### 4.2. Przykłady synergii w projektowaniu/planowaniu w Polsce

Partycypacja społeczna w projektowaniu i planowaniu, jeśli jest dobrze wykorzystana, staje się nośnikiem synergii. Osiągnięcie dialogu społecznego nie jest jednak proste i nie wprost też dochodzi do efektów rzeczywiście synergicznych, to znaczy przekraczających sumę poszczególnych wysiłków włożonych w przedsięwzięcie.

Jaskółką idei partycypacji w projektowaniu było pojawienie się prof. Henry'ego Sanoffa na warsztatach Wszechnicy Architektury Krakowskiego Oddziału SARP w r. 1987. Sanoff, autor szeregu tekstów z zakresu wdrażania partycypacji w projektowaniu, poprowadził wówczas warsztaty dla architektów i opiekunek dzieci z krakowskich przedszkoli. Podstawowym założeniem tego rodzaju działania jest przyjęcie, że każda strona ma swoją ekspertyzę, której nie posiada druga i że powinny być one równoprawnie uznane. Osoby mające bezpośredni codzienny kontakt z grupą dzieci w wieku 3-6 lat wiedzą więcej o potrzebach niż architekci, którzy z kolei przez ponad 5 lat zdobywali specyficzną wiedzę i umiejętności kształtowania przestrzeni<sup>17</sup>. Istotnym warunkiem dochodzenia do konsensusu jest język (kod) zrozumiały dla obu stron. Uczestnicy posługiwali się ikonami funkcji i siatką płaską dla negocjacji i ustalania relacji wzajemnych funkcji w przestrzeni.

#### Projekt REGENTIF

W latach 2003-2007 na Wydziale Architektury PK we współpracy z Centrum Transferu Technologii "Politechnika Krakowska" działał zespół<sup>18</sup>, który w ramach 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej był ze strony polskiej partnerem w międzynarodowym projekcie poświęconym poszukiwaniu innowacji i wypracowaniu ogólnych zasad w rewitalizacji terenów i obiektów poprzemysłowych, powojkowych i pokolejowych (Lenartowicz i Maciąg (red.) 2006; Lenartowicz i Maciąg (red.) 2007). Analizę oparto o heksagonalny model wyprzedzającej interwencji.

Innowacją wprowadzaną w projekcie jest postulat partycypacji społecznej w każdej fazie rozwoju projektu rewitalizacyjnego. Stąd partycypacja była działaniem, któremu poświęcono szczególną uwagę w przewidzianej w projekcie próbie wdrożeniowej (Lenartowicz 2006).

W ramach projektu przeprowadzono w ramach wdrożenia szereg warsztatowych zajęć, które miały na celu sprawdzenie skuteczności i przećwiczenie technik partycypacyjnych w Polsce. Przyjęto technikę EASW, którą wówczas zastosowano po raz pierwszy w kraju spoza Unii Europejskiej. Warsztaty EASW – *European Awareness Scenario*

<sup>17</sup> Por. M. Złowodzki: „Problemy partycypacji użytkowników. VI staż Wszechnicy Architektury krakowskiego oddziału SARP”. [W:] Czasopismo Techniczne, Architektura. Politechnika Krakowska -1993, z. 1-A, s. 87-100.

<sup>18</sup> J.-Krzysztof Lenartowicz, Diana Maciąg, Piotr Bujas, Piotr Czupryński; Anna Ostręga (AGH).

*Workshop* (Europejskie Warsztaty Budzenia Świadomości i Tworzenia Scenariuszy) były prowadzone pod nadzorem włoskiego trenera na temat nowego użytkowania terenów odstępowanych wówczas przez Hutę Stalowa Wola na rzecz miasta<sup>19</sup>. Przeprowadzono akcję reklamującą imprezę i zgromadzono zainteresowanych reprezentujących szereg grup interesariuszy (zarząd HSW, władze miasta, organizacje pozarządowe, Lasy Państwowe, także mieszkańców). Jako dowód skuteczności działania, i rzeczywistego przepływu energii, atmosfery entuzjazmu w dochodzeniu do konsensusu, należy podać, że po zakończeniu projektu unijnego, zebrani w trakcie warsztatów zawiązali *Stowarzyszenie im. Eugeniusza Kwiatkowskiego PARK POMYSŁÓW w Stalowej Woli* (2007).

### Ustawa o rewitalizacji

Pozytywnie należy ocenić uchwalenie od dawna oczekiwanej ustawy o rewitalizacji z 9 października 2015 r. (Dz. U. Z 3 listopada 2015, poz. 1777). Rozdział 2. tej ustawy jest poświęcony partycypacji społecznej. Jest tam mowa o zakresie partycypacji (przygotowanie, prowadzenie i ocena rewitalizacji w sposób zapewniający aktywny udział interesariuszy), a także o tym, na czym te aktywności mają polegać. M.in. chodzi nie tylko o zapewnienie udziału interesariuszy, ale również wspieranie inicjatyw zmierzających do zwiększenia udziału interesariuszy w przygotowaniu i realizacji gminnego planu rewitalizacji. Konsultacje społeczne mają polegać na zbieraniu opinii, a także spotkaniach, debatach, warsztatach, spacerach studyjnych, ankietach i wywiadach. Konsultacje mają być prowadzone w języku niespecjalistycznym. Forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami gminy ma stanowić Komitet Rewitalizacji. Komitet będzie pełnił funkcję opiniodawczo-doradczą władz samorządowych.

W rozdz. 5 ustawa wprowadza pojęcie Specjalnej Strefy Rewitalizacji. Powstanie SSR między innymi zapewnia lokatorom powrót do tego samego lokalu, który zajmowali przed rewitalizacją. Ponadto umożliwia gminie udzielanie właścicielom nieruchomości dotacji do wysokości połowy nakładów na prace remontowe.

### Projekt „Pojezierze Tarnowskie”

Projekt pod nazwą: „Wykorzystanie zasobów przyrodniczych i kulturowych subregionu tarnowskiego dla wykreowania markowego produktu turystycznego – Pojezierze Tarnowskie”<sup>20</sup> został zgłoszony w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Małopolskiego (perspektywa finansowa 2014-2020), jako innowacje w rewitalizacji terenów otwartych w Subregionie Tarnowskim.

Projekt dotyczy wykorzystania przemysłowej i poprzemysłowej spuścizny oraz potencjału przyrodniczego i kulturowego dla rozwoju społeczno-gospodarczego. Pojezierze Tarnowskie realizowane jest na bazie ok. 130 zbiorników poeksploatacyjnych

<sup>19</sup> Warsztaty techniką EASW przeprowadzono z tym samym zespołem również: 1) w gm. Bolesław (na temat przyszłego zagospodarowania stawów osadowych Działu Przeróbki Mechanicznej „Olkusz-Pomorzany” ZGH Bolesław, które służą do składowania odpadów poflotacyjnych, 2007); 2) w Trzebini (na temat zagospodarowania części terenu po Zakładach Metalurgicznych, znajdujących się w środku miasta, 2007). W ramach zajęć ze studentami WA Politechniki Krakowskiej przeprowadzono ograniczone EASW na temat zabudowy powierzchni b. PKWK Jawiszowice (wówczas należącej do Kompanii Węglowej jako Brzeszcze-Ruch II). Niestety współpraca z władzami miasta i gminy Brzeszcze nie była udana, a warsztaty ograniczyły się do dyskusji i głosowania w obrębie samej grupy studenckiej. Podobną próbę podjęto z grupami studenckimi z całej Polski w ramach spotkania projektu OSSA 2009 w Częstochowie na temat nowego zagospodarowania i użytkowania terenów Huty Częstochowa.

<sup>20</sup> Koordynatorem projektu jest Anna Ostrega – Wydział Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

i retencyjnych, zlokalizowanych na obszarze stanowiących subregion tarnowski trzech powiatów, w 8 gminach: Borzęcin, Szczurowa, Radgoszcz, Radłów, Wierchosławice, Lisia Góra i Żabno oraz Olesno. Do projektu zgłoszonych zostało 19 zbiorników, o powierzchni ok. 600 ha lustra wody. Zakłada się, że kolejne zbiorniki mogą być dołączane po spełnieniu określonych kryteriów. Projekt jest innowacyjnym w skali kraju przedsięwzięciem mającym na celu zintegrowanie zbiorników pogórnich i inżynierskich z przyrodą i kulturą oraz połączenie ich szlakami tematycznymi i trasami rekreacyjnymi (rowerowymi, pieszymi, konnymi, narciarskimi i żeglownymi). Celem tego przedsięwzięcia jest rozwój przemysłów czasu wolnego – tworzenie miejsc pracy i wypoczynku dla lokalnych społeczności i turystów.

Zalążkiem pomysłu był fakt, że wspólna granica gmin Szczurowa i Borzęcin przebiega przez jeden ze zbiorników, co zmusiło obie gminy do podjęcia wspólnego działania. Została zlecona koncepcja architektoniczno-urbanistyczna<sup>21</sup>, która okazała się na tyle przekonująca, że zainteresowanie jej realizacją wyraziły pozostałe wymienione gminy. Innowacja projektu polega na wykorzystaniu dziedzictwa kulturowego regionu, tj. takich postaci jak poeci i pisarze: A. Asnyk, J. Baran, T. Boy-Żeleński, L. Rydel, St. Wyspiański, S. Mrozek; premier W. Witos, rzeźbiarz i lotnik J. Wnęk, bł. K. Kózka, czy zalipiańskie malarki, co nadaje projektowi zasięg ponadregionalny. Istotne jest zatem holistyczne spojrzenie na subregion, wydobywanie w nim potencjałów i wykorzystanie ich dla tworzenia unikalnych ofert oraz harmonizowanie funkcji, tak aby się uzupełniały, a nie powielały. Wiele spójnie funkcjonujących projektów wywoła efekt synergii. Przewidziano obszary: Zagłębie Przyrodnicze, Wodny Park Kulturowy i Wodny Park Adrenaliny oraz trasy: Szlak Groteski, Szlak Sukcesji Przyrodniczej, Szlak Poezji. Atrakcyjność wodnych kompleksów podniesiona zostanie poprzez uwzględnienie w koncepcjach zasobów lokalnej kultury i infrastruktury przemysłowej oraz przyrody. Duża liczba zbiorników poeksploatacyjnych daje możliwość równoważenia interesów przyrody, człowieka i gospodarki.

13 stycznia 2016 został podpisany list intencyjny przez Wicemarszałka Województwa Małopolskiego i beneficjentów projektu „Pojezierze Tarnowskie”. Byłby to w kategoriach synergetycznych największy obszarowo pojedynczy projekt krajobrazowy oparty na współpracy w Polsce, skalą zbliżający się do realizacji projektu SEE (2000-2010) na Pojezierzu Lubuskim w Niemczech.

## 5. Katalizatory partycypacji jako narzędzie tworzenia synergii

Omówiono przykłady niezręcznego postępowania w procesie projektowania/planowania, a także istniejącą już wiedzę i opracowania na temat przeciwdziałania niekorzystnym zjawiskom. Problemem pozostaje samo wdrażanie partycypacji w życie. Istnieje bowiem luka między produkcją wiedzy (nauką), a wykorzystaniem wiedzy (praktyką). Jak wspomniano, już Kotarbiński wyodrębnił w synergii funkcjonalne kategorie katalizy i asystencji. Dzisiaj przyjmują one postać postulowanych pośredników w procesie – brokerów wiedzy, których zadaniem są behawioralne interwencje publiczne (BIP). „BIP dają szansę na podniesienie skuteczności wielu działań publicznych” (Haber i Olejniczak (red.) 2014).

Takie skuteczne katalizatory istnieją już w Polsce w postaci pozarządowych organizacji pożytku publicznego, które przyjmują aktywną funkcję w procesie i łączą reprezentację interesariuszy z projektantem. To, jak wskazuje praktyka, daje oczekiwa-

<sup>21</sup> Biuro architektoniczne 55Architekci: Anna Szewczyk-Świątek i Wojciech Świątek.



na wyzwolenie synergii, czego efekty są widoczne. Zwykle dotyczy to inicjatyw lokalnych w ograniczonej skali. Mieszkańcy organizują się, mogą też uzyskać pomoc wykwalifikowanej instytucji pozarządowej, specjalizującej się w asystowaniu procesowi programowania, projektowania i realizacji.

Do takich należy Fundacja Napraw Sobie Miasto – organizacja pozarządowa [www.naprawsobie\\_miasto](http://www.naprawsobie_miasto) z siedzibą w Katowicach (działająca od 2010). Fundacja zajmuje się badaniem oraz przetwarzaniem styku przestrzeni miejska – społeczność miasta (mieszkańcy i użytkownicy). Prowadzi warsztaty projektowe, stawia społecznościowe mapy internetowe i bazy danych przestrzennych. Pisze o teorii zarządzania urbanistycznego, historii planowania i projektowania oraz przemianach naszego otoczenia. Organizuje również wydarzenia, których celem jest popularyzowanie wiedzy o mieście: spacerzy, wycieczki oraz festyny sąsiedzkie. Razem z innymi ludźmi i grupami stara się wpływać na zmianę polityki przestrzennej samorządu. Przeprowadziła szereg projektów. Ich produktem są: warsztaty planowania partycypacyjnego "Nasza Przestrzeń".

Fundacja przygotowuje każdy z etapów (zaznaczony na czerwono), w których uczestniczy społeczność. 0. Zgłoszenie tematu. **1. Analizy.** Proces zaczynamy od przeprowadzenia dwuetapowej analizy. Pierwszą – wewnętrzną – robimy sami. Sięgamy wówczas do map, baz danych i różnych dokumentów. Drugą – zewnętrzną – przeprowadzamy z udziałem mieszkańców danego miejsca, których może dotyczyć badany temat. Wyniki naszej pracy porządkujemy i zapisujemy w raporcie. **2. Warsztaty.** Drugi krok to warsztaty, które przygotowuje i prowadzi specjalny zespół Fundacji. Na spotkanie zapraszamy osoby, które reprezentują uczestników etapu analiz. Pod okiem moderatorów uczestnicy opracowują różne, wariantowe pomysły na zagospodarowanie i użytkowanie miejsca. – Pomysły – **3. Debata.** Trzecim elementem jest debata. Na początku przekazujemy informacje zgromadzone w trakcie warsztatów. Później dyskutujemy o wspólnej wizji, którą staramy się zapisać w postaci wspólnej koncepcji. Jednocześnie pomagamy wybrać opiekunów merytorycznych, którzy będą zarządzali inwestycją. Wszystkie informacje zbieramy w raporcie lokalnym. – wspólna koncepcja – wybór opiekunów inwestycji – **4. Realizacja.** Proces zamykamy przekazując grupie opiekunów wszystkie materiały. Rola zespołu Fundacji zostaje ograniczona wyłącznie do wsparcia merytorycznego. Teraz to od opiekunów inwestycji w największym stopniu zależy, czy obszar zmieni się na lepsze<sup>22</sup>.

Działalność Fundacji NaprawSobieMiasto i jej podobnych instytucji i zespołów polega na katalizowaniu procesu projektowego (oby również i planistycznego), w którym Fundacja gra rolę asystenta, akuszerza dobrego, a może lepszego projektu. Takiego działania zabrakło w krakowskich przypadkach.

## 6. Synergia ekonomii społecznej

Efekty synergetyczne osiągalne są także w zakresie efektów ekonomicznych, wymiernych pod względem finansowym. Partnerstwo prywatno-publiczne pozwala na wykorzystanie tzw. efektu „dźwigni”, który przy wkładzie (np. z budżetu gminy) równym jeden, może być podwajany a nawet potrajany przez własny udział użytkowników, czy przyszłych inwestorów. Są w Polsce przykłady dobrych praktyk i skutecznych synergicznych działań. Miasto Sopot, gdzie wspólnotom mieszkańców była przyznawana refundacja części kosztów remontów całkowitych budynków wspólnot mieszkaniowych wraz z uporządkowaniem otoczenia, części kosztów remontów elewacji budynków mieszkalnych oraz części kosztów zagospodarowania posesji. Wspólnoty mieszkaniowe mogły

<sup>22</sup> Strona internetowa Fundacji Napraw Sobie Miasto.

zaciągać kredyty hipoteczne, a miasto finansowało odsetki. Innym przykładem może być dzielnica Letnica w Gdańsku, katalizatorem rewitalizacji której był młody architekt.

Do końca miesiąca zakończy się remont wszystkich ulic i większości kamienic. Później mieszkańcy mają zaprojektować nowe podwórka. Część mieszkańców gdańskiej Letnicy wprowadziła się już do nowych, wyremontowanych lokali z kompletnie zmienionym układem pokoi, a niektórzy właśnie czekają, aż prace w ich budynkach się skończą. Tymczasem kilkanaście rodzin apelowało do urzędników, by układ mieszkań, podobnie jak nowo położone podłogi czy kafelki, nie został zmieniony<sup>23</sup>.

Projekty rewitalizacyjne tego rodzaju omawia czerpiący doświadczenia z dobrych praktyk we Francji Skalski (2008), definiując kryteria oceny merytorycznej projektu rewitalizacyjnego jako: kompleksowość i spójność wewnętrzna programu; trafność wyboru obszaru; ilość i charakter działań; stopień zaangażowania i liczba partnerów inwestycyjnych; stopień komunikacji społecznej.

Nader istotne jest zaangażowanie mieszkańców, którzy są uczestnikiem procesu. W przypadku rewitalizacji obowiązuje zasada inwestowania nie „w kamienie”, ale „w ludzi”. Chodzi bowiem nie (tyle) o odnowienie substancji budowlanej, co o utrzymanie mieszkańców na miejscu, niedopuszczenie do wyludnienia dzielnicy i jej gentryfikacji. Stąd wynika pozostawienie decyzji o sposobie wykorzystaniu finansowania na prace budowlane samym użytkownikom.

## 7. Społeczeństwo obywatelskie

Wydaje się, że istota sprawy w uruchamianiu partycypacji, a przez to uzyskiwanie efektów synergicznych, leży w posiadaniu przez społeczeństwo będące odbiorcą projektu cech społeczeństwa obywatelskiego (*civil society*). Partycypacja powstaje w interakcji twarzą w twarz ludzi, którzy uznają za wspólny pewien zespół wartości. Te wartości są powodem tego, że znaleźli się razem<sup>24</sup>. Ta interakcja czyni z nich obywateli, świadomych swoich praw, ale i spełniających swoje obowiązki. Obywatel dba o swoje otoczenie najbliższe i dalsze. Bierze udział w jego kształtowaniu i pielęgnuje osiągnięte efekty, w których planowaniu uczestniczył. Tak przejawia się synergia działań projektanta i użytkownika. Na nic zda się synergia w projektowaniu i realizacji, o ile jej efekty nie będą pielęgnowane w czasie. A to wymaga zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego.

## 8. Patriotyzm krajobrazu

[...] Jjechałam kiedyś pociągiem do Ołomuńca, mijałam lasy pełne śmieci i nagle wszystko się skończyło, czyściutki las – wtedy wiedziałam, że to już Czechy. Polski chłop patriota wywozi do swojego polskiego patriotycznego lasu swoje patriotyczne śmieci, wysypuje i wraca do swojego patriotycznego domu. Wolałabym, żeby patriotyzm objawiał się tym, że nie wywozie tych śmieci do swojego lasu, nie zatruje swojej rzeki<sup>25</sup>.

W wypowiedzi służącej za motto tego rozdziału poetka odnosi się do patriotyzmu. Sarkastycznie wskazuje na mało obywatelską postawę rzekomego patrioty. Słusznie wiąże patriotyzm z krajobrazem (lasem w tym przypadku). Pojęcia obywatelskości, patriotyzmu i krajobrazu łączą się bowiem ze sobą. Postawa obywatelska odbija się

<sup>23</sup> <http://gdansk.naszemiasto.pl/tag/rewitalizacja-letnicy.html>

<sup>24</sup> Por.: Sanoff (1990).

<sup>25</sup> Z Ewą Lipską rozmawia Donata Subbotko [w:] MAGAZYN ŚWIĄTECZNY, sobota-niedziela, 30-31 stycznia 2016. Gazeta Wyborcza: wyborcza.pl, s. 32.

w krajobrazie. Francuskie słowo *paysage* będące połączeniem *pays* i *image*, a zatem oznaczające „obraz kraju”, Jan Gwalbert Pawlikowski przetłumaczył jako „lico ziemi”. Do tego określenia nawiązał później Janusz Bogdanowski, który słusznie uważa, że krajobraz – fizjonomia ziemi, bezkompromisowo odzwierciedla stan gospodarki i kultury, zdrowie, ale i wszystkie tej ziemi choroby i niedomagania. *Tout est paysage* stwierdza w tytule swojej książki Lucien Kroll.

Chory krajobraz – taki jak w wielu miejscach w Polsce – sygnalizuje brak społeczeństwa obywatelskiego, samolubne działania przeciwspołeczne, tym samym niepatriotyczne. Poszukując pozytywnych efektów synergii musimy odwołać się do patriotyzmu krajobrazu. Patriotyzm krajobrazu<sup>26</sup> to standard zachowania obywatelskiego.

Sam termin zawdzięczamy Józefowi Mackiewiczowi. Odniesienie do podanego językiem poetyckim mackiewiczowskiego pojęcia „patriotyzmu pejzażu” pozwala zauważyć synergię formy przestrzennej, ekonomii społecznej, bycia obywatelem i partycypacji. Autor przeciwstawia patriotyzm doktrynalny i narodowy właśnie patriotyzmowi pejzażu:

„Są trzy rodzaje patriotyzmu. Patriotyzm narodowy, patriotyzm doktryny i patriotyzm pejzażu. Narodowy interesuje się tylko ludźmi zamieszkującymi dany pejzaż ale nie pejzażem. Doktrynalny, ani ludźmi ani pejzażem, tylko zaszczerpieniem doktryny. Dopiero patriotyzm pejzażu [...] obejmuje całość, bo i powietrze, i lasy, i pola, i błota, i człowieka jako część składową pejzażu.”

I dalej:

„... narodowi patrioci, na przykład, dla nich największe szczęście ludzkości, żeby jak największej ludzi mówiło koniecznie tym językiem, ale broń Boże nie innym. Albo gdzie na rynku stał kościół, postawić cerkiew. Albo: gdzie stała cerkiew, postawić przekoniecznie kościół. Zębami gotowi ściany szarpać. A dla niego – mówił – czy włoski barok, czy bizantyjska kopuła, i minaret, i synagoga, tak samo należą do pejzażu, jak jezioro, czy rzeka, czy rynek, przy którym stoją. I czapki, które zdejmują ludzie wchodząc do świątyni, czy właśnie nie zdejmując.”<sup>27</sup>

Patriotyzm pejzażu to kwintesencja obywatelskości. Obejmuje wszystkie skale, od pojedynczego człowieka po grupy ludzi i ich organizacje, od problemu niedopałka i psiej kupy na chodniku, przez nowo wznoszone budynki, po zabytki przeszłości; od ginącego motylka po lasy i parki narodowe.

Takie pojmowanie patriotyzmu nie opiera się na identyczności i wyłączności jakiejś pojedynczej charakterystyki (języka, czy wyznania, lub przekonań politycznych) danego obszaru, ale na akceptacji wszystkiego co na tym obszarze występuje. Mackiewicz odnosi się do krajobrazu kresów wschodnich II Rzeczypospolitej, a tam była mieszanina narodowości, religii, ubiorów, języków („Czy ktoś tu mówi po polsku?!” – krzyczy pani Drużbacka na rynku w Rohatynie na Podolu, na początku opowieści Olgi Tokarczuk<sup>28</sup>), a nade wszystko genów, które tworzyły niezwykle bogactwo kulturowe. Ta mieszanina daje potęgę, która przewyższa sumę sił oddziaływania każdej grupy rozpatrywanej z osobna. A więc synergia krajobrazu traktowanego jako całość, w którym zapisanych jest wiele kontrastowych wątków. Obywatelskość polegająca na przestrzeganiu zasad demokracji i tolerancji dla różnych postaw i zachowań. W różno-

<sup>26</sup> *Krajobraz* – termin, być może po raz pierwszy w języku polskim, użyty przez Joachima Lelewela w „Dziejach Polski” – „do nich dwanaście krajobrazów”, wyd. Warszawa, drukarnia J. Więckiego 1829.

<sup>27</sup> Józef Mackiewicz, *Lewa wolna*. (First published in 1965 by Polska Fundacja Kulturalna). Kontra, London 2012, s. 416-417.

<sup>28</sup> Olga Tokarczuk, *Księgi Jakubowe*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014, ks. I, rozdz. 2, s. 883.

rodności jest siła, dzięki której osiąga się efekt synergetyczny – skutek większy od wszystkich dodanych efektów poszczególnych działaczy.

## 9. Zakończenie

W artykule architektura jest traktowana jako szeroka dziedzina zajmująca się przestrzenią w której żyją ludzie, obejmująca również to, co nazywamy urbanistyką, a więc wszelkie przestrzenne wytwory jak też i sposoby ich realizowania, zwane odpowiednio projektowaniem i planowaniem. W podsumowaniu wypada powtórzyć, że w dziedzinie tak pojmowanej architektury, synergia pojawia się w wielu sytuacjach. Wskazano na trzy rodzaje: synergię związaną z samą formą przestrzenną, synergię społecznej ekonomii oraz synergię wynikającą z partycypacji społecznej. Uznano, że pojęciem całościowo łączącym różne rodzaje synerгии jest krajobraz, pod warunkiem, że będzie on się spotykał z patriotyzmem.

## Literatura

1. Berseneva T.P. *Synergy. Synergetics. Dialectics. Cultures and Arts* (Rosja) 5 (2013) 35-46.
2. Blundell Jons P., Petrescu D., Till J. *Architecture and Participation*. Spon Press, London 2005.
3. Böhm A. *O budowie i synerгии wewnątrz urbanistycznych*. Politechnika Krakowska, Kraków 1981.
4. Fuller R.B. *Operating manual for the spaceship EARTH*. Southern Illinois University Press, 1969.
5. Geddes P. *Cities in Evolution*. William & Norgate, London 1915.
6. Haber A., Olejniczak K. (red.) *(R)ewaluacja 2. Wiedza w działaniu*. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2014.
7. Lenartowicz K. *Instrukcja obsługi statku kosmicznego Ziemia*. Recenzja z książki R.B. Fullera *Operating manual for the spaceship EARTH* [“Instrukcja... “]. *Architektura* 5-6 (1973) 246-247.
8. Lenartowicz J.K. *Architektura społeczeństwa obywatelskiego*. *Zachowanie, Środowisko, Architektura / Behavior, Environment & Architecture* 1 (1998) 35-44.
9. Lenartowicz J.K. *O społeczeństwie obywatelskim, partycypacji i terenach przemysłowych*. Lenartowicz, Maciąg (red.) 2006, s. 361-381.
10. Lenartowicz J.K. *Estetyka społeczeństwa obywatelskiego*. K. Wilkoszewska (red.) *Wizje i re-wizje. Wielka księga estetyki w Polsce*. Universitas, Kraków 2007, s. 235-250.
11. Lenartowicz J.K. *Zarządzanie a społeczność lokalna – konflikt, współpraca czy przejęcie władzy?* P. Kleczkowski (red.) *Metody zarządzania odnową miast*. DWN, Kraków 2008.
12. Lenartowicz J.K., Maciąg D. (red.) *Od terenów przemysłowych do ....* *Czasopismo Techniczne* 8-A(103) (2006).
13. Lenartowicz J.K. *Obywatel, architektura, estetyka, krajobraz, trwały rozwój / The citizen, architecture, aesthetics, the landscape, sustainable development*. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O/PAN w Krakowie XLII (2014) 255-274.
14. Lenartowicz J.K., Maciąg D. (red.): *2. Konferencja Regentif: Rewitalizacja miast poprzez regenerację terenów przemysłowych: innowacja i dobra praktyka*. Materiały konferencji. Kraków, 30 maja – 1 czerwca 2007. Instytut Projektowania Architektonicznego Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.
15. Miessen M. *Koszmar partycypacji (The Nightmare of Participation)*. Sternberg Press, 2010) wyd. polskie, Warszawa 2013.
16. Ostrega A., Lenartowicz J.K., Szewczyk-Świątek A., Świątek W., Cygan S. *Rewitalizacja wyrobisk po eksploatacji piasków i żwirków z wykorzystaniem dziedzictwa przemysłowego i kulturowego – przykład Borzęcina i Dołęgi*. VII Międzynarodowa Konferencja Innowacyjne Rozwiązania Rewitalizacji Terenów Zdegradowanych, Ustroń 6-8 października 2014.

17. Pawłowska K. (red.) *Idea i metody partycypacji społecznej w ochronie krajobrazu i kształtowaniu przestrzeni. Tom A – Dlaczego? Tom B – Jak?* Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków 2010.
18. Pszczołowski T. *Synergia i jej miejsce w teorii organizacji*. *Prakseologia* 3-4(47-48) (1973) 45-53.
19. Sanoff H. *Designing with Community Participation*. Bowden, Hutchinson & Ross, Stroudsburg, Penn. oraz McGraw-Hill, New York etc. 1978.
20. Sanoff H. *Participatory Design. Theory and Techniques*. Nakładem autora, Raleigh, NC 1990.
21. Skalski K. *Komplementarność i synergia projektów w Programach Rewitalizacji*. Stowarzyszenie Forum Rewitalizacji Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków, 7 kwietnia 2008.
22. Till J. *Negocjowanie nadziei*. Lenartowicz & Maciąg (red.) 2006, s. 384-408.
23. Ustawa o rewitalizacji z 9 października 2015 (Dz.U., poz. 1777).
24. Żórawski J. *O budowie formy architektonicznej*. Arkady, Warszawa 1962.

## Synergy in architectural design and urban planning

J. Krzysztof Lenartowicz

*Institute of Architectural Design, Faculty of Architecture,  
Cracow University of Technology, e-mail: klenart@pk.edu.pl*

**Abstract:** If the notion of synergy understood as cooperation has been functioning in human groups since time immemorial, modern philosophical and technical definitions of synergy as an interaction of various elements that when combined produce a total effect which is greater than the sum of the individual elements' actions was set up in the 20<sup>th</sup> century (H. Van Lier 1962, H. Haken 1969, R. Buckminster Fuller 1969). Synergetics means a generalisation of synergy, a universal theory and methodology, the subject of which are the principles of the world self-organisation. In Poland first publications on synergy appear in the 1970s. (Kotarbiński, Lenartowicz, Pszczołowski, Böhm). The paper presents three types of synergy related to architectural design and urban planning: 1) the synergy of spatial form, the effect of which is spatial order, an organized formation of elements that create a whole. 2) the synergy of social dialogue. The decision making process of design / planning, including the realisation and use, requires involvement of all the key-players. A synergetic effect depends on social participation. 3) the synergy of social economy. Public-private partnership which through synergy leads to the lever effect in the financing of an investment. Existence of civil society is one of the conditions of a successful participation. To obtain a synergetic effect in practice one needs a catalyst, a behavioural public intervention (BPI) – an intermediary to act between the stakeholders, i.e. the users, and the design/planning/realisation team and to assist the development of the process. Landscape or cityscape is a result of the design/planning activity. Landscape allows for the diagnosis of the wellbeing of the economy and society (Pawlikowski, Bogdanowski). The patriotism of landscape is one of the manifestations of the civil society (J. Mackiewicz). Some cases deprived of synergy, as well good practices of synergetic character are presented.

**Keywords:** architecture, social participation, civil society, architectural design, urban planning, synergy, landscape patriotism.

# Synergia w ekonomii, jako czynnik miastotwórczy w Chinach

Dariusz Gawel

*Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury,  
Politechnika Lubelska, e-mail: d.gawel@pollub.pl*

**Streszczenie:** Artykuł odnosi się do zjawisk przestrzennych i architektonicznych dokonujących się na naszych oczach w Kraju Środka. Imponujące tempo rozwoju nie tylko w skali azjatyckiej, ale ogólnoświatowej wymusza lokowanie nadwyżek kapitałowych w nieruchomościach. Na niespotykaną gdzie indziej salę powstają nowe osiedla, dzielnice, czasami nawet całe miasta. Wraz z tworzeniem nowej architektury oraz zabudowaniem nowych przestrzeni, nasuwa się pytanie o jakość tworzonego środowiska zbudowanego w tym kraju. Jednocześnie gwałtowny rozwój ekonomiczny, pociąga za sobą nowe zjawiska społeczne dotąd nieznanne w tym kraju (gwałtowna migracja ludności do miast, rozluźnienie polityki jednego dziecka czy tworzenie się nowej klasy średniej w społeczeństwie). Proces urbanizacji kraju przybiera szybko na sile, jednak plany kolejnych rządów tego kraju są jeszcze bardziej daleko idące. W artykule autor dokonuje próby analizy zjawisk architektoniczno – przestrzennych wpływających na społeczeństwo, w warunkach szybkiego wzrostu gospodarczego. Synergia ekonomiczna jest w tym przypadku przyczynkiem do zobrazowania warunków kreowania środowiska zbudowanego miast. Jak w społeczeństwie chińskim, w którym tradycja, wierzenia i rodzina są fundamentalnymi zasadami życia, można kształtować środowisko zamieszkania wg zasad wolnego rynku? Autor dokonuje tutaj analizy zjawisk na podstawie krytyki literatury przedmiotowej oraz własnych obserwacji dokonanych „in situ”.

**Słowa kluczowe:** synergia w ekonomii, element miastotwórczy, miasto, Chiny.

## 1. Wstęp – ekonomiczne podstawy synergii w Chinach

Przyzwyczailiśmy się do wieloletniego wzrostu ekonomicznego Chin. Nawet w czasach kryzysu gospodarczego w USA i Europie wskaźniki makroekonomiczne pozwalały sądzić, iż kraj ten podąża stabilną ścieżką progresu ekonomicznego. Optymizm podyktowany był poziomem wzrostu gospodarczego, nieporównywalnym do żadnego z krajów. Chiny odnotowywały wzrost we wszystkich dziedzinach gospodarki, w eksporcie i imporcie. Swoje nadwyżki ekonomiczne Państwo Środka lokowało w rozwój przemysłu, ale również w infrastrukturę techniczną, badania i naukę czy rolnictwo. Specyfika skali rozwoju gospodarczego to pewnego rodzaju synergia<sup>1</sup>. Zjawisko synergii przy ogromnej ilości drobnych kooperujących podmiotów gospodarczych, mogło jedynie zwiellokrotnić pozytywne efekty pracy. Wydaje się, że efekt osiągnięcia sukcesu tego kraju, polegał na ustawnym, czasami mozolnym wysiłku milionów Chińczyków. Fakt, iż kapitał był lokowa-

---

<sup>1</sup> „Integracja działań wielu podmiotów kreujących produkt zmniejsza koszty jego przygotowania i promocji, a zwiększa szanse rynkowego zakresu (czyli zyski). Efekty są nieproporcjonalnie większe w porównaniu z sytuacją, gdy każdy z podmiotów działa oddzielnie. W biznesie mamy do czynienia z synergia, gdy kilka firm lub grup pracuje razem i osiąga większy sukces niż pracując osobno.” źródło : wikipedia.pl

ny w tym kraju, wynikał z jego ówczesnego poziomu rozwoju. Dziś mamy do czynienia z zupełnie odmienionym krajem. Widać to na ulicach miast, w metrze, szkołach i na uczelniach. Transformacja ustrojowa z jaką mamy do czynienia w tym kraju, jest ewenementem na skalę dotąd niespotykaną w historii. Przekształcenia strukturalne pozwoliły na gwałtowne przemiany społeczne, odbijające się na środowisku mieszkaniowym. Jednak nadal możemy mówić o dysproporcjach w poziomie życia na wsi i w miastach. Częściowo jest to wynikiem specyfiki tego kraju, jego wielkości i uwarunkowań geopolitycznych jakie pełniło w historii. Od ośmiu lat, jak wynika z analizy ekonomicznej, Chiny odnotowują spadki w zakresie wytwarzanego produktu narodowego, jednak nadal pozostają potęgą ekonomiczną, a stworzona infrastruktura społeczna i techniczna, na długo będzie służyć jego mieszkańcom.

## 2. Specyfika sieci osadniczej w Chinach

Opisując sieć osadniczą w Kraju Środka należy pamiętać o skali i specyfice ukształtowania powierzchniowego. Tereny o największym zaludnieniu to wschód i południowy wschód. Znaczną część zajmują tereny górskie, słabo zasiedlone. Ludność zamieszkująca miasta stanowi ponad połowę ich mieszkańców.

Specyficzny podział administracyjny na 22 prowincje i 5 regionów autonomicznych. W swojej strukturze Chiny posiadają również 4 duże miasta wydzielone. O skali kraju w warunkach azjatyckich niech świadczy fakt, iż grupa 30 największych miast obejmuje ośrodki od 20 (Szanghaj) do 3 mln (Shijiazhuang) mieszkańców. Specyfiką sieci osadniczej, najbardziej zaludnionej części Chin (wschód) jest tworzenie ścisłych związków przestrzennych pomiędzy wielkimi miastami. Osiągnano to poprzez tworzenie sieci powiązań komunikacyjnych i przemysłowych. Kraj posiada doskonale rozwinięty system dróg kołowych i kolejowych, w tym szybkiej kolei, łączącej głównie najważniejsze miasta na wschodzie – od Kantonu (Guangzhou), poprzez Szanghaj, aż do Pekinu. Ale również regiony górskie dotąd niedostępne, jak Tybet zostały skomunikowane dzięki odważnym projektom infrastrukturalnym. Dopelnieniem całości jest infrastruktura transportu lotniczego, z gęstą siecią lotnisk lokalnych i międzynarodowym. Zważywszy na ilość mieszkańców Państwa Środka (1370 mln) zaczynamy rozumieć znaczenie tego kraju, w ujęciu ogólnosiwiatowym.

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza migracja ludności wiejskiej do miast wyniosła około połowę ich obecnych mieszkańców, czyli ponad 300 milionów. Sprawia to, że miasta chińskie stają się coraz większe. Planowane super miasto dla 130 mln ludności, ma połączyć stolicę kraju Pekin z nadmorskim Tianjin i całą prowincję Hebei. [1]

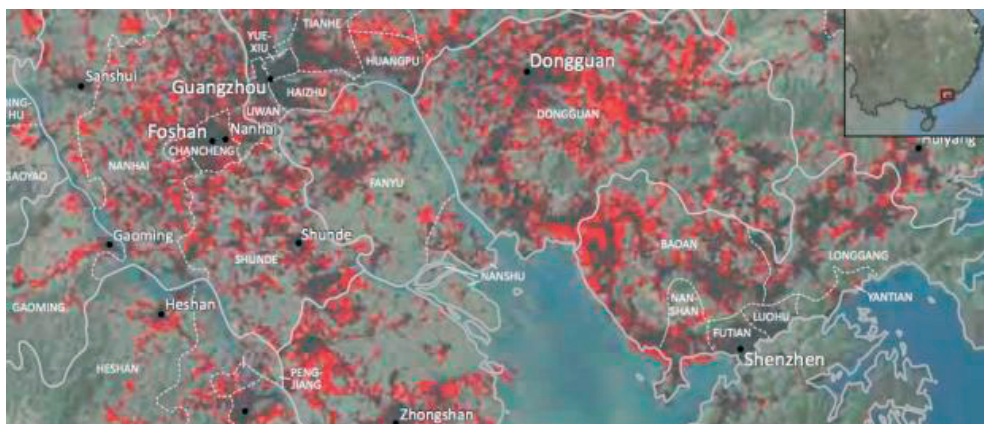


Rys. 1. Skala i zasięg terytorialny planowanego super-miasta Jing – Jin – Ji (Źródło: [1])

Tabela 1. Charakterystyka (funkcja i populacja) ośrodków super- miasta Jing – Jin – Ji

L.P.	Miasto	Charakterystyka ośrodka	Populacja, tys.	Populacja - prefektura tys.
1	Baoding	handlowo-przemysłowy	1 141	10 501
2	Cangzhou	przemysłowy	605	6 591
3	Chengde	uzdrowiskowo-turystyczny	465	3 534
4	Handan	przemysłowy	1 385	8 210
5	Hengshui	przemysłowy	491	4 150
6	Langfang	przemysłowy – pomiędzy 2 miastami wydzielonymi	734	3 748
7	Qinhuangdao	przemysłowo-portowy	833	2 644
8	Shijiazhuang	administracyjno-przemysłowy	2 770	8 754
9	Tangshan	przemysłowo-wydobywczy	1 628	11 022
10	Xingtai	przemysłowy	749	6 512
11	Zhanjiakou	przemysłowy	857	4 437
12	Beijing	administracyjny – stolica kraju	16 447	-
13	Tianjin	miasto wydzielone	9 290	-

Nie jest to odosobniony przypadek, podobne plany dotyczą południowej metropolii Chin Kanton (Guangzhou), nad Rzeką Perłową. Tutaj z kolei planuje się stworzenie ogromnego korytarza dla 42 milionów mieszkańców, z połączenia 9 sąsiednich miast. [2] Działania te mają na celu, w szybkim czasie podniesienie wskaźnika urbanizacji do poziomu około 60% (zapisy Planu Urbanizacji Kraju Nowego Typu na lata 2014-2020) – obecnie wskaźnik ten wynosi 54% [3]



Fot. 1. Proces urbanizacji miast w delcie rzeki Perłowej. (Źródło: University of Wisconsin-Madison, poz.).  
Legenda: kolor brązowy – tereny miejskie w 2000 r., czerwony – nowe tereny miejskie w 2010 roku.

### 3. Kształtowanie środowiska zamieszkania w miastach chińskich

Szybko zmieniające się warunki podnoszenia poziomu życia mieszkańców, mają swoje odbicie w kształtowaniu wg zasad ekonomicznych środowiska zamieszkania. Ludzie płacą często ogromną cenę za szaleńczy rozwój gospodarczy. Przejawia się to najczęściej w braku odpowiednich warunków życia obywateli, poprzez:



- zanieczyszczenie powietrza, czyli tworzenie się tzw. smogu,
- zanieczyszczenie wody dostarczanej do gospodarstw domowych,
- brak należytej segregacji odpadów i zatrucie gleby.

Industrializacja spowodowała ogromny wzrost zanieczyszczenia i pogorszenie się jakości powietrza (dopuszczalna norma europejska mówi o poziomie 10 mikrogramów na metr sześcienny PM 10), co skutkuje chorobami alergicznymi wśród dzieci i kłopotami z oddychaniem u ludzi starszych (w konsekwencji staje się przyczyną wielu chorób). Miasta chińskie należą do najbardziej zapyłonych w świecie, obok indyjskich, indonezyjskich czy pakistańskich. Nie dziwi już powszechne używanie masek na twarz, chroniących drogi oddechowe. W dni wolne od pracy przy widocznym zapyleniu powietrza (brak jego przejrzystości i tworzenie się mgły) wielu ludzi nie decyduje się na opuszczanie swoich mieszkań. Ostatnio dzieje się tak coraz częściej.

Woda w sieciach wodociągowych również pozostawia wiele do życzenia, Nie chodzi tutaj tylko w wartości smakowe, chociaż są one bardzo istotne, ale przede wszystkim o zanieczyszczenie jej innymi substancjami. W wielu rejonach kraju po przypadkach zgonów ludzi spowodowanych zatruciem metalami ciężkimi, bardziej zasobni zaczęli montować w kuchniach wyparzynki do naczyń, próbując w wysokiej temperaturze pozbyć się trujących związków. [4] Ale woda taka przenika i zatrzuwa także poprzez skórę.

Przez wiele lat gospodarki komunistycznej świadomość społeczna ochrony środowiska i usuwania odpadów była na niskim poziomie i zupełnie niekontrolowana. Do ziemi przedostawało się wiele związków i substancji trujących. Przy kolejnych inwestycjach, dochodzi do odkrywania miejsc gromadzenia tych trujących i dzikich wysypisk odpadów.



Fot. 2. Ogromne dzielnice mieszkaniowe na obrzeżach Hangzhou (prowincja Zhejiang) są typowym zjawiskiem rozlewania się miast. (Źródło : autor 2014)

Chińczycy pracują długo, często ponad wymagane 8 godzin na dobę, ale również mają świadomość konieczności podnoszenia swojego poziomu zdrowotności. W sąsiedztwie domów powstają siłownie na wolnym powietrzu i ścieżki zdrowia (w Polsce dawno zapomniane). Samodyscyplina wewnętrzna ludzi gromadzi ich (często są to ludzie starsi)

w godzinach rannych na placach, w parkach i na skwerach w celu uprawiania tai chi (rodzaj medytacji poprzez ruch i gimnastykę) czy też zwykłych ćwiczeń przy muzyce. Kompozycja i umiejętne połączenie, jakże różnych funkcji zorganizowanej przestrzeni publicznej miejskiej daje szansę wypoczynku i regeneracji sił. Chińskie kształtowanie założeń ogrodowych i parkowych w miastach można traktować w kategoriach sztuki, opartej na wielowiekowej tradycji. [5]

Istotnym elementem środowiska zamieszkania pozostaje środowisko zbudowane. Warunki mieszkaniowe ludności chińskiej są zróżnicowane. Z jednej strony powstają nowe obiekty z dużymi mieszkaniami, (w granicach 70-100 m<sup>2</sup>) z drugiej strony bez remontów pozostają istniejące dzielnice ze starą wyeksploatowaną zabudową i małymi przeludnionymi lokalami do 40 m<sup>2</sup>. Wznoszone konstrukcje budynków opierają się na wykorzystaniu układów szkieletowych, pozwalających na pewną dowolność stosowania obudowy zewnętrznej ścian oraz sztywne układy monolityczne. Dopełnieniem tych wysokich budynków tworzących zespoły mieszkaniowe, pozostaje dobrze skomponowana zieleń, w postaci zróżnicowanych drzew i krzewów wzbogaconych często o małe zbiorniki wodne. Do tej pory ludność nie mogła posiadać na własność nieruchomości. Dzisiaj za wysoką cenę można zakupić mieszkania, żywiolowo powstające w nowych osiedlach na dalekich obrzeżach wielkich miast. [6] Czasami są to nawet formy niskiej intensywnej zabudowy mieszkaniowej. Młody rynek deweloperów mieszkaniowych przeżywa swój największy rozkwit. Nadwyżki finansowe powstałe z rozwoju gospodarczego i oszczędności ludzi chętnie lokowane są w nowe nieruchomości. W ten sposób szybko zmienia się oblicze całych miast. Obok starych powstają nowoczesne przeszklone obiekty świadczące również o zmianie upodobań Chińczyków.

Kreowane przestrzenie centrów miast chińskich mogą porażać swoją skalą (w końcu tworzone są dla wielkich mas ludzi) jednak ich monofunkcyjność i brak odpowiedniego poziomu organizacji, sprowadza je do miejsc wyobcowanych, pozbawionych życia. Tak dzieje się w dzielnicy Pudong w Szanghaju, czy w Zhujiang New Town w Guangzhou<sup>2</sup>. [8] W wykreowanej rzeczywistości szkła i stali, człowiek ma prawo czuć się obco.

#### 4. Kreacja nowej urbanistyki w strukturze miejskiej

Miasta chińskie powstają w sposób szybki, można powiedzieć żywiolowy. Czynniki wpływającymi na to zjawisko są: tworzenie nowej klasy średniej, migracje wewnętrzne ludności ze wsi do miast oraz wzrost zamożności obywateli co przekłada się na postępującą konsumpcję towarów. Istotnym znaczeniem dla przekształceń przestrzennych w skali kraju, jest akceptacja władz na kreowanie agresywnej gospodarki przestrzennej. Skala zjawiska ekspansji miast chińskich jest ogromna. Ważnym momentem w eskalacji tego zjawiska, było przejście od rozlewającego się miasta do miasta wertykalnego (od lat 90 poprzedniego wieku do dzisiaj). Powstało wiele jeszcze wyższych budynków, w tym mieszkalnych. [7] Chodziło o maksymalne zwiększenie gęstości zaludnienia terenów zurbanizowanych. Jednak miasto wertykalne, to nie tylko coraz wyższe budynki (dające większe możliwości, przy odpowiednim poziomie techniki), ale również organizacja życia mieszkańców czy kompozycja urbanistyczna zabudowy, szczególnie strefy obrzeżnej.

<sup>2</sup>„Kwartale zabudowy mieszkaniowej zlokalizowane na obrzeżach głównego założenia (Zhujiang New Town w Guangzhou) przeważnie mają funkcje osiedli zamkniętych. Tym samym nie wchodzą w żadne relacje z przestrzenią publiczną. Ten brak wzajemnych relacji na zmiany warunków przestrzeni sprawia, że mamy do czynienia z jednorodną przestrzenią, która rozszerza się we wszystkich kierunkach, nie zmieniając swych zależności od funkcji własności.” s. 98 [8]



Fot. 3. Widok na dzielnicę Pudong – nowoczesne centrum handlowo- usługowe składające się przede wszystkim z wysokościowców, w centrum Szanghaju. (Źródło: autor 2013)

Czynniki miastotwórcze w przypadku Chin stają się tylko pochodną wzrostu gospodarczego. Przechodzenie od potrzeb człowieka, do odpowiedniego poziomu kreacji przestrzeni, powinno odbywać się w dialogu z nim samym. Jednak tworzenie przestrzeni miejskiej w kategoriach dobrze zorganizowanej przestrzeni publicznej środowiska zbudowanego wymaga wielu różnorodnych działań, których najczęściej nie można dostrzec <sup>3</sup>.

## 5. Podsumowanie

Zjawiska przestrzenne w Państwie Środka z jakimi mamy obecnie do czynienia, niewątpliwie są wynikiem wieloletniego wzrostu gospodarczego w tym kraju. Postępująca urbanizacja wymaga stworzenia odpowiednich warunków dla przemieszczających się milionów ludzi zasilających przemysł. Jednocześnie te znakomite wyniki gospodarcze przełożyły się znacząco na poziom życia samych mieszkańców. Pomimo tego istnieje poważna obawa o kreowane środowisko zbudowane i tworzone środowisko mieszkaniowe ludzi.

- Szybkie tempo budowania osiedli i zespołów mieszkaniowych wpływa negatywnie na monotonię i powtarzalność rozwiązań tworzonych elementów kompozycji urbanistycznych (budynki, układy przestrzenne zabudowy, rodzaje wnętrz, detal architektoniczny i urbanistyczny). Podstawowymi elementami tworzonych mieszkaniowych kompozycji osiedli (około 90%) są budynki wysokie i wysokościowe, pozwalające na maksymalne wykorzystanie terenu inwestycji.
- Nie można stwierdzić w kreowanych zespołach mieszkaniowych, pozbawienia ich podstawowych elementów otoczenia mieszkaniowego, jednak w większości ograniczają się one do obiektów rekreacyjnych i wypoczynkowych, w bezpośrednim sąsiedztwie (tereny zieleni urządzonej, woda, infrastruktura techniczna).

<sup>3</sup> „Jeśli miasto przestaje być terenem dialogu, wtedy pozostaje już tylko technika, która pozwala wznosić coraz wyższe i lżejsze wieżowce, tworzyć zawieszane w powietrzu bryły, przekrywać coraz większe rozpiętości, transportować i obsługiwać coraz większe masy ludzi. Tyle że jest to wyścig, a nie tworzenie miasta dla człowieka.” Janowski M. Totalitarna wolność, nowy krajobraz miejski na przykładzie Zhujiang New Town [w:] Nowoczesność w architekturze. Urbanistyka i architektura miasta postindustrialnego. Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2011. s.100 [8]

- Zabudowa mieszkaniowa intensywnie powstająca w obrębie strefy obrzeżnej, znacząco wpływa na niekontrolowany wzrost miast (zjawiska rozlewania się miast – ang. urban sprawl, są przykładami wręcz wzorcowymi).
- Gwałtowny rozwój gospodarczy i brak konsekwentnej polityki państwa w zakresie edukacji ekologicznej skutkują zanieczyszczeniem powietrza, gleby i wody, co w konsekwencji znacząco wpływa na pogorszenie warunków zdrowotności w środowisku zamieszkania.
- Zjawiska tworzenia nowych megalopolis<sup>4</sup> jako supermiast, obniżają warunki życia ludzi w zakresie poziomu i czynników organizacji środowiska zamieszkania (np. poprzez dostęp do środków transportu publicznego, możliwość zaopatrywania się w świeże towary na tradycyjnych bazarach, ograniczenie czasu przebywania w domu do minimum np. spania, czy pogarszania warunków zdrowotności środowiska).
- Zjawiska powstawania nienaturalnie dużych ośrodków miejskich nie byłyby tak szybko możliwe, gdyby nie swoiste połączenie zasad ustroju państwa ludowego (opartego o gospodarkę planistyczną – z założeniami planów rozwojowych – najczęściej 5 letnich), z elementami neokapitalizmu (impulsywnego stworzenia warunków wolnego rynku, opartego na podaży i popycie na towary i usługi).

Wartość dodana (synergia) cudu gospodarczego ekonomii chińskiej, odzwierciedlona w szybkim rozwój przestrzennym kraju, może przybierać niepokojące formy. Najwyższe budynki nie przekładają się często na poprawę jakości środowiska zbudowanego tworzących miast. Niepokojące symptomy tworzenia nienaturalnych form ogromnych zespołów osadniczych – supermiast, mogą tylko pogorszyć poziom życia mieszkańców. Wydaje się, iż jedyną sensowną formą poszukiwania kierunków dla przyszłości rozwoju terytorialnego Chin, pozostaje dialog społeczny i dobrze zrozumiana partycypacja mieszkańców.

Tabela 2. Procentowy wzrost populacji największych chińskich miast w przedziale czasowym 30 lat.

L.P.	Miasto	Prowincja	L. ludności w 1990 r. w tysiącach	L. ludności w 2000 r. w tysiącach	L. ludności w 2010 r. w tysiącach	Wzrost w ciągu ostatnich 10 lat w%
1	Shanghai	m. wydzielone	7 822	14 231	20 218	42
2	Beijing	m. wydzielone	5 522	10 301	16 447	59
3	Canton	Guangdong	3 510	8 091	10 642	31
4	Shenzhen	Guangdong	1 082	6 481	10 359	60
5	Tienjin	m. wydzielone	4 091	6 756	9 291	37
6	Wuhan	Hubei	3 792	6 787	7 541	11
7	Dongguan	Guangdong	552	3 870	7 271	88
8	Foshan	Guangdong	902	4 006	6 772	69
9	Chengdu	Syczuan	1 867	4 273	6 317	47
10	Chongqing	m. wydzielone	2 519	4 913	6 264	27
11	Nanking	Jiangsu	2 323	4 042	5 828	44
12	Shenyang	Liaoning	3 651	4 597	5 718	24
13	Xi'an	Shaanxi	2 399	3 870	5 206	34
14	Hangzhou	Zhejiang	1 655	3 241	5 162	59
15	Harbin	Heilongjiang	2 691	3 627	4 596	26

<sup>4</sup> *Megalopolis to zespół osadniczy, który powstaje przez zrastanie się sąsiednich aglomeracji (regionów miejskich), tworzący rozległą strefę zurbanizowaną o policentrycznym układzie. Zamiennie z megalopolis stosuje się pojęcie korytarza miejskiego.*



Fot. 4. W centrach miast chińskich szybko powstały wyniosłe wysokościowce, to one są najszybszym odczuwalnym efektem wzrostu gospodarczego – Chengdu (prowincja Syczuan). (Źródło: autor 2013)

## Literatura

1. <http://www.geekweek.pl/aktualnosci/23668/chiny-zbuduja-najwieksze-miasto-swiata> (dostęp dnia 30.06.2016 r).
2. <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/to-bedzie-najwieksze-miasto-na-swiecie/bc9ef> (dostęp dnia 30.06.2016 r).
3. [http://www.bryla.pl/bryla/1,85298,15701634,Chinskie\\_miasta\\_beda\\_jeszcze\\_wieksze\\_Wladze\\_maja.html](http://www.bryla.pl/bryla/1,85298,15701634,Chinskie_miasta_beda_jeszcze_wieksze_Wladze_maja.html) (dostęp dnia 30.06.2016 r).
4. <http://www.chinatales.pl/70-chiny-najwiekszy-plac-budowy-naswiecie.html?ckattemp=1> (dostęp dnia 30.06.2016 r).
5. Gawel D. *Zielone przestrzenie publiczne czy parki? Współczesne tendencje kształtowania terenów rekreacyjnych miast. Współczesne miasto jako środowisko życia człowieka zintegrowane z przyrodą*. Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Świętokrzyskiej, Kielce 2015.
6. Gawel D. *From a megalopolis, to a smart city. Future of the city – cities of the future*. Monografia 454. Politechnika Krakowska, Kraków. 2014.
7. Stephen S.Y., Lau Q.Z. *Genesis of a Vertical City In Hong Kong*. International Journal of High-Rise Buildings 4(2) (2015).
8. Janowski M. *Totalitarna wolność, nowy krajobraz miejski na przykładzie Zhujiang New Town*. Nowoczesność w architekturze. Urbanistyka i architektura miasta postindustrialnego. Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2011

## **Synergy in economics, as an element of urban creation in China**

**Dariusz Gawel**

*Independent Laboratory of Architecture, Faculty of Civil Engineering and Architecture,  
Lublin University of Technology, email: d.gawel@pollub.pl*

**Abstract:** This article is about spatial and architectural occurrences, taking place in front of our eyes in Middle Kingdom. Impressive pace of development in Asian and global scale imposes capital surplus location in properties. We can observe creation of new housing areas, districts or even Chinese cities in unprecedented scale. With this new architecture and space creation, the question arises as to what is the quality of that built environment in China. At the same time, an exponential economical development, attracts unknown in this country social occurrences like: sudden population migration to cities, one child policy easing and creation of new middle class in society. Country urbanization burgeons very quickly, but government still has a lot of plans to develop. In this article author is trying to analyze spatial and architectural occurrences, which affect society in conditions of quick economical development. In this case, synergy in economics is a contribution to describe what are the conditions in creation of built environment in the cities. China is a country, where people treat tradition, beliefs and family as fundamental values. How to create a housing environment with free market rules in this society? Author is analyzing those occurrences, basing on literature criticism and own observations made “in situ”.

**Keywords:** synergy in economics, element of urban creation, city, China.



# Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej w przestrzeni miasta

Monika Gała-Walczowska

*Katedra Architektury Mieszkania i Kompozycji Architektonicznej,  
Instytut Projektowania Architektonicznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska,  
e-mail: mgala-walczowska@pk.edu.pl*

**Streszczenie:** Przestrzenią szczególną w krajobrazie historycznych miast europejskich jest dzielnica willowa, której urodę i prestiż współtworzą walory naturalne, kompozycja urbanistyczna, a nade wszystko jakość architektury. Zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, architektura *willi miejskiej* powiązana była z ogrodem i miała charakter reprezentacyjny. Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej budowana jest przez ponowoczesną interpretację miejsca, którego charakter niejednokrotnie skłania architektów do poszukiwania związków budowli z terenem i otaczającym krajobrazem, w przestrzennej i widokowej łączności z miastem lub przeciwnie, poprzez wizualne odseparowanie od ulicy lub selektywne kadrowanie widoków. Jakość prezentowanych przykładów współczesnej architektury willowej definiowana jest przez indywidualizm twórców. Każdy z architektów inaczej interpretuje miejsce, proponując stosowną formę architektoniczną domu w przestrzeni dzielnicy willowej miasta. Ceglana willa w Berlinie, projektu Davida Chipperfielda, to *architektura symbiotycznej pełni z miejscem*. *House R128*, w dzielnicy willowej Stuttgartu jest przykładem *architektonicznej gry z miejscem*, kreowanej przez architekta, a zarazem właściciela willi Wernera Sobka. *House Susenberg*, w prestiżowej dzielnicy willowej ZÜRICHU, determinuje *dialog architektury z przestrzenią miasta*. Architekturę *Willi Bateau-Bateau* w Krakowie, autorstwa Dariusza Kozłowskiego i Marii Misiągiewicz, można określić mianem *znaku w przestrzeni dzielnicy willowej*. Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej w krajobrazie miasta stanowi o unikalnej jakości przestrzeni, nazywanej *Duchem Miejsca*.

**Słowa kluczowe:** architektura współczesna, willa miejska, forma i kompozycja architektoniczna, synergia w architekturze.

*Znaczenia nabrało miejsce w mieście, które może domagać się architektonicznej formy [1].*

Dariusz Kozłowski

## 1. Charakter miejsca a architektura współczesnej willi miejskiej

Synergia w architekturze jest wypadkową współdziałania wielu czynników: walorów naturalnych i kulturowych miejsca, formy i kompozycji architektonicznej, w relacji do programu, doboru materiałów, sposobu wkomponowania bryły w przestrzeń naturalną lub zurbanizowaną, zwielokrotnioną przez ich równoczesne występowanie. Powstaje wówczas



owa wartość dodana – *suma synergiczna*, będąca efektem wzajemnego potęgowania oddziaływania poszczególnych elementów, nade wszystko syntezy miejsca i architektury<sup>1</sup>.

Przestrzenią szczególną historycznych miast europejskich, o długiej tradycji i prestiżu jest dzielnica willowa, której charakter współtworzą walory naturalne, kompozycja urbanistyczna, a nade wszystko jakoś poszczególnych dzieł architektury. Właśnie w tej przestrzeni, gdzie intensywność zabudowy jest mniejsza, znaczenia nabiera dynamika relacji architektury i miejsca, zasadzona na związkach estetycznych i przestrzennych między formą architektoniczną willi, definiowaną przez zasadę kompozycyjną, a topografią terenu, zielenią, niekiedy wodą ... Doniosłość tej zależności potwierdzają słowa Christiana Norberg'a-Schulz'a: *poziom krajobrazu to „grunt”, na którym rozwinęły się konfiguracje przestrzeni egzystencjalnych, struktura domu to przede wszystkim struktura miejsca* [2]. Architektura willi wiążąc się z konkretnym miejscem w przestrzeni miasta, przejmuje coś z jego charakteru, nadając mu jednocześnie nowe znaczenie [3]. Idea architektoniczna i kształt architektury willi, mają swój rodowód w umyśle twórcy, w subiektywnej analizie uwarunkowań wywodzących się z kontekstu, w rzeczywistych *motywacjach* lub *pretekstach architektonicznych*, które jak wyjaśnia Dariusz Kozłowski, mogą stanowić „*zmyślane powody*” *poddane dla ukrycia właściwej przyczyny* [4]. Analizując topografię terenu, kształt działki, szatę roślinną, orientację względem stron świata, walory widokowe lub świadomie ignorując zastaną rzeczywistość, architekt kreuje w wyobraźni, szkicach, rysunkach, a następnie w realnej przestrzeni miasta „architektoniczny scenariusz”, tworząc symbiotyczną, neutralną lub kontrastową relację architektury i miejsca. Zespolenie, gra lub skonstrastowanie architektury willi z otoczeniem, sprzyja naturalnej potrzebie identyfikacji mieszkańców, decydując o tożsamości przestrzeni. *Charakter w odniesieniu do przestrzeni oznacza miejsce w sensie indywidualnego „tutaj”, co pomaga człowiekowi zdobyć egzystencjalne oparcie* [2, 219], dzięki czemu ludzie identyfikują się z miejscem i architekturą.

Architektura willowa stała na przestrzeni dziejów w centrum architektonicznych poszukiwań. Współcześnie, podobnie jak to miało miejsce w przeszłości, znaczenie architektury willowej, czytelne jest w formie architektonicznej, pojmowanej jako reprezentacja siedziby człowieka i godności zamieszkiwania. Przywołując słowa Antonio Monestirolego: *chodzi o przedstawienie, przy pomocy form architektonicznych, sensu budynku, tej najgłębszej racji jego istnienia, którą nie zawsze daje się odkryć. To dążenie reprezentatywne odróżnia architekturę od każdej innej konstrukcji* [5]. Poprzez sposób kształtowania bryły, kompozycję elewacji, skalę, dobór materiałów, architektura willi może nabierać cech monumentalnych i potęgować swoją wartość formalną, podkreślając status właściciela.

Architektura współczesnej willi miejskiej wpisuje się w pluralistyczną rzeczywistość architektoniczną, której celem jest dążenie do nadania indywidualnego charakteru budynkom i miejscom [6]. Różnorodność architektonicznych konwencji współczesnej architektury, także architektury willowej, ma związek z niemożnością wskazania jednego obowiązującego współcześnie stylu. Przeciwnie, bogactwo form architektury współczesnej łączy się z indywidualizmem poszczególnych twórców. *Architektura i cała sztuka dziś nie jest już wyrażeniem plastycznym jakiegoś określonego ideału, zauważa Dariusz Kozłowski, jest wyrażeniem każdego ideału, któremu twórca potrafi nadać formę. Nie ma, więc kierunków*

<sup>1</sup> Artykuł inspirowały fragmenty pracy doktorskiej *Architektura domu jednorodzinnego w krajobrazie*, M. Gała-Walczowska, napisanej pod kierunkiem Pani prof. dr hab. inż. arch. Marii Misiągiewicz, w Katedrze Architektury Mieszkaniowej i Kompozycji Architektonicznej, Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej

architektury, jest tylko oryginalność wielkich twórców [7]. Jakość prezentowanych przykładów stanowiona jest poprzez subiektywną, a zarazem kreatywną interpretację miejsca, odzwierciedloną w architekturze współczesnej willi w przestrzeni miasta.

## 2. Willa w Berlinie – symbioza architektury i miejsca

W latach 1994-96, w prestiżowej dzielnicy willowej, położonej w południowo-zachodniej części Berlina, zbudowano willę zaprojektowaną przez Davida Chipperfield'a. Wybrano miejsce na granicy miasta i natury, gdzie pomiędzy otaczającą zielenią i jeziora wpisuje się zabudowa. Parcela o kształcie wydłużonego rombu, od strony zachodniej graniczy z drogą. W tej części teren jest wypłaszczony, podczas gdy część ogrodowa jest wyniesiona o około 3 m ponad poziom drogi. Różnica poziomów pomiędzy wejściową, a ogrodową częścią posesji, inspirowała architekturę i została uwzględniona w sposobie wkomponowania willi w to miejsce – bryłę zintegrowano z rozrzeżbioną topografią.

Formę architektoniczną willi wywiedziono z prostopadłościanu, o podstawie zbliżonej do kwadratu i wysokości trzech kondygnacji, z której odjęto południowo-zachodni narożnik. W wydrążonej przestrzeni umieszczono zaciszny, nasłoneczniony dziedziniec, wokół którego zorganizowano przestrzeń rodzinną. Program użytkowy rozmieszczono na 3 poziomach. W przyziemiu umieszczono pokoje gościnne, basen, saunę, pomieszczenia gospodarcze i garaż. Wokół dziedzińca, na parterze, zaplanowano: kuchnię, jadalnię i pokój dzienny. Poziom piętra mieści pokoje prywatne oraz przestrzeń klubową.

Pomimo wyboru konstrukcji żelbetowej, o odbiorze tej architektury decyduje cegła klinkierowa, która jest dominującym materiałem wykończeniowym willi. *Wykończenie cegłą dodaje domowi solidności, przypominającej wczesnomodernistyczne domy Ericha Mendelсона i Miesa van der Rohe, wyjaśnia David Chipperfield, nieregularność faktury ręcznie robionej cegły, wzmacnia efekt kontrastu z gładkością i regularnością szklanych tafli*<sup>2</sup>. Chropowatą fakturę i naturalną barwę cegły skontrastowano z gładkimi taflami szkła. Także schody terenowe, tarasy i murki, wyłożono cegłą klinkierową, zespajając przestrzennie i estetycznie, architekturę willi z terenem.



Rys. 1. Willa w Berlinie, Niemcy, 1994-96, David Chipperfield, widok od strony ulicy, widok od ogrodu, źródło: [www.davidchipperfield.co.uk](http://www.davidchipperfield.co.uk)

<sup>2</sup> D. Chipperfield, opis autorski, [źródło:] [www.davidchipperfield.co.uk](http://www.davidchipperfield.co.uk), [data dodania: 10.08.2012]

Kompozycja elewacji została podporządkowana „kadowaniu” widoków oraz łączności wnętrza willi z ogrodem i otaczającym krajobrazem. Każda z elewacji odczytywana jest jako abstrakcyjna kompozycja, definiowana poprzez kształt, proporcje i sposób rozplanowania wycięć, wnęk i przeszkleń, na tle ceglanej ściany. Od strony wejściowej willa sprawia wrażenie nieprzystępnej. O takim odbiorze decyduje kompozycja elewacji frontowej, zaplanowanej jako pełna ceglana ściana z jedynym narożnikowym oknem, widocznym ponad murem izolującym budynek od ulicy. Przeszklenia umieszczone w przestrzeni wydrążonego narożnika bryły, sprawiają, że część rodzinna wizualnie i przestrzennie łączy się z dziedzińcem. Na poziomie piętrowa sypialnie otwierają się na zacienione loggie.

Architektura willi odczytywana jest nade wszystko poprzez proporcje ideowej bryły prostopadłościenną, wkomponowanej w rozrzeźbioną topografię. Nadrzędna zasada kompozycyjna, polegająca na wycinaniu i drażnieniu, odejmowaniu, stanowi o szczególnej zależności pomiędzy abstrakcyjną pustką przestrzeni wycięć i wnęk, a masą bryły budynku. Cegła klinkierowa, zgodnie z autorskim zamierzeniem, nawiązuje do dokonań modernistycznej awangardy, nadając solidny wyraz tej architekturze. Cegła przez swą plastyczność wzbogaca formę wspartą na geometrii. Zintegrowanie bryły ze zróżnicowanym ukształtowaniem terenu, stanowi o zespoleniu willi z miejscem i jakości architektury, nadającej znaczenie, a zarazem tożsamość lokalizacji.

### 3. House R 128 w Stuttgarcie – architektoniczna gra z miejscem

Willa zrealizowana w latach 1999-2000, na obrzeżach Stuttgartu, to szczególny przypadek, bowiem *House R 128* w założeniu został zaprojektowany jako własny dom architekta Wernera Sobka. Parcela położona na jednym ze wzgórz, charakteryzuje się niecodziennym ukształtowaniem terenu. W górnej części jest to skarpa opadająca w kierunku zachodnim, poniżej – tarasowe wypłaszczenie. Dojazd zapewniony jest drogą przebiegającą od strony wschodniej, powyżej tego miejsca. Także w tym przypadku warunki lokalizacji inspirowały sposób wpisania bryły budynku w rozrzeźbioną konfigurację terenu. Willę postawiono na wypłaszczeniu zbocza, poniżej poziomu drogi.

Prostopadłościenna bryła o rzucie zbliżonym do kwadratu i wysokości czterech kondygnacji określa formę architektoniczną willi. Proporcje bryły sprawiają, iż przywodzi ona na myśl szklaną *wieżę mieszkalną*. Poziom wejściowy zaplanowano nietypowo – na najwyższej kondygnacji. Metalowy pomost przerzucony pomiędzy ścieżką wydrążoną w skarpie, a kondygnacją wejściową, komunikuje dom z poziomem drogi. Program został opracowany dla dwóch osób, zamieszkujących na powierzchni 250 m<sup>2</sup>. W tym domu nie ma wydzielonych pokoi, ale 4 poziomy o otwartym planie. Na najwyższej kondygnacji umieszczono część recepcyjną, kuchnię i jadalnię, na kolejnych poziomach: przestrzeń wypoczynkową, sypialnię, a na najniższym poziomie pracownię architekta, otwierającą się na taras skomunikowany z ogrodem.

*House R 128* zbudowano z elementów prefabrykowanych. Konstrukcja szkieletowa – stalowe słupy i belki tworzą przestrzenną siatkę modułową, składającą się z 24 modułów. O niecodziennym charakterze architektury willi decydują szklane ściany, eksponujące stalową konstrukcję oraz znoszące wizualną barierę pomiędzy wnętrzem, a zewnątrz, dając wrażenie bezkresu przestrzeni mieszkalnej, otwierającej się na cztery strony świata. Wnętrze willi pozostaje w wizualnej łączności z panoramą miasta, a szklane ściany pozwalają na wgląd do wnętrza. W płaszczyznach stropów prostokątne moduły wypełniono prefabrykowanymi drewnianymi oraz aluminiowymi panelami, a niektóre z modułów

pozostawiono otwarte, pozwalając na wzrokową i akustyczną łączność pomiędzy poziomami użytkowymi.

*Minimalistyczny projekt sprawia, że budowla jest bardziej interesująca, pisze Philip Jodidio, zapomina się o aspektach technicznych i to stanowi sukces tego przedsięwzięcia*[8]. Architektura willi nie epatuje technologią. Przeciwnie, lapidarna forma skrywa zaawansowane rozwiązania mające na celu oszczędność energii, pozwalając użytkownikom i odbiorcom skupiać się na walorach estetycznych architektury. *W tym przełomowym domu dwudziestego pierwszego wieku, Werner Sobek łączy dwie największe fascynacje współczesnej architektury: prefabrykację i zrównoważenie*, zauważa Dominic Bradbury, *House R 128 to robiąca wrażenie architektoniczna wypowiedź, zawarta w formie cztero-kondygnacyjnej szklanej kostki*[9], mistrzowsko wkomponowanej w niecodzienna konfigurację terenu. To architektura pozwalająca na czerpanie z walorów miejsca w wizualnej łączności z krajobrazem miasta.



Rys. 2. *House R 128*, Werner Sobek, Stuttgart, Niemcy, 1999-2000, widok, wnętrze willi, fot. Roland Halbe, źródło: [www.wernersobek.com](http://www.wernersobek.com)

#### 4. House Susenberg w ZÜRICHU – dialog architektury z miastem

Thomas Wild i Sabine Bär zaprojektowali *House Susenberg* zrealizowany w roku 2004, na obrzeżach Zurychu. O nastroju tamtejszego krajobrazu decydują wzgórza dopełnione przez Jezioro Zuryskie oraz rzeki Limmat i Sihl. Od strony południowej nad miastem góruje panorama Alp. Naturalne walory tego miejsca przyczyniły się do rozwoju dzielnicy willowej, usytuowanej na graniczącym z lasem południowo-zachodnim zboczu, z widokiem na jezioro. Parcela, o kształcie wydłużonego czworokąta, ma bezpośredni dojazd z ulicy, przebiegającej od strony północnej. W pobliżu drogi teren jest wypłaszczone, podczas gdy w głębi posesji opada on w kierunku południowo-zachodnim. Zbudowanie willi w tym miejscu wiązało się ze spełnieniem zaleceń dotyczących usytuowania budynku, wysokości bryły oraz zwartej formy, o podstawie kwadratu, nieograniczającej widoku na jezioro sąsiednim budynkiem [10]. Zgodnie z tymi zaleceniami willę usytuowano w pobliżu drogi.

Forma architektoniczna willi powstała przez rozrzeźbienie prostopadłościowej bryły, o proporcjach zbliżonych do sześciątki i wysokości pięciu kondygnacji, wpisanej w zbocze. Ideowa bryła została zdekomponowana przez wycinanie narożników w przy-

ziemi, na poziomie parteru i na najwyższym poziomie. Dwie dolne kondygnacje, mieszczące pomieszczenia gospodarcze, pracownię i część rodzinną, wpisano w zbocze od strony północnej, a otwarto na widokową stronę ogrodową. Na najwyższym poziomie o rzucie krzyża, usytuowano sypialnię, w wydrążonych narożnikach umieszczono tarasy widokowe, pozwalające na rozkoszowanie się panoramą miasta, jeziora i gór.



Rys. 3. *House Susenberg*, Wild Bär Architekten AG, Zürich, Szwajcaria, 2004, widok, fragment willi, fot. Roger Frei [w:] *Baumeister*/2007/9

Niecodzienna forma willi została wymodelowana w betonie. Żelbetową konstrukcję dopełniają betonowe płaszczyzny elewacyjne, potęgujące rzeźbiarskość bryły[11]. Zastosowano specjalnie przygotowaną mieszankę betonu, żwiru i czarnego pigmentu, dzięki której uzyskano antracytowy odcień płaszczyzn elewacyjnych, poddanych obróbce mechanicznej w celu otrzymania kontrastowych – aksamitnych i chropowatych faktur. Kompozycję rozrzeźbionych przez wycięcia elewacji dopełniają duże tafle szklane, swobodnie rozmieszczone na ścianach willi i w płaszczyznach wycięć.

O architekturze willi w Zurychu Hubertus Adam pisze: *wycięcia w punktach wierzchołkowych podkreślają rzeźbiarską koncepcję, ale przede wszystkim przyczyniają się do zrelatywizowania idealnej geometrii platońskiej bryły na korzyść usytuowania nawiązującego do miejsca*[11]. Architektura willi stanowi odpowiedź na charakter krajobrazu i nastrój miejsca, położonego na granicy miasta i natury. Forma architektoniczna willi podporządkowana zaleceniom dotyczącym budowania w tej lokalizacji, pozwala zleceniodawcom, a także mieszkańcom zabudowy willowej w sąsiedztwie, na czerpanie z walorów tego miejsca.

## 5. Willa Bâteau-Bâteau w Krakowie – znak w przestrzeni dzielnicy willowej

*Willa Bâteau-Bâteau* w Krakowie, została zbudowana w latach 1992-96, według projektu Dariusza Kozłowskiego i Marii Misiągiewicz. Wybrano miejsce o szczególnych walorach krajobrazowych, w sąsiedztwie Rudawy i Krakowskich Błoni. Od strony północnej posesja przylega do ul. Emaus. Betonowy mur wyznacza granicę pomiędzy drogą, a terenem prywatnym. Parcela o powierzchni 7 arów i kształcie wydłużonego czworokąta

inspirowała kompozycję architektoniczną: *domy ułożono jeden za drugim*, wyjaśniają autorzy, *uzyskano z jednej strony zespolenie formy, z drugiej zupełną izolację obu części takiej całości* [12].

Forma architektoniczna willi została wywiedziona z wydłużonej, rozrzeźbionej bryły prostopadłościowej o wysokości trzech kondygnacji i jest efektem kompozycji dwóch niezależnych części. Dekompozycja ideowej bryły ma związek z romantyczną ideą *Domu Statku* – formą reprezentacyjną, tajemniczą i teatralną, a wnętrzem willi dającym poczucie bezpieczeństwa i prywatności. *Posłużono się pewnym spójnym językiem form demonstracyjnie oddzielając zewnętrzną, reprezentacyjną i oczywistą powłokę Statku od niedostępnego dla widza wnętrza*<sup>3</sup>.



Rys. 4. *Willa Bateau-Bateau*, Dariusz Kozłowski, Maria Misiągiewicz, Kraków, Polska, 1992-96, widok od południa, widok od ul. Emaus, fot. autorka

Chociaż bryłę willi odbiera się jako formę jednorodną, to projektowane są dwie niezależne przestrzenie użytkowe, o zbliżonym programie. Na poziomie przyziemia umieszczono odrębne wejścia i garaże, usytuowane od strony północnej i wschodniej. W przyziemiu każdej z części znajduje się hall, pokój gościnny oraz pomieszczenia gospodarcze. Poziom pierwszego piętra mieści przestrzeń rodzinną, połączoną z kuchnią i jadalnią. Na najwyższej kondygnacji usytuowano pokoje prywatne. Pomimo bezpośredniego sąsiedztwa każdy z właścicieli czuje się swobodnie w swojej części, bowiem każdy z domów ma niezależną i zróżnicowaną stronę widokową – wnętrza części wspólnych oraz sypialni otwierają się na stronę zachodnią i południową.

W architekturze willi posłużono się symboliką autonomicznych konstrukcyjnie i funkcjonalnie, ale nade wszystko formalnie, ścian zewnętrznych. Elewacje: północna, południowa oraz zachodnia, zostały zakomponowane na dwóch planach. Pośrodku elewacji północnej wycięto wnękę, w której widoczny jest zewnętrzny obrys schodów, doświetlonych przez półkoliste okno. Elewacja zachodnia została zdwojona i rozrzeźbiona. Pierwszy plan tworzy falująca ściana, odchylona o kąt 30°. O jej charakterze stanowi niecodzienny kształt, a także zróżnicowanej wielkości wycięcia. Drugi plan, zakomponowano na rzucie kwadratu, a jest on odczytywany poprzez pasmowe okna kondygnacji

3 D. Kozłowski, opis autorski, [źródło:] <http://www.dariuszkozowski.arch.pk.edu.pl/projekty/bateau.htm> [data dodania: 07.03.2016]

mieszkalnych. Oba plany łączą się w poziomie przyziemia, a stropodach tej części willi przeznaczono na taras. Falująca, powycinana ściana kadruje widoki na otaczający krajobraz, a jednocześnie osłania taras od zabudowy w sąsiedztwie. Także elewację południową zakomponowano na dwóch planach. Pośrodku zewnętrznej płaszczyzny na łuku, umieszczono loggię. O nastroju tej architektury decyduje wszechobecna szarość. Okrętowy detal balustrad i horyzontalny rytm bonii podkreślają wydłużony kształt bryły.

Forma architektoniczna willi, monochromatyczna kolorystyka, sposób rozrzeźbienia bryły i kompozycja elewacji stanowią o zmienności widoków, a zarazem teatralnym charakterze willi. Niecodzienna forma architektoniczna dopełniona przez szarość sprawia, że willa jest akcentem – autorskim znakiem wśród zieleni i otaczającej zabudowy.

## 6. Synergiczna pełnia architektury willowej w przestrzeni miasta

Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej jest efektem ponowoczesnej interpretacji miejsca. Miasto, dzielnica willowa wraz z uwarunkowaniami lokalizacji mogą stanowić inspirację lub pretekst dla architektury. *Powiązania natury fizycznej i sentymentalnej sprawiają, że kształt miasta odbierany jest jako całość, jedyna w swoim rodzaju*, zauważa Maria Misiągiewicz, *poddawana nieustannej metamorfozie staje się przestrzenią estetycznie otwartą, pozwalającą odczytywać sens interwencji kompozycyjnych, rozeznawać walory kształtów rzeczy i miejsc, wczuwać się w magię gry kolorów, faktur, światła, cieni, dźwięków ...*[13]. Charakter miejsca niejednokrotnie skłania architektów do poszukiwania związków willi z terenem i otaczającym krajobrazem, w przestrzennej i wizualnej łączności z miastem lub przeciwnie, poprzez odseparowanie od ulicy lub kadrowanie widoków.

Jakość prezentowanych przykładów współczesnej architektury willowej definiowana jest przez indywidualizm twórców. Przywołując słowa Dariusza Kozłowskiego: *wciąż potwierdzana jest rola wyobraźni twórczej architekta jako najważniejszy czynnik sprawczy, w sytuacji gdy to miejsce szuka formy ...*[1]. Zrodzona w umyśle architekta myśl, a następnie idea decyduje o formie architektonicznej i sposobie wkomponowania willi w miejsce. Każdy z współczesnych twórców architektury inaczej interpretuje kontekst, proponując stosowną formę architektoniczną willi w przestrzeni miasta. Forma architektoniczna wsparta nadrzędną zasadą kompozycyjną rozstrzyga o walorach współczesnej architektury willowej. Kształt bryły oraz sposób komponowania elewacji mają związek z obraną przez architekta koncepcją przestrzenną. Forma architektoniczna willi dopełniona przez materiały, w relacji do otoczenia, decyduje o zespoleniu, neutralności lub akcentowaniu architektury willi w otaczającej przestrzeni. Relacja pomiędzy architekturą, a miejscem wiąże się każdorazowo z subiektywnym podejściem architekta do kontekstu, mającym swe odzwierciedlenie w indywidualnym charakterze współczesnej architektury willowej.

Myśląc o synergii w architekturze, nasuwa się pojęcie doskonałości i unikalnej jakości dzieła, kreowanego w służbie Piękna lub w poszukiwaniu oryginalności, jawiącej się współcześnie jako wiodąca kategoria estetyczna. Jakość, a zarazem wartość współczesnej architektury willowej ma związek z formą i kompozycją architektoniczną, doбором konstrukcji i materiałów, sposobem komponowania elewacji, detalami architektonicznymi – cechami odzwierciedlającymi charakter i indywidualizm twórcy dzieła. Architektura willowa może stanowić czynnik podnoszący rangę miejsca[14]. Finezja formy i sposób wkomponowania bryły w przestrzeń parceli, decyduje wraz z istniejącymi uwarunkowa-

niami naturalnymi i kulturowymi o synergicznej pełni i niepowtarzalności lokalizacji. Potrzeba identyfikacji człowieka i przestrzeni ma związek z poszukiwaniem tożsamości miejsca. *Jesteśmy rozdarci między pragnieniem uzyskania kontroli nad naszymi zmysłami i zastygnięcia w wyznaczonych im ramach a odruchem nakazującym przyznać, w jak wielkim stopniu nasza tożsamość jest trwale związana i kształtowana przez miejsce, w którym żyjemy*[15]. Wartość przestrzeni dzielnicy willowej i szerzej miasta zależy zatem od konkretnej budowli architektonicznej, stojącej w otoczeniu. O wartości i wyjątkowości przestrzeni stanowi jej odrębny charakter, który nigdy nie bywa prosty, a w naszych czasach niewątpliwie jest pełen złożoności i sprzeczności, nie znaczy to jednak, by był pozbawiony struktury czy znaczenia[2, 68-69]. Synergiczna pełnia współczesnej architektury willowej i miejsca buduje tożsamość, stanowiąc o unikalnej jakości przestrzeni zwanej *Duchem Miejsca*.

## Literatura

1. Kozłowski D. *Dzieło architektoniczne w przestrzeni miasta – o formie, kontekście, użyteczności*. Czasopismo Techniczne 15(6-A) (2008) 86-89.
2. Norbert-Schulz Ch. *Bycie, przestrzeń i architektura*. Warszawa 2000, s. 28-31.
3. Monestiroli A. Tryglif i metopa. Kraków 2009, s. 32.
4. Kozłowski D. *Miejsce szuka formy, forma szuka funkcji*. „Pretekst” Zeszyty Katedry Architektury Mieszkaniowej 3 (2010) 7.
5. Monestiroli A. *Architektura rzeczywistości*. „Pretekst” Zeszyty Katedry Architektury Mieszkaniowej 3 (2010) 80.
6. Norberg-Schulz Ch. *Znaczenie w architekturze zachodu*. Warszawa 1999, s. 204.
7. Kozłowski D. *O pięknie architektury (współczesnej) – uwagi o ułomności rzeczy użytecznych*. Czasopismo Techniczne 13-A (2007) 77.
8. Jodidio P. *Architecture now!* Singapore 2004, s. 304-313.
9. Bradbury D. *The iconic house. Architectural master works Since 1900*. London 2009, s. 336.
10. Adam H. *Betonwyrfel mit Elefantenhaut. Haus Susenberg In Zürich*. Baumeister 9 (2007) 48-57.
11. *Wohnhaus in Zürich*. Detail 1-2 (2008) 32-36.
12. Kozłowski D., Misiągiewicz M. *Willa Bateau-Bateau*. Rezydencje 2 (1996/1997) 64 – 65.
13. Misiągiewicz M. *Przestrzeń estetycznie otwarta*. Czasopismo Techniczne 15(6-A) (2008) 105-106.
14. Białkiewicz A. *Między formą plastyczną a architektoniczną*. Środowisko Mieszkaniowe 7 (2009) 8-10.
15. De Botton A. *Architektura szczęścia*. Warszawa 2006, s. 11.



## Synergistic completeness of contemporary villa architecture in urban space

Monika Gała-Walczowska

*Department of Housing Architecture and Architectural Composition,  
Institute of Architectural Design, Faculty of Architecture, Cracow University of Technology,  
e-mail: mgala-walczowska@pk.edu.pl*

**Abstract:** A high quality residential area is a unique space in landscapes of historic European cities. Its specific beauty is constituted by natural value, urban composition, but, above all, quality of architecture. Both historically and contemporarily architecture of a *town house* has been connected with a garden and has been characterized as representative. The synergistic completeness of contemporary villa architecture is constituted by postmodern interpretation of a place. Its character commonly provokes architects into searching of connections between a building, a landform and a surrounding landscape, in scenic and spatial connections with a city or otherwise by visual separation from a street or by selective view cropping. The quality of the presented examples of contemporary villa architecture is defined by individualism of the authors. Each of the architects interprets a place differently and suggests an appropriate architectural form of a house in a space of a high quality urban residential area. The brick villa in Berlin by Davida Chipperfielda is *architecture of symbiotic completeness with a place*. House R128 in a high quality residential area of Stuttgart is an example of *architectural game with a landform*, created by the architect and, at the same time, the owner of the house – Werner Sobka. House Susenberg in a high class residential area of Zurich determines *a dialog of architecture and urban space*. Architecture of Villa Bateau-Bateau in Cracow by Dariusz Kozłowski and Maria Misiągiewicz, might be called a *sign in space of high quality residential area*. The synergistic completeness of a town house and urban landscape coexistence constitutes a unique quality of a place, called a *Spirit of a Place*.

**Keywords:** contemporary architecture, town house, architectural form and composition, synergy in architecture.

# Synergia w architekturze kurortu nadmorskiego – studium przypadku Sopot

Krystyna Pokrzywnicka

*Katedra Architektury Służby Zdrowia, Wydział Architektury, Politechnika Gdańska,  
e-mail: krystyna\_pokrzywnicka@op.pl*

**Streszczenie:** Sopot – znany nadbałtycki kurort stanowi znakomite pole badań nowych tendencji kreacji przestrzeni miejskiej w obszarze architektury mieszkaniowej, (pensjonatowej) obiektów ochrony zdrowia oraz rekreacyjno-sportowej, także, co bardzo ważne – relacji miasta i pasma przyplażowego, intensyfikacji komunikacji wewnętrznej pomiędzy dzielnicami dolnej i górnej strefy miejskie oraz komunikacji między miastami w paśmie Aglomeracji Trójmiejskiej. W związku z ambitnymi planami przebudowy przestrzennej tkanki miejskiej w dolnym Sopocie następuje niekorzystne zaburzenia tożsamości krajobrazu miejskiego poprzez przesunięcie środka energetyzujące go przestrzenie publiczne z terenu styku lądu i wody (mola) – na place o charakterze typowo miejskim.

**Słowa kluczowe:** energia przestrzeni publicznej na styku lądu i wody, miasto nadmorskie, uzdrowisko nadmorskie – degradacja, molo jako przypadek przestrzeni komercyjnej.

## 1. Wprowadzenie

Nadbałtycki kurort Sopot jest odpowiednim podmiotem do analiz nowych tendencji w kreowaniu współczesnej przestrzeni miejskiej w kilku znaczących obszarach związanych z:

- architekturą mieszkaniową i architekturą użyteczności publicznej;
- budowy optymalnych relacji wzajemnych miasta i pasma krajobrazu przyplażowego na styku Parków Nadmorskich, plaż i wód Zatoki;
- komunikacji wewnętrznej pomiędzy obszarami dzielnic mieszkalnych dolnej i górnej części miasta Sopotu.

Walory krajobrazowe Sopotu, najbardziej zielonego miasta w Polsce, kurortu znanego od początku XIX wieku, stanowią o wielkiej sile przyciągającej nad morze osoby spragnione odpoczynku od wszechobecnego pośpiechu i zgiełku. Nowe wyzwania stojące przed projektantami i realizatorami współczesnej wizji kurortu – reklamowanego jako „Kurort Pelen Życia” – obejmują zharmonizowanie nowych punktów energetycznych w mieście z równoczesną pielęgnacją legendy eleganckiego uzdrowiska.

## 2. Synergia w Sopocie – kurorcie nadmorskim

Właściwie rozumiane poszukiwanie „Synergii w architekturze” kurortu musi być poprzedzone ustaleniem podstawowych ograniczeń w budowaniu dobrej energii miasta jako całości. Podstawową utrudnieniem jest utrwalone od 1824 roku [Romanow, 1998, s.108] rozwarstwienie osady na dwie zupełnie różne pod względem tektonicznym części: Górny Sopot i Dolny Sopot<sup>1</sup>. Obecnie mamy do czynienia z układem typu „sandwich”, bowiem

<sup>1</sup> wg Romanowa od 2 maja 1824 zatwierdzano nazwy sopockich ulic i numery domostw osobno dla

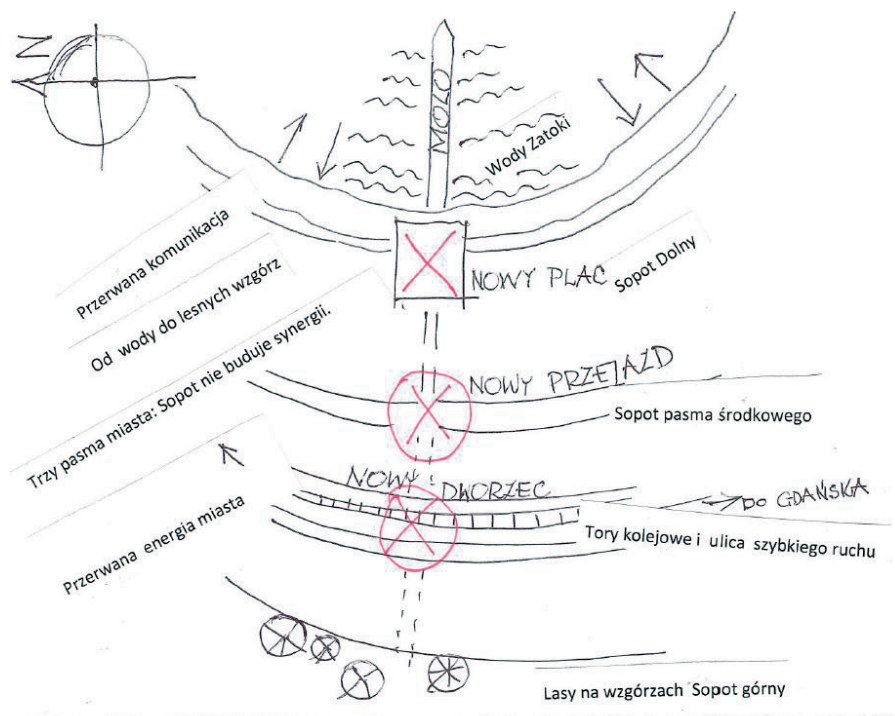
miasto Sopot położone jest na trzech poziomach – dolnym nadmorskim, środkowym przyporządkowanym linii kolejowej i drodze szybkiego ruchu z Gdańska do Gdyni oraz górnym (wzgórza morenowe). Trzy pasma miejskie równoległe do linii brzegu morskiego wraz z poprzecznymi uliczkami i ulicami tworzą „strukturę grzebieniową”, przy czym drogi poprzeczne rozdzielają pasma poziome po to aby można było dojść (dojechać) w kilku miejscach na plażę. Niestety stanowią o poszatkowaniu terenu miejskiego, nie harmonizują całości struktury pod względem energetycznym.

Część Górnego Sopotu jest unikatowo zachowanym „skansenem” kameralnej dzielnicy parkowo-leśnej, obejmującej zabytkową zabudowę kilku kolejnych wzgórz i dolin wraz z lasami, ogrodami i zbiornikami wodnymi. Tu zachował się Duch Haffnerowskiego Badu z początku XX wieku! Dzielnica wyposażona w tereny sportowe, miejsca spacerowe, szlaki turystyczne, Operę Leśną, tereny narciarskie, punkty widokowe, parki, mieszany zabytkowy Las, oferuje cały rok możliwości rekreacji mieszkańcom i turystom oraz wczasowiczom. Zrewitalizowana Opera Leśna, obiekty nowego gmachu Filharmonii Kameralnej w lesie, tereny ścieżek i tras narciarskich, zabytkowy Stadion Leśny oraz jezioro Morskie Oko, budują piękno i energię Sopotu Górnego.

Czyste powietrze, odizolowanie dzielnicy (dzięki zabytkowej bujnej zieleni parkowej) od hałasu głównej arterii komunikacyjnej, pozwala tej mimo braku bezpośredniego kontaktu z plażą i mołem, przypisać miano Uzdrowiska-Kurortu. W Górnym Sopocie mieszka się „jak dawniej” – mieszkańcy identyfikują się Sopotem – miastem dobrym do życia. Dzielnica „profesorska” charakteryzuje się tym, że żyje się tutaj spokojnie i długo. To w Górnym Sopocie podjęto trud realizacji kompleksu nowego Centrum Opieki Geriatrycznej dla Trójmiasta, nowoczesnego zespołu szpitalno-rehabilitacyjnego dla osób długowiecznych, a wewnątrz dzielnicy mieszkaniowej Mickiewicza z lat 70-tych ubiegłego wieku samorządowcy zrealizowali cztery piękne wielopokoleniowe place Kultury Fizycznej dla aktywnych Sopotian na terenach Parku Osiedlowego. Wytworzyła się nowa społeczność mieszkańców utożsamiających się ze swoim miejscem zamieszkania -odpowiedzialnych, aktywnych, nie ma poczucia anonimowości.

Architektura eleganckich willi mieszkalnych sprzed 80lat, stanowi o uroku Sopotu Górnego – jest to miejsce „z klimatem”. Im bliżej jednak do drogi szybkiego ruchu na osi północ-południe – w miejscu historycznego jedyne go traktu z Gdańska do Wejherowa – tym jest głośniejsze i, niestety, bezpodmiotowe.

Miasto obrasta w tkankę bardzo intensywnej zabudowy, rozmaitej urody kamienicami, domkami i domami wielorodzinnymi o różnej kubaturze. Po obu stronach traktu komunikacyjnego, oddzielone wąskimi chodnikami od jezdni trwają w systemie XIX-wiecznych pierzei bardzo różne kamieniczki, obok piętrowych, 4-piętrowe, parterowe. Niejednorodność stylistyczną dopełniają zaniedbane oficyny od strony torów kolejowych, co stwarza dyskomfort funkcjonalny dla mieszkańców, najemcy obiektów przy trakcie skazani są na smog, powietrze pełne spalin, hałas całodobowy, prymitywną komunikację wewnętrzną, szpetotę i tandetę zabudowy podwórkowej, sąsiedztwo pustostanów po dawnych obiektach sklepowych. Mieszkańcy poddawani są złej energii miejsca, zresztą, co ciekawe, mieszkańcy są jakby niewidoczni. Partery kamienic z opuszczonymi pustymi, brudnymi szybami okien wystawowych degradują status sopockiego odcinka Alei Niepodległości. Równoległa przebiegająca linia kolejowa z nowo powstałym w miejscu dawnego budynku dworcowego, przeskalowanym zespołem nazwanym na wyrost nowym Centrum Sopotu, dzieli Sopot na różne mikroświaty osadzone na trzech tarasach, opadających w stronę plaży.



Kurort nadmorski Sopot - brak synergii

Rys. 1. Mikroświaty Sopotu – stan obecny: zaburzenia przepływu energii, rys. własny

### 3. Przyczyny powstawania zjawiska przerywania przepływu energii uzdrowiska Sopot przez – relikty XIX-wiecznego organizmu miejskiego pasma środkowego.

Środkowe pasmo miasta Sopotu jest elementem wstępowej obudowy trasy tranzytowej kołowej oraz linii kolejowej. Elementy komunikacyjne nadają rytm przestrzeniom mieszkania i zdecydowanie przypominają typowe miasto z początku ubiegłego wieku. Całe pasmo zabudowy jest koncepcyjnie podporządkowane ukształtowaniu historycznej linii trasy tranzytowej kolejowo-drogowej, i nie kojarzy się przybyszom z głębi lądu z kurortem, stworzonym w celu odnawiania zasobów ciała i ducha na łonie przyrody nadmorskiej. Tereny tzw. zespołu Sopotu środkowego są położone kilkadziesiąt metrów wyżej niż tereny zagospodarowane jako gospodarstwo przyplażowe. W chwili obecnej programowo nie kontaktują się, nie spajają i nie stanowią elementu jednoczącego energetycznie zacisze Górnego miasta ze strefą publicznej przestrzeni deptaka i placów przed mołem, nie wspominając już o Parkach Nadmorskich -Południowym i Północnym. Należy z żalem podkreślić, że znajdująca się w Parku Haffnera przestrzeń zielona zawiera opuszczony obiekt Willi Herbstów, z terenami pozostałymi po słynnych ogrodach, szklarniach, ogrodnictwie itd., pielęgnowanymi przez rodzinę słynnego mecenasa i sponsora sopockich obiektów użyteczności publicznej [Sperski, 1998, s.35]. Istniejące przy ulicy Szkolnej także i inne monumentalne wille z ogrodami, powoli tracą blask ( np. stylowa willa Piotrowskiego – czeka na sprzedaż).

#### 4. Próba uzasadnienia braku synergii pomiędzy trzema pasmami zabudowy

Budowa miasta-kurortu nadmorskiego obróconego „twarzą do morza” ma specyfikę pasmową. Równoległość kolejnych pasm zabudowy tworzy układ wstęgowy.

Najbardziej interesująca krajobrazowo jest wstęga obszaru zagospodarowanego w bezpośredniej bliskości wody. Najbardziej klimatyczne uliczki z zabudową willową i zabytkowymi kamieniczkami znajdują się w paśmie zabudowy przy plaży, oddzielone wydmami od terenu rekreacji plażowej. Dolny Sopot zaopatrzonej jest w pensjonaty, hotele, miejsca rekreacji sportowej (marina, korty tenisowe) i tereny spacerowe w Parkach po południowej i północnej stronie mola. Molo stanowi unikatowy obiekt rekreacyjny o niespotykanej sile oddziaływania na wszystkich przybywających do kurortu turystów, a także ulubione przez cały rok miejsce spacerów. Zabytkowy Zakład Balneologiczny, obecnie zrewitalizowany, działa od roku 1956 jako Centrum Rehabilitacji i Kultury Sportowej. Niemniej jednak powstała wąska szczelina oddzielająca tereny Placu miejskiego zwanego obecnie Placem Przyjaciół Sopotu od zabytkowego Placu zwanego teraz Skwerem Kuracyjnym, w postaci podziemnej nitki komunikacji kołowej w ciągu ulicy Grunwaldzkiej na odcinku od wejścia na Molo aż do nowego zespołu hotelowego, obok znanego wszystkim hotelu GRAND. Dzięki temu zabiegowi planistycznemu, zniknął aspekt rekreacyjny niespiesznego spacerowania, na osi słynnego deptaka sopockiego (dawnej ulicy Morskiej, obecnie ul. Bohaterów Monte Cassino) w kierunku od placu - rynku przed kościołem św. Jerzego do mola i z powrotem.

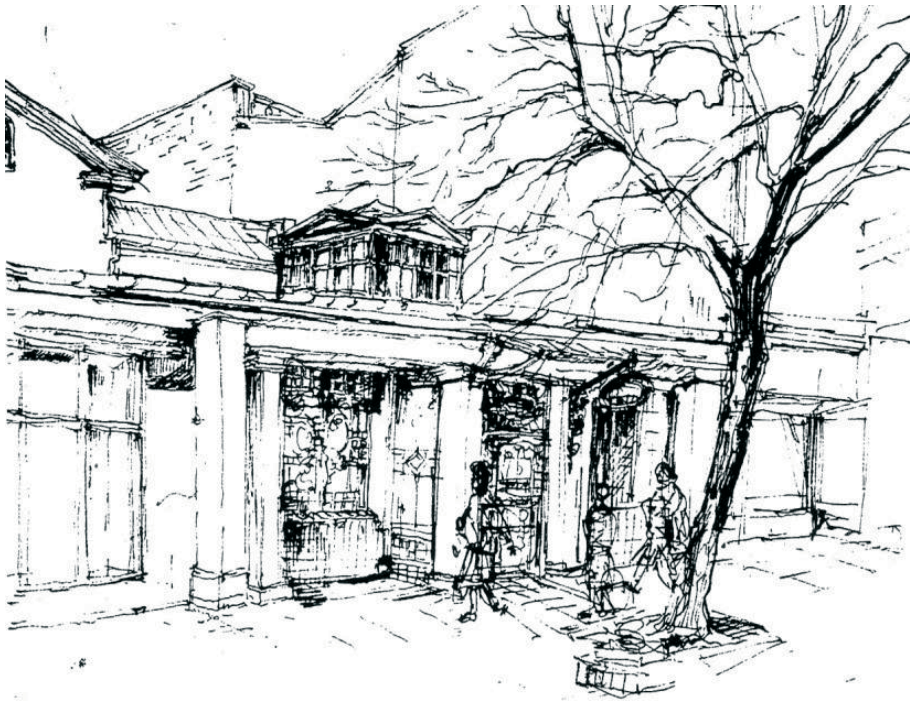
Do czasu zbudowania tunelu „towarzysko bywać w Sopocie” znaczyło zaistnieć fizycznie na owej historycznej promenadzie, pokazać się z najlepszej strony, konieczne w gronie znajomych. Obecnie faktem stała się nowa sytuacja przestrzenna – istnienia dwóch placów. Pierwszy plac – na zakończeniu deptaka jest obudowany zespołem Domu Zdrojowego i hotelu oraz galerii, kin i restauracji w skali nawiązującej do stanu sprzed 1945 roku. Plac tętni życiem tylko w lecie i w czasie organizowanych imprez masowych. Masowy Odbiorca, tłum jest w tłoczony w, z góry narzuconą, narrację, wypełnia przestrzenie Placu Przyjaciół Sopotu w konkretnym czasie, a po imprezie rozpięzcha się, a nierozpoznawalny anonimowy odbiorca nie przenika już na molo (wejście na molo jest płatne w sezonie). Placyk prowadzący do kas na molo, stanowi rozszerzenie miejsca spacerowego i prowadzi do stylowego wejścia do siedziby zabytkowego zakładu rehabilitacyjnego [Sperski, 1998, s.46], nie zaś Plac do przebywania rekreacyjnego w kurorcie...

Kolejne drugie, pasmo zabudowy miejskiej obejmująca zabudowę hotelowo-mieszkaniową, jest niewątpliwie zabytkowa, lecz raczej niejednorodna w skali a także – estetycznie. Stanowi strukturę budowlą nienawiązujących do charakteru dzielnicy pensjonatowej w pobliżu plaż i nie współpracuje z przestrzennymi nadwodnymi. Posiada charakter raczej usługowy-gromadzi w sobie mieszkania, sklepy, banki, restauracje.

Trzecia pasmo zabytkowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego – nazywane Górnym Sopotem – jest najbardziej jednorodnym zespołem ekskluzywnej zabudowy z początków XX wieku i jest, co już powiedziano na wstępie, oddzielona dosłownie i w przenośni od całej reszty miasta. Jest zdecydowanie inne estetycznie niż część przyplażowa, w klimacie, inna w architekturze, inaczej skomunikowana wewnętrznie. Jest najstarszym zrealizowanym przedsięwzięciem mieszkaniowym na terenie Sopotu, a także i najmniej zeszpeconym. Najważniejsze zaś jest to, że posiada własny wspaniały klimat i energię, mimo że nie czerpie energii z dynamiki morza.



Rys. 2. Stylizowana architektura z I połowy XX wieku – Łazienki Południowe (arch. Puchmuller), kamienica czynszowa z werandami na ul. Grunwaldzkiej



Rys. 3. Relikt dawnego kurortu, powojenny klub EMPIK-u, zburzony w 2003 roku. Wieża kościoła św. Jerzego na placu w centrum miasta

## **5. Połączenia poprzeczne pomiędzy pasmami miasta nadmorskiego – Sopotu**

Sytuacja skomunikowania zurbanizowanej środkowej części Sopotu poprzez zachowany, historyczny układ systemu uliczek i ulic poprzecznych do osi głównej dawnego traktu z tkanką zurbanizowaną w bezpośredniej bliskości plaży, nie tworzy nowej energetycznej synergii. W chwili obecnej nie odczytano na kontynuowanie przedłużania atrakcyjnych ciągów pieszo-jezdných z zalesionych wzgórz i parków miejskich poprzez miasto w kierunku „z góry na dół”, do Parku i plaż. Nie ma prostego połączenia poprzecznego mola z Operą Leśną, nie ma historycznego sopockiego traktu konnego do Królewskiego Wzgórza. Wśród lasu.

Trzy zabytkowe osie połączeń poprzecznych są obecnie nieczytelne, brak nowej interesującej narracji w tworzeniu węzłów współcześnie interesującego spaceru od morza do leśnych wzgórz. Widoczny brak pomysłu na zaaranżowanie kameralnych miejsc publicznych w miejscach przecięcia poziomej ulicy głównej z poprzecznikami, skutkuje w chwili obecnej nie istnieniem zjawiska synergii architektonicznej w kurorcie.

## **6. Rozważania na temat synergii wewnątrz obszaru zabudowy tzw. Centrum Sopotu**

Po pierwsze deptak, dawna ul. Morska, staje się miejscem mało gościnnym, nie ma kawiarenek, na trotuarach, są restauracje, nie pachnie kawą ... Po drugie nieczytelna jest część ulicy prowadzącej do Opery w lesie znanej jako kontynuacji spacerowej linii pieszej i dorożek konnych dla kuracjuszy sopockich w przeszłości... Zlikwidowano hale targową i zbudowano parking płatny i dom handlowy, odnowiono Gmach zabytkowego Sądu z aresztem, obiekty bankowe, domykają pierzeje dawnego Rynku. Wspaniała, nowoczesna Opera Leśna jest odizolowana od całej struktury wypoczynkowej miasta. Podobnie zespół stadionowy, stadion w lesie, ścieżki wokół jeziora Morskiego Oka czekają na nowe odczytania. Podobnie dzieje się z drogami tras turystycznych od i do Osiedla Mickiewicza i okolic.

Dzielnice willowe Górnego Sopotu nie bez powodu wybierali jako miejsce stałego zamieszkania wszyscy znakomici architekci sopoccy. Są tu bajeczne wille architektów sopockich Bilefelda, Puchmillera, przemysłowców, profesorów, elity inteligencji przedwojennej. Zachowały się tu także zabytkowe założenia ogrodowe z okresu największej świetności Badu Zoppot (Sopoty)

Z kolei, współczesna ulica równoległa do deptaka i komunikująca Nowy Zespół Dworcowy z plażami oraz Łazienkami Południowymi została zawężona przez zastosowanie z części chodnika ścieżki rowerowej w kierunku morza, i przez to stała się nieprzyjazna dla pieszych.

W chwili obecnej-trudno jest odczytywać istnienie synergii w zespole miejskim Sopotu, kameralnym z natury, w którym sezonowe następuje zmiana ilościowa użytkowników terenu nadmorskiego i obiektów usługowych w przestrzeni śródmiejskiej.

Współistniejące, z założenia zmienne sezonowe dynamiki sposobu użytkowania przestrzeni publicznej nadmorskiej i wewnątrz miejskiej stanowią o trudności poszukiwania równowagi energetycznej, a co dopiero SYNERGII.

Reasumując: można zobrazować (określić) zmienność dynamiki użytkowania przestrzeni publicznej w mieście nadmorskim- uporządkowanych wg podstawowych czterech pór roku (patrz tabela 1).



Tabela 1. Zmienność dynamiki użytkowania przestrzeni publicznej w mieście nadmorskim wg podstawowych czterech pór roku. Oprac. K. Pokrzywnicka 2015

Pora roku	Lato	Jesień	Zima	Wiosna (od 1 maja – początek sezonu letniego)
aktywności działania energetyzujące przestrzeń publiczną miejską i nadmorską	<p>imprezy sportowe na kortach tenisowych</p> <p>zawody hippiczne - wyścigi międzynarodowe</p> <p>spotkania w Ergo Arenie</p> <p>jachting</p> <p>festiwale kulturalne, filmowe</p> <p>przedstawienia operowe w plenerze</p>	<p>festiwale teatralne i filmowe</p> <p>imprezy sportowe, tenis</p> <p>mecze piłkarskie</p> <p>wyścigi konne,, plaża i Park Nadmorski - aktywności ekstremalne - np. parolotnie</p> <p>kąpiele morskie dla amatorów, zabiegi rehabilitacyjne, w obiektach specjalistycznych</p> <p>, kąpiele w ogrzewanej wodzie morskiej,</p> <p>biegi uliczne, maratony</p> <p>rejsy wycieczkowe od maja do końca sezonu</p>	<p>imprezy kulturalne (festiwale teatralne , filmowe, muzyczne,)</p> <p>koncerty w Sali Filharmonii Kameralnej,</p> <p>sporty narciarskie, skoki ,biegi w terenach i na trasach leśnych</p> <p>imprezy sportowe dla łyżwiarzy , lodowisko w Centrum</p> <p>Haffnera</p> <p>kuligi</p> <p>bale</p> <p>karnawałowe</p>	<p>spacery sportowe nad morzem,</p> <p>spacery rekreacyjne, rejsy rowerowe po plaży i wzdłuż tras dla rowerzystów, imprezy sportowe w zamkniętej hali Stulecia , wystawy zwierząt rasowych -psów kotów, ptaków itp. itd.</p>

Istotnym zjawiskiem jest to, że energia w miejscach tych jak widać z podanego poniżej zestawienia, trwa nieprzerwanie przez cały rok kalendarzowy. Niemniej jednak rozkłada się nierównomiernie. Poniżej przedstawione zostały wyszczególnione najbardziej energetyczne miejsca kurortu Sopotu (patrz tabela nr 2).

Tabela 2. Miejsca energetyczne w kurorcie wg pór roku. Oprac. K. Pokrzywnicka 2015

Pora roku	Miejsce i obszary miejskie z dobrą energią
Wiosna	parki nadmorskie i miejskie skwerki, ścieżki rowerowe, siłownie na powietrzu
Lato	parki nadmorskie, plaże, korty tenisowe, boiska sportowe
Jesień	parki nadmorskie, brzeg morski, boiska i korty tenisowe
Zima	trasy biegowe narciarskie i trasy saneczkowe, kryte sale sportowe, pływalnie, zabiegi rehabilitacyjne

Rekreacyjne pasmo nadmorskie miasta Sopotu – inaczej-przestrzeń bezpośredniego styku lądu i wody rozumiana jako publiczna przestrzeń rekreacyjna otwarta całorocznie dla mieszkańców i wczasowiczów. Atutem tej niezwyklej, unikatowej przestrzeni publicznej obdarzonej walorami krajobrazu nadmorskiego, jest przepływ energii od morza do miasta, autentyczna tożsamość krajobrazowa, niestety bezbronna wobec antropopresji przyrodniczej i bezwzględnej działalności inwestorskiej wzdłuż całej plaży. Postępująca urbanizacja, zabudowa terenów nadmorskich w Sopocie pozostawia miasto bez dopływu energii od

morza. Widok na morze w czasie spaceru Parkiem Nadmorskim staje się coraz mniej oczywisty. Morze oddziela od terenów zielonych zaprojektowanych przede wszystkim z myślą o klasycznej, kompleksowej rekreacji powietrzno-wodnej przez projektantów terenów nadmorskich, już w tej chwili szczelna ściana rozmaitych wytworów architektury zdumiewająco niejednorodnej, szpetnej, zawłaszczającej tereny wydm i plaży. Urbanizacja pasma w bliskości całej sopockiej plaży jest najbardziej niekorzystnym zjawiskiem ostatnich lat w życiu miasta, zjawiskiem deprecjonującym klimat i aurę Sopotu. Deenergetyzującym działaniem w najpiękniejszym odcinku słynnych plaż sopockich. Specyfiki krajobrazu nadmorskiego nie uda się odtworzyć z dnia na dzień. Kurort traci energię

Dla nadmorskiego miasta zetknięcie się lądu i wody są przestrzeniami, gdzie estetyka krajobrazu powinna narzucać swoją indywidualność znajdującej się w jej przestrzeni architekturze. Aktualnie powstająca w Sopocie architektura zdaje się ignorować kontekst, w którym przyjdzie jej zaistnieć. Można by w związku z tym wyodrębnić istnienie we współczesnej rzeczywistości architektonicznej dwóch niezależnych zjawisk: z jednej strony nieodczytywalny jest kontekst współczesnego miasta – zarówno morfologiczny, socjologiczny, jaki i kulturowy, z drugiej istnieje zjawisko realizowania architektury niezależnie od tkanki miasta. Tak więc sytuacja stwarza pole do „nadużyć przestrzennych”, rozumianych jako oznaki lekceważenia wartości kulturowych, krajobrazowych i uwarunkowań klimatyczno-przyrodniczych.

W chwili obecnej mamy do czynienia z nienotowaną od czasu powstania Uzdrowiska, dynamikę procesów przebudowy, i rozbudowy nowego kompleksu budynków użyteczności publicznej Sopotu wraz z przebudową struktury komunikacyjnej w zabytkowej tkance śródmieścia, polegającą na realizacji tunelu podziemnego dla pieszych, który to tunel ma usprawnić „przelewanie” masy turystów pieszych z deptaka na molo. Tunel umożliwi ruch ciągły pojazdów i bezkolizyjne przejście pieszych z ul. Monte Cassino w kierunku mola i plaży. Pod ziemią samochody mają w przyszłości pokonywać 70 m (200 m z pochylniami). Nowe centrum diametralnie zmieniło wygląd i charakter tej części miasta. Powstanie nowoczesne nawiązujące do nadmorskiego centrum Sopot, który przed wojną był przede wszystkim kurortem dla Polski i Europy. Rysuje się nowy wyraz sopockiej przestrzeni publicznej – przyplażowej, przede wszystkim serca całego układu, czyli placu z Nowym Centrum Haffnera, placem przed molo i molo sopockim.

## 7. Synergia nadmorskiej przestrzeni publicznej Sopotu.

### Cechy nadmorskiej przestrzeni publicznej Sopotu

- We współczesnym mieście, niezależnie od tego, czy jest to miasto nadmorskie czy śródlądowe, przestrzeń publiczna jest **Znaczącą Przestrzenią**, która powinna być troskliwie pielęgnowanym **Miejscem Wspólnym**,
- **przestrzeń publiczna miasta nadmorskiego znamionuje autonomia** wobec reszty miasta, a **specyficzne cechy** krajobrazu nadwodnego należy odczytać, odnaleźć i **uszanować**; w celu zminimalizowania niekorzystnych zjawisk antropopresji w strukturze przyrodnicze,
- **fenomen** Przestrzeni Publicznej w krajobrazie nadmorskim powinien być uznany przez administratorów miasta jako **Dobro Wspólne** miasta nadmorskiego.

Jako podsumowanie zawartych w tabeli informacji na temat synergii pasma lądu i wody-wypunktowano niezbędne działania mające na celu zachowanie i utrzymanie jej walorów nadmorskich:

- podniesienie efektywności przestrzeni – różne formy rekreacji i rehabilitacji na świeżym powietrzu na wydzielonej części plaży;

- edukacja przyrodnicza społeczeństwa – całoroczna dbałość wolontariuszy o tereny wydymowe;
- edukacja społeczna w celu zapobiegania wandalizmowi i zaśmiecaniu terenów zielonych;
- zorganizowany, 24-godzinny monitoring;
- pomiędzy aleją spacerową w Parku Nadmorskim a pasmem wydym i plażą;
- zmiany skali wysokości zabudowy pomiędzy aleją spacerową w Parku Nadmorskim a pasmem wydym i plażą.

Tabela 3. „Porównanie przestrzeni publicznych w mieście śródlądowym i w mieście nadmorskim”\*)

	<u>Przeźren publiczna</u> <u>miasto śródlądowe</u>	<u>Przeźren publiczna</u> <u>miasto nadmorskie</u>
Cechy przestrzeni Wybrana cecha charakterystyczna		
Dostępność przestrzeni	łatwo dostępna	dostępna w zależności od pogody
Wyjątkowość - unikatowość	zależna od struktury zabudowy i krajobrazu przyrody: różna	niepowtarzalna, dynamicznie zmienna, organicznie związana z krajobrazem nadmorskim
Geneza powstawania	zależny od wieku miasta i ewolucji potrzeb środowiska miejskiego – późniejszy niż miasto; równoczesny z narodzinami miasta, wcześniejszy, np. centrum kultowe	ponadczasowość – niezależność od datowania historii osiedleńczej
Trwałość	zależna od troskliwości użytkowników i gospodarności decydentów	niezależna od polityki gospodarzy; degraduje się i odradza według praw przyrody
Stopień zainwestowania i infrastruktury	zależny od planów rozwoju i potrzeb eksploatacyjnych konkretnego miasta	istnieje jako przestrzeń przystosowana jedynie częściowo do użytkowania przez mieszkańców, ale też narażona na dewastację i degradację ogólnie przyrodniczą
Interpretacja stosunku własności i wspólnoty	przeźren z założenia wspólna dla wszystkich stałych i niestałych mieszkańców miasta	przeźren wspólna pojemna i elastyczna o dynamicznie zmniejszonej pojemności (sezonowej)
Autonomia wobec organizmu miejskiego	przeźren ściśle związana i podporządkowana życiu miasta	przeźren autonomiczna wobec miasta
Wykorzystanie - zagospodarowanie	miejsce kultu; miejsce odpoczynku; miejsce komercyjne; miejsce aktywności kulturalnej; miejsce aktywności politycznej; miejsce imprez; sportowych masowych; wizytówka turystyczna miasta;	miejsce odpoczynku biernego; miejsce komercyjnej działalności; miejsce dla imprez sezonowych sportowych i teatralnych; wizytówka turystyczna miasta; miejsce niekonwencjonalnej działalności młodych; (szacunek dla praw przyrody); miejsce magiczne uzdrawiające;
Walor edukacyjny	odczytywalny historycznie kontynuowane zagospodarowanie	Odczytywalny przekaz potrzeby szacunku dla tożsamości krajobrazowej styku morza i środowiska zagospodarowanego przez użytkownika miasta, środowiska zurbanizowanego
Walor terapeutyczny	nieistotny	wieloraki, związany z kultura ochrony zdrowia jednostki

\*)Tabela powyżej - autor: Krystyna Pokrzywnicka

## Literatura

1. Andrzejewski M. *Dzieje Sopotu w latach 1920-1945*. Dzieje Sopotu do roku 1945. (ed. Śliwiński B.), Oficyna Pomorska, Gdańsk 1998, s.171.
2. Romanow A. *Sopot w latach 1818-1920*. Dzieje Sopotu do roku 1945. (ed. Śliwiński B.), Oficyna Pomorska, Gdańsk 1998, s. 108.
3. Sperski M. *Rozwój przestrzenny Sopotu*. Dzieje Sopotu do roku 1945. (ed. Śliwiński B.), Oficyna Pomorska, Gdańsk 1998, s.35.
4. Stankiewicz J., Szermer B. *Pobrzeże Gdańskie Krajobraz i architektura*. (ed. Biegańska E.), Arkady, Warszawa 1961, s.33.
5. Juchnevic K., Pokrzywnicka K. *Energia przestrzeni publicznej współczesnego miasta*. Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, Kwartalnik 2/2013, Gdynia 2013, str. 121-128.

## Synergy in the seaside resort architecture – Sopot case study

Krystyna Pokrzywnicka

*Faculty of Architecture, Gdansk University of Technology,  
e-mail: krystyna\_pokrzywnicka@op.pl*

**Abstract:** Sopot – the most famous Baltic sea resort is excellent field for newest tendencies of researches, new tendencies for innovative thinking of spatial creation and synergy between commercial architecture, healthcare architecture and sport architecture in this sea-side town area. But number one is recognizing the relationship between seaside area and the city, as well as communication between three parts of the town, and energy cooperating between this areas of New Sopot.

**Keywords:** Architecture without energy, energy of the seaside public space, seaside town, energy disfunction of the seaside town, “Molo at Sopot” as the commercial space.

